

**Łódzkie  
Studia  
Teologiczne  
Kwartalnik**

**Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi**

**tom 29**

**rok 2020**

**nr 3**

---

**Łódź  
Theological  
Studies  
Quarterly**

**Theological Seminary in Łódź**

### **Rada Naukowa/Advisory Board**

abp prof. dr hab. Marek Jędraszewski (em. prof. UAM, Poznań)  
ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz (UAM, Poznań)  
Prof. Dr. Alfredo Cruz Prados (Universidad de Navarra, Pamplona)  
Prof. Dr. Norberto González Gaitano (Pontificia Università della Santa Croce, Roma)  
ks. prof. dr hab. Paweł Góralczyk SAC (UKSW, Warszawa)  
Prof. Dr. Horacio Simian-Yofre SJ (Univ. Córdoba, Argentyna, em. prof. Biblicum, Rzym)  
prof. dr hab. Ryszard Kleszcz (UŁ, Łódź), ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński (UŁ, Łódź)  
Prof. Dr. Ettore Malnati (Facoltà Teologica, Lugano), ks. prof. dr hab. Piotr Moskal (KUL, Lublin)  
prof. dr hab. Michał Seweryński (UŁ, Łódź), ks. prof. dr hab. Jan Słomka (UŚ, Katowice)  
o. prof. dr hab. Zbigniew Suchecki OFM Conv (Pontificia Università Antonianum, Rzym)  
prof. dr hab. Marek Maciejczak (PW, Warszawa)

**Kwartalnik recenzowany/Peer-reviewed Quarterly**  
Wersja referencyjna/Original version

### **Kolegium Redakcyjne/Editorial Council**

**Przewodniczący/Council-in-Chief** ks. dr Sławomir Sosnowski (WSD, Łódź)  
**Wiceprzewodniczący, Sekretarz/Deputy Council-in-Chief, Assistant Editor**  
ks. dr hab. Rafał Leśniczak (UKSW, Warszawa)  
**Redaktor/Editor** ks. dr Waldemar Bartocha (UKSW, Warszawa)

### **Redaktorzy tematyczni (sekcjami)/Subject (Unit) Editors**

ks. dr hab. Jan Wolski (WSD, Łódź), ks. prof. dr hab. Andrzej Perzyński (UKSW, Warszawa)  
ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński (UŁ, Łódź)  
dr Krzysztof Kamiński (Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź)  
ks. dr hab. prof. UKSW Waldemar Gliński (UKSW, Warszawa)  
ks. dr hab. prof. UWM Mieczysław Różański (UWM, Olsztyn)  
ks. dr Arnold Zawadzki (KUL, Lublin), ks. dr hab. Marek Stępniański (WSD, Łódź)  
ks. dr hab. prof. UKSW Grzegorz Bugajak (UKSW, Warszawa)  
ks. dr hab. Rafał Leśniczak (UKSW, Warszawa)  
ks. dr Waldemar Bartocha (UKSW, Warszawa)

### **Redaktorzy językowi/Language Editors**

mgr Maria Barbara Libiszowska (język polski/Polish)  
mgr Agnieszka Kafińska (język angielski/English)  
mgr Liliana Kołcz (Kanada/Canada) (język angielski/English, język francuski/French)

© *Copyright by Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi*

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej publikacji bez zgody wydawcy zabronione

Wersja papierowa Kwartalnika Łódzkich Studiów Teologicznych jest wersją pierwotną

ISSN 1231-1634

**Adres Redakcji/Editorial Office**  
90-457 Łódź, ul. św. Stanisława 14  
tel. 66-48-800  
e-mail: [rafalles@vp.pl](mailto:rafalles@vp.pl)

ARCHIDIECEZJALNE WYDAWNICTWO ŁÓDZKIE

90-458 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 3, tel./fax 42 636-04-81

<http://www.archidiecezja.lodz.pl/wydawnictwo>

e-mail: [awl@archidiecezja.lodz.pl](mailto:awl@archidiecezja.lodz.pl)

Druk i oprawa: STOGA, Piotrków Trybunalski, [www.stoga.com.pl](http://www.stoga.com.pl)

**MEDIA – POLITYKA – RELIGIA**  
**część I**

---

**MEDIA – POLITICS – RELIGION**  
**part I**

Redaktor naukowy/Scientific editor  
ks./Fr. Rafał Leśniczak



## SPIS TREŚCI

ks. Rafał Leśniczak, *Słowo wstępne Redaktora naukowego* 7

### ROZPRAWY I ARTYKUŁY

Natalia Burawska, *Customer Relationship Management na przykładzie marki Rossmann* 9

ks. Mariusz Chrostowski, *Edukacja religijna w Polsce: czas na zmianę?* 39

ks. Rafał Leśniczak, *Polscy liderzy religijni i polityczni wobec kryzysu migracyjnego i aktów terroryzmu (2015–2016). Przekaz instytucjonalny a przekaz medialny* 53

ks. Dominik Lubiński, *Rola czynnika religijnego w formowaniu sumienia w nauczaniu Benedykta XVI* 77

ks. Cristian Mendoza, *Perché Papa Francesco incoraggia a ri-animare l'economia? Istituzioni, teorie economiche e sistemi etici* 93

Klaudia Sikorska, *Wizerunek Kościoła katolickiego w Chinach na podstawie kwartalnika „Chiny Dzisiaj” (2013–2015)* 107

### RECENZJA

Mirosława Ołdakowska-Kuflowa (rec.), s. Urszula Michałak, *Prawie przedwieczór*, Lublin: Związek Literatów Polskich 2019 131

\*

Sposób cytowania oraz przygotowanie tekstu do druku w Kwartalniku ŁST 135

## TABLE OF CONTENTS

ks. Rafał Leśniczak, *A foreword from the Editor* 7

### DISSERTATIONS AND ARTICLES

Natalia Burawska, *Customer Relationship Management on the example of the Rossmann brand* 9

Fr. Mariusz Chrostowski, *Religious education in Poland: time for a change?* 39

Fr. Rafał Leśniczak, *Polish religious and political leaders on the migrant crisis and terrorist attacks (2015–2016) – institutional communication and media coverage* 53

Fr. Dominik Lubiński, *The role of the religious factor in forming conscience in the teaching of Benedict XVI* 77

Fr. Cristian Mendoza, *Why does Pope Francis encourage us to re-animate the economy? Institutions, economic theories and ethical systems* 93

Klaudia Sikorska, *The image of the Catholic Church in China on the basis of quarterly China Today (2013–2015)* 107

### REVIEW

Mirosława Ołdakowska-Kuflowa (rec.), s. Urszula Michalak, *Prawie przedwieczór*, Lublin: Związek Literatów Polskich 2019 131

\*

Methods of quotation and text preparation for print in *Łódź Theological Studies Quarterly* 135

## SŁOWO WSTĘPNE REDAKTORA NAUKOWEGO

W środowisku politologów, medioznawców i teologów odnotowuje się wspólne badania w obszarze mediów, polityki i religii. Dowodzi tego stosowana terminologia (mediatyzacja polityki, polityzacja mediów, komunikowanie polityczne, komunikacja religijna, politologia religii), eksponująca wspólne pole analiz interdyscyplinarnych, ale również dowodzą tego wyniki badań naukowców o uznanej renomie. W publikacjach wskazują (np. Zbigniew Oniszczyk, Mariusz Kolczyński, Teresa Sasińska-Klas, Bogusława Dobek-Ostrowska, Agnieszka Stępińska, Krzysztof Marcyński, Michał Gierycz, Maciej Potz, Andrzej Adamski) punkty styeczne następujących dyscyplin naukowych: nauk o komunikacji społecznej i mediach, nauk o polityce i administracji, nauk o kulturze i religii, nauk teologicznych. Interdyscyplinowość jest deklaratywnie wymieniana jako cecha współczesnego sposobu uprawiania nauki, rozumianej jako badania. Monika Walczak zauważa, że „pojęcie wiedzy interdyscyplinarnej zawiera w sobie dwa opozycyjne wobec siebie elementy: z jednej strony element jedności integracji (unifikacji) i stworzenia pewnej homogenicznej (spójnej) całości, a z drugiej strony element różnorodności (niehomogeniczności, heterogeniczności)”<sup>1</sup>.

Trzeci numer kwartalnika „Łódzkich Studiów Teologicznych” 2020 r. podejmuje temat: MEDIA – POLITYKA – RELIGIA. Naukowa interdyscyplinarna refleksja nad wzajemnymi powiązaniem mediów i polityki, polityki i religii oraz mediów i religii dostrzegalna jest w obszarze analiz i poszukiwań naukowych reprezentowanych w niniejszym tomie łódzkiego kwartalnika. Głos w dyskusji naukowej, odwołującej się do powyższej triady, zabrali autorzy reprezentujący Instytut Teologiczny w Łodzi, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Katholische Universität Eichstätt-Ingolstadt, Pontificia Università della Santa Croce. Publikują w tym tomie zarówno studenci, doktoranci, jak i pracownicy badawczo-dydaktyczni.

**Natalia Burawska** w artykule *Customer Relationship Management na przykładzie marki Rossmann* dokonuje oceny działań z zakresu budowania relacji z klientami jednej z wiodących marek sieci handlowej z branży kosmetycznej. Autorka dokonała próby znalezienia odpowiedzi na pytania, czym jest w marketingu relacja z klientami, na czym polega poprawne dbanie o relacje i satysfakcję klienta, a także jak buduje się z nim więź oraz jakie systemy marketingowe mogą to usprawniać. Część empiryczna pracy oparta na sondażu miała odpowiedzieć na pytanie, jakie opinie prezentują klienci sieci Rossmann na temat działań marketingowych, mających zbudować z nimi relacje.

Książd **Mariusz Chrostowski** dokonuje próby określenia nowego paradygmatu edukacji religijnej w Polsce. Badacz Uniwersytetu w Eichstätt-Ingolstadt postuluje konieczność zmiany koncepcyjnej w powyższym obszarze ze względu na przyspie-

---

<sup>1</sup> M. Walczak, *Czy możliwa jest wiedza interdyscyplinarna?*, *Zagadnienia Naukoznawstwa*, nr 1, 207 (2016), s. 125.

szony proces sekularyzacji. W artykule *Edukacja religijna w Polsce: czas na zmianę?* proponuje informacyjno-wychowawczy model edukacji religijnej, którego rdzeń w polskim kontekście mogłaby stanowić personalistyczna pedagogika dialogu, autorstwa prekursora pedagogiki chrześcijańskiej w Polsce Janusza Tarnowskiego.

Artykuł ks. **Rafała Leśniczaka** prezentuje stanowiska polskich liderów Kościołów chrześcijańskich, a także liderów najważniejszych polskich partii politycznych odnośnie do kwestii uchodźstwa i terroryzmu, w perspektywie deklaracji kanclerz Niemiec Angeli Merkel, dotyczącej tzw. *Willkommenskultur*. W tekście, na podstawie przeprowadzonych badań empirycznych, uwyrażniono sposób, w jaki ogólnopolskie dzienniki „Gazeta Wyborcza” i „Rzeczpospolita”, ukazały powyższe stanowiska przywódców religijnych i politycznych. Artykuł jest próbą wskazania różnic między komunikatem instytucjonalnym i medialnym w kwestiach dotyczących kryzysu migracyjnego oraz terroryzmu, a także próbą interpretacji otrzymanych wyników podjętej analizy.

Książę **Dominik Lubiński** w publikacji *Rola czynnika religijnego w formowaniu sumienia w nauczaniu Benedykta XVI* z powodzeniem udowadnia, że zjawisko sumienia ma kluczowe znaczenie dla człowieka w ocenach moralnych i w budowaniu ładu społeczno-moralnego. Tekst przedstawia zjawisko sumienia, w którym człowiek odkrywa prawo moralne zarówno naturalne, jak i objawione. Tam dokonuje się pre-poznanie zasad porządku wartości moralnych i decyzje ich aktualizacji w konkretności życia. Autor zaprezentował myśl papieża Benedykta XVI w aspekcie formowania sumienia, pojęcie i genezę sumienia, doświadczenie Boga jako fundamentu formacji, znaczenie słuchania Słowa Bożego, wiary i modlitwy oraz znaczenie sakramentów pojednania i Eucharystii w formacji sumienia.

**Cristian Mendoza** w artykule *Perché Papa Francesco incoraggia a ri-animare l'economia? Istituzioni, teorie economiche e sistemi etici* dokonuje analizy myśli papieża Franciszka dotyczącej idei ożywienia gospodarki poprzez zrozumienie i zaradzenie sytuacji osób wykluczonych społecznie. W publikacji odwołano się m.in. do Adhortacji *Evangelii gaudium* oraz konferencji międzynarodowej *The Economy of Francesco* przeprowadzonej w Asyżu 26–28 marca 2020 r.

Tekst **Klaudii Sikorskiej** prezentuje obraz Kościoła katolickiego w Chinach, poprzez ilościową i jakościową analizę prasoznawczą tekstów opublikowanych w latach 2013–2015 w kwartalniku „Chiny Dzisiaj”. Rewolucja Kulturalna i podział Kościoła katolickiego w Państwie Środka są ważnymi determinantami wizerunku instytucji eklezyjalnej. Artykuł przedstawia wartość poznawczą stosunków dyplomatycznych Chin ze Stolicą Apostolską, życia konsekrowanego w Chinach, wizerunku papieża Franciszka na łamach powyższego czasopisma.

W niniejszej edycji łódzkiego kwartalnika naukowego publikacje mają zarówno charakter conceptualny, jak i odwołują się do badań empirycznych. Kolegium redakcyjne „Łódzkich Studiów Teologicznych” wyraża nadzieję, że lektura tekstów tomu 29(2020)3 będzie stanowić inspirujący przyczynek do dyskusji w obszarze triady MEDIA – POLITYKA – RELIGIA.

Redaktor naukowy  
ks. dr hab. Rafał Leśniczak



NATALIA BURAWSKA

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa*

## CUSTOMER RELATIONSHIP MANAGEMENT NA PRZYKŁADZIE MARKI ROSSMANN<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** klient, marka, marketing, Rossmann

1. Teoretyczne podstawy zarządzania relacjami z klientami. 2. Funkcjonowanie przedsiębiorstwa Rossmann na rynku kosmetycznym i jego relacje z klientami. 3. Ocena klientów na temat CRM marki Rossmann. 4. Podsumowanie. 5. Aneks

### 1. TEORETYCZNE PODSTAWY ZARZĄDZANIA RELACJAMI Z KLIENTAMI

Badania pokazują, że zarządy przedsiębiorstw poświęcają tematyce konsumentów i inwestycji tylko ok. 10% czasu, podczas gdy konsumenci determinują około 90% wartości przedsiębiorstwa. Zarządy koncentrują się na działaniach i wydajności operacyjnej oraz zarządzaniu kosztami w krótkim horyzoncie, co oznacza, że zbyt dużą wagę przywiązują do liczenia pieniędzy, a zbyt małą na analizę tego, co je generuje.

Celem pierwszego etapu analizy jest usystematyzowanie wiedzy dotyczącej relacji z klientami jako kluczowego składnika kapitału wielu organizacji. Głównym celem przedsiębiorstw powinno być więc dbanie o konsumenta, który jest punktem wyjściowym do opracowania strategii marketingowej. Niezbędne jest pozyskanie wiedzy o nim, jego zachowaniach na rynku i preferencjach w celu skutecznego wdrożenia koncepcji firmy<sup>2</sup>. Konsument definiowany jest jako osoba fizyczna, nabywająca i spożywająca dobra lub usługi, dokonująca wyboru między nimi, kierująca się indywidualnymi tendencjami zakupowymi. Najczęściej uwarunkowane

<sup>1</sup> Artykuł powstał na bazie pracy licencjackiej *Budowanie relacji z klientami na przykładzie marki Rossmann*, napisanej i obronionej przez autorkę niniejszego artykułu na kierunku Zarządzanie, na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego w 2019 r.

<sup>2</sup> L. Garbarski, W. Wrzosek, *Marketing, Punkt zwrotny nowoczesnej firmy*, PWE, Warszawa 1997.

jest to uzyskiwanymi przychodami finansowymi, preferencjami, kulturą czy bieżącymi potrzebami<sup>3</sup>. Klient, będąc główną wartością przedsiębiorstwa, stanowi jeden z jego kluczowych zasobów, którego waga mierzona jest generowanymi strumieniami, a więc tym, co wnosi on do danej organizacji<sup>4</sup>.

W wielu dyskusjach podejmuje się temat tego, co wpływa na wartość przedsiębiorstwa. Wyróżniono dwie grupy czynników: materialne i niematerialne. Uważa się, że obecnie na znaczeniu zyskują zasoby niematerialne. Wbudowane są niejako w wizerunek i reputację przedsiębiorstwa (relacje, jakie firma kształtuje ze swoimi interesariuszami). Dla wielu współczesnych przedsiębiorstw to właśnie pracownicy są źródłem kreowania zysków firmy, ponieważ wykorzystując swoją wiedzę, umiejętności i kompetencje, wpływają na kształtowanie relacji z klientami. Postawy, kompetencje i zachowania pracowników są kluczowym czynnikiem w zdobywaniu kapitału klientów, którzy płacąc za oferowane przez firmę produkty i usługi, generują dla firmy wymierne korzyści finansowe. Sukces firmy tkwi więc w zaspokojeniu potrzeb i dostarczeniu zadowolenia w najbardziej wydajny sposób wobec klienta. W obecnych czasach przedsiębiorstwa nie konkurują produktami, a wartościami oferowanymi potencjalnym klientom. Są one działaniami, za które nabywcy są skłonni zapłacić. Z tego względu odbiorca i jego preferencje stają się elementem definiującym charakter relacji.

Umiejętne budowanie relacji opiera się na zdolności do integrowania, tworzenia i przystosowywania kompetencji firmy w celu sprostanienia wyzwaniom turbulentnego otoczenia. Często stanowi to o potencjale konkurencyjnym podmiotu, gdyż trwałe relacje z rynkami docelowymi uznawane są jako podstawa działalności organizacji. Zmiany, które zachodzą w otoczeniu, wymagają ciągłej modyfikacji więzi z interesariuszami oraz innowacyjności w budowaniu i utrzymywaniu obecnego klienta. Jest to jeden z najistotniejszych aspektów branż pod uwagę w badaniu kondycji i rozwoju gospodarki, odbiorcy bowiem w dużej mierze kreują podaż<sup>5</sup>. Biorąc pod uwagę powyższe, nie należy ignorować sygnałów płynących od odbiorców, ich zaniedbanie może w znaczący sposób wpłynąć na rentowność przedsiębiorstwa.

Relacje w dużej mierze opierają się na wrażeniach pozytywnych, jak i negatywnych, co zobowiązuje obie strony do odpowiedzialności. Siła odczuć, to w jaki sposób zostaną ukierunkowane, często wpływa na jakość, a przede wszystkim trwałość omawianych powiązań oraz indywidualizm kontaktów. Odnosi się to nie tylko do klientów indywidualnych czy instytucjonalnych, ale także do zatrudnionych pracowników. Tworzone relacje stają się elementem kapitału jedynie, jeśli bazuje on na wzajemnym zaufaniu<sup>6</sup>. Usatysfakcjonowani klienci stanowią gwarancję stabilności firmy<sup>7</sup>. Mając to na uwadze, warto przedstawić bliżej termin relacji.

<sup>3</sup> I. Altokrn, T. Kramer, *Leksykon marketingu*, PWE, Warszawa 1998.

<sup>4</sup> J.M. Moczydłowska, A. Korombel, A. Bitkowska, *Relacje jako kapitał organizacji*, Difin 2017.

<sup>5</sup> Tamże, 34.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> J. Petrykowska, *Kształtowanie relacji z klientami jako podstawa budowania lojalności*, w: *Kształtowanie lojalności konsumenckiej*, red. A. Wiśniewska, Wyższa Szkoła Promocji, Warszawa 2013, 29.

Kontakt z klientem często wymiennie określa się związkiem bądź więzią. W literaturze funkcjonuje wiele definicji relacji z klientami. W ujęciu biznesowym, prezentowanym przez m.in. K. Kupeć, jest to „filozofia prowadzenia biznesu, mająca na celu zwiększenie długoterminowej wartości rynkowej firmy poprzez maksymalne wykorzystanie potencjału relacji łączącej firmę z jej klientem”<sup>8</sup>.

Inna z teorii przedstawia je jako „długotrwały i rozwijający się proces, będący następstwem wcześniejszej, pojedynczej transakcji, sprzyjający wzajemnie korzystnym wielokrotnym aktom kupna-sprzedaży”<sup>9</sup>. Istotą relacji, niezależnie od ich charakterystyki, jest dostarczanie takich dóbr, które stworzą wartość dodaną dla klienta i wzbudzą w nim zainteresowanie, będące bazą do zbudowania długotrwałej więzi. W tym celu należy przede wszystkim przyjąć punkt widzenia odbiorcy i ocenić swoją ofertę z perspektywy klienta, który oczekuje produktów, usług wzbudzających w nim pozytywne emocje.

Kluczowa może okazać się tutaj wysoka jakość oferty czy profesjonalna obsługa wzbudzająca zaufanie. Sprzedawca powinien pamiętać również, że dbanie o klienta nie kończy się w chwili dokonania transakcji. Niezwykle istotne jest podtrzymywanie kontaktów z klientami, gdyż niewykazywanie zainteresowania wobec nabywcy jest główną przyczyną jego rezygnacji z usług firmy. Inna definicja przedstawia z kolei omawiany związek jako „proces, w którym bierze udział klient i firma, składający się z epizodów, podczas których dochodzi do wymiany zasobów między procesami kreowania wartości po stronie firmy i po stronie klienta”<sup>10</sup>. Wspomniana wymiana może mieć charakter pojedynczy, cechujący się krótkim okresem relacji, gdyż aktywni są w tym przypadku jedynie sprzedawcy. Istnieje także wymiana wzajemna – długookresowa, co za tym idzie aktywny jest tutaj zarówno sprzedawca, jak nabywca. Pierwszy typ wymiany najczęściej ujmowany jest w kontekście marketingu transakcyjnego, natomiast drugi opisany rodzaj zamiany występuje w marketingu relacyjnym.

Zmiany zachodzące na współczesnym rynku w zakresie rosnącej konkurencji, czy stale rozwijającej się technologii, przyczyniły się nie tylko do wprowadzenia licznych modyfikacji w zarządzaniu, ale także wymusiły stworzenie nowej terminologii. Zmiany swoim zasięgiem dotknęły m.in. dziedziny marketingu. Dyscyplina ta musiała w znaczący sposób nadażyć za zmieniającymi się trendami, aby móc w pełni zaspokoić zdywersyfikowane potrzeby nabywców<sup>11</sup>. W wyniku przemian obok tradycyjnego marketingu staje obecnie marketing relacyjny.

Pierwotna koncepcja marketingu, aktualnie nazywana marketingiem transakcyjnym (sprzedażowym lub tradycyjnym), swoje założenia opierała jedynie na zawarciu transakcji<sup>12</sup>. Kontakt z nabywcą w tym przypadku jest bardzo ograniczony. W prezentowanym układzie tylko oferent jest aktywny, opierając swoje działania na schemacie marketingu mix. Dystrybucja, cena czy promocja mają jedност-

<sup>8</sup> J.M. Moczyłowska, A. Korombel, A. Bitkowska, dz.cyt., 45.

<sup>9</sup> D. Buchnowska, *CRM strategia i technologia*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2006, 43.

<sup>10</sup> Tamże, 43.

<sup>11</sup> D. Dziedzic, A. Szymańska, *Marketing transakcji a marketing relacji*, Zeszyty Naukowe WSEI w Krakowie, nr 7/2011.

<sup>12</sup> *Podstawy marketingu*, red. A. Czubała, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012, 23.

kowy charakter i w żaden sposób nie nawiązują do ewentualnych przyszłych transakcji<sup>13</sup>. Jest to duży defekt tego systemu. Nie uwzględnia on specyficznych potrzeb klientów i jednocześnie kieruje produkowane dobra do szerokiego grona odbiorców, co wpływa na spłylenie relacji<sup>14</sup>. Najczęściej cechuje to przedsiębiorstwa, które nieefektywnie zarządzają swoimi klientami, co wiąże się z ciągłym poszukiwaniem nowych odbiorców. Charakterystyczna jednostronna wymiana informacji przestała być skuteczna wraz ze zwiększającą się konkurencją. Turbulentne otoczenie stało się wyzwaniem dla wielu przedsiębiorców.

Budowanie relacji, które są trwałe i stabilne, jest natomiast istotą tworzenia marketingu relacyjnego. Wychodzi on naprzeciw zdywersyfikowanym potrzebom klientów, którzy coraz częściej oczekują zindywidualizowanego podejścia. W konsekwencji przyjęcia nowego podejścia organizacje musiały zmodyfikować charakter zawieranych relacji. Zaczęto kreować i rozwijać długofalowe stosunki wśród różnych podmiotów rynku. W przeciwieństwie do marketingu tradycyjnego występuje tu duża interaktywność, wielostronność nawiązywanych relacji oraz utrzymanie obecnych klientów. Zakłada, że współczesny, statystyczny odbiorca jest świadomy swoich potrzeb, które należy spełnić, a nawet przewyższyć, aby osiągnąć sukces – utrzymać się na rynku. Istotne jest kompleksowe podejście, które pozwoli przedsiębiorcy poznać nie tylko aktualne oczekiwania potencjalnego nabywcy, ale także jego preferencje zakupowe, motywacje czy działania na rynku. Nie bez znaczenia pozostaje także segmentacja rynku, która powinna stanowić nieodzowną część firmy<sup>15</sup>.

Procedura podziału opiera się na dobraniu odpowiednich kryteriów, zgodnie z którymi dokonana zostanie segmentacja, np. potencjalnych klientów na grupy docelowe. Należy jednak brać pod uwagę, że w obecnych czasach klasyfikacja według powszechnie znanych wytycznych (pierwotnej koncepcji marketingu tradycyjnego) nie wystarcza, gdyż odbiorca stał się nieprzewidywalny. Wpływ miała na to nowa technologia, duża różnorodność produktów oraz wzrost świadomości i wiedzy potencjalnego nabywcy. Często postępuje on irracjonalnie, dlatego należy poddać analizie zachowania indywidualnych konsumentów<sup>16</sup>. Wyodrębnienie z szerokiego grona odbiorców osób zainteresowanych określonym towarem niekiedy stanowi o przewadze konkurencyjnej przedsiębiorstwa. Przyczynia się do tego również wyróżnienie grup niezainteresowanych. Takich odbiorców najczęściej próbuje się pozyskać lub całkowicie wykluczyć. Ich identyfikacja może skutkować zaoszczędzeniem czasu i pieniędzy<sup>17</sup>. Przedsiębiorcy, chcąc kreować swoją działalność, powinni również

---

<sup>13</sup> M. Romanowska, M. Trocki, *Podejście procesowe w zarządzaniu*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004.

<sup>14</sup> D. Stangierska, H. Górka-Warsewicz, *Marketing tradycyjny, relacji i doświadczeń marek usługowych i produktowych – komunikacja z konsumentem na portalu Facebook*, „Problemy Zarządzania”, nr 1/2016, 125–137.

<sup>15</sup> I.H. Gordon, *Relacje z klientem – marketing partnerski*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2001, 22–23.

<sup>16</sup> Tamże, 30–31.

<sup>17</sup> Segmentacja rynku – wzorce i procedury cz. I, <https://poradnikprzedsiębiorcy.pl/-marketing-internetowy-cz-2-badania-marketingowe-wzorce-i-procedury-segmentacji-rynku-cz-i> (dostęp: 15.04.2020).

określić strategię dla indywidualnych klientów, równocześnie szacując możliwość osiągnięcia wyznaczonych celów<sup>18</sup>. Segmentacja niesie ze sobą jednak znacznie więcej korzyści. Umożliwia dotarcie do najbardziej zyskowego obszaru rynku w dużo krótszym czasie. Dzieje się tak również ze względu na dopasowanie koncepcji marketingowej pod wymogi otoczenia, a co za tym idzie umożliwia skrupulatną analizę i obserwację rynku. W efekcie przedsiębiorca może reagować na zachodzące zmiany w sposób natychmiastowy, na bieżąco się dostosowywać. Przedstawiona strategia jest także czynnikiem silnie budującym więź z potencjalnych nabywcą. Opisanie działania podnosi wyniki sprzedaży<sup>19</sup>.

Specjaliści do spraw marketingu realizują zatem bardzo istotne zadania. Po pierwsze, wybierają klientów wartościowych dla rozwoju firmy, a następnie koncentrują się na wykreowaniu warunków korzystnych dla tworzenia partnerskich relacji. Nowe, nowoczesne narzędzia pracy, wspomagające zarządzanie danymi, umożliwiły globalny dostęp do klientów oraz zintegrowanie systemów związanych z zarządzaniem różnego typu zasobami. Innowacyjne możliwości stworzyły warunki, dzięki którym udaje się zwiększyć wartość dodaną dla klientów.

Do głównych celów, które w tym aspekcie są brane pod uwagę, z pewnością zaliczyć można zwiększanie zadowolenia klientów z dokonywanych zakupów, poszerzanie asortymentu, ułatwianie transakcji, zindywidualizowanie podejścia do nabywcy oraz trafne określanie grup docelowych dla promocji. Priorytetem każdego przedsiębiorcy powinno być zadowolenie klienta, nie można dopuścić się zaniedbań, gdyż grozi to utratą konsumenta, jego zaufania, a także zachwianiem wiarygodności firmy. Mając na uwadze wygodę konsumenta, warto zadbać o łatwy i szybki dostęp do produktów/usług. Dobrze jeśli oferta jest bogata w różne warianty. Ponadto dla przeciętnego klienta ważne jest bezpieczeństwo transakcji, aby je zapewnić warto na bieżąco komunikować się z odbiorcą. Technologia zapewnia niezliczone środki przekazu, dzięki którym w prosty sposób można prowadzić dialog między sprzedającym a kupującym. Sprawne i efektywne stosowanie powyższych zasad może w dużym stopniu pozytywnie wpłynąć na rentowność przedsiębiorstwa.

Zmiany zachodzące w otoczeniu rynkowym przedsiębiorstw wpływają na wzrost znaczenia utrzymania klientów i budowania ich lojalności. Na silnie konkurencyjnym i globalnym rynku coraz trudniej o utrzymanie pozycji konkurencyjnej. Umiędzynarodowienie rynków przyczynia się do różnorodności i większej dostępności asortymentowej dla klienta, który ma wolny wybór<sup>20</sup>. W odpowiedzi na utrzymanie się trendów, takich jak: wzrost konkurencji, nasycenie rynku, zmniejszona lojalność klientów oraz rosnące wymagania konsumentów, większa elastyczność produkcji, duża liczba kanałów dystrybucji – zwiększenie dostępu konsumentów do nowoczesnych technologii oraz wzrost rotacji pracowników przedsiębiorstwa

---

<sup>18</sup> I.H. Gordon, dz.cyt., 74.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> R. Ratajski, *Klient jako najważniejsza wartość firmy usługowej*, Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej, nr 11/2007, s. 61–73.

dążą do wykorzystania maksimum potencjału tkwiącego w długotrwałych związkach z klientami<sup>21</sup>.

Priorytetem zarządzania relacjami z klientami jest wpłynięcie na wzrost wartości przedsiębiorstwa przez zwiększenie sprzedaży i podniesienie jego rentowności. Za pierwszoplanowe cele uznaje się także budowanie lojalności wśród klientów<sup>22</sup>. Prężnie rozwijająca się technologia dała możliwość stworzenia dla nich nowych wartości, dzięki m.in. ograniczeniu kosztów związanych z przetwarzaniem i magazynowaniem danych (np. systemy CRM). Celem stało się zwiększanie zadowolenia klientów z dokonywanych zakupów oraz rozwiązywanie ich problemów i ustosunkowywanie się do skarg w czasie rzeczywistym. Możliwość sprawnego poszerzania zakresu działalności przedsiębiorstwa przyczynia się do wzbogacania oferty dostępnych produktów i usług. Rozwój technologii usprawnił także przepływ informacji dotyczących klientów, oferowanych produktów, zasobów magazynowych czy procedur i technologii, wspomagając tym samym pozyskanie konsumenta – nastąpiło udoskonalenie procesu sprzedaży.

Kolejnym istotnie wpływającym czynnikiem jest adresowanie promocji do najbardziej zainteresowanych klientów oraz zindywidualizowanie wszystkich elementów komunikacji marketingowej zależnie od potrzeb i możliwości technologicznych potencjalnego klienta. Przedsiębiorstwa muszą stale przystosowywać swoje procesy i systemy, aby móc posługiwać się nowoczesną technologią i spełniać oczekiwania nabywców<sup>23</sup>.

Dążenie do wyżej wymienionych celów daje szansę na trwałe i bliskie relacje z klientami, pozwalającymi uzyskać wiele korzyści. Należą do nich przede wszystkim poprawa komunikacji, obniżenie kosztów, zwiększenie obrotów oraz zapewnienie lepszej, bardziej satysfakcjonującej obsługi klienta. Płynące dla przedsiębiorcy profity zapewniają również możliwość kontrolowania zachowań swoich odbiorców. Jest on w stanie śledzić i przewidywać potrzeby, wychodzić im naprzeciw. Ma możliwość stymulowania użytkownika do kontaktu, np. w ankietach, działaniach promocyjnych czy forach dyskusyjnych. Firma dysponująca dużą ilością danych ma szansę na analizowanie, obserwowanie preferencji zakupowych swoich odbiorców, a wykorzystując technologię przedsiębiorca, może systematycznie badać poziom zadowolenia klienta ze świadczonych usług. Wspomniana natomiast redukcja kosztów może być osiągnięta m.in. dzięki ulepszeniu procesów związanych z dostarczeniem oferty do nabywców oraz ograniczeniu kosztów generowanych w trakcie pozyskania nowych klientów. Zwiększenie sprzedaży możliwe jest również dzięki poprawie efektywności działań sprzedawców – w wyniku usprawnienia systemu komunikacji w firmie, skróceniu ulega czas przeznaczony na rutynowe czynności administracyjne, eliminowane jest ryzyko utraty danych w przypadku odejścia pracownika, odpowiadającego wcześniej za kontakty z określonym klientem oraz możliwa jest bieżąca kontrola i ocena skuteczności pracy poszczególnych pracowników. Taki system wpływa również znacząco na poprawę jakości obsługi. Procesy te najczęściej

<sup>21</sup> J.M. Moczydłowska, A. Korombel, A. Bitkowska, dz.cyt.

<sup>22</sup> Tamże, 40.

<sup>23</sup> Ian H. Gordon, dz.cyt., 26–27.



wspierane są przez scentralizowane bazy konsumentów oraz oprogramowanie przystosowane do efektywnego zarządzania sprzedażą i ewentualnym ryzykiem.

Uzyskanie satysfakcji klienta realnie wpływa na poprawę relacji z oferentem. W perspektywie daje to szansę na rozwój przedsiębiorstwa m.in. przez pozyskanie nowych rynków zbytu<sup>24</sup>.

Wspomniane wyżej cele uwarunkowane zostały zmieniającą się sytuacją rynkową na całym świecie. Współcześnie, w celu dostosowania oferowanych produktów, usług do określonego klienta, poszukuje się innowacyjnych rozwiązań. Najczęściej wprowadzane w trendach marketingowych modernizacje bazują na czerpaniu korzyści ze zgromadzonych informacji o klientach. W rezultacie powstała koncepcja zarządzania relacjami z klientami określana z języka angielskiego skrótem CRM (*Customer Relationship Management*).

Systemy CRM są zagadnieniem złożonym, z tego względu w literaturze przedmiotu trudno o jednoznaczną definicję. W praktyce zjawisko to jest różnie pojmowane. Aris Pantazopoulos uważał, że jest to proces integrowania ludzi, procesów oraz technologii. Miało to na celu zatrzymanie klientów poprzez maksymalizowanie wartości dla nich. Kolejne stanowisko przedstawił Larry Tuck. Uznał CRM za proces stały, ciągły, do którego niezbędna jest szeroka wiedza o kliencie. Uważał, że tylko w ten sposób można budować zaufanie wśród odbiorców. Rob Thompson z kolei opierał cały system na dokładnym poznaniu klienta, który miał czuć się zatroszczony przez przedsiębiorstwo. Rzetelne poznanie potrzeb nabywcy daje firmie przewagę. Kolejne teorie dotyczące CRM mówią o zdobywaniu klientów, maksymalizacji wartości i satysfakcji, a także wykorzystaniu w tym celu nowoczesnych technologii.

Na podstawie licznych definicji można wysnuć pewne zbieżności. Zaobserwować można powtarzalność elementów, takich jak: potrzeby klienta, partnerstwo, zwiększenie zysków, lojalność, wartość, satysfakcja. Zestawienie tych elementów wraz z objaśnieniami zostało przedstawione w tabeli poniżej<sup>25</sup>.

---

<sup>24</sup> Budowanie relacji z klientem – dlaczego to takie ważne?, <https://empireo.pl/budowanie-relacji-z-klientem/> (dostęp: 15.04.2020).

<sup>25</sup> R. Shaw, *CRM Definitions – Defining Customer Relationship Marketing and Management*, in *Customer Relationship Management*, the HOT Guide Series, The Netherlands, 1999.

Tabela 1. Elementy definicji CRM

Element definicji	Objaśnienie
Potrzeby klienta	Są najwyżej postawione w rankingu i jednocześnie najczęściej ignorowane przed przedsiębiorców, których nadrzędnym celem powinno być właśnie usatysfakcjonowanie klienta. Identyfikacja jego potrzeb jest priorytetem zarządzania relacjami.
Partnerstwo	Stoi na równi z potrzebami. Dbanie o dobre stosunki nie tylko z odbiorcami ale i dostawcami, a także pozostałymi kontrahentami przyczynia się do rozwoju firmy.
Zwiększenie zysków	Utrzymywanie silnych relacji z klientami i przenoszenie ich na wyższe poziomy, tak by stali się stałymi konsumentami danego przedsiębiorstwa wpływa na wzrost zysków.
Lojalność	Istotą tego elementu jest wpłynięcie na powtarzalność zakupów nabywcy.
Wartość	Odpowiada zwiększeniu wartości nie tylko dla przedsiębiorstwa, ale również dla konsumenta.
Satysfakcja	Mimo iż pojęcie to zajmuje najniższą pozycję w rankingu, jest najczęściej stosowanym narzędziem pomiaru jakości kontaktów z klientami.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie J.M. Moczyłowska, A. Korombel, A. Bitkowska, *Relacje jako kapitał organizacji*, Warszawa 2017.

Reasumując, jest to polityka firmy zorientowana na klienta. W celu osiągnięcia jego pełnej satysfakcji i skłonienia do ponownego zakupu, wymagane jest dokładne i rzetelne poznanie swojego potencjalnego odbiorcy. Daje to szanse na dopasowanie oferty pod kątem jego oczekiwań. Termin ten rozumiany jest również jako gromadzenie i przechowywanie informacji o konsumentach. Przetwarzanie baz danych jest możliwe jedynie przy wykorzystaniu odpowiednich narzędzi technologicznych. Do skutecznego budowania relacji i efektywnego wykorzystania uzyskanej wiedzy i instrumentów konieczne jest zaangażowanie całego zespołu pracowników.

Działanie według koncepcji CRM doprowadziło do usprawnienia systemu i wcielenia w system zarządzania eCRM. Warto zaznaczyć iż termin ten odnosi się do zarządzania relacjami z klientami przy wykorzystaniu kanałów elektronicznych, umożliwiając poszerzenie zakresu zarządzania relacjami z klientami. Łączy tradycyjny CRM z aplikacjami e-biznesowymi, eCRM jest procesem rozporządzającym indywidualnymi relacjami. Obecnie sprawne rozwiązania systemu eCRM są kluczowym czynnikiem w prowadzeniu działalności.

Bazy danych są przede wszystkim niezbędne przy segmentacji klientów. Ma to prowadzić do takiej analizy, która w najbardziej optymalny sposób opisze prawdopodobieństwo lub częstotliwość zakupu, poziom zadowolenia i odczuć oraz poziom rentowności klientów. Badania przeprowadzone pod tym kątem pozwalają na przyporządkowanie poszczególnych klientów do konkretnych segmentów rynku. Takie działanie daje odpowiedź na pytanie, w które segmenty warto inwestować, a które obciążone są większym ryzykiem lub jaką strategię przyjąć w celu podniesienia wartości dla klientów.

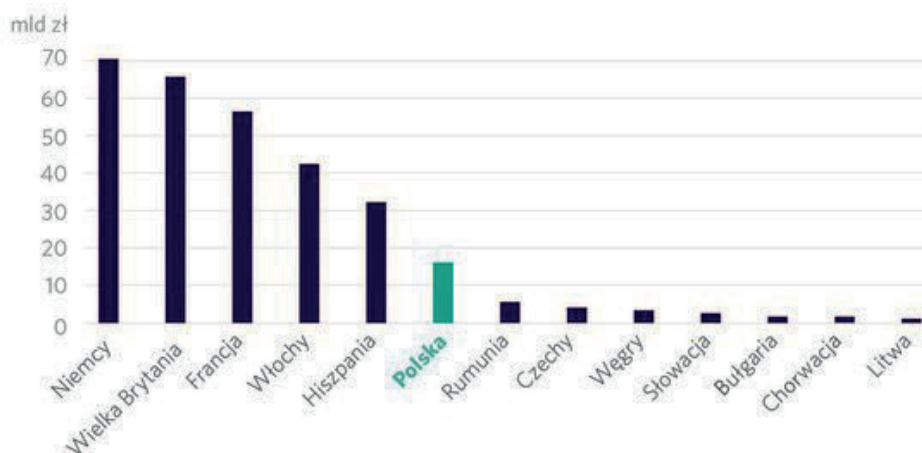


Klient jest nie tylko czynnikiem potencjalnie wpływającym na rentowność firmy, również decyduje o kosztach ponoszonych w związku z jego pozyskaniem, jak i przysparza zysków wynikających z rozpowszechniania informacji na temat np. marki. Dla nowych odbiorców taki klient jest często gwarancją dobrej jakości. Wynika to z ludzkiej psychologii, bazującej na zachowaniach społecznych, że łatwiej i bezpieczniej jest wybrać znany, sprawdzony przez innych użytkowników produkt. Miarą sukcesu serwisu nie jest więc liczba zamówień, ale jego rentowność, stąd stworzenie bazy lojalnych, stałych klientów są fundamentem dochodowej działalności w sieci.

## 2. FUNKCJONOWANIE PRZEDSIĘBIORSTWA ROSSMANN NA RYNKU KOSMETYCZNYM I JEGO RELACJE Z KLIENTAMI

Współcześnie rynek kosmetyczny stanowi jeden z lepiej rozwijających się sektorów przemysłu lekkiego. Osiągając przychody w wysokości ok. 6 mld zł z produkcji i ok. 12 mld zł z eksportu, silnie oddziałuje na całą gospodarkę<sup>26</sup>. W Europie, biorąc pod uwagę produkcję i konsumpcję, plasuje się na szóstym miejscu.

Wykres 1. Wartość rynków kosmetycznych w wybranych krajach europejskich w 2016 r. (w mld zł)

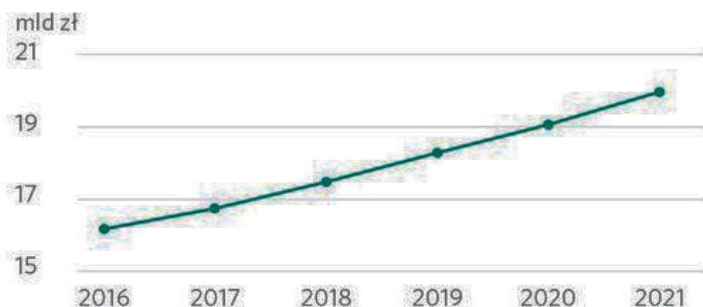


Źródło: Euromonitor International/ Cosmetica Italia.

Warto podkreślić, że jest to perspektywiczna branża i na najbliższe lata prognozuje się jej stały rozwój. Na 2016 r. wartość polskiego rynku kosmetycznego wynosiła 16 mld zł i, przewidując jej wzrost, szacuje się osiągnięcie ok. 20 mld zł w 2021 r.

<sup>26</sup> *Raport o stanie branży kosmetycznej w Polsce 2017 15 lat rozwoju*, red. Ł. Lipiński, <https://www.kosmetyczni.pl/pl/> (dostęp: 15.04.2020).

Wykres 2. Prognozowana wartość polskiego rynku kosmetycznego w latach 2016–2021 (w mld zł)



Źródło: Euromonitor International/ Cosmetics Italia.

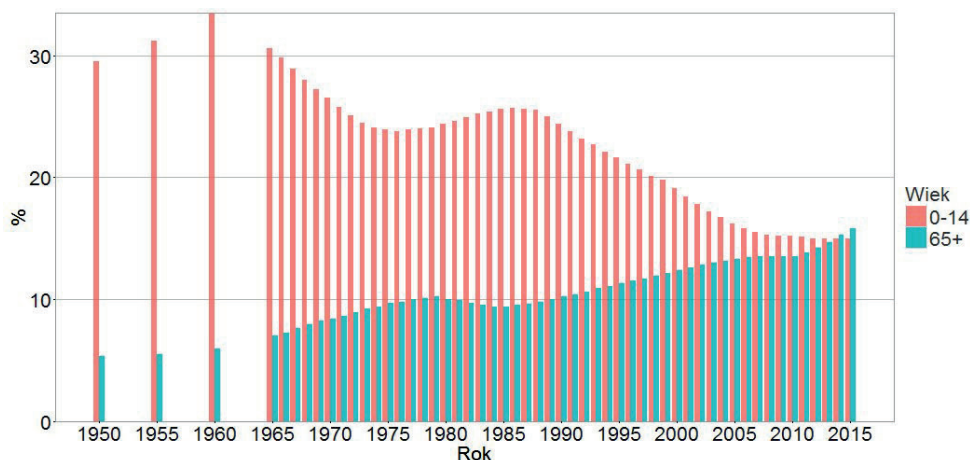
Konsumenci wywierają znaczący wpływ na kształtowanie się rynku. Wybory, których dokonują przy sklepowych półkach, nie tylko definiują preferencje zakupowe, ale także dają szerokie spektrum zachowań konsumenckich. Obecnie zaobserwować można postępujący wzrost zamożności społeczeństwa. Taka tendencja odbija się na strukturze popytowej. Wybierane są coraz droższe, bardziej luksusowe produkty i usługi. W tej sytuacji cena przestaje być głównym kryterium wyboru, a więc firmy bazujące na strategii niskich cen tracą na wartości. Za jedną z głównych przyczyn takich zachowań można uznać m.in. szerzący się konsumpcjonizm. Termin można zdefiniować jako konsumowanie dóbr i usług, ich pozyskiwanie bez konkretnej przyczyny czy potrzeby. Polega na nadmiernej konsumpcji, która w skutkach prowadzi do marnotrawstwa<sup>27</sup>. Konsumenci kupują często, dużo i niekiedy impulsywnie.

Kolejnym powodem są działania rządu. Przemiany polityczne i programy, takie jak 500+, poprawiają sytuację finansową wielu polskich rodzin. Nie bez znaczenia pozostają również świadomie prowadzone kampanie promocyjne, które przyciągają nowe rzesze klientów. Odpowiednio wykształcone i doświadczone kadry są w stanie podnieść poziom sprzedaży i lojalności klientów. Należy przy tym wspomnieć, że bez dobrej znajomości rynku docelowego nawet najlepsza kampania może nie przynieść oczekiwanego efektu. Wraz ze zmieniającymi się trendami, zmieniają się potrzeby potencjalnych klientów, co niekiedy ma swoje źródło w strukturze demograficznej kraju. Polska należy do państw najszybciej starzejących się w Europie. Rosnąca liczba osób w wieku emerytalnym skłania producentów kosmetyków do polityki senioralnej. Powstaje coraz więcej dóbr dostosowanych do ich potrzeb. Przyrost osób w wieku senioralnym budzi też wiele obaw. Wymóg zmiany kierunków produkcji wiąże się z kosztami, a malejąca liczba osób w wieku produkcyjnym może stanowić poważny pro-

<sup>27</sup> A. Kurzak, *Determinanty współczesnego konsumpcjonizmu*, Społeczeństwo i Ekonomia, nr 1 (5)/2016.

blem intensywnie rozwijającej się branży kosmetycznej. Na przedstawionym wykresie 3 możemy odczytać, że w 1950 r. osoby w wieku 65+ stanowiły jedynie 5% populacji, natomiast w 2015 r. było to już 16% społeczeństwa. Dane pochodzące z GUS na 2050 r. przewidują dalszy wzrost tej wartości aż do ok. 30%<sup>28</sup>.

Wykres 3. Struktura demograficzna społeczeństwa w latach 1950–2015



Źródło: <http://www.spoleczenstwo.pl/dwa-wykresy-o-starzeniu-sie-polskiego-spoleczenstwa/> (dostęp: 15.04.2020).

W poszukiwaniu nowych rynków zbytu producenci wyrobów kosmetycznych rozwinęli eksport towarów za granicę. Polskie produkty, na które jest szczególnie zapotrzebowanie, to przede wszystkim te cechujące się wysoką jakością składników naturalnych i substancji organicznych. Mimo iż ekspansja na rynki zagraniczne powiodła się i przyniosła polskim producentom wiele zysków, to nie należy zapominać, że o pozycję konkurencyjną należy zabiegać stale. Stąd też starania polskich producentów o rozpoznawalność ich marki wśród docelowych grup klientów. Dbałość o wizerunek i wysoki standard mogą jednak nie wystarczyć w obliczu zetknięcia się z przedsiębiorstwami o wysokim udziale w rynku. Najczęstszymi wyzwaniem stawianymi przed polskimi przedsiębiorcami są wydatki na kampanie promocyjne, badania i rozwój, tańsze zamienniki produktów, a także szerzący się protekcjonizm. Przewagą firm zagranicznych jest przede wszystkim wieloletnia tradycja. Kryją się za tym nie tylko klienci wierni marce, ale także osoby, które chętnie zaufają sprawdzonym od wielu lat kosmetykom.

Mimo tak wielu czynników przemawiających za sukcesem dużych firm, polscy producenci potrafią maksymalnie wykorzystać swoje położenie. Najczęściej takie przedsiębiorstwa są stosunkowo małe, ale dzięki temu łatwiej im przystosowywać się do zmieniających warunków ekonomicznych. Charakteryzują się elastycznością,

<sup>28</sup> Prognoza ludności na lata 2014–2050 (opracowana 2014 r.), <http://www.spoleczenstwo.pl/dwa-wykresy-o-starzeniu-sie-polskiego-spoleczenstwa/> (dostęp: 15.04.2020).

mają szanse na szybsze reagowanie i dopasowanie się do zaistniałej sytuacji rynkowej. Ich mocną stroną jest także specjalizacja w niszowych obszarach branży kosmetycznej, czym często trafiają do klientów najbardziej wymagających.

Poza wyżej wymienionymi przeszkodami istnieje również problem ciągłych zmian w silnie rozwijającej się branży kosmetycznej. Przedsiębiorcy muszą nadążać za turbulentnym otoczeniem i stale przystosowywać się do nowych warunków. Ignorowanie symptomów płynących z otoczenia grozi utratą pozycji konkurencyjnej, a w ostateczności bankructwem. W celu utrzymania się na rynku zarządzający przedsiębiorstwem muszą pamiętać o wielu płaszczyznach w zakresie, których mogą konkurować z innymi.

Współcześnie za najistotniejszy komponent uważa się technologię. Mając na uwadze wzrost świadomości potencjalnego klienta oraz jego rosnące wymagania, wiele firm opiera swój sukces na unikatowych recepturach kosmetyków. W tym celu stawia się na coraz bardziej innowacyjne metody tworzenia, czy też pozyskiwania cennych substancji. Nowoczesna technologia usprawnia owe procesy oraz daje szansę na prowadzenie szczegółowych badań w zakresie zbilansowanego doboru składników. Zapewnia tym samym konsumentowi szeroki wybór produktów wysokiej jakości, dopasowanych do jego potrzeb.

Kolejnym istotnym aspektem przetrwania na rynku jest jego skrupulatna analiza. Współcześnie branża kosmetyczna to ok. 400 zróżnicowanych podmiotów. Zapewnia to szeroki wybór możliwości potencjalnemu klientowi, rozkład sił przedsiębiorstw oraz wysoką konkurencyjność, często korzystną z perspektywy konsumentów<sup>29</sup>. Na przestrzeni lat także w obszarze struktury udziałowej krajów dokonały się zmiany. W porównaniu do wcześniejszych lat możemy coraz częściej dostrzec produkty z państw azjatyckich, które wypierają te z Rosji, Turcji czy Ukrainy, gdzie odnotowuje się kryzys gospodarczy. Taki układ sił znacząco wpływa na Polską ekspansję w tych kierunkach<sup>30</sup>.

W 1972 r. Dirk Rossmann pod swoim nazwiskiem otworzył pierwszy drogerijny sklep w Hanowerze, zapoczątkowując tym samym koncepcję sklepów samoobsługowych. Jego inicjatywa odniosła spektakularny sukces. Początkowym obszarem działalności były Niemcy. Następnie rozszerzył obszar swojego przedsięwzięcia o państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Rossmann GmbH wraz A.S. Watson tworzy grupę kapitałowo-zakupową, która w 33 krajach Europy i Azji zarządza ponad 10 000 sklepów.

Podjęcie tej kooperacji ma swoje uzasadnienie ekonomiczne. Dzięki temu oba przedsiębiorstwa mogą wykorzystać efekt skali, ponoszą niższe koszty zakupu materiałów, a także kosztów operacyjnych. Następuje transfer wiedzy dotyczący zachowań konsumenckich na rynku i nie tylko. Wspólnie tworzą silną stronę w negocjacjach, co często przyczynia się do uzyskiwania korzystniejszych ofert.

---

<sup>29</sup> Branża kosmetyczna – maj 2017 r., [https://static3.santander.pl/asset/S/e/k/Sektory-BZ-WBK\\_Branza-kosmetyczna\\_RAPORT\\_78675.PDF](https://static3.santander.pl/asset/S/e/k/Sektory-BZ-WBK_Branza-kosmetyczna_RAPORT_78675.PDF) (dostęp: 15.04.2020).

<sup>30</sup> *Raport o stanie branży kosmetycznej w Polsce 2017 15 lat rozwoju*, red. Łukasz Lipiński, <https://www.kosmetyczni.pl/pl/> (dostęp: 15.04.2020).

W Polsce marka pojawiła się w 1993 r. i w kilka lat stała się liderem wśród sklepów kosmetycznych. Od tego roku, prężnie się rozwijając, osiągnęła 20% udziałów rynku i zdobyła silną pozycję konkurencyjną.

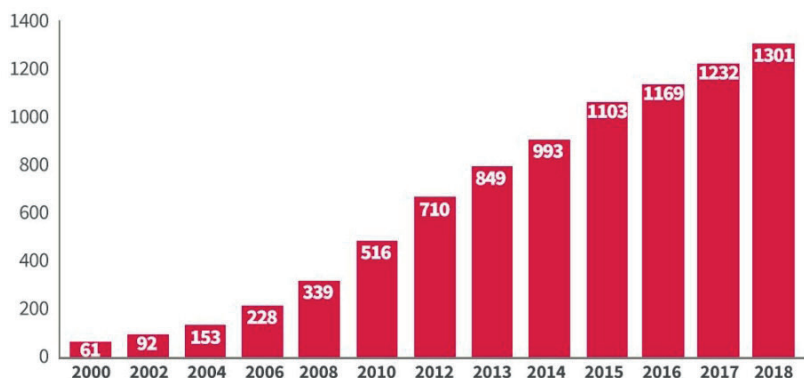
Wykres 4. Udziały Rossmanna w rynku drogeryjnym



Źródło: <https://www.rossmann.pl/>

W 2013 r. siecią sklepów objętych było 310 miast z łączną liczbą 700 sklepów<sup>31</sup>. Obecnie w Polsce znajduje się już ponad 1300 sklepów i planuje się ich dalszą ekspansję. Przedstawione założenia obrazuje wykres 5.

Wykres 5. Liczba drogerii Rossmann w Polsce



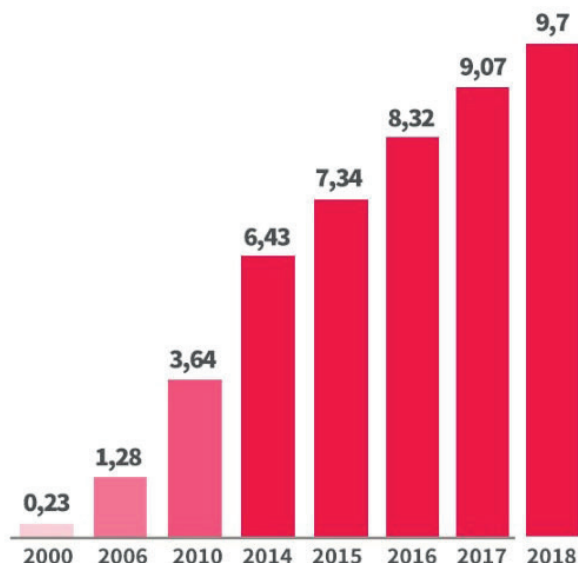
Źródło: <https://www.rossmann.pl/>

Szybki rozwój i poszukiwanie nowych rynków zbytu jest wynikiem prowadzonej polityki firmy. Zabiega ona o dobre relacje z partnerami handlowymi, którzy są kluczowym elementem prawidłowo funkcjonującego przedsiębiorstwa. Jest to niezbędny aspekt w przypadku Rossmanna, zatrudniającego w Polsce ponad 18 tys. pracowników, którzy dziennie obsługują ok. 700 tys. klientów. Ponadto spółka w 2018 r. uzyskała obroty brutto w wysokości 9,7 mld zł. Takie liczby zobowiązują

<sup>31</sup> Superbrands Polska 2013, <http://superbrands.pl/wp-content/uploads/2014/04/Rossmann.pdf> (dostęp: 15.04.2020)

i jednocześnie świadczą o poprawnie pełnionej misji przedsiębiorstwa. Co więcej, z raportów spółki wiadomo iż wyżej wspomniane wartości mają nieprzerwanie od 2000 r. tendencję wzrostową.

Wykres 6. Obroty Rossmanna w latach 2000–2018 (w mld zł)



Źródło: <https://www.rossmann.pl/>

Przedstawiciele spółki Rossmann wszelkie relacje z kontrahentami opierają na terminowości, uczciwości i przewidywalności. Współpracując z dostawcami, z wyprzedzeniem informują o planach biznesowych, co prowadzi m.in. do płynnych i systematycznych dostaw oraz budowania zaufania.

Prezes zarządu podkreśla również istotną rolę pracowników spółki. Działając w zespole, członkowie firmy mogą wymieniać się doświadczeniem, wspólnie rozwiązywać problemy oraz dzięki wymianie informacji sprawniej zarządzać organizacją. W celu samorealizacji i rozwoju członków zespołu, firma organizuje liczne szkolenia i konferencje. Jednocześnie usprawniając tym działaniem komunikację i obsługę klienta. Dbając o swoich podwładnych, pracodawcy oferują liczne świadczenia socjalne, takie jak: opieka zdrowotna, dofinansowania wycieczek czy wyprawki dla dzieci. Rossmann prowadzi także politykę nastawioną na ludzi młodych. Oferuje płatne staże, na które przyjmuje studentów chętnych podjąć pierwszą pracę i zdobyć cenne doświadczenie.

Wyżej wymienione udogodnienia w dużej mierze pełnią funkcję motywacyjną. Osoby biorące udział w szkoleniach, podnosząc swoje kwalifikacje, mogą czuć się pewniej w kontaktach z klientami. Wykorzystując zdobytą wiedzę, nie tylko podnoszą wyniki sprzedaży, ale także wpływają na postrzeganie marki i lojalność konsumenta. Pracownicy są zobowiązani do rzetelnego wykonywania powierzonych im obowiązków oraz profesjonalnego podejścia. W sklepach stacjonarnych wyróż-



nia ich jednolity dla wszystkich uniform pracownicy. Wpływa to korzystnie na relacje w zespole oraz ułatwia potencjalnemu klientowi zwrócenie się do nich o pomoc. Wynika to z tego, że Rossmann oprócz podstawowej obsługi sklepu zatrudnia także konsultantów odpowiedzialnych za doradzanie klientowi i pomoc w podejmowaniu decyzji. Mimo iż coraz więcej firm wprowadza takie stanowiska, jest to z pewnością duża zaleta, szczególnie doceniana przez osoby niezorientowane w temacie kosmetyków.

Miła i kompetentna obsługa to jeden z najistotniejszych czynników wpływających na wolumen sprzedaży. Mają oni bezpośredni kontakt z odbiorcą, a więc mogą na niego wpływać, ukierunkowując jego potrzeby. Należy podkreślić, że sieć sklepów Rossmann dokłada wszelkich starań, by zadbać o swoich klientów. Bada ich zachowania i preferencje, aby możliwie najlepiej zaspokoić ich oczekiwania. Nowych klientów przyciąga atrakcyjnymi cenami i promocjami, a także zróżnicowanym asortymentem, który jest systematycznie poszerzany o nowe produkty czy usługi. Łącznie konsumenci mogą dokonywać wyboru spośród ponad 20 tys. produktów, w tym prawie 2 tys. należy do spółki, m.in.: Isana, Alterra czy Wellness&Beauty.

Sklepy stacjonarne znajdują się w strategicznych miejscach, wychodząc w ten sposób naprzeciw konsumentowi. Charakterystyczne jest ich położenie w dużych miastach przy często uczęszczanych ulicach, w galeriach handlowych czy blisko miejsc zamieszkania. Wśród wielu z nich, z pewnością warto wyróżnić sklep otwarty w 2011 r., w łódzkiej Manufakturze.

Dotychczas w Europie największy Rossmann mieści się na 1350 m<sup>2</sup>. Oprócz zdumiewającego metrażu na swoich półkach oferuje ok. 16 tys. produktów, z czego wiele z nich jest dostępnych tylko w tej placówce. Obszerny i zróżnicowany asortyment przyciąga wielu konsumentów. Ponadto spółka rozbudowała tam swoją ofertę, wprowadzając specjalną Strefę Urody, w której dyżurują eksperci kosmetyki i stylści i makijażyści. Wpływa to korzystnie na wyniki sprzedaży oraz wizerunek marki. Konsument może skorzystać z porad i zabiegów kosmetycznych. W ten sposób Rossmann buduje więź z odbiorcą i wzbudza w nim lojalność. Oferując wartość dodaną, podnosi swoją pozycję konkurencyjną.

Sklepy Rossmann cechuje jednolity wystrój i kolorystyka. Przeważają barwy czerwona i biała, które nawiązują do logo firmy. Zawiera ono centaura, wpisane go w literę "o", co symbolizuje grecką postać mityczną – półkonia, pół mężczyznę. Logo jest interpretowane również jako odniesienie do nazwiska pomysłodawcy, założyciela firmy, gdzie Ross oznacza rumaka, a Mann mężczyznę.

W celu maksymalizacji wartości, jaką jest znajomość marki wśród odbiorców, Rossmann nawiązuje także współpracę z wieloma firmami. Staje się ich pewnym partnerem, przez co często wiele produktów w fazie wprowadzenia można kupić jedynie w ich sklepach. Przeprowadzone przez Gemius w 2018 r. badania dla e-Commerce Polska<sup>32</sup> wykazały, że połowa badanych, wskazując spontanicznie dowolną markę, z kategorii perfumerii czy drogerii, w 21% wymieniła sklepy Rossmann.

---

<sup>32</sup> E-commerce w Polsce 2018, [http://ginter.pro/wp-content/uploads/2018/07/E-commerce\\_w\\_Polsce\\_2018.pdf](http://ginter.pro/wp-content/uploads/2018/07/E-commerce_w_Polsce_2018.pdf) (dostęp: 15.04.2020).

Istnieje wiele kanałów komunikacji dzięki, którym przedsiębiorstwo może sprawnie i długotrwale nawiązywać relacje ze swoimi odbiorcami. Postęp technologiczny sprawił, że obok radia, prasy pojawiła się telewizja i Internet. W ostatnich latach szczególnie ten ostatni zrewolucjonizował spojrzenie na budowanie relacji z klientem.

Rossmann w dużej mierze swoje działania opiera na rozbudowanych akcjach promocyjnych. Od maja 2017 r. spółka rozpoczęła kampanię, która obejmuje wiele kanałów komunikacji. Do tego celu wykorzystuje spoty emitowane w telewizji i Internecie, audycje radiowe oraz materiały reklamowe wspierające sprzedaż tzw. POS (ang. *point of sale*). Prowadzi także działania w *social mediach*. W zakres kampanii wchodzi spoty produktowe oraz komunikujące ofertę programu lojalnościowego „Klubu Rossmann”.

Akcja promocyjna skierowana jest głównie do kobiet, które interesują się i szukają nowości w temacie pielęgnacji urody. Spoty reklamowe, w których biorą udział znane polskie aktorki – Małgorzata Socha, Joanna Liszowska, Magdalena Stuzińska i Anita Sokołowska są utrzymane w konwencji serialu obyczajowego o grupie przyjaciółek. Bohaterki osadzone są w świecie rzeczywistych problemów, z którymi boryka się większość kobiet. Taki zabieg pozwala utożsamić się z postaciami. Przedstawiając sceny z życia codziennego, kreuje markę jako dostępną dla wielu osób o różnym statusie społecznym. Przyciąga to potencjalnego klienta i często wzbudza w nim potrzebę, chęć zakupu.

Należy podkreślić, że oprócz kampanii prowadzonych na szeroką skalę, Rossmann aktywnie działa w obszarze mediów społecznościowych, stawiając tym samym na bliski kontakt z klientem. Jednym z głównych źródeł informacji i komunikacji między stronami jest Facebook.

Analizując stronę internetową spółki, można zauważyć ich dużą aktywność. Rossmann Polska ma ponad 530 tys. osób obserwujących profil. Ponadto każda zainteresowana klientka otrzymuje odpowiedź zwrotną. Prowadzony w ten sposób fanpage wspomaga kontakt z klientem, który czuje się zauważony. Indywidualne podejście jest niezbędne do zbudowania silnych podstaw więzi. Podobny system reakcji na zapytania płynące od nabywców produktów firmy Rossmann występuje na Instagramie. Mimo licznych komentarzy wszyscy zainteresowani otrzymują odpowiedź. Świadczy to o profesjonalnym podejściu do klienta. Omawiana sfera jest często zaniedbywana przez firmy, budząc irytację odbiorców, którzy czują się ignorowani. Brak zainteresowania klientem najczęściej skutkuje jego odejściem od marki.

Podążając za postępowaniem technologicznym, firmą utworzyła program lojalnościowy w aplikacji, a od niedawna wprowadziła także system zakupów online. Zarząd spółki, podążając za potrzebami swoich klientów, ułatwił im dokonywanie zakupów w sklepie. Program lojalnościowy „Klub Rossmann” wystartował w kwietniu 2017 r. Dołączenie do niego wymagało pobrania aplikacji na telefon. W 2019 r. pobrało aplikację już ponad 5 mln użytkowników systemu Android. Taki wynik prawdopodobnie spowodowany jest wieloma korzyściami płynącymi z posiadania e-karty. Oprócz standardowych, dla tego typu programów, ofert promocyjnych Rossmann poszedł o krok dalej. Aplikacja pełni jednocześnie rolę wyszukiwarki



produktów, umożliwia tworzenie list ulubionych produktów, dzielenie się opiniami oraz zlokalizowanie najbliższych sklepów wg aktualnego położenia użytkownika<sup>33</sup>. Ponadto pozwala wspólnie z firmą wspierać lokalne ośrodki pomagające potrzebującym<sup>34</sup>. W porównaniu do konkurencyjnych przedsięwzięć, żadne inne nie zaoferowało jeszcze tak wielu praktycznych funkcji w jednym programie lojalnościowym. Jest to zdecydowana przewaga Rossmanna nad innymi drogeriami.

Do stałej komunikacji z klientem wykorzystywany jest także powszechnie znany newsletter. W formie elektronicznego biuletynu przekazywane są informacje o nowościach, aktualizacjach czy wydarzeniach. Umożliwia to użytkownikom poczty elektronicznej stałe śledzenie ofert i promocji. Oprócz wymienionych wyżej narzędzi komunikacji Rossmann wydaje również magazyn dla kobiet „Skarb”. Gazeta jest dostępna bezpłatnie w sklepach stacjonarnych oraz w formie elektronicznej. Ukazuje się co miesiąc w nakładzie ok. 500 tys. egzemplarzy<sup>35</sup>.

Dotychczas zawierała tematykę lifestylową, poświęconą urodzie, kosmetykom i zabiegom pielęgnacyjnym, przeczytać można było liczne wywiady, porady zdrowotne czy informacje ze świata kultury<sup>36</sup>.

Do rozpoznawalności marki Rossmann z pewnością przyczyniły się również jej akcje promocyjne. Za najsłynniejsze uważa się ofertę „2+2 gratis” i „-55%”, które zyskały szerokie grono wielbicieli. Pierwsza z nich przeprowadzana jest kilka razy do roku i dotyczy produktów różnych kategorii. Z drugiej oferty konsumenci mogą skorzystać dwa razy do roku i swoim zakresem obejmuje jedynie produkty do makijażu, tzw. kolorówkę. Według przedstawionego przez firmę regulaminu promocji, istnieją pewne obostrzenia, jednak po ich spełnieniu klient może mieć pewność, że rabat zostanie mu naliczony. To, co wyróżniło markę na tle innych, to objęcie wszystkich produktów jednakowym procentem obniżki ceny. Przyjęta strategia świadczy o profesjonalnym podejściu do klienta. Zakłada prostotę i klarowność akcji marketingowej, zachowując przy tym wiarygodność. Nie tylko przyciąga nowych nabywców. Systematyczność przedsięwzięcia sprawia, że już na kilka tygodni przed promocją konsumenci szukają informacji i oczekują wprowadzenia cen promocyjnych w sklepach Rossmann.

Budowanie przedsiębiorstwa zdolnego utrzymać się na rynku w dużej mierze opiera się na ludziach i ich interakcjach. Z perspektywy niniejszej pracy najistotniejszy jest kontakt między sprzedającym a nabywcą. Zbudowanie silnej relacji jest procesem długotrwałym, wymagającym od przedsiębiorcy cierpliwości, wiedzy i rzetelności działań podejmowanych w tym kierunku. Kluczowe jest wzbudzenie zaufania u odbiorcy, a następnie dbałość o utrzymanie tego stanu<sup>37</sup>.

<sup>33</sup> <https://www.rossmann.pl/klub> (dostęp: 15.04.2020)

<sup>34</sup> <https://www.wiadomoscikosmetyczne.pl/artykuly/w-klubie-rossmann-jest-juz-ponad-4-mln-osob,43169> (dostęp: 15.04.2020)

<sup>35</sup> Superbrands Polska 2013, <http://superbrands.pl/wp-content/uploads/2014/04/Rossmann.pdf> (05.03.2019)

<sup>36</sup> <https://www.wirtualnemedial.pl/artikul/skarb-rossmanna-zniknie-z-ryнку-od-czerwca-zmieni-formule-wydawnicza> (dostęp: 15.04.2020)

<sup>37</sup> Dlaczego relacje z klientem są tak ważne i jak je zbudować?, <https://solvado.pl/relacje-z-klientem-jak-zbudowac-relacje/> (dostęp: 15.04.2020).

Rossmann sukcesywnie od wielu lat zabiega o klienta. Bada potrzeby oraz zachowania konsumentów, by w jak największym stopniu zaspokoić jego oczekiwania. Efektem budowania relacji z klientami przez markę Rossmann jest ponad 5 mln pobrań aplikacji, co sugeruje, że jest to grupa lojalnych, powracających klientów. O efektywności działań marketingowych marki mogą świadczyć dane statystyczne zebrane przez Spicy Mobile.

Na ich podstawie widać, że na przestrzeni zaledwie 6 miesięcy od wprowadzenia programu „Klubu Rossmann” aplikacja znalazła się w rankingu 10 najpopularniejszych aplikacji mobilnych. Zajęła również 3 miejsce (zaraz po Allegro i Olx.pl) jako najlepsza aplikacja zakupowa. Potwierdzają to także opinie klientów, którzy chwalą szybkość i łatwość obsługi aplikacji. Program lojalnościowy był także najczęściej pobieraną aplikacją w Polsce w ciągu kilku pierwszych godzin od jego uruchomienia. Sądząc po liczbie pobrań, jest to z pewnością sukces marketingowy marki, którego zasięg i szybkość rozwoju porównuje się m.in. do popularnego Instagrama<sup>38</sup>.

Planując i zarządzając rozwojem przedsiębiorstwa, polski producent nie może zapomnieć o licznych regulacjach polityczno-prawnych. Ich niezajomość może wprowadzić firmę w kłopoty nie tylko prawne, ale też osłabić wizerunek w oczach klientów. Najczęściej jest to wynikiem zaniedbań w obrębie społecznej odpowiedzialności biznesu. Koncepcja zakłada m.in. uwzględnienie interesów społecznych oraz ochrony środowiska podczas budowania strategii firmy. Działania w obszarze CSR są współcześnie jednym z najistotniejszych aspektów branych pod uwagę w dążeniu do osiągnięcia przewagi konkurencyjnej. Świadomy konsument wybiera firmę, która pozytywnie wpływa na otoczenie i ludzi. Być może z tego powodu Rossmann szybko rozwija się i wciąż zdobywa nowe rzesze klientów. Obserwując i uwzględniając potrzeby wszystkich swoich interesariuszy, spółka wypełnia misję społecznej odpowiedzialności. Czynności podejmowane, w tym kierunku pełnią kluczową rolę w budowaniu relacji z klientem.

Działania w obrębie CSR znajdują swoje miejsce w licznych regulacjach prawnych. Biorąc pod uwagę dobro środowiska, ogranicza się liczbę dopuszczalnych składników oraz sposoby ich testowania czy produkowania. Firmy muszą zabiegać o wysokie standardy, gdyż jest to już kolejny element w walce o przewagę konkurencyjną. Obecnie nie wystarcza wysoka jakość i niska cena. Konsument na rynku podejmuje przemyślane działania i świadome decyzje, uwzględniając w tym wartości dla niego ważne, jak np. ochrona zwierząt przed eksperymentami laboratoryjnymi. Silny nadzór Unii Europejskiej nad przemysłem kosmetycznym przyczynia się pozytywnie do ujednoczenia przepisów i regulacji, ułatwiając w ten sposób konkurencję i wyznaczając określone standardy produkcyjne. Mimo to dla wielu producentów stanowi wyzwanie. Negatywnych aspektów przede wszystkim należy się dopatrywać w licznych nowelizacjach ustaw czy przepisów. Wymaga to od zarządzających aktywnego podążania za przeprowadzanymi zmianami. Są to często kosztowne działania, które mogą prowadzić do problemów finansowych, znacząco uszczuplających budżet przedsiębiorstwa.

<sup>38</sup> Aplikacja Rossmann w pierwszej dziesiątce aplikacji mobilnych w Polsce, <https://spicymobile.pl/rynek/4-Aplikacja-Rossmann-w-pierwszej-dziesiatce-aplikacji-mobilnych-w-Polsce> (dostęp: 15.04.2020).

Rossmann w 2016 r. podpisał tzw. *Kodeks etyki* ściśle określający wartości firmy oraz respektowane przepisy prawa. Spółka w swojej organizacji kieruje się etyką, przejrzystością oraz zrównoważoną ekspansją. Zarząd, świadomie prowadząc politykę firmy, pozytywnie oddziałuje na bliższe i dalsze otoczenie. Podejmuje strategiczne decyzje, których wpływ będzie zauważalny w przyszłości. Z pewnością do takich kroków należy zaliczyć ekologiczne rozwiązania stosowane w obszarze całej sieci sklepów, np. segregację odpadów oraz odzyskiwanie surowców wtórnych w magazynach, oszczędność energii poprzez montaż technologii ograniczającej czas pracy oświetlenia poza godzinami pracy, energooszczędne żarówki, wyposażenie wnętrza firmy materiałami pochodzącymi z recyklingu, ograniczenie emisji CO<sub>2</sub> poprzez logistyczny proces transportu oraz wykorzystywanie wydajnych środków przewozu towarów, szkolenie personelu, przeprowadzanie audytów<sup>39</sup>.

Ponadto Rossmann podejmuje się licznych akcji na rzecz pomocy potrzebującym. Zarówno nawiązuje współpracę z innymi organizacjami, jak i sam jest inicjatorem wspierania najbardziej potrzebujących. Jedną z kampanii prowadzonych na szeroką skalę jest akcja „Kup misia temu, kogo kochasz i pomóż tym, którzy potrzebują pomocy” we współpracy z Fundacją TVN „Nie jesteś sam”.

Poza nagłośnionymi medialnie inicjatywami spółka przekazuje darowizny szkołom, domom dziecka czy pomocy społecznej, a także wspiera liczne schroniska dla zwierząt. Zarząd spółki w celu zachęcenia swoich pracowników do aktywnego udziału we wszelkiego rodzaju akcjach utworzył program wolontariatu. Od 2014 r. objął on ok. 30 akcji, takich jak: animacja czasu dla dzieci, remonty, pomoc zwierzętom czy powszechnie znana Szlachetna Paczka<sup>40</sup>.

Rossmann w trosce o innych inicjuje wiele akcji charytatywnych. Dzieląc się własnymi zasobami, współtworzy wspólnotę i buduje bliską więź z odbiorcą, angażując go w swoje działania. Przykładem jest funkcjonowanie programu lojalnościowego „Klubu Rossmann”. Członkowie Klubu zebrane podczas zakupów punkty mogą przeznaczyć na lokalny ośrodek pomocy społecznej, przekazując w ten sposób symboliczną kwotę<sup>41</sup>. Przeprowadzona akcja zwróciła uwagę wielu osób, którzy chętnie do niej przystępowali. W sumie, w 2018 r., wsparcia udzielono 178 placówkom w całej Polsce, na łączną kwotę ponad 4 mln zł<sup>42</sup>.

### 3. OCENA KLIENTÓW NA TEMAT CRM MARKI ROSSMANN

W celu analizy efektywności działań marki Rossmann w zakresie budowania relacji z klientami, przeprowadzono badanie marketingowe. Zastosowaną

---

<sup>39</sup> Raport odpowiedzialności społecznej 2015–2016, <https://ros.net.pl/Portals/1/raport-odpowiedzialnosci/pdf/Raport%20CSR2015.pdf?ver=2017-07-11-155612-353> (dostęp: 15.04.2020).

<sup>40</sup> <https://www.rossmann.pl/firma/pl-pl/CSR/Wspieramy> (dostęp: 15.04.2020)

<sup>41</sup> <https://www.wiadomoscikosmetyczne.pl/artykuly/w-klubie-rossmann-jest-juz-ponad-4-mln-osob,43169> (dostęp: 15.04.2020)

<sup>42</sup> [https://ros.net.pl/Portals/0/dokumenty/Pomagamy\\_jak\\_umiemy\\_PODSUMOWANIE\\_2018.pdf](https://ros.net.pl/Portals/0/dokumenty/Pomagamy_jak_umiemy_PODSUMOWANIE_2018.pdf) (dostęp: 15.04.2020)

metodą był sondaż diagnostyczny, z wykorzystaniem narzędzia badania, jakim był kwestionariusz. Podjęta ankieta została przeprowadzona metodą CAWI. Technika opiera się na przeprowadzeniu wywiadu wśród grupy badanych respondentów za pomocą ankiety umieszczonej na stronie internetowej. Dobór respondentów do badania miał charakter przypadkowy, nielosowy. Link do kwestionariusza umieszczono na jednym z wiodących portali społecznościowych. Łącznie ankietę wypełniło 100 osób<sup>43</sup>. Badania zostały przeprowadzone w kwietniu 2019 r.

Kwestionariusz składał się z 17 pytań. Na podstawie udzielonych odpowiedzi zostały opracowane wyniki. Badania przeprowadzono w marcu, kwietniu 2019 r. W badaniu wzięło udział 100 osób, z czego znaczną większość 70% stanowiły kobiety. Struktura wiekowa respondentów przedstawiała się następująco: 78% respondentów to osoby w wieku od 19 do 25 lat, a więc głównie osoby z wykształceniem średnim (67%). Wykształcenie wyższe ma 28% badanych. Na tej podstawie wnioskuje się, że wśród ankietowanych były to głównie młode osoby, studenci, w wieku produkcyjnym, aktywne zawodowo. Pokazano to w tabeli 2.

Tabela 2. Metryczka

Cecha		Odsetek
Płeć	kobiety	70%
	mężczyźni	30%
Wykształcenie	podstawowe	4%
	średnie	67%
	zawodowe	19%
	wyższe	28%
Dochody	do 1000 zł	38%
	1001–2000 zł	28%
	powyżej 2001 zł	34%
Miejsce zamieszkania	wieś	8%
	miasto do 100 tys. mieszkańców	17%
	miasto od 100–300 tys. mieszkańców	43%
	miasto powyżej 301 tys. mieszkańców	32%

Źródło: Opracowanie własne.

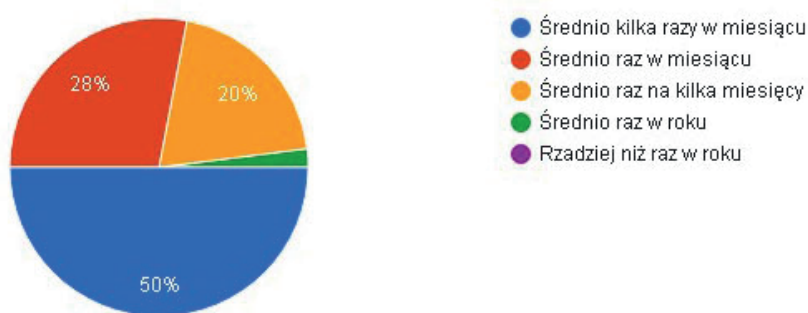
Zgodnie z udzielonymi przez respondentów odpowiedziami znajomość marki Rossmann potwierdziło 100% badanych. Taki wynik świadczy o dobrze prowadzonej polityce marki w zakresie budowania jej rozpoznawalności. Ponadto również

<sup>43</sup> M. Chowaniec, A. Krzemińska, *Badania marketingowe*, [https://mfiles.pl/pl/index.php/Badania\\_marketingowe](https://mfiles.pl/pl/index.php/Badania_marketingowe) (dostęp: 15.04.2020).

w kolejnym pytaniu wszystkie badane osoby zadeklarowały, że robią zakupy w sieci sklepów Rossmann.

Na podstawie wykresu 7 odczytać można, że 50% osób deklaruje robienie zakupów nawet kilka razy w miesiącu. Tylko niewielki odsetek osób – 2% – wskazało, że zakupy w sklepie Rossmann robi średnio raz w roku. Pozostali badani to osoby robiące zakupy średnio raz w miesiącu (28%) lub raz na kilka miesięcy (20%). Tak wysoki wskaźnik częstego dokonywania zakupów wskazuje na lojalność klienta. Należy przypuszczać, że marka przyciąga konsumenta wartościami dodanymi. Oprócz szerokiej gamy produktów oferuje liczne usługi i prowadzi akcje promocyjne.

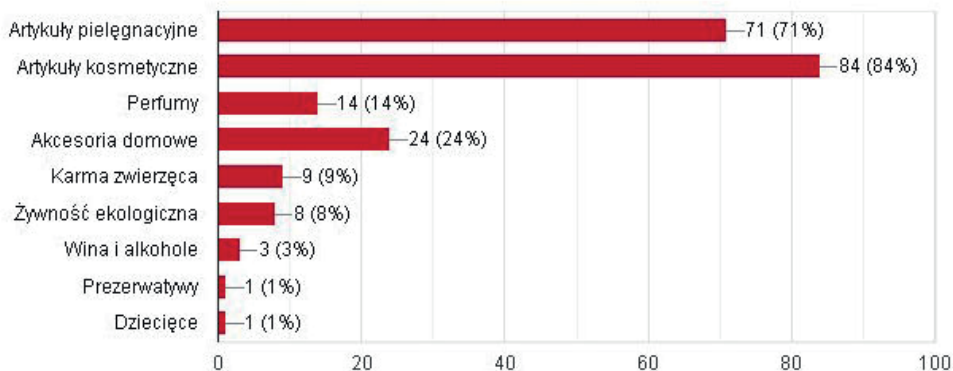
Wykres 7. Częstotliwość robienia zakupów w sklepie Rossmann



Źródło: Opracowanie własne.

Wspomniane wyżej bogactwo asortymentowe przede wszystkim przoduje w produktach pielęgnacyjnych i kosmetycznych. Pierwsze z nich wybiera ponad 70% pytanых. Za drugą kategorią produktów odpowiada 84% respondentów. To różnorodność i szeroki zakres przede wszystkim wpływają na taki wysoki poziom ich sprzedaży.

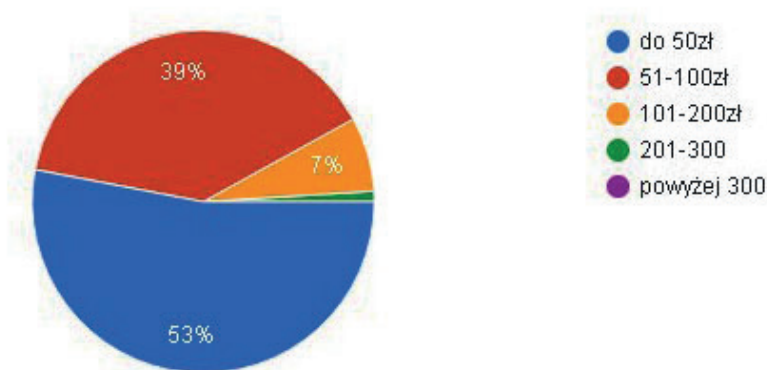
Wykres 8. Najczęściej kupowane rzeczy w drogerii Rossmann



Źródło: Opracowanie własne.

Na wykresie 9 przedstawiona została wysokość wydatków podczas jednorazowych zakupów w sklepie Rossmann. Ponad 50% osób wskazała, że średnio wydaje mniej niż 50 zł. Niska kwota pojawiająca się tak często w odpowiedziach uczestników ankiety świadczy, iż najczęściej są to zakupy doraźne. Należy także zaznaczyć, że ankietowanymi są osoby młode, których dochody w 38% nie przekraczały 1000 zł. Co ważne, nikt z zapytanych osób nie wydaje więcej niż 300 zł. Prawdopodobnie jest to efektem polityki niskich cen i korzystnych ofert lub przeciwnie efektem małej skali zakupów tam dokonywanych.

Wykres 9. Wielkość wydatków podczas jednorazowych zakupów w sklepie Rossmann

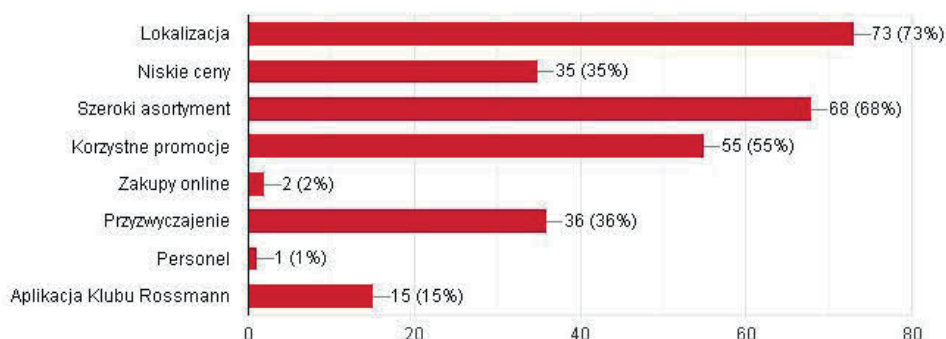


Źródło: Opracowanie własne.

Warto zadać pytanie, dlaczego konsumenci tak chętnie robią zakupy w sieci sklepów Rossmann? W 73% to lokalizacja jest decydującym czynnikiem wyboru. Oznacza to, że rozłożenie sklepów na obszarze Polski zostało zaplanowane efektywnie i przyniosło oczekiwany rezultat. Klienci (68%) również chętnie odwiedzają sklep ze względu na bogaty asortyment. Wysoki poziom osiągnęły także oferty promocyjne, z których konsumenci (55%) chętnie korzystają. Niskie ceny i przyzwyczajenie do marki osiągnęły podobny pułap, oscylujący w okolicy 35%. Dla przedsiębiorstwa to ważne, by przyciągnąć klienta i utrzymać jego zainteresowanie. Z wykresu 10 wywnioskować można, że program lojalnościowy jedynie w 15% przyciąga klienta. Jest to zaskakująco niska wartość, jak na szeroki zasięg jego działania.



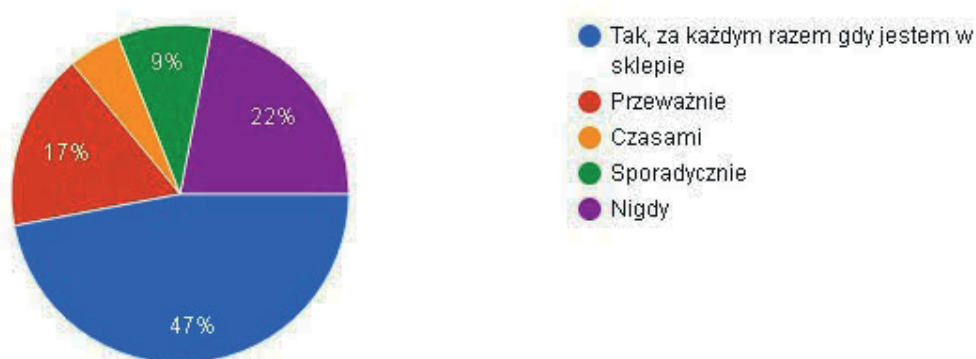
Wykres 10. Czynniki determinujące wybór zakupów w sklepie Rossmann



Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 11, dotyczący użytkowania aplikacji „Klubu Rossmann”, wskazuje, że aż 22% osób nigdy z niej nie korzysta. Jest to stosunkowo wysoki wskaźnik, biorąc pod uwagę liczbę pobrań (ponad 5 mln w systemie Android) oraz oferowane przez nią korzyści dla lojalnych odbiorców. Mimo rozwiniętej technologii w postaci wygodnych widżetów z aplikacją, mniej niż 50% badanych osób korzysta z niej przy każdych zakupach.

Wykres 11. Częstotliwość korzystania z aplikacji „Klubu Rossmann”

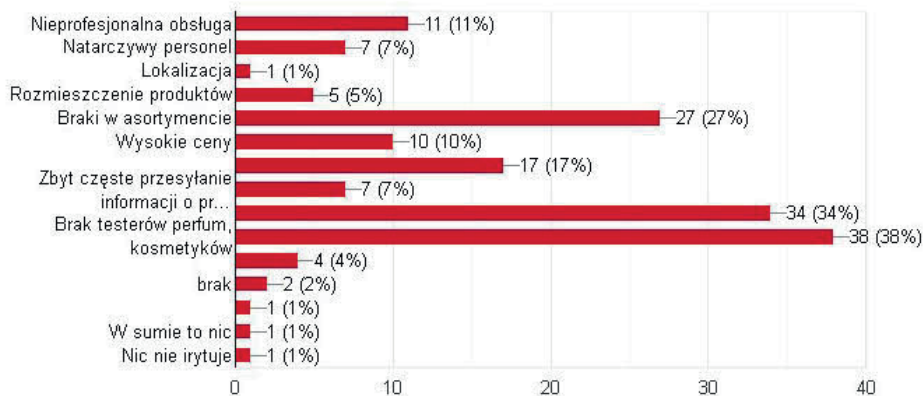


Źródło: Opracowanie własne.

Rossmann, kierując się swoim credo, działając dla ludzi – klientów, wsłuchuje się w ich potrzeby. Z założeń firmy wynika, że maksymalizują oni wartość dla potencjalnego konsumenta, jednak nadal wyróżnić można kilka aspektów, które osłabiają wizerunek marki. Z wykresu 12 wynika, że do czynników najczęściej irytujących klienta (38%) należy brak testerów perfum czy kosmetyków. Z pewnością stanowi to duży problem dla potencjalnego nabywcy, który jest niezdecydowany i nie zna produktu. W takiej sytuacji istnieje duże prawdopodobieństwo, że przejdzie on

do konkurencji, gdzie będzie mógł przed zakupem zobaczyć i wypróbować pożądanego produkt. Równie dużą wartością jest proponowanie produktów klientowi. 34% z nich uważa za negatywne oferowanie produktów w promocyjnych cenach przy kasach.

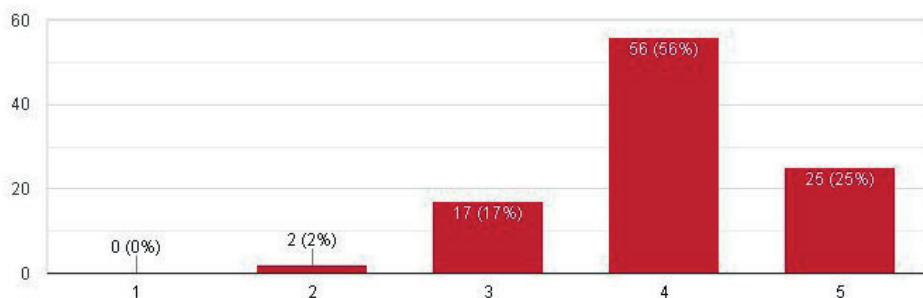
Wykres 12. Czynniki negatywnie wpływające na kontakty klientów z marką Rossmann



Źródło: Opracowanie własne.

Z wykresu 13 widać, że 50% pytanym określa swoje skojarzenia z marką Rossmann na wysokim poziomie jako „raczej pozytywne”. 25% osób uważa je za „pozytywne”. 75% świadczy o dobrze prowadzonej polityce marki, która w swoich działaniach często skupia się na akcjach charytatywnych czy społecznościowych. Podejście CSR-owe wzbudza sympatię potencjalnego klienta. Przedstawia firmę jako odpowiedzialną społecznie, czyli profesjonalną, angażującą się w sprawy swoich odbiorców.

Wykres 13. Ocena skojarzeń klientów z marką Rossmann



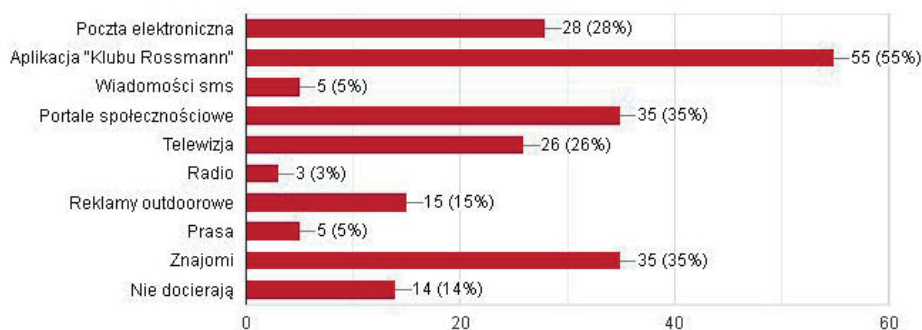
Źródło: Opracowanie własne.

Według wykresu 14 można stwierdzić sukces wprowadzenia programu lojalnościowego „Klubu Rossmann” w zakresie komunikacji z klientem. 55% badanych



uznaje je za źródło informacji o ofertach sklepu. Należy jednak przypomnieć, że mniej niż 50% respondentów korzysta z niej podczas zakupów. Na tej podstawie można wysnuć wniosek, że aplikacja sprawdza się jako sposób komunikacji z klientem, jednak oferowane tam zniżki mogą być zbyt mało atrakcyjne i klient rezygnuje z ich wykorzystania. Najniższym odsetkiem, ok. 3–5%, cechuje się radio, prasa i wiadomości SMS, dla których efektywniejszą alternatywą stały się portale społecznościowe i telewizja (odpowiednio 35 i 26%).

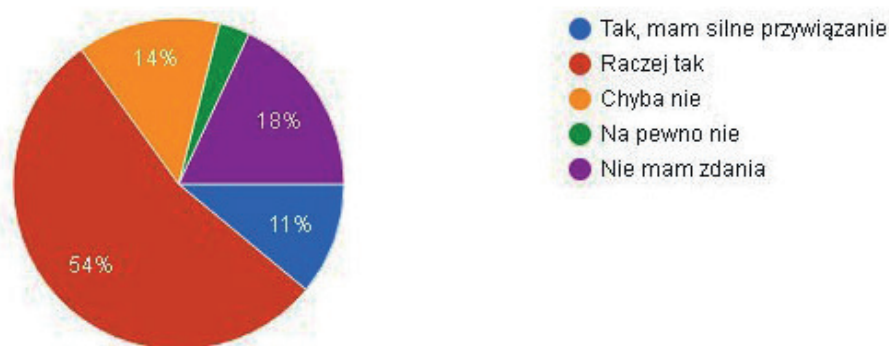
Wykres 14. Źródła dotarcia informacji o ofertach sklepu do klienta



Źródło: Opracowanie własne.

Działania podejmowane na przestrzeni lat przez przedsiębiorstwo Rossmann zbudowały wysoki poziom zaufania wśród klientów. Na duże przywiązanie wskazuje wynik 65% (wykres 15) przemawiający za wyborem sieci sklepów Rossmann spośród pozostałych sklepów drogeryjnych. Z pewnością przyczyniła się do tego lokalizacja sklepów stacjonarnych oraz korzystne ceny w szerokim asortymencie. Zarząd spółki, dbając o klienta, zapewnił firmie wysoką pozycję konkurencyjną.

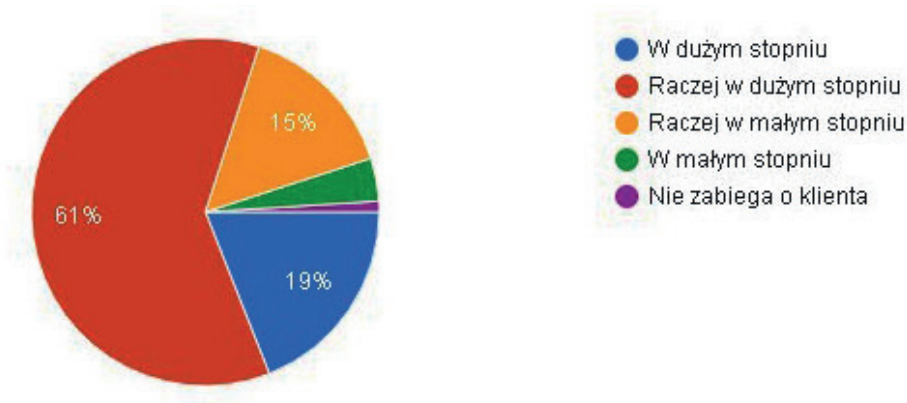
Wykres 15. Przywiązanie klientów do marki Rossmann



Źródło: Opracowanie własne.

O powyższym świadczy również wykres 16. Około 80% pytaných twierdzi, że Rossmann w dużym stopniu zabiega o klienta. Tak wysoki wskaźnik świadczy o zadowoleniu konsumentów korzystających z usług sieci sklepów Rossmann. Odbiorca, który ma poczucie komfortu, zaangażowania i przede wszystkim zainteresowania ze strony firmy, chętniej do niej wróci i ponowi zakup.

Wykres 16. Ocena klientów dotycząca stopnia zabiegania o klienta przez sieć sklepów Rossmann



Źródło: Opracowanie własne.

#### 4. PODSUMOWANIE

Niniejszy artykuł miał na celu wykazanie, iż Rossmann świadomie kreuje relacje. Po dokonaniu analizy literatury, a także analizie studium przypadku firmy Rossmann oraz przeprowadzeniu badań sondażowych można wysnuć następujące wnioski. Zarząd spółki Rossmann świadomie buduje relacje z klientami. Firma realizuje to przez aplikację, program lojalnościowy, lokalizację i asortyment. Uzyskane wyniki jednocześnie pokazują, że klienci wskazywali na wady, takie jak: nachalność personelu, co nie zachęcało do wystawienia pochlebnej opinii.

W wyniku przeprowadzonych badań sondażowych uzyskano ocenę systemu CRM przedsiębiorstwa Rossmann. Zaobserwować można przyjętą strategię marki. W efekcie podjętych analiz w pracy zostały wyróżnione mocne i słabe strony prowadzonej polityki marketingowej. Takie podejście do badanego przedsiębiorstwa umożliwi minimalizację ryzyka i jednocześnie zwiększa szansę na rozwój. Systematycznie i nieprzerwanie prowadzone badania marketingowe wspomagają zarządzanie przedsiębiorstwem w silnie turbulentnym otoczeniu.

Z podjętych analiz, badań warto zaproponować działania niwelujące słabe strony marki Rossmann. Kierownicy punktów stacjonarnych powinni otrzymać rozporządzenie dotyczące obligatoryjnego wprowadzenia testerów kosmetyków i perfum. Wpłynęłoby to na postrzeganie marki przez klienta oraz poczucie gwarancji zakupu,

a także ograniczyłyby koszty przedsiębiorstwa związane z koniecznością zwrotu produktów otwartych. W sytuacji zbytnej nadgorliwości pracowników proponowane są szkolenia oraz kursy doszkalające z zakresu obsługi i kontaktu z klientem.

Mając na uwadze poziom zanieczyszczenia środowiska oraz panujące trendy warto byłoby przeprowadzić zmiany w obrębie produkcji kosmetyków marek własnych Rossmanna. Inwestycja zakłada wprowadzenie biodegradowalnych opakowań produktów. Zmiana materiałów, choć kosztowna, z pewnością wpłynęłaby na wzrost sprzedaży wspomnianych produktów oraz przede wszystkim wpisałaby się w działania z zakresu CSR. Rossmann, stawiając na komunikację z otoczeniem oraz dbanie o jego dobro, zdobywa przychyłość wielu interesariuszy, dzięki czemu stale się rozwija.

## BIBLIOGRAFIA

- Altkorn J., Kramer T., *Leksykon marketingu*, PWE, Warszawa 1998.
- Barcik R., Łodziana-Grabowska J., *Badanie relacji z klientami jako podstawa strategii biznesowej w nowoczesnej organizacji*, Bielsko-Biała 2008.
- Buchnowska D., *CRM strategia i technologia*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2006.
- Chowaniec M., Krzemińska A., *Badania marketingowe*, [https://mfiles.pl/pl/index.php/Badania\\_marketingowe](https://mfiles.pl/pl/index.php/Badania_marketingowe) (dostęp: 15.04.2020).
- Podstawy marketingu*, red. A. Czubała, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012.
- Deszczyński B., *CRM strategia, system, zarządzanie zmianą*, Warszawa 2011, Oficyna.
- J. Dyche, *CRM. Relacje z klientami*, Helion, Gliwice 2002.
- Dziedzic D., Szymańska A., *Marketing transakcji a marketing relacji*, „Zeszyty Naukowe WSEI w Krakowie”, nr 7/2011.
- Garbarski L., Wrzosek W., *Marketing. Punkt zwrotny nowoczesnej firmy*, PWE, Warszawa 1997.
- Gordon H., *Relacje z klientem – marketing partnerski*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2001.
- Kurzak A., *Determinanty współczesnego konsumpcjonizmu*, „Społeczeństwo i Ekonomia”, nr 1 (5)/2016.
- Moczydłowska J.M., Korombel A., Bitkowska A., *Relacje jako kapitał organizacji*, Difin 2017.
- Pałgan R., *CRM. Relacje z klientem – kształtowanie i zarządzanie*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2011.
- Petrykowska J., *Kształtowanie relacji z klientami jako podstawa budowania lojalności*, w: *Kształtowanie lojalności konsumenckiej*, red. A. Wiśniewska, Wyższa Szkoła Promocji, Warszawa 2013.
- Raport o stanie branży kosmetycznej w Polsce 2017 15 lat rozwoju*, red. Ł. Lipiński, <https://www.kosmetyczni.pl/pl/> (dostęp: 15.04.2020).
- Shaw R., *CRM Definitions – Defining Customer Relationship Marketing and Management*, in: *Customer Relationship Management, the HOT Guide Series*, The Netherlands, 1999.
- Stangierska D., Górska-Warsewicz H., *Marketing tradycyjny, relacji i doświadczeń marek usługowych i produktowych – komunikacja z konsumentem na portalu Facebook*, „Problemy Zarządzania”, nr 1/2016.
- Ratajski R., *Klient jako najważniejsza wartość firmy usługowej*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej”, nr 11/2007.
- Romanowska M., Trocki M., *Podejście procesowe w zarządzaniu*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004.

## 5. ANEKS

### Ankieta Budowanie relacji z klientem przez markę Rossmann

1. Czy znasz markę Rossmann?
  - Tak
  - Nie
2. Czy robisz zakupy w sklepach Rossmann?
  - Tak
  - Nie (przejdź do pytania nr 8)
3. Jak często robisz zakupy w tym sklepie?
  - Średnio kilka razy w miesiącu
  - Średnio raz w miesiącu
  - Średnio raz na kilka miesięcy
  - Średnio
  - Rzadziej niż raz w roku
4. Co najczęściej kupujesz w drogerii Rossmann?
  - Artykuły pielęgnacyjne
  - Artykuły kosmetyczne
  - Perfumy
  - Akcesoria domowe
  - Karma zwierzęca
  - Żywność ekologiczna
  - Wina i alkohole
  - Inne.....
5. Ile pieniędzy wydajesz podczas jednorazowych zakupów w sklepie Rossmann?
  - do 50 zł
  - 51–100 zł
  - 101–200 zł
  - 201–300 zł
  - powyżej 300 zł
16. Dlaczego wybierasz zakupy w sklepie Rossmann?
  - Lokalizacja
  - Niskie ceny
  - Szeroki asortyment
  - Przyzwyczajenie
  - Personel
  - Aplikacja Klubu Rossmann
  - Inne .....

7. Czy korzystasz z aplikacji „Klubu Rossmann”?

- Tak, za każdym razem gdy jestem w sklepie
- Przeważnie
- Czasami
- Sporadycznie
- Nigdy

8. Co Ciebie irytuje w kontaktach z marką Rossmann?

- Nieprofesjonalna obsługa
- Natarczywy personel
- Lokalizacja
- Zbyt częste przysyłanie informacji o promocjach
- Wciskanie produktów w promocji przy kasie
- Brak testerów perfum, kosmetyków
- Inne.....

9. Jak oceniasz swoje skojarzenia w marką Rossmann?

1 2 3 4 5

zdecydowanie negatywne      zdecydowanie pozytywne

10. Skąd docierają do Ciebie informacje o ofertach sklepu?

- Poczta elektroniczna
- Aplikacja „Klubu Rossmann”
- Wiadomości SMS
- Portale społecznościowe
- Telewizja
- Radio
- Reklamy outdoorowe
- Prasa
- Znajomi
- Nie docierają

11. Czy mając do wyboru dwie marki sklepów wybierzesz Rossmanna? Czy jesteś przywiązany do marki?

- Tak, mam silne przywiązanie
- Raczej tak
- Chyba nie
- Na pewno nie
- Nie mam zdania

12. W jakim stopniu wg Ciebie Rossmann zabiega o klienta?

- W dużym stopniu
- Raczej w dużym stopniu
- Raczej w małym stopniu
- Nie zabiega o klienta

13. Płeć

- Kobieta
- Mężczyzna

## 14. Wiek

- 18 lat i mniej
- 19–25
- 26–32
- 33–39
- 40 i więcej

## 15. Podstawowe

- Średnie
- Zawodowe
- Wyższe

## 16. Uzyskiwane dochody

- do 1000 zł
- 1001–2000 zł
- Powyżej 2000

## 17. Miejsce zamieszkania

- Wieś
- Miasto do 100 tys. mieszkańców
- Miasto od 100–300 tys. mieszkańców
- Miasto powyżej 300 tys. mieszkańców

## CUSTOMER RELATIONSHIP MANAGEMENT ON THE EXAMPLE OF THE ROSSMANN BRAND

### Summary

The purpose of this article was to evaluate activities in the field of building relationships with clients of one of the leading brands of the retail chain in the cosmetics industry. An attempt was made to find the answer to the questions about what is the relationship with customers in marketing, what is the proper care for relationships and customer satisfaction, as well as how to build a relationship with them and what marketing systems can improve it. The empirical part of the work based on the survey was to answer the question, what opinions do Rossmann network customers present about marketing activities building relationships with them. The scientific methods used in the work were literature analysis, logic methods, documentation analysis, observation, and diagnostic survey.

**Key words:** customer, brand, marketing, Rossmann

### Nota o Autorce

**Natalia BURAWSKA** – studentka II roku studiów magisterskich na kierunku Komunikacja medialno-marketingowa w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Uzyskała zawodowy stopień licencjata na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego. Zainteresowania badawcze: Interesuje się neuromarketingiem i biznesem z naciskiem na kreowanie, i identyfikację wizualną marki. W zakres zainteresowań Autorki wchodzi szeroko pojęte budowanie relacji z konsumentami oraz analiza procesów decyzyjnych zachodzących wśród potencjalnych odbiorców.

Kontakt e-mail: natalia\_burawska@wp.pl

KS. MARIUSZ CHROSTOWSKI

Wydział Pedagogiczno-Filozoficzny  
Katholische Universität Eichstätt-Ingolstadt

## EDUKACJA RELIGIJNA W POLSCE: CZAS NA ZMIANĘ?

**Słowa kluczowe:** edukacja religijna, lekcja religii, propozycja zmiany, duszpasterstwo szkolne

1. Wstęp. 2. Koncepcyjna reorientacja: nowy profil lekcji religii. 3. Rewitalizacja zapomnianych zasobów: duszpasterstwo szkolne. 4. Podsumowanie

### 1. WSTĘP

Przyjęta w Polsce forma edukacji religijnej (=lekcja religii), która zezwala w toku nauczania na szereg działań o charakterze *stricte* katechetycznym<sup>1</sup>, wydaje się z każdym rokiem tracić swój ścisły związek z rzeczywistością egzystencjalną większości uczniów i uczennic<sup>2</sup>. Raport „Młodzież 2018”<sup>3</sup> nie pozostawia złudzeń, że młodzi ludzie nie tylko dystansują się od instytucji Kościoła, ale także wyraźnie spada poziom ich religijności oraz zmniejsza się odsetek osób uczestniczących w lekcjach religii (spadek z 93% w 2010 r. do 70% w 2018 r. wśród uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych<sup>4</sup>). Polska szkoła, a wraz z nią nauczanie religii oraz cała postać pastoralna i katechetyczna Kościoła, nie mogą pozostać obo-

---

<sup>1</sup> Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018; Konferencja Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymsko-katolickiej w przedszkolach i szkołach*, Częstochowa 2019; A. Ofmański, *Ewangelizacja jako zadanie szkolnej lekcji religii katolickiej*, *Studia Katechetyczne* 7 (2010), 192–214; R. Chałupniak, „Katecheza” czy „nauczanie religii”? *W obronie szkolnej katechezy*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/nauczanie.html#PR014> (dostęp: 24.04.2020); P. Tomasik, *Katechetyczny charakter lekcji religii*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0007F\\_04.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0007F_04.html) (dostęp: 20.04.2020).

<sup>2</sup> Zob. D. Kurzydło, *Badania empiryczne w katechetyce na przykładzie zastosowania ankiety audytoryjnej (temat badania: Funkcja wtajemniczenia w katechezie młodzieży wobec problemów rozwojowych i zagrożeń cywilizacyjnych)*, *Studia Katechetyczne* 9 (2013), 181–213; W. Sadłoń, *Edukacja religijna w kontekście przemian religijności. Dwie perspektywy badawcze*, *Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne* 4 (2016), 58–66.

<sup>3</sup> Zob. *Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa 2019.

<sup>4</sup> Por. A. Głowacki, *Religijność młodzieży i uczestnictwo w lekcjach religii w szkołach*, w: *Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa 2019, 162.

jętne wobec licznych i szybkich zmian społecznych<sup>5</sup>. Wspomniane instytucje muszą wypracować nowe formy dotarcia do młodego człowieka w czasie szerzącej się sekularyzacji i pluralizmu światopoglądowego<sup>6</sup>.

W tym kontekście celem niniejszego artykułu nie jest szczegółowa recepcja aktualnych przemian społeczno-religijnych w Polsce i ich skutków w życiu kościelno-religijnym Polaków, które są dobrze udokumentowane w literaturze<sup>7</sup>, lub detaliczne dydaktyczno-metodologiczne konstruowanie założeń nowej wizji edukacji religijnej w Polsce. Jest nim natomiast koncepcyjny szkic zmiany w kształceniu religijnym w taki sposób, aby było one bliskie potrzebom zakotwiczonym w codziennym życiu dzieci i młodzieży, a także by pozostało wierne zadaniom, które stawia przed nim Kościół<sup>8</sup>. Pytanie dotyczące przyszłego modelu edukacji religijnej w Polsce jest i będzie zawsze pytaniem otwartym<sup>9</sup>, co znajduje oparcie w samym *Dyrektorium*<sup>10</sup>, którego autorzy – mając na uwadze zmiany zachodzące w społeczeństwach – zachęcają do pracy nad nowymi koncepcjami kształcenia religijnego, w celu usprawnienia oddziaływania wychowawczego<sup>11</sup>.

---

<sup>5</sup> Zob. J. Mariański, *Katolicyzm polski w procesie przemian*, Władza Sądzenia 6 (2015), 29–45; tenże, *Tendencje rozwojowe w polskim katolicyzmie – diagnoza i prognoza*, Teologia Praktyczna 12 (2011), 7–24.

<sup>6</sup> Zob. P. Mąkosza, *Przyszłość ewangelizacji i katechezy wobec przemian kulturowych*, w: *Wychowanie i katecheza w służbie Polakom w kraju i na emigracji*, red. P. Mąkosza, Lublin 2018 8–19; H. Słotwińska, *Pedagogika religii wobec pluralizmu religijnego*, Roczniki Teologiczne 61 (2014), 2–23.

<sup>7</sup> Zob. m.in.: *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012*, red. L. Adamczuk, E. Firlit, W. Zdaniewicz, Warszawa 2013; W. Sadłoń, *Differentiation, polarization and religious change in Poland at the turn of 20th and 21st century*, Przegląd Religioznawczy – The Religious Studies Review 4 (2016), 25–42; J. Mariański, *Catholicism in Poland in the process of transformation*, „Przegląd Religioznawczy – The Religious Studies Review” 4 (2016), 3–23; M. Lisak, *Transformacje religijności Polaków – wybrane aspekty religijnej zmiany*, Sympozjum 2 (2015), 29–50; A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2007; J. Mariański, *Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy*, Kulturoznawcze Czasopismo Naukowe 1 (2017), 231–257; J. Mariański, *Sekularyzacja. Desekularyzacja. Nowa duchowość. Studium socjologiczne*, Kraków 2013; J. Mariański, *Megatrendy religijne w społeczeństwach ponowoczesnych. Studium socjologiczne*, Toruń 2016.

<sup>8</sup> Zob. m.in.: Kongregacja ds. Wychowania, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1997; Jan Paweł II, *Catechesi tradendae: Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach*, 16. Oktober 1979, AAS 71/1979, 1277–1340; Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Świecki katolik świadkiem wiary w szkole*, Poznań 1986.

<sup>9</sup> Por. P. Mąkosza, *Optymalny system formacji chrześcijańskiej w Polsce*, Verbum Vitae 21 (2012), 299.

<sup>10</sup> Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2001.

<sup>11</sup> Por. R. Chałupiak, „Katecheza” czy „nauczanie religii”? *W obronie szkolnej katechezy*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/nauczanie.html#PR014> (dostęp: 24.04.2020).



## 2. KONCEPCYJNA REORIENTACJA: NOWY PROFIL LEKCJI RELIGII

Wprowadzony po upadku komunizmu do polskich szkół w 1990 r. model edukacji religijnej jest różnie oceniany nie tylko przez uczniów i ich rodziców, ale także przez naukowców, którzy niejednokrotnie koncentrują się w swoich badaniach na jego pozytywnych i negatywnych aspektach<sup>12</sup>. W związku z tym, że socjologowie religii coraz częściej mówią o postępującej, czy nawet wręcz przyspieszonej sekularyzacji polskiego społeczeństwa<sup>13</sup>, można wyciągnąć wniosek, że obecny model edukacji religijny oparty na przesłankach katechetycznych i pozwalający na działania ewangelizacyjne podczas szkolnych lekcji religii<sup>14</sup>, nie będzie możliwy w przyszłości do utrzymania w obecnie znanej i praktykowanej formie<sup>15</sup>, a co za tym idzie konieczna będzie jego reorientacja.

Interesującą możliwością jest propozycja wprowadzenia wyznaniowego modelu kształcenia religijnego o charakterze informacyjno-wychowawczym<sup>16</sup>, którego rdzeń w polskim kontekście mogłaby stanowić personalistyczna koncepcja religijno-pedagogiczna J. Tarnowskiego<sup>17</sup> (humanizm integralny, pedagogika personalno-egzystencjalna, pedagogika dialogu). Myśl pedagogiczna J. Tarnowskiego stawia konkretnego ucznia jako osobę ludzką o niezbywalnej godności i równorzędnego partnera w dialogu edukacyjno-wychowawczym – z jego zaintere-

---

<sup>12</sup> Zob. m.in.: J. Baniak, *Katecheza szkolna w opiniach i ocenach młodzieży i rodziców*, *Poznańskie Studia Teologiczne* 9 (2000), 237–259; E. Jancewicz, *Katecheta świecki w społecznym odbiorze*, [https://www.katechizmy.pl/sites/katecheza/files/doc/katecheta\\_swiecki\\_w\\_spolecznym\\_odbiorze.pdf](https://www.katechizmy.pl/sites/katecheza/files/doc/katecheta_swiecki_w_spolecznym_odbiorze.pdf) (dostęp: 25.24.2020); K. Misiaszek, *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole polskiej. Próba oceny*, Warszawa 2010; W. Jedynak, *Nauczanie religii w polskich szkołach – sukces czy porażka?*, *Poznańskie Studia Teologiczne* 1 (2018), 207–228; A. Zellma, *Nauczanie religii w kontekście reformy systemu edukacji*, *Studia Pastoralne* 13 (2017), 98–108; T. Panuś, „Dwadzieścia lat minęło” – o blaskach i cieniach katechezy w szkolnej rzeczywistości, *Symposium* 2 (2011), 9–25; M. Zajac, *XXV lat nauczania religii w polskiej szkole. Między nadzieją a rzeczywistością*, Lublin 2015; J. Kowalczyk, *W nurcie przepowiadania katechetycznego. Dwadzieścia pięć lat doświadczeń w środowisku szkolnym*, Legnica 2015; W. Janiga, *Blaski katechezy szkolnej*, *Studia Pastoralne* 7 (2011), 543–554.

<sup>13</sup> Por. J. Mariański, *Katolicyzm polski w procesie przemian*, S. 29–34; tenże, *Tendencje rozwojowe w polskim katolicyzmie – diagnoza i prognoza*, S. 7–24.

<sup>14</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa*, 9–11; *Szkoła i uniwersytet w życiu Kościoła i Narodu*, II Polski Synod Plenarny (1991–1999), Poznań 2001, nr 38; P. Mąkosa P., *Optymalny system formacji chrześcijańskiej w Polsce*, 298, M. Polak, *Pastoralna postługa Kościoła w szkole. Inspiracje dla polskiego duszpasterstwa*, *Studia Pastoralne* 3 (2007), 285.

<sup>15</sup> Przyjmując założenie, że nie sprawdzą się inne postulowane w socjologii religii scenariusze przemian religijności: Scenariusz stabilizacji lub rewitalizacji religijności w środowiskach młodzieżowych, Scenariusz synkretyzmu religijnego; Scenariusz fundamentalizmu religijnego, por. M. Marczewski, *O profesjonalnej instytucjonalizacji socjologii religii i moralności. W siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin ks. prof. dr. hab. Janusza Mariańskiego*, *Collectanea Theologica* 1 (2016), 186.

<sup>16</sup> Por. P. Mąkosa, *Współczesne ujęcia nauczania religii w europejskim szkolnictwie publicznym*, *Roczniki Pastoralno-Katechetyczne* 3 (2011), 128.

<sup>17</sup> Prof. dr hab. Janusz Tarnowski (ur. 11.07.1919; zm. 23.10.2012) to polski duchowny, naukowiec i pedagog badacz autor ponad 400 publikacji o charakterze naukowym i popularnonaukowym, por. S. Chrobak, *Pedagogika skoncentrowana na osobie. Janusza Tarnowskiego koncepcja wychowania integralnego*, *Pedagogika Społeczna* 1 (2018), 28.

sowaniami, problemami i życiowymi doświadczeniami w centrum wszystkich teoretycznych i praktycznych wysiłków w ramach szkolnego systemu nauczania i wychowania religijnego<sup>18</sup>.

Swoistym punktem wyjścia oraz „pedagogicznym credo”<sup>19</sup> przy opracowywaniu podstawy programowej, programu nauczania oraz planowaniu poszczególnych jednostek lekcyjnych w procesie edukacji religijnej, powinno być pięć następujących formuł religijno-pedagogicznych odzwierciedlających główne założenia myśli J. Tarnowskiego<sup>20</sup>:

1. **Punkt wyjścia:** próba pozostawienia uczniowi roli dorosłego i pełne szacunku oraz zrozumienia wczucie się w pozycję ucznia z jego światem emocji, trosk, nadziei, problemów itd.<sup>21</sup>.

2. **Osoba ucznia:** uczeń może przerastać dorosłych w wieloraki sposób. Nie można traktować go jako kogoś, kto ma być bezwzględnie posłuszny i poddany, kto nie ma prawa do głosu i współdecydowania. Dorosły nie jest wobec ucznia sędzią, lecz towarzyszem w drodze ku dojrzałości (chrześcijańskiej), na której każdy ma prawo zbłądzić<sup>22</sup>.

3. **Relacja:** ważne jest stworzenie płaszczyzny wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, bez oczekiwania wdzięczności czy uznania<sup>23</sup>.

4. **Proces edukacyjny:** każdy może nauczyć się czegoś nowego od każdego – uczeń od dorosłego i dorosły od ucznia. Trzeba przede wszystkim odkryć piękno ucznia jako osoby i wsłuchać się w jego potrzeby. Podstawa programowa, programy i plany nauczania muszą być tak skonstruowane, aby wzbudzały zainteresowanie ucznia wobec przekazywanych mu treści i wartości. W tym kontekście nie należy oczekiwać natychmiastowych rezultatów, ale mieć nadzieję na przyszłość. Ważna jest tutaj stała cierpliwość i atmosfera przyjaznej radości<sup>24</sup>.

5. **Cel:** pomóc uczniowi znaleźć nie tylko swoje miejsce w życiu społecznym, ale także towarzyszyć mu w odkrywaniu osobistego powołania poprzez stopniowe zbliżanie się do dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej<sup>25</sup>.

---

<sup>18</sup> Zob. min.: J. Tarnowski, *Jak wychowywać? Uczyć się od wychowanków (przyjaciół)*, Kraków 2005; tenże, *Jak wychowywać? Barykada czy dialog?*, Warszawa 2009; tenże, *Jak wychowywać? W świecie paradoksów*, Warszawa 2009; tenże, *Jak wychowywać? Wczoraj. Dziś. Jutro*, Warszawa 2009; wybrane opracowania: S. Chrobak, *Pedagogika skoncentrowana na osobie*, 27–38; tenże, *Urzeczywistnić swoje człowieczeństwo – humanizm integralny ks. prof. Janusza Tarnowskiego*, *Studia z Teorii Wychowania* 6 (2013), 9–22; W. Buczek, *Pedagogika personalno-egzystencjalna ks. Janusza Tarnowskiego. Dialog wychowawczy jako propozycja metody wychowania we współczesnej rodzinie, szkole, społeczeństwie*, *Polska Myśl Pedagogiczna* 3 (2017), 175–191.

<sup>19</sup> Por. A. Sarnat-Ciastko, *Pedagogika dialogu fundamentem tutoringu szkolnego*, w: *Pedagogika dialogu. Pomiędzy w intersubiektywnej przestrzeni edukacji*, red. J. Gara, D. Jankowska, E. Zawadzka, Warszawa 2019, 105.

<sup>20</sup> Por. S. Chrobak, *Pedagogika skoncentrowana na osobie*, 33; tenże, *Urzeczywistnić swoje człowieczeństwo – humanizm integralny ks. prof. Janusza Tarnowskiego*, 12.

<sup>21</sup> Por. J. Tarnowski, *Jak wychowywać? W ogniu pytań*, 175.

<sup>22</sup> Por. tamże.

<sup>23</sup> Por. tamże.

<sup>24</sup> Por. tamże.

<sup>25</sup> Por. tamże.

„Pedagogiczne credo”<sup>26</sup> J. Tarnowskiego zmusza w pewnym stopniu do przeorganizowania działalności religijno-pedagogicznej w taki sposób, aby nie opierała się ona na zasadzie współdziałania podmiotu i przedmiotu, ale miała charakter interakcji dwóch podmiotów. Podmiotowa relacja powinna być zachowana nie tylko podczas zajęć lekcyjnych, ale już na poziomie konstruowania wytycznych metodologiczno-dydaktycznych (np. w ramach powołania młodzieżowej grupy doradczej ds. nauczania religii w szkole)<sup>27</sup>.

W postulowanym modelu nauczanie religii powinno koncentrować się na dialogu pedagogicznym i teologicznym, zakotwiczonym w chrześcijańskim personalizmie, który z jednej strony poprzez zgłębianie treści wzmacnia tożsamość religijną i wyznaniową, a z drugiej uwzględnia współczesne zmiany kulturowe i społeczne<sup>28</sup>. Tak rozumiane kształcenie religijne zwracałoby szczególną uwagę na informatywną stronę edukacji i personalizizm wychowawczy, a więc na znajomość zasad i historii chrześcijaństwa i ich wpływu na kulturę Europy oraz własnego kraju, a także kształtowanie postaw wobec Dekalogu, norm społecznych oraz na rozwój i wzmocnienie tolerancji kulturowej, społecznej i religijnej opartej na personalizmie chrześcijańskim, a także gotowości do dialogu interpersonalnego, interreligijnego i interkulturowego<sup>29</sup>. Nie do pominięcia jest fakt, że nauczanie religii musi szanować świeckość szkoły na poziomie celów i metod oraz zachowywać swój wyznaniowy charakter na poziomie treści nauczania<sup>30</sup>. W żadnym wypadku nie można dopuścić do utraty konfesyjnego charakteru nauczania religii w szkole, gdyż konfesyjność ze względu na dbałość o wierność przekazu zasad wiary nie podlega i nie może podlegać żadnej dyskusji<sup>31</sup>.

Przedstawiony szkic profilu edukacji religijnej nie jest substytutem katechezy parafialnej, ewangelizacji lub zadań misyjnych Kościoła. Poza tym, ze względu na informacyjno-wychowawczy charakter przyjętego modelu, nie jest możliwe – szanując świeckość szkoły oraz pluralistyczne światopoglądy uczniów<sup>32</sup> – bezpośrednio realizowanie czterech podstawowych funkcji Kościoła (*martyria, leiturgia, diakonia i koinonia*) w warunkach nauczania szkolnego, gdyż trudności w ich realizacji są niejako wprogramowane w środowisko szkolne, rzecz jasna nie w równym wymiarze, ponieważ nie ma większego problemu z zdaniem wnioskującymi z diakonii<sup>33</sup>. Właści-

<sup>26</sup> A. Sarnat-Ciastko, art.cyt., 105.

<sup>27</sup> Por. S. Chrobak, *Urzeczywistniać swoje człowieczeństwo*, 15; zob. także: L. Zarzecki, *Teoretyczne podstawy wychowania teoria i praktyka w zarysie*, Jelenia Góra 2012, 30; J. Kostkiewicz, *Humanistyczna pedagogika społeczna jako pogranicze i obszar wspólny z katolicką nauką społeczną. Szkic zagadnienia*, Polska Myśl Pedagogiczna 2 (2016), 51–81.

<sup>28</sup> Por. P. Mąkosa, *Współczesne ujęcia nauczania religii...*, art.cyt., 127.

<sup>29</sup> Por. tamże, 128; por. także: R. Chałupniak, *Wychowanie religijne w szkołach europejskich*, w: *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, red. J. Stala, Tarnów 2003, 175–201.

<sup>30</sup> Por. P. Mąkosa, *Współczesne ujęcia nauczania...*, art.cyt., 128; por. także: F. Pajer, *Nauczanie religii*, w: *Słownik katechetyczny*, red. J. Gevaert, K. Misiaszek, Warszawa 2007, 632.

<sup>31</sup> Por. Kongregacja ds. Wychowania, *Dyrektorium Ogólne o katechizacji*, nr 74, por. także: R. Chałupniak, „Katecheza” czy „nauczanie religii”? *W obronie szkolnej katechezy*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/nauczanie.html#PR014> (dostęp: 24.04.2020).

<sup>32</sup> Por. P. Mąkosa, *Współczesne ujęcia nauczania...*, art.cyt., 128;

<sup>33</sup> Por. U. Kropač, *Konzeptionelle Dilemmata: Schulpastoral in Schulen postmoderner Gesell-*

wym miejscem czynnego urzeczywistniania wspomnianych zadań jest i zawsze nią pozostanie wspólnota religijna (np. parafia). Poza tym szczególnym kryterium i warunkiem spójności edukacji, religijnego wychowania oraz formacji dzieci i młodzieży jest docenienie działań edukacyjnych między szkołą, rodziną, Kościołem i innymi instytucjami edukacyjno-wychowawczymi, pedagogicznymi, psychologicznymi itd.<sup>34</sup>.

Obecna sytuacja pastoralno-katechetyczna w Polsce wiąże się z trzema głównymi zagrożeniami, bądź też realnie istniejącymi problemami, które w swoim artykule pokrótce analizuje P. Tomasiak<sup>35</sup>: 1. W wielu parafiach nie odbywa się dopełnienie nauczania religii przez spotkania inicjacyjne<sup>36</sup>; 2. Działania pastoralno-katechetyczne mają charakter pojedynczych i okazjonalnych akcji<sup>37</sup>; 3. Nauczania religii o profilu katechetyczno-ewangelizacyjnym zagrożone jest dydaktyzmem<sup>38</sup>. Dużą pomoc w rozwiązaniu powyższych problemów stanowiłaby nie tylko koncepcyjna reorientacja szkolnego profilu nauczania religii, ale także powrót (w ramach dyskursu teoretycznego i praktyki religijno-pedagogicznej) do idei duszpasterstwa szkolnego.

### 3. REWITALIZACJA ZAPOMNIANYCH ZASOBÓW: DUSZPASTERSTWO SZKOLNE

Obecnie Kościół w Polsce nie opracował całościowej koncepcji duszpasterstwa szkolnego<sup>39</sup>. Działania o podobnym charakterze były prowadzone w okresie przedwojennym. Przez szkolną pracę duszpasterską rozumiano wówczas wszystkie katechetyczne zajęcia poza cotygodniowymi, dwugodzinnymi zajęciami religijnymi<sup>40</sup>. Publikacje i dokumenty z tego czasu nie odnoszą się jednak wprost do jakiegoś konkretnego modelu duszpasterstwa szkolnego, lecz ograniczają się raczej do wyliczenia różnych rodzajów działań pastoralnych, takich jak np. rekolekcje szkolne lub nabożeństwa w ramach rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego<sup>41</sup>. Ani po II wojnie światowej, ani po powrocie nauczania religii do szkół w 1991 r. problem ten nie był tak naprawdę dyskutowany<sup>42</sup>. Nie oznacza to jednak, że zagadnienie duszpa-

---

*schaften*, irp-impulse: Zeitschrift für den katholischen Religionsunterricht an allgemein bildenden Gymnasien und beruflichen Schulen, Frühjahr (2015), 10–16.

<sup>34</sup> Por. A. Kiciński, *Katecheza a nauczanie religii katolickiej w Polsce*, Roczniki Teologiczne 11 (2018), 32.

<sup>35</sup> Zob. P. Tomasiak, *Lekcja religii – odpowiedzialna praca na rzecz polskiej szkoły i Kościoła*, Studia Pastoralne 13 (2017), 74–86.

<sup>36</sup> Por. tamże, 81–82.

<sup>37</sup> Por. tamże, 82–83.

<sup>38</sup> Por. tamże, 83.

<sup>39</sup> Por. M. Polak, art.cyt., 284.

<sup>40</sup> Por. R. Czekalski, *Duszpasterstwo szkolne – czy wykorzystana szansa?*, Ateneum Kapłańskie 3 (2004), 515.

<sup>41</sup> Por. J. Bobicz, *Organizacja działań katechizacji w parafii*, Ateneum Kapłańskie 22 (1936), 480–493; por. także: M. Jeż, *Czynnik nadprzyrodzony w pracy szkolnej katechezy*, Ateneum Kapłańskie 14 (1928), 386–397; M. Węglewicz, *Przyczynki do zagadnień rekolekcji szkolnych*, Ateneum Kapłańskie 12 (1926), 198–205.

<sup>42</sup> Por. R. Czekalski, art.cyt., 518.

sterstwa szkolnego – szczególnie w odniesieniu do edukacji religijnej i wychowania dzieci i młodzieży – nie jest poruszane w różnych dokumentach kościelnych<sup>43</sup>. Zasadniczą trudnością, która wyłania się z analizy owych dokumentów, w tym kontekście stanowi fakt, że nie istnieje klarowne rozgraniczenie między duszpasterstwem szkolnym a duszpasterstwem katechetycznym<sup>44</sup>.

Pojęcie duszpasterstwa szkolnego w praktyce naszych niemieckich sąsiadów obejmuje szereg działań pastoralnych, podjętych przez Kościół katolicki i ewangelicki na rzecz humanizacji środowiska szkolnego<sup>45</sup>. Niemieccy biskupi w dokumentach dotyczących duszpasterstwa szkolnego zwracają uwagę przede wszystkim na bardzo istotny aspekt, jakim jest potrzeba zaangażowania duszpasterskiego w szkole i uznanie tej posługi jako płaszczyzny dotarcia do wszystkich osób w środowisku szkolnym (dzieci, młodzieży, rodziców, nauczycieli, pracowników technicznych itd.)<sup>46</sup>. To chrześcijańskie zaangażowanie w szkole wykracza daleko poza granice nauczania religii<sup>47</sup> i jest szczególnie widoczne nie tylko w dobrowolnych, wielorakich ofertach pastoralno-rekreacyjnych<sup>48</sup>, ale także w poradnictwie duchowym, psychologicznym i pedagogicznym, zwykłym ludzkim towarzyszeniu w obliczu wyzwań, które przynosi ze sobą szkolna codzienność (np. problemy w rodzinie, żałoba na skutek śmierci ucznia lub nauczyciela, utrata miejsca pracy itp.) oraz współpracy różnych instytucji kościelnych i społecznych<sup>49</sup>. Działania w ramach duszpasterstwa szkolnego mają wspólny cel: „pomóc ludziom żyć”. Dotyczy to wszystkich typów szkół: państwowych, prywatnych i katolickich<sup>50</sup>.

---

<sup>43</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, nr 82, 106; Konferencja Episkopatu Polski, *Regulamin posługi duszpasterskiej prefektów*, w: *Dyrektorium atechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Warszawa 2001, 123–126.

<sup>44</sup> Por. R. Czekalski, art.cyt., 518.

<sup>45</sup> Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz, *Schulpastoral – der Dienst der Kirche an den Menschen im Handlungsfeld Schule*, Bonn 1996, 7; *Evangelische Schulseelsorge. Ein Projekt der Evangelischen Landeskirche in Württemberg 2007 – 2010*, red. Evangelischer Oberkirchenrat Stuttgart, Pädagogisch-Theologisches Zentrum in Stuttgart, Stuttgart 2008, 4.

<sup>46</sup> Por. *Positionspapier zur Verhältnisbestimmung von Katechese, Religionsunterricht und Schulpastoral in Hamburg. Empfehlungen zur Kooperation der katholischen Schulen und Pfarreien*, red. Erzbistum Hamburg, Hamburg 2015, 6; Gemeinsame Synode der Bistümer in der Bundesrepublik Deutschland, *Schwerpunkte kirchlicher Verantwortung im Bildungsbereich 1975*, w: *Gemeinsame Synode der Bistümer in der Bundesrepublik: Beschlüsse der Vollversammlung*, red. L. Bertsch, Freiburg – Basel – Wien 1976, 539.

<sup>47</sup> Por. A. Kaupp, *Religionsunterricht und Schulpastoral*, w: *Handbuch Schulpastoral. Für Studium und Praxis*, red. A. Kaupp, G. Bussmann, B. Lob, B. Thalheimer, Freiburg i. Br. 2015, 240.

<sup>48</sup> Zob. *Christ sein in der Schule. Schulpastoral in der Diözese Augsburg*, red. Diözese Augsburg, Augsburg 2006, 42–43; A. Zuk, *Pastoralne zaangażowanie parafii w struktury szkolne: innowacyjny model wychowania społeczno-kulturowego*, w: *Człowiek – Środowisko życia – Edukacja*, red. A. Theiss, Toruń 2012, 240.

<sup>49</sup> Por. M. Seibt, *Schulpastoral an berufsbildenden Schulen des dualen Schulsystems: eine qualitativ-empirische Untersuchung zur Entwicklung von Qualitätskriterien für eine gelingende Schulpastoral an Berufsschulen*, Berlin 2008, 25; *Wenn die Kirche zur Schule geht ... Kreative Ideen, Projekte und Konzepte zur Schulpastoral*, red. H. Demmelhuner, M. Hartung, A. Wicker, München 2011, 13–14.

<sup>50</sup> Por. *Positionspapier zur Verhältnisbestimmung...*, 6.



W żadnym stopniu duszpasterstwo szkolne nie może być utożsamiane z lekcjami religii lub traktowane jako jej „przedłużenie” w innych warunkach i pod inną postacią. Konieczne jest tu wprowadzenie zasady zróżnicowania i komplementarności<sup>51</sup>. Zróżnicowanie polega na tym, że edukacja religijna i duszpasterstwo szkolne to dwie zupełnie odrębne rzeczywistości edukacyjne, które funkcjonują w jednym środowisku – środowisku szkolnym. W przeciwieństwie do duszpasterstwa szkolnego, nauczanie religii jest przede wszystkim przedmiotem szkolnym, który formalnie stanowi część edukacji szkolnej (od przedszkola do ostatniego roku szkoły średniej), ze wszystkimi wynikającymi z tego obowiązkami i prawami. Na tym samym poziomie jak inne przedmioty, edukacja religijna jest częścią jednolitej struktury dydaktycznej i pedagogicznej szkoły<sup>52</sup>.

Zjawisko komplementarności między edukacją religijną a duszpasterstwem szkolnym wiąże się bezpośrednio z faktem, że religia może stać się przedmiotem duszpasterstwa szkolnego w odniesieniu do edukacji religijnej na co najmniej trzy sposoby: jako zinstytucjonalizowane normy, praktyki, przekonania (poziom ideologiczny), jako społeczne i kulturowe fakty, które wystąpiły w historii i są obecne w codziennym życiu uczniów (poziom kulturowy) lub jako subiektywne spojrzenie na religię osób (poziom indywidualny)<sup>53</sup>. Poza tym programy nauczania religii zawierają różnorodne treści i podstawowe pytania, które mogą w duszpasterstwie szkolnym służyć za punkt wyjścia w ramach spotkań, dyskusji, warsztatów itp. W odniesieniu do osób wyznających inne religie, mających inne przekonania lub osób niewierzących, można te treści wykorzystać w celu uwiarygodnienia religijnych wzorców interpretacyjnych, ponieważ religia napotyka na społeczną rezerwę i niezrozumienie, szczególnie w ramach dyskusji dotyczącej problemów etycznych i moralnych<sup>54</sup>.

Istotnym postulatem, który ułatwiłby implementację duszpasterstwa szkolnego w polskim systemie kształcenia, jest włączenie w jego ramy innych programów pe-

<sup>51</sup> Por. M. Polak, art.cyt., 291.

<sup>52</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, w: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1997, nr 78, poz. 483, art. 53, pkt 4; *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, art. 12, w: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1998, nr 51, poz. 318; *Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, art. 16, w: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1991, nr 95, poz. 425; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*, w: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1992, nr 36, poz. 155 (zaktualizowane: Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1993, nr 83, poz. 390; Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1999, nr 67, poz. 753; Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 2017, nr 67, poz. 1147); *Porozumienie pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 06 września 2000 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii*, w: Dziennik Urzędowy Ministra Edukacji Narodowej 2000, nr 4, poz. 20 (zaktualizowane: Amtsblatt des Bildungsministeriums 2016, nr 6, poz. 21; Dziennik Urzędowy Ministra Edukacji Narodowej 2019, nr 4, poz. 465).

<sup>53</sup> Por. U. Kropač, *Religiöses Lernen im Zeichen von Entkonfessionalisierung: Zukunftsperspektiven konfessionellen Religionsunterrichts in der öffentlichen Schule*, Religionspädagogischen Beiträge 1 (2013), 86–87; por. także: U. Riegel, *Wie Religion in Zukunft unterrichten? Zum Konfessionsbezug des Religionsunterrichts von (über-)morgen*, Stuttgart 2018, 162.

<sup>54</sup> Por. U. Kropač, *Konfessionslosigkeit. Religionsunterricht vor einer unterschätzten Herausforderung*, Religionspädagogischen Beiträge 2 (2018), 43.

dagogiczno-psychologicznych, np.: aktywnej, świadomej i kierunkowej współpracy z Centrum Rozwoju Edukacji w Warszawie<sup>55</sup>. Interakcja tych systemów może stać się swoistym katalizatorem modelu duszpasterstwa w polskim środowisku szkolnym i przynieść wiele pozytywnych impulsów nie tylko w ofertach duszpasterstwa szkolnego, ale także w trwałym zaakceptowaniu go przez organy prowadzące szkoły, instytucje sprawujące nadzór pedagogiczny nad szkołami czy osoby o innych poglądach niż chrześcijańskie. Może się też przyczynić do lepszego kształcenia osób odpowiedzialnych za edukację religijną i wychowanie dzieci i młodzieży<sup>56</sup>.

Poza tym duszpasterstwo szkolne powinno nieprzerwanie kooperować z miejscowymi parafiami tak, aby umożliwić uczniom (wyrażającym takie życzenie), pogłębione wychowanie religijne oraz katechezę wtajemniczenia chrześcijańskiego w właściwym środowisku katechetycznym, a więc we wspólnocie żyjącej wiarą (co nie jest możliwe w szkole, ponieważ katecheza ma charakter ściśle religijny)<sup>57</sup>. Nie chodzi tu tylko o przekazywanie i pogłębianie wiedzy o religii, ważne jest także wychowanie w wierze Kościoła, co oznacza wprowadzenie do pełni życia chrześcijańskiego<sup>58</sup>. Duszpasterstwo szkolne musi uwzględniać nie tylko wydarzenia w konkretnej diecezji oraz okolicznych parafiach, ale także ściśle współpracować z grupami bądź ruchami młodzieży katolickiej. Tak rozumiana kooperacja poszerza perspektywę współpracy szkoły z innymi instytucjami, znacząco wykracza poza środowisko szkolne i przyczynia się w ten sposób do otwarcia szkoły na środowisko lokalne<sup>59</sup>. Przedstawione tu podejście koncepcyjne jest zgodne z wymogami rozwoju szkół, może ponadto pozytywnie wpłynąć na efektywność organizacji procesu edukacyjno-wychowawczego, ale także przyczynić się do humanizacji środowiska szkolnego i budowania kapitału społecznego<sup>60</sup>.

#### 4. PODSUMOWANIE

Zaprezentowany szkic propozycji zmian w istniejącym modelu edukacji religijnej w Polsce może być punktem wyjścia do dalszej dyskusji w odniesieniu do profilu edukacji religijnej i duszpasterstwa szkolnego, które wymagają szczegółowego,

---

<sup>55</sup> Centrum Rozwoju Edukacji jest ogólnopolską placówką kształcenia nauczycieli, prowadzoną przez Ministra Edukacji Narodowej. Celem Centrum jest prowadzenie działań mających na celu poprawę systemu edukacji i poprawę jakości edukacji zgodnie z polityką państwa w zakresie edukacji i szkoleń, por. <https://www.ore.edu.pl/> (dostęp: 01.05.2020).

<sup>56</sup> Por. A. Zuk, dz.cyt., 246, 261.

<sup>57</sup> Por. A. Potocki, *Parafia podmiotem i miejscem katechezy*, *Perspectiva* 2 (2006), 85, por. także: W. Kujawin, *Parafialne duszpasterstwo katechetyczne w optyce Magisterium Kościoła*, *Łódzkie Studia Teologiczne* 3 (2014), 30.

<sup>58</sup> Por. Jan Paweł II, *Catechesi tradendae*, Nr 18.

<sup>59</sup> Por. *Christ sein in der Schule*, 31.

<sup>60</sup> Por. A. Wójcik, *Obszary współpracy w szkole i środowisku lokalnym w opinii dyrektorów szkół – przegląd dotychczasowych badań*, *Edukacja – Technika – Informatyka* 2 (2016), 68; R. Dorczak, *Modele współpracy szkoły z organizacjami w środowisku lokalnym*, w: *Jakość edukacji. Różnorodne perspektywy*, red. G. Mazurkiewicz, Kraków 2012, 329–330.



analityczno-krytycznego opracowania i dostosowania do polskich warunków<sup>61</sup>. Jedną z większych trudności na drodze zmiany profilu edukacji religijnej oraz implementacji duszpasterstwa szkolnego w Polsce, obok zagadnień koncepcyjno-prawnych<sup>62</sup>, są kwestie finansowe oraz zagadnienia dotyczące polityki personalnej<sup>63</sup>. Ważna jest w tym względzie nie tylko otwartość organów prowadzących szkoły lub nadzoru pedagogicznego, ale także i przede wszystkim porozumienie wewnątrzkościelne, które umożliwiłoby np.: redukcję godzin lekcyjnych nauczania religii na wybranych poziomach edukacyjnych (np. w klasach, w których przewidziane są egzaminy państwowe, tj. 8 klasa szkoły podstawowej i ostatnie klasy szkół średnich)<sup>64</sup> i ich wykorzystanie do zaangażowania określonego nauczyciela religii w działalność duszpasterstwa szkolnego w terenie danej szkoły.

Proponowany informacyjno-wychowawczy model edukacji religijnej, którego rdzeń w polskim kontekście mogłaby stanowić personalistyczna pedagogika dialogu J. Tarnowskiego, zakłada nie tylko konkretność i integralność zjawisk społecznych i doświadczeń indywidualnych, ale jego realizacja umożliwiłaby powiązanie w swych założeniach problemów, z którymi zmagają się uczniowie i ich rodziny, a także „budowanie mostów” pomiędzy różnymi światopoglądami<sup>65</sup>. Tak rozumiane nauczanie religii, uzupełnione o duszpasterstwo szkolne, stanowiłoby płaszczyznę nawiązania dialogu „między wiarą a pytaniami współczesnego świata, z różnymi perspektywami antropologicznymi, z wyzwaniem nauki i techniki, z przemianami zwyczajów społecznych i przy zaangażowaniu na rzecz sprawiedliwości”<sup>66</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- Christ sein in der Schule. Schulpastoral in der Diözese Augsburg*, red. Diözese Augsburg, Augsburg 2006.
- Evangelische Schulseelsorge. Ein Projekt der Evangelischen Landeskirche in Württemberg 2007–2010*, red. Evangelischer Oberkirchenrat Stuttgart, Pädagogisch-Theologisches Zentrum in Stuttgart, Stuttgart 2008.
- Gemeinsame Synode der Bistümer in der Bundesrepublik Deutschland, *Schwerpunkte kirchlicher Verantwortung im Bildungsbereich 1975*, w: *Gemeinsame Synode der Bistümer in der Bundesrepublik: Beschlüsse der Vollversammlung*, red. L. Bertsch, Freiburg–Basel–Wien 1976, 518–548.
- Jan Paweł II, *Catechesi tradendae: Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach*, 16. Oktober 1979, AAS 71/1979, 1277–1340.

<sup>61</sup> Por. M. Polak, art.cyt., 289.

<sup>62</sup> Por. R. Czekalski, art.cyt., 521.

<sup>63</sup> Por. M. Polak, *Pastoralna posługa Kościoła w szkole*, 292; A. Zuk, dz.cyt., 244–425.

<sup>64</sup> R. Strus, S. Zwolak, *Nauczanie religii w przedszkolu i wybrane zagadnienia dydaktyczne i prawne krótki poradnik praktyczny dla dyrektorów i organów prowadzących*, Zamość 2013, 12.

<sup>65</sup> Por. XV Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania*, Dokument Końcowy, 27 października 2018 r., Watykan, [https://nowaewangelizacja.org/wp-content/uploads/2018/12/DOKUMENT\\_KONCOWY\\_SYNODU.pdf](https://nowaewangelizacja.org/wp-content/uploads/2018/12/DOKUMENT_KONCOWY_SYNODU.pdf), nr 157 (dostęp: 20.04.2020).

<sup>66</sup> Tamże, nr 158.

- Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2001.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*, Częstochowa 2019.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Regulamin posługi duszpasterskiej prefektów*, w: *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Warszawa 2001, 123–126.
- Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Świecki katolik świadkiem wiary w szkole*, Poznań 1986.
- Kongregacja ds. Wychowania, *Dyrektorium Ogólne o katechizacji*, Poznań 1997.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, art. 12, w: *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1998, nr 51, poz. 318.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, w: *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1997, nr 78, poz. 483.
- Porozumienie pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 06 września 2000 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii*, w: *Dziennik Urzędowy Ministra Edukacji Narodowej* 2000, nr 4, poz. 20 (zaktualizowane: *Amtsblatt des Bildungsministeriums* 2016, nr 6, poz. 21; *Dziennik Urzędowy Ministra Edukacji Narodowej* 2019, nr 4, poz. 465).
- Positionspapier zur Verhältnisbestimmung von Katechese, Religionsunterricht und Schulpastoral in Hamburg. Empfehlungen zur Kooperation der katholischen Schulen und Pfarreien*, red. Erzbistum Hamburg, Hamburg 2015.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*, w: *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1992, nr 36, poz. 155 (zaktualizowane: *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1993, nr 83, poz. 390; *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1999, nr 67, poz. 753; *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 2017, nr 67, poz. 1147).
- Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz, *Schulpastoral – der Dienst der Kirche an den Menschen im Handlungsfeld Schule*, Bonn 1996.
- Szkola i uniwersytet w życiu Kościoła i Narodu*, II Polski Synod Plenarny (1991–1999), Poznań 2001.
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, art. 16, w: *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1991, nr 95, poz. 425.
- XV Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Młodzi, wiara i rozeznanie powołania, Dokument końcowy*, 27 października 2018 r., Watykan, [https://nowaewangelizacja.org/wp-content/uploads/2018/12/DOKUMENT\\_KONCOWY\\_SYNODU.pdf](https://nowaewangelizacja.org/wp-content/uploads/2018/12/DOKUMENT_KONCOWY_SYNODU.pdf) (dostęp: 20.04.2020).

## Literatura przedmiotowa

- Baniak J., *Katecheza szkolna w opiniach i ocenach młodzieży i rodziców*, *Poznańskie Studia Teologiczne* 9 (2000), 237–259.
- Bobicz J., *Organizacja działań katechizacji w parafii*, *Ateneum Kapłańskie* 22 (1936), 480–493.
- Buczek W., *Pedagogika personalno-egzystencjalna ks. Janusza Tarnowskiego. Dialog wychowawczy jako propozycja metody wychowania we współczesnej rodzinie, szkole, społeczeństwie*, *Polska Myśl Pedagogiczna* 3 (2017), 175–191.
- Chałupiak R., „Katecheza” czy „nauczanie religii”? *W obronie szkolnej katechezy*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/nauczanie.html#PR014> (dostęp: 24.04.2020).
- Chałupiak R., *Wychowanie religijne w szkołach europejskich*, w: *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, red. J. Stala, Tarnów 2003, 175–201.
- Chrobak S., *Pedagogika skoncentrowana na osobie. Janusza Tarnowskiego koncepcja wychowania integralnego*, *Pedagogika Społeczna* 1 (2018), 27–38.
- Chrobak S., *Urzeczywistniać swoje człowieczeństwo – humanizm integralny ks. prof. Janusza Tarnowskiego*, *Studia z Teorii Wychowania* 6 (2013), 9–22.

- Czekalski R., *Duszpasterstwo szkolne – czy wykorzystana szansa?*, *Ateneum Kapłańskie* 3 (2004), 514–528.
- Dorczyk R., *Modele współpracy szkoły z organizacjami w środowisku lokalnym*, w: *Jakość edukacji. Różnorodne perspektywy*, red. G. Mazurkiewicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2012, 311–331.
- Głowacki A., *Religijność młodzieży i uczestnictwo w lekcjach religii w szkołach*, w: *Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa: CBOS 2019, 162.
- Jancewicz, E. *Katecheta świecki w społecznym odbiorze*, [https://www.katechizmy.pl/sites/katecheza/files/doc/katecheta\\_swiecki\\_w\\_spolecznym\\_odbiorze.pdf](https://www.katechizmy.pl/sites/katecheza/files/doc/katecheta_swiecki_w_spolecznym_odbiorze.pdf) (dostęp: 25.24.2020).
- Janiga W., *Blaski katechezy szkolnej*, *Studia Pastoralne* 7 (2011), 543–554.
- Jedynak W., *Nauczanie religii w polskich szkołach – sukces czy porażka?*, *Poznańskie Studia Teologiczne* 1 (2018), 207–228.
- Jeż M., *Czynnik nadprzyrodzony w pracy szkolnej katechezy*, *Ateneum Kapłańskie* 14 (1928), 386–397.
- Kaupp A., *Religionsunterricht und Schulpastoral*, w: *Handbuch Schulpastoral. Für Studium und Praxis*, red. A. Kaupp, G. Bussmann, B. Lob, B. Thalheimer, Freiburg i. Br.: Herder 2015, 228–243.
- Kiciński A., *Katecheza a nauczanie religii katolickiej w Polsce*, *Roczniki Teologiczne* 11 (2018), 17–34.
- Kostkiewicz J., *Humanistyczna pedagogika społeczna jako pogranicze i obszar wspólny z katolicką nauką społeczną. Szkic zagadnienia*, *Polska Myśl Pedagogiczna* 2 (2016), 51–81.
- Kowalczyk J., *W nurcie przepowiadania katechetycznego. Dwadzieścia pięć lat doświadczeń w środowisku szkolnym*, Legnica: Diecezjalne Centrum Edukacyjne 2015.
- Kropač U., *Konfessionslosigkeit. Religionsunterricht vor einer unterschätzen Herausforderung*, *Religionspädagogischen Beiträge* 2 (2018), 33–44.
- Kropač U., *Konzeptionelle Dilemmata: Schulpastoral in Schulen postmoderner Gesellschaften*, *irp-impulse: Zeitschrift für den katholischen Religionsunterricht an allgemein bildenden Gymnasien und beruflichen Schulen*, Frühjahr (2015), 10–16.
- Kropač U., *Religiöses Lernen im Zeichen von Entkonfessionalisierung: Zukunftsperspektiven konfessionellen Religionsunterrichts in der öffentlichen Schule*, *Religionspädagogischen Beiträge* 1 (2013), 79–90.
- Kujawin W., *Parafialne duszpasterstwo katechetyczne w optyce Magisterium Kościoła*, *Łódzkie Studia Teologiczne* 3 (2014), 25–37.
- Kurzydło D., *Badania empiryczne w katechetyce na przykładzie zastosowania ankiety audytoryjnej (temat badania: Funkcja wtajemniczenia w katechezie młodzieży wobec problemów rozwojowych i zagrożeń cywilizacyjnych)*, *Studia Katechetyczne* 9 (2013), 181–213.
- Lisak M., *Transformacje religijności Polaków – wybrane aspekty religijnej zmiany*, *Symposium* 2 (2015), 29–50.
- Marczewski M., *O profesjonalnej instytucjonalizacji socjologii religii i moralności. W siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin ks. prof. dr. hab. Janusza Mariańskiego*, *Collectanea Theologica* 1 (2016), 177–196.
- Mariański J., *Catholicism in Poland in the process of transformation*, „Przegląd Religioznawczy – The Religious Studies Review” 4 (2016), 3–23.
- Mariański J., *Katolicyzm polski w procesie przemian*, *Władza Sądzenia* 6 (2015), 29–45.
- Mariański J., *Megatrendy religijne w społeczeństwach ponowoczesnych. Studium socjologiczne*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2016.
- Mariański J., *Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy*, *Kulturoznawcze Czasopismo Naukowe* 1 (2017), 231–257.
- Mariański J., *Sekularyzacja. Desekularyzacja. Nowa duchowość. Studium socjologiczne*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2013.
- Mariański J., *Tendencje rozwojowe w polskim katolicyzmie – diagnoza i prognoza*, *Teologia Praktyczna* 12 (2011), 7–24.
- Mąkosa P., *Optymalny system formacji chrześcijańskiej w Polsce*, *Verbum Vitae* 21 (2012), 297–311.
- Mąkosa P., *Przyszłość ewangelizacji i katechezy wobec przemian kulturowych*, w: *Wychowanie i katecheza w służbie Polakom w kraju i na emigracji*, red. P. Mąkosa, Lublin: Wydawnictwo Pronoia 2018 8–19.

- Mąkosa P., *Współczesne ujęcia nauczania religii w europejskim szkolnictwie publicznym*, Roczniki Pastoralno-Katechetyczne 3 (2011), 123–136.
- Misiaszek K., *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole polskiej. Próba oceny*, Warszawa: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Franciszka Salezego 2010.
- Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa: CBOS 2019.
- Ofmański A., *Ewangelizacja jako zadanie szkolnej lekcji religii katolickiej*, Studia Katechetyczne 7 (2010), 192–214;
- Pajer F., *Nauczanie religii*, w: *Słownik katechetyczny*, red. J. Gevaert, K. Misiaszek, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 2007, 632.
- Panuś T., „Dwadzieścia lat minęło” – o blaskach i cieniach katechezy w szkolnej rzeczywistości, Sympozjum 2 (2011), 9–25.
- Polak M., *Pastoralna posługa Kościoła w szkole. Inspiracje dla polskiego duszpasterstwa*, Studia Pastoralne 3 (2007), 275–293.
- Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012*, red. L. Adamczuk, E. Firlit, W. Zdaniewicz, Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego 2013.
- Potocki A., *Parafia podmiotem i miejscem katechezy*, Perspectiva 2 (2006), 84–100.
- Potocki A., *Wychowanie religijne w polskich przemianach. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2007.
- Riegel U., *Wie Religion in Zukunft unterrichten? Zum Konfessionsbezug des Religionsunterrichts von (über-)morgen*, Stuttgart: W. Kohlhammer Verlag 2018.
- Sadłoń W., *Differentiation, polarization and religious change in Poland at the turn of 20th and 21st century*, Przegląd Religioznawczy – The Religious Studies Review 4 (2016), 25–42.
- Sadłoń W., *Edukacja religijna w kontekście przemian religijności. Dwie perspektywy badawcze*, Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne 4 (2016), 58–66.
- Sarnat-Ciastko A., *Pedagogika dialogu fundamentem tutoringu szkolnego*, w: *Pedagogika dialogu. Pomiędzy w intersubiektywnej przestrzeni edukacji*, red. J. Gara, D. Jankowska, E. Zawadzka, Warszawa: Wydawnictwo APS 2019, 99–110.
- Seibt M., *Schulpastoral an berufsbildenden Schulen des dualen Schulsystems: eine qualitativ-empirische Untersuchung zur Entwicklung von Qualitätskriterien für eine gelingende Schulpastoral an Berufsschulen*, Berlin: LIT Verlag 2008.
- Słotwińska, H., *Pedagogika religii wobec pluralizmu religijnego*, Roczniki Teologiczne 61 (2014), 2–23.
- Strus R., Zwolak S., *Nauczanie religii w przedszkolu i wybrane zagadnienia dydaktyczne i prawne krótki poradnik praktyczny dla dyrektorów i organów prowadzących*, Zamość: Lubelskie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli 2013.
- Tarnowski J., *Jak wychowywać? Barykada czy dialog?*, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam 2009.
- Tarnowski J., *Jak wychowywać? Uczyć się od wychowanków (przyjaciół)*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls 2005.
- Tarnowski J., *Jak wychowywać? W świecie paradoksów*, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam 2009.
- Tarnowski J., *Jak wychowywać? Wczoraj. Dziś. Jutro*, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam 2009.
- Tarnowski J., *Problem chrześcijańskiej pedagogiki*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1982.
- Tarnowski J., *Wychowanie do pokoju z Bogiem i ludźmi*, Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha, 1984.
- Tomasik P., *Katechetyczny charakter lekcji religii*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0007\\_F\\_04.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0007_F_04.html) (dostęp: 20.04.2020).
- Tomasik P., *Lekcja religii – odpowiedzialna praca na rzecz polskiej szkoły i Kościoła*, Studia Pastoralne 13 (2017), 74–86.
- Wenn die Kirche zur Schule geht ... Kreative Ideen, Projekte und Konzepte zur Schulpastoral*, red. H. Demmelhuner, M. Hartung, A. Wicker, München: Deutscher Katecheten-Verein 2011.

- Węglewicz M., *Przyczynek do zagadnień rekolekcji szkolnych*, *Atenum Kapłańskie* 12 (1926), 198–205.
- Wójcik A., *Obszary współpracy w szkole i środowisku lokalnym w opinii dyrektorów szkół – przegląd dotychczasowych badań*, *Edukacja – Technika – Informatyka* 2 (2016), 62–69.
- Zajac M., *XXV lat nauczania religii w polskiej szkole. Między nadzieją a rzeczywistością*, Lublin: Wydawnictwo NATAN 2015.
- Zarzecki L., *Teoretyczne podstawy wychowania teoria i praktyka w zarysie*, Jelenia Góra: Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa w Jeleniej Górze 2012.
- Zellma A., *Nauczanie religii w kontekście reformy systemu edukacji*, *Studia Pastoralne* 13 (2017), 98–108.
- Zuk A., *Pastoralne zaangażowanie parafii w struktury szkolne: innowacyjny model wychowania społeczno-kulturowego*, w: *Człowiek – Środowisko życia – Edukacja*, red. W. Theiss, Toruń: Wydawnictwa Edukacyjne „Akapit” 2012, 228–262.

### Strony internetowe

<https://www.ore.edu.pl/> (dostęp: 1.05.2020)

## RELIGIOUS EDUCATION IN POLAND: TIME FOR A CHANGE?

### Summary

The purpose of the article is to draft a proposal for a conceptual change in religious education in Poland in such a way, that the teaching of religion during „accelerated” secularization is close to the needs of children and young people, and that it remains to the tasks set by the Church. The proposed informational and educational model of religious education, whose core in the Polish context could be the personalist pedagogy of dialogue by J. Tarnowski, assumes not only the specificity and integrity of social phenomena and individual experiences, but its implementation would allow linking in their assumptions problems that students struggle with their families, as well as „building bridges” between different worldviews.

**Key words:** religious education, religion lesson, proposal of change, school pastoral care

### Nota o Autorze

Ksiądz mgr lic. **Mariusz CHROSTOWSKI** – duchowny diecezji łomżyńskiej, studia filozoficzno-teologiczne ukończył na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w 2014 r. dyplomem magistra teologii. Obecnie doktorant na Wydziale Pedagogiczno-Filozoficznym Katolickiego Uniwersytetu Eichstätt-Ingolstadt (Niemcy).  
Kontakt e-mail: m-chrostowski@wp.pl

KS. RAFAŁ LEŚNICZAK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

## **POLSCY LIDERZY RELIGIJNI I POLITYCZNI WOBEC KRYZYSU MIGRACYJNEGO I AKTÓW TERRORYZMU (2015–2016) PRZEKAZ INSTYTUCJONALNY A PRZEKAZ MEDIALNY<sup>1</sup>**

**Słowa kluczowe:** kościoły chrześcijańskie, kryzys migracyjny, lider polityczny, terroryzm

1. Wprowadzenie i metodologia pracy. 2. Stanowisko Kościołów chrześcijańskich w Polsce na temat kryzysu migracyjnego i aktów terrorystycznych. 2.1. Stanowisko wobec kryzysu migracyjnego. 2.2. Stanowisko wobec aktów terrorystycznych. 3. Stanowisko polskich liderów politycznych w kwestii kryzysu migracyjnego i aktów terrorystycznych. 3.1. Stanowisko wobec kryzysu migracyjnego. 3.2. Stanowisko wobec aktów terrorystycznych. 4. Prasa opiniotwórcza o stanowisku liderów religijnych i politycznych w kwestii kryzysu migracyjnego i aktów terrorystycznych. 4.1. Stanowisko liderów religijnych w relacjach GW i Rz. 4.2. Stanowisko liderów politycznych w relacjach GW i Rz. 5. Interpretacja wyników i wnioski

### **1. WPROWADZENIE I METODOLOGIA PRACY**

31 sierpnia 2015 r., kanclerz Niemiec Angela Merkel, podczas konferencji prasowej w Berlinie, oświadczyła, że Niemcy jako silny kraj są gotowe przyjąć dużą liczbę uchodźców z Bliskiego Wschodu, w celu rozwiązania narastającego kryzysu migracyjnego. Deklaracja ta, znana jako *Wir schaffen das!*, przynagliła innych europejskich liderów religijnych i politycznych do zajęcia stanowiska wobec tzw. *Willkommenskultur*<sup>2</sup>. W latach 2015–2016 odnotowuje się w krajach Europy Zachodniej liczne zamachy terrorystyczne, które skłoniły do postawienia

<sup>1</sup> Artykuł jest ponownym spojrzeniem na tematykę zawartą w artykule *Polish political and religious leaders on the migrant crisis and terrorist attacks in 2015 – reality versus mediatized communication*, „Revista Română de Jurnalism și Comunicare” 2018, nr 1.57, 5–19, ISSN 1842-256x.

<sup>2</sup> M. Muzalevskaya, *Europe’s refugee crisis: A comparative analysis of Germany and France*, Thesis prepared for the Degree of Master of Arts, International Affairs Frederick S. Pardee School of Global Studies, Boston University, August 22, 2016, s. 64–68; M. Bergfeld, *Germany’s Willkommenskultur*, „Global Labour Journal”, nr 8.1 (2017), s. 80–89; C. Hann, *The fragility of Europe’s Willkommenskultur*, „Anthropology Today”, nr 31.6 (2015), s. 1–2; M. Dahl, A. Dziudzik, *Państwa Unii Europejskiej wobec kryzysu imigracyjnego z 2015 roku*, „Unia Europejska.pl”, nr 244.3 (2017), 17–25.



pytania o ewentualny związek między napływem uchodźców i nasilającymi się aktami terrorystycznymi<sup>3</sup>.

W tekście autor podejmuje analizę oficjalnych wypowiedzi liderów Kościołów chrześcijańskich w Polsce<sup>4</sup> oraz liderów największych polskich partii politycznych<sup>5</sup> o kryzysie migracyjnym w Europie<sup>6</sup> i atakach terrorystycznych w Europie, dokonywanych przez tzw. Państwo Islamskie<sup>7</sup>. Przyjęto założenie, że stanowisko liderów religijnych powinno zostać wyeksponowane w oficjalnych komunikatach zamieszczonych na stronach internetowych Kościołów, a stanowisko liderów politycznych – w deklaracjach umieszczonych na oficjalnych stronach internetowych poszczególnych partii. Niektóre z tych stanowisk zostały zacytowane w mediach opiniotwórczych, a także w publikacjach politologicznych, z których autor skorzystał w podjętej analizie.

Zmediatyzowany komunikat poglądów liderów politycznych uzyskano na podstawie analizy prasoznawczej dwóch najbardziej opiniotwórczych polskich dzienników, tj. ogólnopolskich stron „Gazety Wyborczej” (GW) i „Rzeczpospolitej” (Rz)<sup>8</sup>. Badania objęły edycje papierowe tych tytułów prasowych w okresach bezpo-

<sup>3</sup> T. Nail, *A tale of two crises: Migration and terrorism after the Paris attacks*, „Studies in Ethnicity and Nationalism”, nr 16.1 (2016), s. 158–167; S. Zunes, *Europe's Refugee Crisis, Terrorism, and Islamophobia*, „Peace review”, 29.1 (2017), s. 1–6; V. Bove, T. Böhmelt, *Does immigration induce terrorism?*, „The Journal of Politics”, nr 78.2 (2016), s. 572–588.

<sup>4</sup> Autor dokonuje analizy wypowiedzi liderów największych Kościołów chrześcijańskich: Kościoła rzymskokatolickiego, Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP, Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP. (Por. Główny Urząd Statystyczny, *Wyznania religijne w Polsce 2012–2014*, Warszawa 2016, s. 14). Odsetek reprezentantów ww. kościołów spośród ogółu ludności Polski przedstawia się następująco: Kościół rzymskokatolicki – 87,7 proc., Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny – 0,4 proc., kościoły protestanckie i tradycji protestanckiej – łącznie 0,3 proc. W tekście autor traktuje jako synonimiczne pojęcia „lider religijny” i „zwierzchnik religijny”.

<sup>5</sup> Analizie zostały poddane wypowiedzi liderów partii politycznych, mających swoich reprezentantów w Sejmie Rzeczypospolitej VIII kadencji, który został wyłoniony po wyborach przeprowadzonych 25.10.2015. Chodzi zatem o przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości (PiS), Platformy Obywatelskiej (PO), Kukiz'15, Nowoczesnej (.N), Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL). (Por. Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2015*, [http://parlament2015.pkw.gov.pl/349\\_wyniki\\_sejm](http://parlament2015.pkw.gov.pl/349_wyniki_sejm) [dostęp: 1.05.2020]).

<sup>6</sup> S. Carrera, S. Blockmans, D. Gros, E. Guild, *The EU's Response to the Refugee Crisis: Taking Stock and Setting Policy Priorities* (December 16, 2015). CEPS Essay, No. 20/16 December 2015, <https://ssrn.com/abstract=2715460> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>7</sup> Zasadnicza uwaga badawcza autora została skoncentrowana na ataku terrorystycznym w Paryżu 13.11.2015 r., choć stanowisko polskich liderów religijnych i politycznych uwyraźniło się w 2016 r. Z tego też powodu perspektywa ocena reakcji przywódców na akty terroru, dokonane przez tzw. Państwo Islamskie, nie ogranicza się jedynie do 2015 r. i obejmuje również akty terroru w Brukseli 22.03.2016 r. i Nicei 14.07.2016 r. (P. Nesser, A. Stenersen, E. Oftedal, *Jihadi Terrorism in Europe: The IS-Effect*, „Perspectives on terrorism”, 10.6 (2016), <http://www.terrorismanalysts.com/pt/index.php/pot/article/view/553/html> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>8</sup> Według raportów Instytutu Monitorowania Mediów z 2015 i 2016 r., dzienniki „Gazeta Wyborcza” i „Rzeczpospolita” należały do dwóch najbardziej opiniotwórczych polskich mediów. (Instytut Monitorowania Mediów, *Najbardziej opiniotwórcze polskie media w 2015 roku*, s. 3, [https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej\\_opiniotworcze\\_media\\_w\\_2015.pdf](https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej_opiniotworcze_media_w_2015.pdf) (dostęp: 1.05.2020);



średnio następujących po niemieckiej deklaracji *Wir schaffen das!* (1–15 września 2015 r.) oraz po zamachach w Paryżu (14–20 listopada 2015 r.). Zdaniem autora, zaproponowany zakres czasowy badań jest dostatecznie długi, aby zweryfikować echa prasowe stanowisk przywódców religijnych i politycznych w dzienniku opiniotwórczym.

W przypadku liderów religijnych badaniami został objęty dodatkowo czas od 1 lipca 2016 do 7 lipca 2016 r., ze względu na ewentualne echa prasowe wspólnego przesłania w sprawie uchodźców, podpisanego 30 czerwca 2016 r. przez Polską Radę Ekumeniczną i Konferencję Episkopatu Polski<sup>9</sup>.

Materiał badawczy stanowiły te teksty prasowe, które zawierały przynajmniej jedno z następujących słów: „migracja”, „kryzys”, „terroryzm”, „uchodźca”, „ISIS”, „Państwo Islamskie”, „zamach” oraz nazwisko lidera religijnego/politycznego. Dodatkowym kryterium doboru tekstów było, aby publikacje rzeczywiście odwoływały się do podjętej w badaniach tematyki kryzysu migracyjnego w Europie oraz aktów terrorystycznych. Obecność tych słów mogła być bowiem jedynie akcydentalna i nie odnosić się do tematu analizy.

Stanowisko liderów religijnych i politycznych<sup>10</sup> oraz ich zmediatyzowany komunikat, zostały przyporządkowane przez autora, w przypadku badanej cechy „kryzys migracyjny”, do jednej z następujących kategorii: „pełna aprobata”, „aprobata z zastrzeżeniami”, „neutralna”, „dezaprobata”<sup>11</sup>. W przypadku badanej cechy „akty terrorystyczne”, stanowiska wyrażone w oficjalnych komunikatach, jak i w formie zmediatyzowanej, zostały zaklasyfikowane do jednej z następujących kategorii: „asocjacja”, „brak asocjacji”, „neutralna”<sup>12</sup>.

---

Institut Monitorowania Mediów, *Najbardziej opiniotwórcze polskie media w 2016 roku*, s. 3, [https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej\\_opiniotworcze\\_media\\_w\\_2016\\_0.pdf](https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej_opiniotworcze_media_w_2016_0.pdf) (dostęp: 1.05.2020).

<sup>9</sup> *Przesłanie Kościołów w Polsce w sprawie uchodźców*, 30.06.2016, <http://episkopat.pl/przeslanie-kosciolow-w-polsce-w-sprawie-uchodzcow-2/> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>10</sup> Autor traktuje stanowisko lidera religijnego jako tożsame ze stanowiskiem danego Kościoła, a stanowisko lidera politycznego utożsamia ze stanowiskiem partii, do której polityk przynależy.

<sup>11</sup> W ramach badanej cechy „kryzys migracyjny” (sposób zaprezentowania stanowiska lidera religijnego/politycznego w kwestii kryzysu migracyjnego) autor wyszczególnia następujące kategorie i przyjmuje ich następujące rozumienie: „pełna aprobata” – gotowość bezwarunkowego przyjęcia uchodźców do Polski oraz udzielenia im potrzebnej pomocy; „aprobata” – gotowość warunkowego przyjęcia uchodźców do Polski oraz udzielenia im pomocy, ale nie bezwarunkowej, np. z zastrzeżeniami dotyczącymi liczby przyjętych uchodźców, okresu czasu przebywania na terytorium RP; „neutralna” – wysoki stopień ogólnikowości wypowiedzi; „dezaprobata” – odmowa udzielenia pomocy uchodźcom lub też deklaracja pomocy uchodźcom, z wyraźnym podkreśleniem odmowy udzielenia im azylu w Polsce.

<sup>12</sup> Autor dokonał badań dotyczących określenia opinii liderów religijnych i politycznych, a także określenia zmediatyzowanego przekazu tych opinii, w kwestii ewentualnego powiązania przyczynowego zamachów z napływem dużej liczby uchodźców. Z tego też powodu autor wyróżnia następujące kategorie w ramach badanej cechy „akty terrorystyczne” (sposób zaprezentowania stanowiska lidera religijnego/politycznego w kwestii aktów terrorystycznych), i przyjmuje ich następujące rozumienie: „asocjacja” – powiązanie zamachów terrorystycznych z kryzysem migracyjnym; „brak asocjacji” – postawa negacji związku między zamachami terrorystycznymi a kryzysem migracyjnym; „neutralna” – brak odniesienia w komunikatach liderów religijnych i politycznych/tekstach prasowych do ewentualnego związku między kryzysem migracyjnym i terroryzmem.

W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, czy przekaz instytucjonalny był zbieżny z przekazem medialnym, czy raczej uwidoczniły się zasadnicze różnice, a także próba uzasadnienia ewentualnych różnic. Autor posługuje się w badaniach metodą analizy zawartości prasowej oraz analizy systemowej.

## 2. STANOWISKO KOŚCIOŁÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH W POLSCE NA TEMAT KRYZYSU MIGRACYJNEGO I AKTÓW TERRORYSTYCZNYCH

### 2.1. STANOWISKO WOBEC KRYZYSU MIGRACYJNEGO

Kościół rzymskokatolicki jest najliczniej reprezentowanym związkiem wyznaniowym w Polsce. Konferencja Episkopatu Polski (KEP) w oficjalnych komunikatach, dostępnych na stronie [episkopat.pl](http://episkopat.pl), jednoznacznie poparła działania zmierzające do wygaszania konfliktów i podkreśliła konieczność pomocy cierpiącym z powodu wojen w krajach ich pochodzenia. W komunikacie z 8 września 2015 r., Prezydium Konferencji Episkopatu Polski wskazało dotychczasowe formy pomocy uchodźcom inicjowane m.in. przez Papieskie Stowarzyszenie – Pomoc Kościołowi w Potrzebie oraz organizację Caritas. W dokumencie biskupi odwołali się do nauczania papieża Franciszka, dotyczącego udzielania pomocy uchodźcom, oraz wyrazili gotowość współpracy z władzami świeckimi w tej kwestii<sup>13</sup>. Episkopat Polski zdystansował się jednak od przyjęcia postawy zapraszającej uchodźców do Polski, czy też propozycji udostępnienia własnych parafii czy ośrodków duszpasterskich uchodźcom, ponieważ w opinii biskupów przynależy to do zadań państwa<sup>14</sup>.

Biskup Jerzy Samiec, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, w Liście pasterskim *Doświadczajmy mocy modlitwy!* z 30 kwietnia 2015 r. zaapelował o niesienie chrześcijańskiej pomocy uchodźcom, podkreślając jednocześnie złożoność problemu życia emigrantów<sup>15</sup>. Podobne stanowisko wyraził on w Liście pasterskim *Otwórzmy serca dla uchodźców* z 9 września 2015 r., w którym zaapelował wobec potrzebujących o chrześcijańską postawę, która jest konsekwencją wyznawanej wiary i powinna wyrazić się w czynie<sup>16</sup>. Biskup zauważył, że Polacy

---

<sup>13</sup> *Komunikat Prezydium Konferencji Episkopatu Polski ws. Uchodźców*, 8.09.2015, <http://episkopat.pl/komunikat-prezydium-konferencji-episkopatu-polski-ws-uchodzcow-2/> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>14</sup> „Gdy chodzi o konkretną pomoc uchodźcom w Polsce, to nie ulega wątpliwości, że główna inicjatywa i odpowiedzialność spoczywa na barkach władzy świeckiej. Ona jest stroną zapraszającą. Ona też z tego tytułu powinna zagwarantować kontrolę, bezpieczeństwo i podstawowe świadczenia dla uchodźców. Strona kościelna nie wyobraża sobie działania w tej materii na własną rękę, bez współpracy z władzami świeckimi” (tamże, p. 4).

<sup>15</sup> J. Samiec, *Doświadczajmy mocy modlitwy! List pasterski Biskupa Kościoła*, 30.04.2015, [http://luteranie.pl/nawosci/list\\_pasterski\\_biskupa\\_kosciola,2755.html](http://luteranie.pl/nawosci/list_pasterski_biskupa_kosciola,2755.html) (dostęp: 1.05.2020).

<sup>16</sup> „Będę wdzięczny za informację z parafii, które przygotowują się do pomocy imigrantom, a te, które się wahają proszę o otwarcie serc”. (J. Samiec, *Otwórzmy serca dla uchodźców. List pasterski Biskupa Kościoła*, 9.09.2015, [http://luteranie.pl/nawosci/otworzmy\\_serca\\_dla\\_uchodzcow,3175.html](http://luteranie.pl/nawosci/otworzmy_serca_dla_uchodzcow,3175.html) (dostęp: 1.05.2020).

wielokrotnie w swojej historii byli zmuszani do ucieczki z kraju, stąd niezrozumiałe byłoby odmawianie pomocy potrzebującym. Autor dokumentu przywołał przykład Niemiec, które w 2015 r. przyjęły ok. 800 tys. uchodźców<sup>17</sup>.

Na łamach ewangelicko-reformowanego czasopisma „Jednota”, będącego urzędowym kanałem komunikacji Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP, zostały przedstawione oficjalne stanowiska przedstawicieli międzynarodowych i krajowych organizacji ekumenicznych, wyznaniowych i międzyreligijnych (m.in. List sekretarza generalnego Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych, ks. Chrisa Fergusona, w sprawie kryzysu uchodźczego w Europie) jednoznacznie popierających niesienie pomocy uchodźcom<sup>18</sup>. Warto zauważyć, że Ewa Józwiak, prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP w sprawie sytuacji w Iraku, odbywającego się 6–7 września 2014 r. w Warszawie, jest autorem apelu do polskich władz, w którym domagała się bezwłocznego i stanowczego działania, mającego na celu zapobieżenie kryzysowi humanitarnemu oraz poprawę sytuacji mniejszości religijnych, w tym chrześcijan, prześladowanych i mordowanych za swoją wiarę w Iraku<sup>19</sup>. W stanowisku Kościoła ewangelicko-reformowanego autor nie doszukał się jednak aprobaty bezwarunkowego otwarcia granic Polski dla uchodźców i przyjmowania ich na czas nieokreślony.

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP, w związku z kryzysem migracyjnym, wystosował we wrześniu 2015 r. w Ruse w Bułgarii List pasterski Europejskiej Rady Metodystycznej do metodystycznych zborów, opublikowany na oficjalnej stronie internetowej Kościoła ewangelicko-metodystycznego oraz na łamach „Pielgrzyma Polskiego”, dwumiesięcznika tegoż Kościoła chrześcijańskiego<sup>20</sup>. Rada zwróciła uwagę na konieczność odnowy rozumienia oraz praktykowania zobowiązania do radykalnej chrześcijańskiej gościnności wobec wszystkich. Kościoły metodystyczne są wezwane m.in. do odrzucenia fałszywych narracji, uogólnień oraz negatywnych stereotypów, do okazania odwagi i wsparcia tych, którzy ośmielają się otworzyć swoje drzwi oraz zaoferować gościnność potrzebującym<sup>21</sup>.

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny również nie pozostał obojętny na kryzys migracyjny drugiej dekady XXI w. Metropolita Polski i Warszawy, Sawa, w słowie skierowanym do uczestników XXII Konferencji Międzynarodowej Fundacji Jedności Prawosławnych Narodów, która odbywała się 11–14 kwietnia 2016 r. w Pirocie w Serbii, powiedział: „Należy zrobić wszystko, by skala uchodźstwa,

<sup>17</sup> Por. tamże.

<sup>18</sup> G. Giemza, *Polska Rada Ekumeniczna wobec aktualnego kryzysu migracyjnego*, w: *Swój i obcy w kontekście współczesnego kryzysu migracyjnego. Doświadczenia i zadania Kościołów i społeczeństwa*, red. Z. Glaeser, G. Giemza, Warszawa 2017, s. 38–39.

<sup>19</sup> E. Józwiak, *Apel Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP w sprawie sytuacji w Iraku*, 10.09.2014, <http://www.reformowani.pl/index.php/kosciol/oswiadczenia/97-2014-apel-synodu-kosciola-ewangelicko-reformowanego-w-rp-w-sprawie-sytuacji-w-iraku> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>20</sup> *List pasterski w sprawie uchodźców przygotowany przez Europejską Radę Metodystyczną we wrześniu 2015 r. w Ruse (Bułgaria)*, <http://metodysci.pl/list-pasterski/> (dostęp: 1.05.2020); *List pasterski Europejskiej Rady Metodystycznej do metodystycznych zborów*, „Pielgrzym Polski”, 908 XI–XII/2015, s. 23. (za: G. Giemza, dz.cyt., s. 39–40).

<sup>21</sup> Tamże.

jednego z najtrudniejszych problemów współczesnego świata, się nie rozwijała. Jest to zadanie, stojące przed wszystkimi chrześcijanami. Jego głównym celem jest obrona chrześcijan<sup>22</sup>.

Przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej i Konferencji Episkopatu Polski (m.in. biskup Jerzy Samiec z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, biskup Marek Izdebski z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP, biskup Andrzej Malicki z Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP, Metropolita Sawa, Prawosławny Metropolita Warszawski i Całej Polski, arcybiskup Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP) podpisali 30 czerwca 2016 r. wspólne przesłanie w sprawie uchodźców<sup>23</sup>. W dokumencie autorzy podkreślili, że zadaniem Kościołów jest spełnianie czynów miłosierdzia wobec osób uciekających przed wojną, prześladowaniami i śmiercią. Duchowni zwrócili uwagę na pomoc, której Polska doświadczyła w latach 80. XX w. od krajów Europy Zachodniej oraz pomoc, którą okazała dekadę później Białorusinom, Ukraińcom i Czechenom. W przesłaniu można przeczytać: „Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie problemu migracyjnego w Polsce i w Europie wymaga współpracy ludzi dobrej woli na wielu płaszczyznach. Potrzebna jest hojność i roztropność, otwarcie serca i ustanowienie praw gwarantujących poszanowanie godności własnych obywateli i tych, którzy proszą o pomoc. Chrześcijanie powinni dążyć do współpracy z odpowiednimi organami władzy państwowej i organizacji społecznych. Tylko szeroko zakrojona akcja humanitarna i uwzględnienie politycznych i ekonomicznych przyczyn istniejących trudności może doprowadzić do rzeczywistej poprawy sytuacji. Niech będzie ona również impulsem dla rozwoju wolontariatu, także na poziomie naszych parafii, aby skutecznie i odpowiedzialnie zaradzić rodzącym się problemom<sup>24</sup>. W dokumencie tym autor nie odnotował deklaracji gotowości liderów Kościołów chrześcijańskich do bezwarunkowego przyjęcia uchodźców do Polski oraz udzielenia im potrzebnej pomocy.

Przeprowadzona analiza stanowiska liderów religijnych wobec kwestii „kryzys migracyjny” klasyfikuje stanowisko Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP do kategorii „pełna aprobata”, pozostałych zaś Kościołów do kategorii „aprobata”.

## 2.2. STANOWISKO WOBEC AKTÓW TERRORYSTYCZNYCH

Stanowisko liderów Kościołów chrześcijańskich dotyczące zamachów terrorystycznych jest jednoznaczne. Duchowni potępili akty terroru w Paryżu, wezwali do modlitwy za zabitych i rannych, wyrazili solidarność z narodem francuskim. Arcybiskup Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP, napisał 14 listopada 2015 r. na Twitterze: „Współczuję, modlę się i zapewniam o solidarności Kościoła katolickiego w Polsce z Francuzami”. Na stronie Katolickiej Agencji Informacyjnej moż-

<sup>22</sup> A. Radziukiewicz, *Stanęli u drzwi*, „Przeгляд Prawosławny”, maj 2016, s. 14. [za: G. Giemza, dz.cyt., s. 41].

<sup>23</sup> *Przesłanie Kościołów w Polsce...*, dz.cyt.

<sup>24</sup> Tamże.

na również przeczytać, że „Kilka godzin później biskupi polscy wystosowali list do arcybiskupa Paryża. W imieniu Kościoła katolickiego w Polsce, arcybiskup Gądecki zapewnił, że biskupi polscy, kapłani i wierni świeccy, łączą się w modlitwie, aby Francja mogła cieszyć się trwałym pokojem i bezpieczeństwem swoich obywateli. Jest to modlitwa, aby nigdy więcej nie było zamachów, które są przeciw uniwersalnemu prawu Bożemu i przykazaniu miłości Boga i bliźniego”<sup>25</sup>. Postawę biskupów katolickich autor klasyfikuje w badanej cesze „akty terrorystyczne” do kategorii „neutralna”. Nie doszukał się bowiem w wypowiedziach arcybiskupa Gądeckiego jasnego stwierdzenia, że między kryzysem migracyjnym i aktami terroru istnieje bądź nie istnieje związek.

Zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, ks. Jerzy Samiec, po aktach terrorystycznych dokonanych w stolicy Francji, 14 listopada 2015 r., zaapelował o działania na rzecz pokoju i pokojowego współistnienia, o modlitwę o mądrość dla polityków, o modlitwę za uchodźców<sup>26</sup>. Zaapelował o przyjęcie postawy niełączenia obecności migrantów oraz aktów terrorystycznych: „Módlmy się o uchodźców, których sytuacja tak bardzo trudna, została jeszcze bardziej skomplikowana zamachami. Niezależnie od wyznawanej religii, większość z nich uciekała przed terrorem, który zapanował w ich ojczyznach, teraz będą przyjmowani ze strachem przez dużą część społeczeństw w krajach, w których chcieli prowadzić bezpieczne życie”<sup>27</sup>. Stanowisko tegoż Kościoła autor zaklasyfikował do kategorii „brak asocjacji”.

Na oficjalnej stronie internetowej Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP zostało zamieszczone słowo Zwierzchnika Konferencji Centralnej Europy Środkowej i Południowej tegoż Kościoła, biskupa Patricka Streiffa, który w obliczu zamachów w Paryżu zapewnił o modlitwie w intencji ofiar i rannych. Odpowiedzią na terror winny być wzmożone wysiłki, mające na celu zaprowadzenie pokoju. Biskup Streiff zapewnił o gotowości Kościoła ewangelicko-methodystycznego do niesienia pomocy wszystkim uchodźcom, potrzebującym pomocy, niezależnie od religijnych przekonań i do budowania otwartego, demokratycznego i różnorodnego społeczeństwa. Takiego nastawienia nie powinny zmieniać również ataki terrorystyczne<sup>28</sup>.

---

<sup>25</sup> KAI, *Kościół po zamachach w Paryżu*, 16.11.2015, <https://ekai.pl/kosciol-po-zamachach-w-paryzu/> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>26</sup> J. Samiec, *Modlitwa ma olbrzymią moc. Wspominając ofiary zamachów w Paryżu*, 14.11.2015, [http://luteranie.pl/nawosci/modlitwa\\_ma\\_olbrzymia\\_moc,3437.html](http://luteranie.pl/nawosci/modlitwa_ma_olbrzymia_moc,3437.html) (dostęp: 1.05.2020).

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> *Słowo biskupa*, 16.11.2015, <http://metodysci.pl/slowo-biskupa/> (dostęp: 1.05.2020); “In einer Zeit, in der Flüchtlinge in grosser Zahl in unseren europäischen Ländern ankommen, wollen wir Politiker und die Zivilgesellschaft darin unterstützen, Flüchtlingen eine Bleibe zu geben, ob für eine begrenzte Zeit oder längerfristig und ungeachtet ihrer religiösen Überzeugung. In einer Zeit, in der terroristische Attacken bis nach Europa hinein reichen, wollen wir all jene unterstützen, die das Flüchtlingselend im Nahen Osten, in den Staaten rund um Syrien, und in vielen Gebieten Afrikas lindern helfen, ob durch staatliche Entwicklungszusammenarbeit oder nicht-staatliche Hilfsorganisationen”. (P. Streiff, „*Frieden stiften und Flüchtlingselend lindern*”, 16.11.2015, <http://www.emk-schweiz.ch/de/news-und-publikationen/news/newsdetail/artikel/2015/nov/-a34915bd35.html> [dostęp: 1.05.2020]).

Stanowisko Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP autor zaklasyfikował do kategorii „brak asocjacji”.

Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP, w oświadczeniu wydanym w związku z zamachami w Paryżu, zaapelował o „pokorną modlitwę i postawę solidarności ze zranionym Narodem Francuskim”<sup>29</sup>. Autor nie odnalazł w wypowiedziach liderów religijnych tegoż Kościoła apelu o niekojarzenie aktów terroryzmu z napływem migrantów do Europy, stąd stanowisko Kościoła ewangelicko-reformowanego zostało przyporządkowane do kategorii „neutralna”.

Natomiast na oficjalnej stronie internetowej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego <http://www.orthodox.pl> autor nie odnalazł stanowiska zwierzchnika tegoż Kościoła wobec zamachów terrorystycznych w Paryżu, stąd też zostało ono zaklasyfikowane do kategorii „neutralna”.

Tabela 1. Stanowisko Kościołów chrześcijańskich w Polsce w badanych cechach „kryzys migracyjny” i „akty terrorystyczne”

Kościół chrześcijański / kategoria	„Kryzys migracyjny”	„Akty terrorystyczne”
Kościół rzymskokatolicki	aprobata	neutralna
Kościół ewangelicko-augsburski	pełna aprobata	brak asocjacji
Kościół ewangelicko-reformowany	aprobata	neutralna
Kościół ewangelicko-metodystyczny	pełna aprobata	brak asocjacji
Polski autokefaliczny Kościół prawosławny	aprobata	neutralna

Źródło: Opracowanie własne.

### 3. STANOWISKO POLSKICH LIDERÓW POLITYCZNYCH W KWESTII KRYZYSU MIGRACYJNEGO I AKTÓW TERRORYSTYCZNYCH

#### 3.1. STANOWISKO WOBEC KRYZYSU MIGRACYJNEGO

W programie wyborczym PiS z 2015 r. nie znalazło się bezpośrednio odniesienie do kwestii narastającej liczby uchodźców, jedynie dość ogólnikowa deklaracja zawarta w drugim dokumencie programowym partii, powstałym po konwencji programowej w Katowicach 3–5 lipca 2015 r., o stworzeniu w Polsce warunków, w których Polacy na emigracji oraz cudzoziemcy będą wiązać się z Polską<sup>30</sup>. Prawo

<sup>29</sup> mk, *Głosy polskich Kościołów po zamachach w Paryżu*, 15.11.2015, <https://ekumenia.pl/aktualnosc/glosy-polskich-kosciolow-po-zamachach-w-paryzu/> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>30</sup> M. Duszcyk, *Scenariusze rozwoju sytuacji. Czy „kryzys ukraiński” zmieni polską politykę imigracyjną?*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 2(41)/2016, s. 49.



i Sprawiedliwość jako zwycięska partia polityczna w wyborach parlamentarnych 2015 r. otwarcie sprzeciwiła się jednak polityce migracyjnej kanclerz Angeli Merkel, dotyczącej przyjmowania uchodźców i od objęcia rządów w 2015 r. niezmiennie sprzeciwia się relokacji imigrantów do poszczególnych państw UE, w tym Polski<sup>31</sup>. Co więcej, lider tej partii, Jarosław Kaczyński, wyraził pogląd, że przyjęcie przez Polskę uchodźców z Bliskiego Wschodu radykalnie obniżyłoby poziom bezpieczeństwa w Polsce<sup>32</sup>. Zdaniem politologów, poglądy Kaczyńskiego uległy radykalizacji po zdobyciu przez PiS większości parlamentarnej po wyborach z 25 października 2015 r.<sup>33</sup>. Stanowisko liderów Prawa i Sprawiedliwości w badanej cesze „kryzys migracyjny” autor przyporządkował do kategorii „dezaprobata”.

Podejście Platformy Obywatelskiej charakteryzowało się postawą gotowości przyjęcia uchodźców do Polski. Ewa Kopacz, jeszcze jako premier rządu, 22 września 2015 r., na spotkaniu ministrów spraw wewnętrznych państw Unii Europejskiej w Brukseli, zaakceptowała decyzję o podziale uchodźców<sup>34</sup>. W debacie sejmowej między Kopacz a Kaczyńskim 16 września 2015 r. uwyraźnił się jej głos wspierający postawę otwartości wobec uchodźców, jak powiedziała polityk PO – wobec „oblicza antyeuropejskiego i ksenofobicznego” lidera PiS<sup>35</sup>. Miała być to jednak „mądra polityka, która zagwarantuje, że polskiemu społeczeństwu nie zagrazi niekontrolowana fala emigracji”<sup>36</sup>. Stanowisko PO autor zaklasyfikował do kategorii „aprobata”.

W programie wyborczym (przed wyborami parlamentarnymi w 2015 r.) Polskiego Stronnictwa Ludowego, Komitetu Wyborców Kukiz’15 oraz Nowoczesnej Ryszarda Petru nie odnotowuje się żadnego odniesienia do kwestii przyjmowania uchodźców<sup>37</sup>.

Na podstawie innych wypowiedzi niezapisanych w programie partii, można stwierdzić, że lidera partii Kukiz’15, Pawła Kukiza, w kwestii pomocy uchodźcom i przyjmowaniu ich do Polski charakteryzuje zmienność. Podczas kampanii parlamentarnej w 2015 r. z jednej strony wsparł on apel papieża Franciszka, dotyczący przyjmowania przez parafie uchodźców, z drugiej zaś napisał list do Donalda Tuska,

---

<sup>31</sup> IAR, PAP, PiS ws. *przyjmowania uchodźców: nasze stanowisko jest niezmienne*, 30.12.2017, <https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1974284,PiS-ws-przyjmowania-uchodzcow-nasze-stanowisko-jest-niezmienne> (dostęp: 1.05.2020); M. Buchowski, *A New Tide of Racism, Xenophobia, and Islamophobia in Europe: Polish Anthropologists Swim Against the Current*, „American Anthropologist”, 119.3 (2017), s. 519–523.

<sup>32</sup> E. Stępień, *Kaczyński: Przyjmując uchodźców musielibyśmy obniżyć poziom bezpieczeństwa*, 22.05.2017, <http://www.polskatimes.pl/fakty/polityka/a/kaczynski-przyjmujac-uchodzcow-musieliby-smy-obnizyc-poziom-bezpieczenstwa,12100302/> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>33</sup> W. Weiseł, *Migratory crisis in the eyes of the party leaders during the parliamentary campaign in Poland in 2015*, „Political Preferences”, nr 13 (2016), s. 23–25.

<sup>34</sup> *Klamka zapadła: rząd Ewy Kopacz zgodził się na przyjęcie islamskich imigrantów od 2016 roku. Na początek będzie ich 5 tysięcy*, 23.09.2015, <http://wgospodarce.pl/informacje/21156-klamka-zapadla-rzad-ewy-kopacz-zgodzil-sie-na-przyjecie-islamskich-imigrantow-od-2016-roku-na-początek-bedzie-ich-5-tysiecy> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>35</sup> W. Weiseł, art.cyt., s. 25–26.

<sup>36</sup> M. Duszczyk, art.cyt., s. 49.

<sup>37</sup> Tamże, s. 51.



przewodniczącego Rady Europejskiej, i Martina Schulza, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, uzasadniający, dlaczego Polska nie powinna przyjmować uciekających z Bliskiego Wschodu przed wojną<sup>38</sup>. Reakcja na zamachy w Paryżu 13 listopada 2015 r. nakazuje zaklasyfikować stanowisko lidera Kukiz'15 w badanej cesze „kryzys migracyjny” do kategorii „dezaprobaty”<sup>39</sup>.

Wypowiedzi lidera PSL, Janusza Piechocińskiego, były próbą znalezienia „złotego środka” między oficjalnym stanowiskiem rządu a dominującym sposobem postrzegania tej kwestii przez opinię publiczną. Lider Polskiego Stronnictwa Ludowego nie zaakceptował decyzji Ewy Kopacz, wypracowanej z ministrami UE, dotyczącej przyjęcia do Polski uchodźców. W opinii polityka, w kwestii rozwiązania kryzysu migracyjnego potrzebna jest szeroka dyskusja, także z osobami z opozycji, z prezydentem RP, liderami Kościołów<sup>40</sup>. Brak precyzyjnego stanowiska lidera PSL w analizowanej kwestii, zdecydował o zaklasyfikowaniu go do kategorii „neutralna”.

Zdaniem Ryszarda Petru, lidera Nowoczesnej, Polska powinna zmienić swój wizerunek – kraju, który nie chce przyjmować uchodźców. W opinii polityka, Polacy mają prawo odczuwać lęk, ponieważ wśród uciekinierów są również terroryści. Strategią w rozwiązaniu kryzysu migracyjnego powinno być, zdaniem Petru, tworzenie nowych, o wysokim standardzie, ośrodków dla uchodźców, profesjonalne doradztwo oraz granty wspierające organizacje społeczne i pozarządowe pomagające integracji uchodźców<sup>41</sup>. Stanowisko lidera Nowoczesnej autor zaklasyfikował do kategorii „aprobaty”.

### 3.2. STANOWISKO WOBEC AKTÓW TERRORYSTYCZNYCH

W kwestii stosunku liderów politycznych do zamachów terrorystycznych w Paryżu, uwyraźniła się ze strony członków PiS, PO, PSL, Kukiz'15 i Nowoczesnej postawa dezaprobaty i potępienia działań dżihadystów. Politycy złożyli kondolencje Francji, deklarację ściślejszej koordynacji działań w ramach Unii Europejskiej i większej ochrony granic zewnętrznych UE. Po atakach w Paryżu 13 listopada 2015 r., lider PiS powiedział: „Doszło do wielkiej tragedii. Żal, ból... I jedno życzenie dla Francuzów: bądźcie dzielni, bądźcie silni! To wszystko, co można w tym momencie powiedzieć. I naprawdę bardzo wiele żalu. Dziękuję”<sup>42</sup>. Szef Ministerstwa Spraw We-

<sup>38</sup> W. Wcisł, art.cyt., s. 28–29.

<sup>39</sup> 14.11.2015, czyli dzień po zamachach terrorystycznych w Paryżu, Paweł Kukiz napisał na Facebooku: „Zastanawiam się, kto jest większym zbrodniarzem – ta dzicz czy polityczne liberalne lewactwo, które dzicz sprowadziło”. (lap/Radio Gdańsk, *Szczuka atakuje Kukiza za jego reakcję na zamachy w Paryżu. „Chory umysł”*, <https://wpolityce.pl/polityka/272104-szczuka-atakuje-kukiza-za-jego-reakcje-na-zamachy-w-paryzu-chory-umysl> [dostęp: 1.05.2020]).

<sup>40</sup> MAW/PAP, *Piechociński ostro o przyjmowaniu uchodźców: Jestem zdziwiony, czego innego chcieliśmy na szczycie UE*, 10.07.2015, <http://www.newsweek.pl/polska/janusz-piechocinski-krytykuje-decyzje-o-przyjeciu-uchodzcow-do-polski,artykuly,366562,1.html> (dostęp: 1.05.2020); W. Wcisł, dz.cyt., s. 31.

<sup>41</sup> W. Wcisł, art.cyt., s. 31–32.

<sup>42</sup> sv1, *Jarosław Kaczyński przed ambasadą Francji: „Mam jedno życzenie dla Francuzów: bądźcie dzielni, bądźcie silni!”*, 14.11.2015, <https://wpolityce.pl/polityka/271776-jaroslaw-kaczynski-przed>

wewnętrznych i Administracji, Mariusz Błaszczak, z PiS, wyraził opinię, że „w Polsce nie ma zamachów terrorystycznych, bo wycofaliśmy się z decyzji, którą podjął rząd koalicji PO-PSL – przyjmowania tysięcy emigrantów z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, zwanych uchodźcami”<sup>43</sup>. W tym też kluczu asocjacji były zasadniczo odczytywane przez Prawo i Sprawiedliwość akty terroryzmu, kojarzone z obecnością uchodźców.

Lider Kukiz’15 obarczył winą za zamachy terrorystyczne politykę otwartych granic. Po zamachach w Brukseli powiedział: „Konieczne jest wycofanie się rządu z decyzji o przyjmowaniu uchodźców, dlatego apeluję do obywateli o pomoc przy zbieraniu podpisów (pod wnioskiem Kukiz’15 o referendum) w sprawie nieprzyjmowania uchodźców”<sup>44</sup>.

Stanowiska liderów PiS i Kukiz’15 autor zaklasyfikował do kategorii „asocjacja”.

Lider PO, Ewa Kopacz, po zamachach w Paryżu, jako ustępujący premier rządu RP, złożyła kwiaty przed ambasadą Francji w Polsce i powiedziała m.in.: „W imieniu swoim własnym i narodu chcę powiedzieć, że z tego miejsca płynie smutek i solidarność z narodem francuskim. I deklaracja, że nie tylko Polacy i Europejczycy, wszystkie narody świata powinny być jednomyślnie, by skutecznie walczyć z terroryzmem. Dzisiaj giną niewinni ludzie, którzy chcą żyć i pracować. [...] Mocne rozmowy, przyspieszenie tempa w walce z terroryzmem to priorytet na najbliższe tygodnie i miesiące”<sup>45</sup>.

Po zamachach w Nicei lider Nowoczesnej Ryszard Petru powiedział m.in.: „Przede wszystkim chciałem złożyć kondolencje wszystkim rodzinom ofiar i narodowi francuskiemu [...]. To pokazuje, że jesteśmy zagrożeni jako Europa i powinniśmy być zjednoczeni. Europa musi bardzo ściśle współpracować. Fundamentalna jest wspólna europejska sieć informacji antyterrorystycznej. Podstawą jest ścisła koordynacja w ramach Unii i ochrona granic zewnętrznych UE przez Frontex”<sup>46</sup>.

Liderzy Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej oraz PSL podkreślali po tragedii w Paryżu brak związku między obecnością uchodźców w Europie i aktami terro-

---

ambasada-francji-mam-jedno-zyczenie-dla-francuzow-badzcie-dzielni-badzcie-silni (dostęp: 1.05.2020); Petru o zamachu w Nicei: Na przejazd ciężarówką przez miasto nie jesteśmy przygotowani, 15.07.2016, <https://www.wprost.pl/kraj/10015274/Petru-o-zamachu-w-Nicei-Na-przejazd-ciezarowka-przez-miasto-nie-jestesmy-przygotowani.html> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>43</sup> TVP Info, Błaszczak: W Polsce nie ma zamachów, bo cofnęliśmy decyzję rządu PO-PSL, 13.04.2017, <https://dorzeczy.pl/obserwator-mediow/26897/Blaszczak-W-Polsce-nie-ma-zamachow-bo-cofnelismy-decyzje-rzadu-PO-PSL.html> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>44</sup> PAP, Kukiz apeluje do rządu: Wycofajcie się z decyzji o przyjmowaniu uchodźców, 22.03.2016, <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/516264,zamachy-w-brukseli-kukiz-przyjmowanie-uchodzcow.html> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>45</sup> Iw, Ewa Kopacz składa kwiaty przed ambasadą francuską. „W imieniu swoim własnym i narodu chcę powiedzieć, że z tego miejsca płynie smutek i solidarność”, 14.11.2015, <https://wpolityce.pl/polityka/271767-ewa-kopacz-sklada-kwiaty-przed-ambasada-francuska-w-imieniu-swoi-wlasnym-i-narodu-chce-powiedziec-ze-z-tego-miejsca-plynie-smutek-i-solidarnosc> (dostęp: 1.05.2020).

<sup>46</sup> TVP Info, Petru o zamachach w Nicei: Na przejazd ciężarówką przez miasto nie jesteśmy przygotowani, 15.07.2016, <https://www.wprost.pl/kraj/10015274/Petru-o-zamachu-w-Nicei-Na-przejazd-ciezarowka-przez-miasto-nie-jestesmy-przygotowani.html> (dostęp: 1.05.2020).

rystycznymi<sup>47</sup>. Stąd też stanowiska tychże liderów autor zaklasyfikował do kategorii „brak asocjacji”.

Tabela 2. Stanowisko polskich liderów politycznych w badanych cechach „kryzys migracyjny” i „akty terrorystyczne”

Partia lidera politycznego / kategoria	„Kryzys migracyjny”	„Akty terrorystyczne”
Prawo i Sprawiedliwość	dezaprobata	asocjacja
Platforma Obywatelska	aprobata	brak asocjacji
Kukiz'15	dezaprobata	asocjacja
Nowoczesna	aprobata	brak asocjacji
Polskie Stronictwo Ludowe	neutralna	brak asocjacji

Źródło: Opracowanie własne.

## 4. PRASA OPINIOTWÓRCZA O STANOWISKU LIDERÓW RELIGIJNYCH I POLITYCZNYCH W KWESTII KRYZYSU MIGRACYJNEGO I AKTÓW TERRORYSTYCZNYCH

### 4.1. STANOWISKO LIDERÓW RELIGIJNYCH W RELACJACH GW I RZ

Ogółem 9 tekstów GW i 5 tekstów Rz odniosło się do stanowiska liderów religijnych w kwestii kryzysu migracyjnego, natomiast autor nie odnotował ani jednej publikacji prasowej, która zaprezentowałaby stanowisko któregośkolwiek z Kościołów chrześcijańskich wobec zamachów terrorystycznych.

Tabela 3 prezentuje liczbę publikacji zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w ramach badanej cechy „kryzys migracyjny” w analizowanych tytułach prasowych.

<sup>47</sup> Tuż po zamachach w Paryżu, w programie TVN24 „Jeden na jeden” szef klubu PO Sławomir Neumann podkreślił, że „Europa nie może się odwrócić plecami od ludzi, którzy uciekają przed mordowaniem”. Zdaniem polityka, „nie da się połączyć tak wprost, że problem uchodźców równa się problem terroryzmu”. (TVN24, *Neumann: Nie każdy uchodźca jest terrorystą*, 16.11.2015, <https://www.wprost.pl/525123/Neumann-Nie-kazdy-uchodzca-jest-terrorysta> [dostęp: 1.05.2020]). W opinii Ryszarda Petru, przyczyną zamachów w Paryżu nie było to, że kanclerz Niemiec Angela Merkel przyjęła za dużą część uchodźców, ale wojna z Państwem Islamskim. „Z kolei polityk PSL Stanisław Żelichowski mówił, że po zamachach w Paryżu „politykom będzie najłatwiej zwalić winę na uchodźców, pokazać, że to ich wina”. Natomiast gdybyśmy w takim kierunku poszli, to niczego nie rozwiążemy – ocenił”. (PAP, *Politycy o kwestii przyjmowania uchodźców w kontekście zamachów w Paryżu*, 15.11.2015, <https://wiadomosci.wp.pl/politycy-o-kwestii-przyjmowania-uchodzcow-w-kontekscie-zamachow-w-paryzu-6027721316082817a> [dostęp: 1.05.2020]).

Tabela 3. Stanowiska Kościołów chrześcijańskich w Polsce  
w badanej cesze „kryzys migracyjny” na łamach GW i Rz  
(Liczba publikacji przyporządkowanych do poszczególnych kategorii)

Kościół chrześcijański / kategoria	„Kryzys migracyjny” – GW	„Kryzys migracyjny” – Rz
Kościół rzymskokatolicki	pełna aprobata – 0 aprobata – 7 neutralna – 0 dezaprobata – 2	pełna aprobata – 0 aprobata – 5 neutralna – 0 dezaprobata – 0
Kościół ewangelicko-augsburski	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0
Kościół ewangelicko-reformowany	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0
Kościół ewangelicko-metodystyczny	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0
Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0

Źródło: Opracowanie własne.

Dane liczbowe zawarte w tabeli 3 ukazują, że najważniejsze polskie dzienniki przywołały wyłącznie stanowisko liderów Kościoła rzymskokatolickiego odnośnie do kryzysu migracyjnego. Komunikaty pozostałych Kościołów zostały przedstawione przez GW i Rz jedynie przy okazji prezentacji wspólnego przesłania Kościołów chrześcijańskich, wzywających wiernych do modlitwy i świadczenia pomocy potrzebującym z 30 czerwca 2016 r.<sup>48</sup> Na tej podstawie stanowisko każdego z Kościołów chrześcijańskich, które podpisało dokument, autor zaklasyfikował do kategorii „aprobata”.

Zarówno „Rzeczpospolita”, jak i „Wyborcza” dostrzegły głos Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, dotyczący jego udziału w dyskusji na temat możliwości roz-

<sup>48</sup> T. Krzyżak, *Kościóły mocno o uchodźcach*, „Rzeczpospolita”, 1 VII 2016 r., s. A6. („O pomoc dla imigrantów apelują Kościoły chrześcijańskie działające w Polsce. Przygotowały wspólne przesłanie, na co decydują się bardzo rzadko.”); D. Flis, *Hierarchowie: Jezus też był uchodźcą*, „Gazeta Wyborcza”, 1 VII 2016 r., s. 6. („Zwierzchnicy Kościołów chrześcijańskich w Polsce podpisali wczoraj wspólne przesłanie ws. uchodźców. Przypominają w nim, że pomoc potrzebującym jest obowiązkiem chrześcijan”).

wiązania kryzysu migracyjnego. 5 tekstów prasowych opublikowanych na łamach Rz (co stanowi 100 proc. tekstów odnoszących się do stanowiska Kościołów chrześcijańskich w badanej cesze „kryzys migracyjny”) oraz 7 tekstów GW (77,78 proc. – 7 spośród 9 tekstów odnoszących się do stanowiska Kościołów chrześcijańskich w badanej cesze „kryzys migracyjny”) zostało zaklasyfikowanych do kategorii „aprobata”. Są to publikacje, które ukazują stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce dotyczące gotowości warunkowego przyjęcia uchodźców do Polski oraz udzielenia im pomocy, ale nie bezwarunkowej<sup>49</sup>.

Autor odnotował dwie publikacje „Gazety Wyborczej”, zaklasyfikowane do kategorii „dezaprobata”. Jedna z nich prezentowała hierarchię Kościoła katolickiego w Polsce, tuż po decyzji Angeli Merkel z 31 sierpnia 2015 r., jako milczącą i dystansującą się wobec nauczania papieża Franciszka w sprawie uchodźców<sup>50</sup>, druga zaś wyraziła dezaprobatę wobec opinii niektórych duchownych katolickich, przestrzegających przed zalewem islamu, który w ich opinii związany jest z przybyciem uchodźców do Europy<sup>51</sup>. W „Wyborczej”, która podjęła się krytyki postawy niektórych duchownych Kościoła rzymskokatolickiego, wobec ich bierności w obliczu problemu kryzysu migracyjnego, należy odnotować także te teksty prasowe, które podkreśliły zaangażowanie poszczególnych polskich biskupów katolickich na rzecz uchodźców<sup>52</sup>.

<sup>49</sup> T. Krzyżak, „*Nie*” dla imigrantów, „Rzeczpospolita”, 7 IX 2015 r., s. A1 („Każda parafia powinna okazać rzeczywistą pomoc uchodźcom – stwierdził przewodniczący episkopatu Polski.); B. Chrabota, *Chrześcijański obowiązek*, „Rzeczpospolita”, 7 IX 2015 r., s. A2. („Byłem przybyszem i przyjęliście mnie – powtarzają Ewangelię polscy biskupi. Nieobojętny jest również papież Franciszek, który przypomina o chrześcijańskim miłosierdziu wobec uchodźców. Jeśli więc mieliśmy przez chwilę wątpliwość co do stanowiska Kościoła, oto jest, szlachetne i trudno o nim powiedzieć inaczej: oczywiście”); T. Krzyżak, *Kościół pomaga w ciszy*, „Rzeczpospolita”, 8.09.2015, s. A5 („Arcybiskup Józef Michalik napisał w poniedziałek na Twitterze, że Polacy nieraz dawali schronienie ludziom prześladowanym. sami też niejednokrotnie tej życzliwości od innych narodów doznawaliśmy i trzeba ją odwzajemnić. [...] Ludziom poszkodowanym w ramach działań wojennych pomoc przede wszystkim potrzebna jest tam, na miejscu. I my od początku konfliktu na Bliskim Wschodzie to robimy – wyjaśnia ks. prof. Waldemar Cisko, szef polskiego oddziału Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. W akcję niesienia pomocy uchodźcom włączą się także parafie archidiecezji warszawskiej”); C. Kościelniak, *Szantaż imigrantami*, „Rzeczpospolita”, 14.09.2015, s. A10 („Kwestia imigrantów wywołuje również dyskusję etyczną. Papież Franciszek zaapelował, aby każda parafia przyjęła jedną rodzinę uchodźców. W Polsce do tej kwestii odniósł się prymas abp Wojciech Polak, mówiąc, że pomoc jest potrzebna, lecz powinna być przemyślana i zorganizowana”).

<sup>50</sup> K. Sawicki, *Imigranci – test Kościoła*, „Gazeta Wyborcza”, 2.09.2015, s. 11.

<sup>51</sup> P. Żytnicki, T. Nyczka, *Księża hejtują w sieci*, „Gazeta Wyborcza”, 14.09.2015, s. 4.

<sup>52</sup> M. Wilgocki, *Podróżnych w dom przyjmaj*, „Gazeta Wyborcza”, 5–6.09.2015, s. 3. („Gesty te [list Rady Episkopatu ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek o chrześcijańskim obowiązku pomocy uchodźcom ratującym swoje życie, wypowiedzi abp Hosera, Kupnego i Polaka wzywające Polaków do udzielenia pomocy uchodźcom] znaczą wiele. Ale potrzeba czegoś jeszcze. Głośnej konferencji prasowej. Mocnego listu pasterskiego, który zostałyby odczytany we wszystkich parafiach. Biskupi mogą uczynić jeszcze wiele dobra. Także dla uchodźców, którzy wierzą w innego Boga”); PCG, *Parafie już czekają na uchodźców*, „Gazeta Wyborcza”, 8.09.2015, s. 8. (W artykule tym GW z uznaniem odnosi się do zbiórki dokonanej przez parafię z poznańskich Jeżyc, deklaracji pomocy diecezjalnych Caritas oraz rzeczników prasowych kurii diecezjalnych).

#### 4.2. STANOWISKO LIDERÓW POLITYCZNYCH W RELACJACH GW I RZ

Ogółem 30 tekstów GW i 25 tekstów Rz odniosło się do stanowiska liderów politycznych w kwestii kryzysu migracyjnego i zamachów terrorystycznych<sup>53</sup>. Tabele 4 i 5 prezentują liczbę publikacji zaklasyfikowanych do poszczególnych kategorii w badanej cesze „kryzys migracyjny” i „akty terrorystyczne” na łamach GW i Rz.

Tabela 4. Stanowisko najważniejszych ugrupowań politycznych w Polsce w badanej cesze „kryzys migracyjny” na łamach GW i Rz (Liczba publikacji przyporządkowanych do poszczególnych kategorii)

Ugrupowanie polityczne / kategoria	„Kryzys migracyjny” – GW	„Kryzys migracyjny” – Rz
Prawo i Sprawiedliwość	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 11	pełna aprobata – 0 aprobata – 2 neutralna – 1 dezaprobata – 1
Platforma Obywatelska	pełna aprobata – 0 aprobata – 8 neutralna – 0 dezaprobata – 4	pełna aprobata – 0 aprobata – 10 neutralna – 2 dezaprobata – 2
Kukiz'15	pełna aprobata – 0 aprobata – 0 neutralna – 0 dezaprobata – 0	pełna aprobata – 0 aprobata – 0 neutralna – 0 dezaprobata – 0
Nowoczesna	pełna aprobata – 0 aprobata – 0 neutralna – 0 dezaprobata – 0	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 0
Polskie Stronnictwo Ludowe	pełna aprobata – 0 aprobata – 1 neutralna – 0 dezaprobata – 2	pełna aprobata – 0 aprobata – 5 neutralna – 1 dezaprobata – 2

Źródło: Opracowanie własne.

<sup>53</sup> Niektóre z analizowanych tekstów prezentowały stanowiska poszczególnych liderów politycznych w obydwu badanych cechach („kryzys migracyjny”, „akty terrorystyczne”), lub też poszczególne publikacje prasowe zawierały poglądy kilku liderów politycznych w analizowanych kwestiach. Z tego też powodu sumaryczna liczba analizowanych tekstów GW i Rz jest mniejsza od łącznej liczby poszczególnych reprezentacji kategorii w dwóch badanych cechach.



Tabela 5. Stanowisko najważniejszych ugrupowań politycznych w Polsce w badanej cesze „akty terrorystyczne” na łamach GW i Rz (Liczba publikacji przyporządkowanych do poszczególnych kategorii)

Ugrupowanie polityczne / kategoria	„Akty terrorystyczne” – GW	„Akty terrorystyczne” – Rz
Prawo i Sprawiedliwość	asocjacja – 7 brak asocjacji – 0 neutralna – 1	asocjacja – 3 brak asocjacji – 0 neutralna – 1
Platforma Obywatelska	asocjacja – 0 brak asocjacji – 1 neutralna – 0	asocjacja – 2 brak asocjacji – 0 neutralna – 0
Kukiz'15	asocjacja – 0 brak asocjacji – 0 neutralna – 0	asocjacja – 0 brak asocjacji – 0 neutralna – 0
Nowoczesna	asocjacja – 0 brak asocjacji – 0 neutralna – 0	asocjacja – 0 brak asocjacji – 0 neutralna – 0
Polskie Stronnictwo Ludowe	asocjacja – 0 brak asocjacji – 0 neutralna – 0	asocjacja – 2 brak asocjacji – 0 neutralna – 0

Źródło: Opracowanie własne.

Polskie dzienniki przedstawiły zasadniczo stanowisko dwóch głównych partii politycznych: Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej, pominięły natomiast wypowiedzi liderów partii Kukiz'15. W przypadku Nowoczesnej autor odnotował jedną tylko publikację prasową, którą przyporządkował do kategorii „aprobata” w badanej cesze „kryzys migracyjny”<sup>54</sup>. W przypadku Polskiego Stronnictwa Ludowego, wypowiedzi premier Ewy Kopacz w imieniu rządu zostały przyporządkowane jednocześnie jako reprezentujące głos liderów PO i PSL. Nie odnotował natomiast, by analizowane tytuły prasowe osobno zaprezentowały głos przywódców „ludowców”.

Wizerunek Prawa i Sprawiedliwości w dwóch analizowanych tytułach prasowych różni się znacząco. W „Gazecie Wyborczej” jest to obraz partii wyrażającej dezaprobatę, sprzeciw wobec przyjmowania uchodźców (11 spośród 12 publikacji GW w badanej cesze „kryzys migracyjny”, czyli 91,67 proc. publikacji GW zostało zaklasyfikowanych do kategorii „dezaprobata”<sup>55</sup>), jak również obraz partii wska-

<sup>54</sup> J. Nizinkiewicz, *Referendum jest sierotą* (wywiad z Ryszardem Petru), „Rzeczpospolita”, 3.09.2015, s. A7. („JN: Czy Polskę stać na przyjęcie uchodźców? RP: Nie chodzi tylko o kwestie finansowe. Nie mamy odpowiednich zasobów, czyli ludzi, infrastruktury, która służy skutecznej integracji uchodźców. Nie oznacza to, że nie będziemy ich przyjmowali w przyszłości – np. taki problem może się pojawić w stosunku do Ukraińców. Dlatego warto dzisiaj przyjąć niewielką liczbę uchodźców, aby zdobyć odpowiednie kompetencje i sprawdzić skuteczne metody integracji”).

<sup>55</sup> A. Kublik, *Liberalowie są za uchodźcami, konserwatyści – przeciw* (wywiad z K. Skarżyńską),



zującej kryzys migracyjny jako przyczynę ataków terrorystycznych w Europie (7 spośród 8 publikacji GW w badanej cesze „akty terrorystyczne” zostało zaklasyfikowanych do kategorii „asocjacja”<sup>56</sup>). W „Rzeczpospolitej” natomiast poglądy liderów PiS w sprawie kryzysu migracyjnego nie ujawniają dominującej kategorii, natomiast w badanej cesze „akty terrorystyczne” zauważa się zbieżność w relacjonowaniu stanowiska PiS z publikacjami GW (w przypadku Rz 3 spośród 4 publikacji, czyli 75 proc. publikacji Rz, zostało zaklasyfikowanych do kategorii „asocjacja”<sup>57</sup>).

W przypadku stanowiska Platformy Obywatelskiej prezentowanego w GW i Rz w badanej cesze „kryzys migracyjny”, autor nie odnotował większych różnic między przekazami dwóch dzienników. Większość publikacji „Wyborczej” i „Rzeczpospolitej” została przyporządkowana do kategorii „aprobata” (w przypadku GW jest to 8 spośród 12 tekstów, czyli 66,67 proc. publikacji GW; w przypadku Rz jest to 10 spośród 14 tekstów, czyli 71,42 proc.)<sup>58</sup>. Jeśli chodzi natomiast

---

„Gazeta Wyborcza”, 9.09.2015, s. 5 („Prawicowi publicyści nazywają uchodźców *najeżdźcami*, zwolennicy PiS protestują przeciwko ich przyjmowaniu. Twarz polskiego konserwatysty jest egoistyczna, okrutna, agresywna”); R. Grochal, A. Kondzińska, *Gra uchodźcami w kampanii*, „Gazeta Wyborcza”, 10.09.2015, s. 3 („Dla PiS i jego sojuszników sprawa uchodźców to nowe paliwo do straszenia obcymi, zanikiem chrześcijańskiej kultury, podsycania ksenofobii, rasistowskich nastrojów i grania na antyniemieckiej nutce. [...] Kandydatka PiS na premiera Beata Szydło mówiła w Radiu Kraków, że ‘Niemcy chcą szantażować Europę’. – To ich problem. Uchodźcy chcą dotrzeć do Niemiec. Tam mogą szukać lepszego życia. Niemcy próbują nas szantażować i stawiać pod ścianą – oceniła”).

<sup>56</sup> P. Wroński, *PiS szokuje w sprawie uchodźców*, „Gazeta Wyborcza”, 16.11.2015, s. 7. („Politycy PiS wycofują się rakiem ze słów przyszłego ministra ds. europejskich Konrada Szymańskiego, który zaraz po zamachu w Paryżu powiedział, że Polska nie wykona unijnych ustaleń w sprawie przyjęcia imigrantów”); K. Kolenda-Zaleska, *Błąd nie tylko dyplomatyczny*, „Gazeta Wyborcza”, 17.11.2015, s. 2 („Z pewnością Europę czeka poważna debata o tym, jak pomóc uchodźcom i jak zapewnić bezpieczeństwo w Europie, jak ocalić naszą cywilizację, ale łączenie zamachów w Paryżu z tragedią uchodźców jest niegodne”).

<sup>57</sup> A. Stankiewicz, *PiS apeluje o zamknięcie granic*, „Rzeczpospolita”, 16.11.2015, s. A7 („Nowy rząd ma rozważyć zaostrezenie stanowiska w sprawie podziału uchodźców między kraje UE. [...] Będę apelował do partnerów w Unii o zmianę szkodliwej decyzji o otwarciu granic – zapowiada przyszły szef polskiej dyplomacji Witold Waszczykowski”); R. Graczyk, *Dżihad i pożyteczni idioci*, „Rzeczpospolita”, 20.11.2015, s. A15. („Słowa polityków PiS po zamachach we Francji były niefortunne i niesłuszne, ale list przeciwko tym wypowiedziom to czyste lewactwo, zamykanie oczu na rzeczywiste problemy”).

<sup>58</sup> M. Shaded, *Muzułmanie nie muszą uciekać*, „Rzeczpospolita”, 3.09.2015, s. A11 („Polska dobrze robi, sprzeciwiając się narzuceniu przez Brukselę automatycznego systemu rozdzielania imigrantów. [...] Niezależnie od tego polski rząd zgodził się na przyjęcie 2 tys. uchodźców, będzie musiał zapewne o wiele więcej, ...); j.bie, *Wielokrotnie więcej uchodźców do Polski*, „Rzeczpospolita”, 4.09.2015, s. A1 („Minister ds. europejskich Rafał Trzaskowski mówi jednak Rzeczpospolitej: Możemy przystać jedynie na dobrowolny system przyjmowania uchodźców, i to taki, który odpowiada naszym możliwościom”); A. Słojewska, J. Bielecki, *Migracja: Unia ulega emocjom*, „Rzeczpospolita”, 4.09.2015, s. A8 („Propozycję Junckera nasz kraj jednak odrzuca. Nie zgadza się przede wszystkim na obligatoryjny charakter mechanizmu. – Dla nas do przyjęcia jest jedynie system dobrowolny. I to taki, który odpowiada naszym możliwościom integracji uchodźców – mówi Rz minister ds. europejskich Rafał Trzaskowski”); A. Słojewska, *Europa nadal podzielona*, „Rzeczpospolita”, 7.09.2015, s. A7 („Jesteśmy zobowiązani do solidarności z Europą, ale solidarność ta musi być odpowiedzialna i działać w dwie strony. Nasza solidarność musi odpowiadać możliwościom naszego kraju – powiedziała premier Ewa Kopacz. Ale zdecydowanie opieramy się pomysłowi stworzenia stałego mechanizmu, który

o badaną cechę „akty terrorystyczne”, stanowisko PO w „Wyborczej” autor zaklasyfikował do kategorii „brak asocjacji”<sup>59</sup>, w przypadku zaś „Rzeczpospolitej” – do kategorii „asocjacja”<sup>60</sup>.

## 5. INTERPRETACJA WYNIKÓW I WNIOSKI

Przeprowadzona analiza dowiodła, że przekaz medialny nie jest zbieżny z instytucjonalnym, w kwestiach stanowiska polskich liderów religijnych i politycznych wobec poddanych badaniom zagadnień. Stwierdzono pominięcie przez tytuły prasowe punktu widzenia niekatolickich Kościołów chrześcijańskich odnośnie do kryzysu migracyjnego oraz pominięcie wszystkich bez wyjątku poglądów Kościołów chrześcijańskich na temat zamachów terrorystycznych.

Publikacje prasowe marginalnie zaprezentowały stanowisko Nowoczesnej, Kukiz'15 oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego lub je całkowicie pominęły. Można skonstatować, że polskie dzienniki opiniotwórcze skoncentrowały się na przekazie liderów Kościoła rzymskokatolickiego i polityków Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej. W „Rzeczpospolitej” autor odnotował odmienne od instytucjonalnego zaprezentowanie stanowiska PiS w cesze „kryzys migracyjny” oraz stanowiska PO w cesze „akty terrorystyczne”. W „Gazecie Wyborczej” w badanych cechach zauważa się zbieżność z komunikatem instytucjonalnym (w przypadku poglądów PiS i PO).

Kościół katolicki jest największą wspólnotą wyznaniową w Polsce i jedynym liczącym się aktorem politycznym spośród wspólnot wyznaniowych w Polsce<sup>61</sup>. Badania politologiczne pokazują, że jego hierarchie wypowiadają się na tematy

---

byłby automatycznie stosowany w czasie każdego kolejnego kryzysu imigracyjnego”); T. Bielecki, *Fala idzie na Zachód*, „Gazeta Wyborcza”, 4.09.2015, s. 1. („Premier Ewa Kopacz sygnalizuje gotowość do przyjęcia trochę większej liczby uchodźców, ale nie 7 tys.). Obowiązkowemu rozdzielnikowi przeciwna jest Grupa Wyszehradzka [...]”); B. Wieliński, L. Palata, *Wyszehrad sceptyczny*, „Gazeta Wyborcza”, 5–6.09.2015, s. 5.

<sup>59</sup> R. Grochal, *Trzaskowski: PiS kluczy w sprawie uchodźców* (wywiad z R. Trzaskowskim, posłem PO, byłym sekretarzem stanu ds. europejskich w MSZ), „Gazeta Wyborcza”, 18.11.2015, s. 5 („RG: Część polskiej prawicy, w tym minister ds. europejskich Konrad Szymański, ale także politycy niemieccy, próbują wykorzystać zamachy w Paryżu jako pretekst, by przeciwstawić się przyjmowaniu uchodźców. Czy można stawiać znak równości między uchodźcami i terrorystami? RT: – Jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Większość terrorystów ma europejskie paszporty, dostają się legalnie do krajów UE. Przecież zamach w Paryżu był przygotowywany od wielu miesięcy, a proces relokacji nie został jeszcze nawet uzgodniony”).

<sup>60</sup> M. Shaded, *Muzułmanie nie muszą uciekać*, „Rzeczpospolita”, 3.09.2015, s. A11 („Polski rząd wskazuje na zagrożenie terrorystyczne w razie niekontrolowanej imigracji. Czy to nie przesada? To bardzo poważne zagrożenie. Wywiad ocenia, że już teraz w Polsce może być przeszło 100 tys. muzułmanów. A przecież celem islamu jest wprowadzenie szariatu, prawa całkowicie sprzecznego z demokratyczną konstytucją, dla mnie wręcz nazistowskiego, totalitarnego, które wpływa na każdą dziedzinę życia człowieka i łamie jego prawa.”)

<sup>61</sup> K. Kowalczyk, *Typologia grup interesu artykułujących postulaty Kościoła katolickiego w Polsce*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2/2017, s. 177.

społeczno-polityczne, np. przy okazji kampanii wyborczych<sup>62</sup>, zabierają także głos w dyskursie publicznym, broniąc życia i podstawowych wartości chrześcijańskich<sup>63</sup>. Katolicka nauka społeczna jest istotnym punktem odniesienia w różnego rodzaju debatach obecnych w sferze publicznej. Nie sposób również pominąć wpływu polskich mediów katolickich na opinię publiczną<sup>64</sup>. Ścisłe relacje polityki i religii w kontekście polskim mają swoje odniesienie zasadniczo do Kościoła katolickiego, trudno natomiast dostrzec ten fenomen wzajemnych odniesień w stosunek do pozostałych Kościołów chrześcijańskich w Polsce. Polacy są narodem, który od początku swojego istnienia związany jest z katolicyzmem. Z narodu polskiego pochodzą znani na całym świecie wielcy święci Kościoła katolickiego: s. Faustyna Kowalska, o. Maksymilian Kolbe, Jan Paweł II. Są to ważne czynniki legitymizujące nadrzędną rolę Kościoła rzymskokatolickiego wobec innych wspólnot wyznaniowych, w opinii autora, determinują obecność głosu hierarchicznego Kościoła w polskich dziennikach.

Działalność i nauczanie zwierzchników chrześcijańskich Kościołów niekatolickich są niemal niedostrzegalne w polskim dyskursie politycznym i nie odnoszą się również do nich liderzy polityczni. Wynika to z tego, że protestanci w Polsce nie stanowią zbyt licznej grupy wyznaniowej, a ich zasadnicza działalność ma charakter charytatywny, społeczny i oświatowy<sup>65</sup>.

Ogólnopolskie dzienniki opinii skoncentrowały swoją uwagę na poglądach PiS i PO w kwestii kryzysu migracyjnego oraz w kwestii aktów terrorystycznych. Te dwie partie polityczne stanowią dwie największe, konkurujące z sobą, siły polityczne w Polsce w drugiej dekadzie XXI w. W 2015 r. odbywały się w Polsce wybory prezydenckie i parlamentarne. Główna walka wyborcza w czasie trwających kampanii przebiegała pomiędzy politykami PiS i PO. Zasadnicza uwaga dzienników była zatem skoncentrowana na poglądach liderów tychże ugrupowań.

Polska prasa nie stanowiła neutralnego kanału transmisji informacji dotyczących opinii liderów politycznych i religijnych w kontekście kryzysu migracyjnego i aktów terrorystycznych. Promowani byli przywódcy, liderzy, „twarze” najważniejszych partii czy zwierzchnicy największych związków wyznaniowych, a pomijani ci „mniej znaczący” (mniej reprezentatywni, czy też o mniejszym poparciu politycznym). Wniosek ten potwierdziły nieznaczne wypowiedzi

---

<sup>62</sup> R. Leśniczak, *Polish Catholic press and political communication of the Church on the basis of the 2000–2015 presidential election*, „Political Preferences”, nr 18/2018, s. 37–56; R. Leśniczak, *The communicative role of the Catholic Church in Poland in the 2015 presidential election and its perception by the public*, „Church, Communication and Culture”, nr 1(1), s. 268–285

<sup>63</sup> D. Szelewa, *Killing ‘Unborn Children’? The Catholic Church and Abortion Law in Poland Since 1989*, „Social & Legal Studies”, nr 25.6 (2016), s. 741–764; S.P. Ramet, *Controversies in the Social and Political Engagement of the Catholic Church in Poland Since 1988*, w: *Religion, Politics, and Values in Poland*, red. S. Ramet, I. Borowik, New York 2017, s. 19–40.

<sup>64</sup> Ł. Machaj, K. Białas-Zielińska, *The Institutional Catholic Church in Poland on European Integration*, „Wrocław Review of Law, Administration & Economics”, nr 3.1 (2014), s. 1–13; E. Nowak, R. Riedel, *Radiomaryjna subkultura polityczna – media katolickie jako podmiot systemu politycznego w Polsce*, „Studia Medioznawcze”, nr 2(37)/2009, s. 11–30.

<sup>65</sup> P. Jagiełło, *Polski protestantyzm w życiu publicznym*, „Acta Erasmiana VIII. Wiara, polityka, religia”, Wrocław 2015, s. 107–113.

zwierzchników Kościołów niekatolickich w sprawie kryzysu migracyjnego, które pojawiły się w GW i Rz. Brak stanowiska tychże liderów religijnych w tych dziennikach nie oznacza, że temat narastającego napływu uchodźców do Europy w 2015 r. przemilczeli.

Brak zbieżności przekazu medialnego z instytucjonalnym można uzasadnić, odwołując się do procesów mediatyzacji sfery publicznej. Polska prasa opinii jest integralną częścią przemysłu opinii publicznej, decyduje o nagłaśnianiu bądź przemilczaniu wybranych tematów, punktów widzenia. Głos liderów największych partii politycznych został przez Rz i GW nagłośniony, a opinie pozostałych reprezentantów polskiej sceny politycznej zostały zmarginalizowane. Dzienniki te wpływały także na sformułowanie agendy politycznej. Prasa opinii w kontekście kwestii kryzysu migracyjnego i terroryzmu nie pominęła nazwisk najważniejszych polityków (Kopacz, Szydło, Kaczyński) oraz wypowiedzi przewodniczącego KEP, arcybiskupa Gądeckiego. Wskazuje to, że personalizacja odnosi się nie tylko do sfery polityki, ale również religii. Podjęta analiza prasoznawcza dowiodła, że polityczni liderzy oraz zwierzchnicy Kościołów są niejako twarzą, wizytówką instytucji czy organizacji, którą reprezentują.

Dlaczego polska prasa opinii przemilczała stanowisko Kościołów potępiające zamachy terrorystyczne w Paryżu? Być może dzienniki chciały zachować profil świecki i uznały, że bardziej stosownym miejscem na zamieszczenie poglądów zwierzchników kościołów jest prasa religijna.

W opinii autora, „Rzeczpospolita”, nie eksponując silnego sprzeciwu Prawa i Sprawiedliwości w kwestii przyjmowania uchodźców oraz przyporządkowując stanowisko PO w cesze „akty terrorystyczne” do kategorii „asocjacja” (choć była to zaledwie jedna publikacja), kreśli wizerunek polskich liderów politycznych dość przychylnie nastawionych na propozycję tzw. *Willkommenskultur* autorstwa Angeli Merkel, a przynajmniej nie ukazuje dezaprobaty czy kontestacji polityki otwartych granic dla uchodźców, wyrażanej przez partię, której liderem jest Kaczyński.

Analizowany *case study* powinien skłaniać do postawienia pytania o dalsze perspektywy związane z obecnością w dyskursie publicznym i medialnym Kościoła katolickiego i pozostałych Kościołów chrześcijańskich. W opinii autora głos polskich biskupów katolickich będzie nadal odgrywał istotną rolę w kwestiach, w których istnieje odniesienie do katolickiej nauki społecznej, nawet jeśli, jak słusznie zauważa polski socjolog Janusz Mariański, współczesne procesy sekularyzacji w warunkach społeczeństwa pluralistycznego i ponowoczesnego, przyczyniają się do ustawicznej transformacji i restrukturyzacji religii. W jego opinii Kościół katolicki w Polsce znalazł się w stanie defensywy, a silna fala laicyzmu próbuje usunąć go z życia publicznego<sup>66</sup>. W przypadku pozostałych Kościołów chrześcijańskich nie należy się spodziewać ich narastającej roli w dyskursie odnoszącym się do agendy politycznej.

---

<sup>66</sup> J. Mariański, *Kościół katolicki w Polsce w przestrzeni życia publicznego – analiza socjologiczna*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 14/2017, s. 142–145.

## BIBLIOGRAFIA

- Bergfeld M., *Germany's Willkommenskultur*, „Global Labour Journal”, 8.1 (2017), 80–89.
- Bielecki T., *Fala idzie na Zachód*, „Gazeta Wyborcza”, 4.09.2015.
- Bove V., Böhmelt T., *Does immigration induce terrorism?*, „The Journal of Politics”, 78.2 (2016), 572–588.
- Buchowski M., *A New Tide of Racism, Xenophobia, and Islamophobia in Europe: Polish Anthropologists Swim Against the Current*, „American Anthropologist”, 119.3 (2017), 519–523.
- Carrera S., Blockmans S., Gros D., & Guild E., *The EU's Response to the Refugee Crisis: Taking Stock and Setting Policy Priorities. CEPS Essay*, 20/16 (2015), <https://ssrn.com/abstract=2715460> (dostęp: 1.05.2020).
- Chrabota B., *Chrześcijański obowiązek*, „Rzeczpospolita”, 7.09.2015.
- Dahl M., Dziudzik A., *Państwa Unii Europejskiej wobec kryzysu migracyjnego z 2015 roku*, „Unia Europejska.pl”, 244.3 (2017), 17–25.
- Duszczyk M., *Scenariusze rozwoju sytuacji. Czy „kryzys ukraiński” zmieni polską politykę migracyjną?*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 41.2 (2016), 37–56.
- Flis D., *Hierarchie: Jezus też był uchodźcą*, „Gazeta Wyborcza”, 1.07.2016.
- Giemza G., *Polska Rada Ekumeniczna wobec aktualnego kryzysu migracyjnego*, w: *Swój i obcy w kontekście współczesnego kryzysu migracyjnego. Doświadczenia i zadania Kościołów i społeczeństwa*, red. Z. Glaeser, G. Giemza, (pp. 33–50), Warszawa 2017.
- Główny Urząd Statystyczny, *Wyznania religijne w Polsce 2012–2014*, Departament Badań Społecznych i Warunków Życia, Warszawa 2016.
- Graczyk R., *Dżihad i pożyteczni idioci*, „Rzeczpospolita”, 20.11.2015.
- Grochal R., *Trzaskowski: PiS kluczy w sprawie uchodźców (wywiad z R. Trzaskowskim, posłem PO, byłym sekretarzem stanu ds. europejskich w MSZ)*, „Gazeta Wyborcza”, 18.11.2015.
- Grochal R., Kondzińska A., *Gra uchodźcami w kampanii*, „Gazeta Wyborcza”, 10.09.2015.
- Hann C., *The fragility of Europe's Willkommenskultur*, „Anthropology Today”, 31.6 (2015), 1–2.
- IAR, PAP, *PiS ws. przyjmowania uchodźców: nasze stanowisko jest niezmiennie*, 30.12.2017, <https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1974284,PiS-ws-przyjmowania-uchodzcow-nasze-stanowisko-jest-niezmiennie> (dostęp: 1.05.2020).
- Instytut Monitorowania Mediów, *Najbardziej opiniotwórcze polskie media w 2015 roku*, [https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej\\_opiniotworcze\\_media\\_w\\_2015.pdf](https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej_opiniotworcze_media_w_2015.pdf) (dostęp: 1.05.2020).
- Instytut Monitorowania Mediów, *Najbardziej opiniotwórcze polskie media w 2016 roku*, [https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej\\_opiniotworcze\\_media\\_w\\_2016\\_0.pdf](https://www.imm.com.pl/sites/default/files/raporty/najbardziej_opiniotworcze_media_w_2016_0.pdf) (dostęp: 1.05.2020).
- j.bie., *Wielokrotnie więcej uchodźców do Polski*, „Rzeczpospolita”, 4.09.2015.
- Jagiello P., *Polski protestantyzm w życiu publicznym*, „Acta Erasiana VIII (2015). Wiara, polityka, religia” 107–113.
- Jóźwiak E., *Apel Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP w sprawie sytuacji w Iraku*, 10.09.2014, <http://www.reformowani.pl/index.php/kosciol/oswiadczenia/97-2014-apel-synodu-kosciola-ewangelicko-reformowanego-w-rp-w-sprawie-sytuacji-w-iraku> (dostęp: 1.05.2020).
- KAI, *Kościół po zamachach w Paryżu*, 13.11.2015, <https://ekai.pl/kosciol-po-zamachach-w-paryzu/> (dostęp: 1.05.2020).
- Klamka zapadła: rząd Ewy Kopacz zgodził się na przyjęcie islamskich imigrantów od 2016 roku. Na początek będzie ich 5 tysięcy*, 23.09.2015, <http://wgosparce.pl/informacje/21156-klamka-zapadla-rzad-ewy-kopacz-zgodzil-sie-na-przyjecie-islamskich-imigrantow-od-2016-roku-na-poczatek-bedzie-ich-5-tysiecy> (dostęp: 1.05.2020).
- Kolenda-Zaleska K., *Błąd nie tylko dyplomatyczny*, „Gazeta Wyborcza”, 17.11.2015.
- Komunikat Prezydium Konferencji Episkopatu Polski ws. Uchodźców*, 8.09.2015, <http://episkopat.pl/komunikat-prezydium-konferencji-episkopatu-polski-ws-uchodzcow-2/> (dostęp: 1.05.2020).
- Kościelniak C., *Szantaż imigrantami*, „Rzeczpospolita”, 14.09.2015.



- Kowalczyk K., *Typologia grup interesu artykułujących postulatory Kościoła katolickiego w Polsce*, „Przegląd Politologiczny”, 2 (2017), 177–188.
- Krzyżak T., *Kościół mocno o uchodźcach*, „Rzeczpospolita”, 1.07.2016.
- Krzyżak T., *Kościół pomaga w ciszy*, „Rzeczpospolita”, 8.09.2015.
- Krzyżak T., *„Nie” dla imigrantów*, „Rzeczpospolita”, 7.09.2015.
- Kublik A., *Liberałowie są za uchodźcami, konserwatyści – przeciw* (wywiad z K. Skarżyńską), „Gazeta Wyborcza”, 9.09.2015.
- lap/Radio Gdańsk, *Szczuka atakuje Kukiza za jego reakcję na zamachy w Paryżu. Chory umysł*, 17.11.2015, <https://wpolityce.pl/polityka/272104-szczuka-atakuje-kukiza-za-jego-reakcje-na-zamachy-w-paryzu-chory-umysl> (dostęp: 1.05.2020).
- Leśniczak R., *Polish Catholic press and political communication of the Church on the basis of the 2000–2015 presidential election*, „Political Preferences”, 18 (2018), 37–56.
- Leśniczak R., *The communicative role of the Catholic Church in Poland in the 2015 presidential election and its perception by the public*, „Church, Communication and Culture”, 1.1 (2016), 268–285.
- List pasterski Europejskiej Rady Metodystycznej do metodystycznych zborów, „Pielgrzym Polski”, 908 XI–XII/2015.
- List pasterski w sprawie uchodźców przygotowany przez Europejską Radę Metodystyczną we wrześniu 2015 r. w Ruse (Bułgaria), <http://metodysci.pl/list-pasterski/> (dostęp: 1.05.2020).
- Iw, *Ewa Kopacz składa kwiaty przed ambasadą francuską. „W imieniu swoim własnym i narodu chce powiedzieć, że z tego miejsca płynie smutek i solidarność”*, 14.11.2015, <https://wpolityce.pl/polityka/271767-ewa-kopacz-sklada-kwiaty-przed-ambasada-francuska-w-imieniu-swoi-wlasnym-i-narodu-chce-powiedziec-ze-z-tego-miejsca-plynie-smutek-i-solidarnosc> (dostęp: 1.05.2020).
- Machaj Ł., Białas-Zielińska K., *The Institutional Catholic Church in Poland on European Integration*, „Wrocław Review of Law, Administration & Economics”, 3.1 (2014), 1–13.
- Mariański J., *Kościół katolicki w Polsce w przestrzeni życia publicznego – analiza socjologiczna*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 14 (2017), 141–166.
- MAW/PAP, *Piechociński ostro o przyjmowaniu uchodźców: Jestem zdziwiony, czego innego chcieliśmy na szczycie UE*, 10.07.2015, <http://www.newsweek.pl/polska/janusz-piechocinski-krytykuje-decyzje-o-przyjeciu-uchodzcow-do-polski,artykuly,366562,1.html> (dostęp: 1.05.2020).
- mk, *Głosy polskich Kościołów po zamachach w Paryżu*, 15.11.2015, <https://ekumenia.pl/aktualnosc/glosy-polskich-kosciolow-po-zamachach-w-paryzu/> (dostęp: 1.05.2020).
- Muzalevskaya M., *Europe’s refugee crisis: A comparative analysis of Germany and France*, Thesis prepared for the Degree of Master of Arts, International Affairs Frederick S. Pardee School of Global Studies, Boston University 2016.
- Nail T., *A tale of two crises: Migration and terrorism after the Paris attacks*, „Studies in Ethnicity and Nationalism”, 16.1 (2016), 158–167.
- Nesser P., Stenersen A., & Oftedal E., *Jihadi Terrorism in Europe: The IS-Effect. Perspectives on terrorism*, 10.6 (2016), <http://www.terrorismanalysts.com/pt/index.php/pot/article/view/553/html> (dostęp: 1.05.2020).
- Nizinkiewicz J., *Referendum jest sierotą* (wywiad z Ryszardem Petru), „Rzeczpospolita”, 3.09.2015.
- Nowak E., Riedel R., *Radiomaryjna subkultura polityczna – media katolickie jako podmiot systemu politycznego w Polsce*, „Studia Medioznawcze”, 37.2 (2009), 11–30.
- Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2015*, [http://parlament2015.pkw.gov.pl/349\\_wyniki\\_sejm](http://parlament2015.pkw.gov.pl/349_wyniki_sejm) (dostęp: 1.05.2020).
- PAP, *Kukiz apeluje do rządu: Wycofajcie się z decyzji o przyjmowaniu uchodźców*, 22.03.2016, <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/516264,zamachy-w-brukseli-kukiz-przyjmowanie-uchodzcow.html> (dostęp: 1.05.2020).



- PAP, *Politycy o kwestii przyjmowania uchodźców w kontekście zamachów w Paryżu*, 15.11.2015, <https://wiadomosci.wp.pl/politycy-o-kwestii-przyjmowania-uchodzcow-w-kontekscie-zamachow-w-paryzu-6027721316082817a> (dostęp: 1.05.2020).
- PCG, *Parafie już czekają na uchodźców*, „Gazeta Wyborcza”, 8.09.2015.
- Petru o zamachu w Nicei: *Na przejazd ciężarówką przez miasto nie jesteśmy przygotowani*, 15.07.2016, <https://www.wprost.pl/kraj/10015274/Petru-o-zamachu-w-Nicei-Na-przejazd-ciezarówka-przez-miasto-nie-jestesmy-przygotowani.html> (dostęp: 1.05.2020).
- Przesłanie Kościołów w Polsce w sprawie uchodźców*, 30.06.2016, <http://episkopat.pl/przeslanie-kosciolow-w-polsce-w-sprawie-uchodzcow-2/> (dostęp: 1.05.2020).
- Radziukiewicz A., *Stanęli u drzwi*, „Przegląd Prawosławny”, maj 2016.
- Ramet S. P., *Controversies in the Social and Political Engagement of the Catholic Church in Poland Since 1988*, w: *Religion, Politics, and Values in Poland*, red. S. Ramet, I. Borowik, (19–40), New York 2017.
- Samiec J., *Doświadczajmy mocy modlitwy! List pasterski Biskupa Kościoła*, 30.04.2015, [http://luteranie.pl/nowosci/list\\_pasterski\\_biskupa\\_kosciola,2755.html](http://luteranie.pl/nowosci/list_pasterski_biskupa_kosciola,2755.html) (dostęp: 1.05.2020).
- Samiec J., *Modlitwa ma olbrzymią moc. Wspominając ofiary zamachów w Paryżu*, 14.11.2015, [http://luteranie.pl/nowosci/modlitwa\\_ma\\_olbrzymia\\_moc,3437.html](http://luteranie.pl/nowosci/modlitwa_ma_olbrzymia_moc,3437.html) (dostęp: 1.05.2020).
- Samiec J., *Otwórzmy serca dla uchodźców. List pasterski Biskupa Kościoła*, 9.09.2015, [http://luteranie.pl/nowosci/otworzmy\\_serca\\_dla\\_uchodzcow,3175.html](http://luteranie.pl/nowosci/otworzmy_serca_dla_uchodzcow,3175.html) (dostęp: 1.05.2020).
- Sawicki K., *Imigranci – test Kościoła*, „Gazeta Wyborcza”, 2.09.2015.
- Shaded M., *Muzułmanie nie muszą uciekać*, „Rzeczpospolita”, 3.09.2015.
- Słojewska A., *Europa nadal podzielona*, „Rzeczpospolita”, 7.09.2015.
- Słojewska A., Bielecki J., *Migracja: Unia ulega emocjom*, „Rzeczpospolita”, 4.09.2015.
- Słowo biskupa*, 16.11.2015, <http://metodysci.pl/slowo-biskupa/> (dostęp: 1.05.2020).
- Stankiewicz A., *PiS apeluje o zamknięcie granic*, „Rzeczpospolita”, 16.11.2015.
- Stępień E., *Kaczyński: Przyjmując uchodźców musielibyśmy obniżyć poziom bezpieczeństwa*, 22.05.2017, <http://www.polskatimes.pl/fakty/polityka/a/kaczynski-przyjmujac-uchodzcow-musielibyśmy-obnizyc-poziom-bezpieczenstwa,12100302/> (dostęp: 1.05.2020).
- Streiff P., *Frieden stiften und Flüchtlingselend lindern*, 16.11.2015, <http://www.emk-schweiz.ch/de/news-und-publikationen/news/newsdetail/artikel/2015/nov/-a34915bd35.html> (dostęp: 1.05.2020).
- svl, *Jarosław Kaczyński przed ambasadą Francji: „Mam jedno życzenie dla Francuzów: bądźcie dzielni, bądźcie silni!”*, 14.11.2015, <https://wpolityce.pl/polityka/271776-jaroslaw-kaczynski-przed-ambasada-francji-mam-jedno-zyczenie-dla-francuzow-badzie-dzielni-badzie-silni> (dostęp: 1.05.2020).
- Szelewa D., *Killing ‘Unborn Children’? The Catholic Church and Abortion Law in Poland Since 1989*, „Social & Legal Studies”, 25.6 (2016), 741–764.
- TVN24, *Neumann: Nie każdy uchodźca jest terrorystą*, 16.11.2015, <https://www.wprost.pl/525123/Neumann-Nie-kazdy-uchodzca-jest-terrorysta> (dostęp: 1.05.2020).
- TVP Info, *Błaszczak: W Polsce nie ma zamachów, bo cofnęliśmy decyzję rządu PO-PSL*, 13.04.2017, <https://dorzeczy.pl/obserwator-mediow/26897/Blaszczak-W-Polsce-nie-ma-zamachow-bo-cofnelismy-decyzje-rzadu-PO-PSL.html> (dostęp: 1.05.2020).
- Wcisł W., *Migratory crisis in the eyes of the party leaders during the parliamentary campaign in Poland in 2015*, „Political Preferences”, 13 (2016), 21–34.
- Wielński B., Palata L., *Wyszehrad sceptyczny*, „Gazeta Wyborcza”, 5–6.09.2015.
- Wilgocki, M., *Podróżnych w dom przyjmą*, „Gazeta Wyborcza”, 5–6.09.2015.
- Wroński P., *PiS szokuje w sprawie uchodźców*, „Gazeta Wyborcza”, 16.11.2015.
- Zunes S., *Europe’s Refugee Crisis, Terrorism, and Islamophobia*, „Peace review”, 29.1 (2017), 1–6.
- Żytnicki P., Nyczka T., *Księża hejtują w sieci*, „Gazeta Wyborcza”, 14.09.2015.

## **POLISH RELIGIOUS AND POLITICAL LEADERS ON THE MIGRANT CRISIS AND TERRORIST ATTACKS (2015–2016) – INSTITUTIONAL COMMUNICATION AND MEDIA COVERAGE**

### **Abstract**

The context for the research is based on the migrant crisis and terrorist attacks in Europe in the second decade of the 21st century. The aim of this paper was to present the position of Polish leaders of the Christian churches, as well as the leaders of the most significant Polish political parties with regard to the issue of refugees and terrorism from the perspective of Angela Merkel's declaration on the so-called *Willkommenskultur*. The author shall also present the manner of depicting the aforementioned position of the religious and political leaders adopted by the all-Polish daily papers (printed versions of "Gazeta Wyborcza" and "Rzeczpospolita"). The article proved that the media communication does not coincide with the institutional messages with regard to the position of the Polish political and religious leaders with regard to the issues subject to the analysis. The all-Polish opinion-forming daily papers focused only on the opinions of Law and Justice and Civic Platform. The Polish press did not constitute a neutral channel for transmitting information concerning the opinion of the political and religious leaders with regard to the migrant crisis and terrorist attacks. The leaders, the "representatives" of the most important parties or the greatest religious communities were promoted. The less representative or with less political support players were omitted. The author used the press content and system analysis in his research.

**Key words:** migrant crisis, terrorism, press, political leaders, Christian churches

### **Nota o Autorze**

Ksiądz **Rafał LEŚNICZAK** – doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach (UMCS w Lublinie, 2020), doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o poznaniu i komunikacji społecznej (Pontificia Università della Santa Croce, Rzym 2010; nostryfikacja doktoratu – Wydział Filozofii i Socjologii UMCS w Lublinie, 2012). Kierownik Katedry Komunikacji Społecznej, Public Relations i Nowych Mediów w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół komunikowania politycznego, public relations oraz etyki komunikowania.

Kontakt e-mail: rafalles@vp.pl

KS. DOMINIK LUBIŃSKI  
*Institut Teologiczny, Łódź*

## **ROLA CZYNNIKA RELIGIJNEGO W FORMOWANIU SUMIENIA W NAUCZANIU BENEDYKTA XVI**

**Słowa kluczowe:** kształtowanie sumienia, religia, nauczanie Benedykta XVI

1. Wstęp. 2. Pojęcie i geneza sumienia. 2. Doświadczenie Boga fundamentem formacji. 3. Słuchanie Słowa Bożego, wiara i modlitwa. 4. Sakrament pojednania i Eucharystii.. 5. Zakończenie

### **1. WSTĘP**

Zjawisko sumienia ma kluczowe znaczenie dla człowieka w ocenach moralnych i w budowaniu ładu społeczno-moralnego. W dyskusjach dotyczących koncepcji wolności, oddziaływania autorytetu sumienie odgrywa podstawową rolę, ponieważ w nim dokonuje się wartościowanie moralne i decyzyja o tym, co dobre lub nie. Szczególnie po Soborze Watykańskim II dyskusje toczą się wokół koncepcji sumienia, roli czynnika religijnego w jego formacji oraz statusu wolności i norm w życiu człowieka. Dla jednych bowiem sumienie jest ostoją wolności i priorytetem w realizacji działania. Inni natomiast stoją na stanowisku podporządkowania sumienia autorytetowi jako normie decydującej i obiektywnej. Dlatego niezwykle cenna w tej debacie jest mało znana na polskim gruncie myśl Benedykta XVI. Niniejszy artykuł jest próbą ukazania myśli teologa i papieża w aspekcie formacji sumienia i odpowiedzią na pytanie: jaką rolę odgrywa czynnik religijny w formacji sumienia?

Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie zostaną omówione następujące zagadnienia:

- pojęcie i geneza sumienia,
- doświadczenie Boga fundamentem formacji,
- słuchanie Słowa Bożego, wiara i modlitwa,
- sakrament pojednania i Eucharystii.

## 2. POJĘCIE I GENEZA SUMIENIA

Sumienie dla papieża Benedykta XVI, jest zjawiskiem powszechnym, wrodzoną i naturalną zdolnością wartościowania według prawa moralnego, które jest wspólnym mianownikiem dla wszystkich ludzi. Jego głos staje się imperatywem szanującym wolność człowieka, ale nie jest fakultatywny. Stanowi wyposażenie natury ludzkiej i dzięki niej jest otwarte na transcendencje. Sumienie podejmuje rozpoznanie poprzez stałe wyposażenie człowieka do osądu, to znaczy oceny poczynań własnych i innych. Z jego definicji powstają różne koncepcje moralności i teorie wychowania, w których sumienie jest dla jednych najwyższą normą postępowania, a dla drugich wyznacznikiem życia chrześcijańskiego, który może przeciwstawić się uznanemu zewnętrznemu autorytetowi<sup>1</sup>.

Papież uważa, że Katechizmem Kościoła Katolickiego, że sumienie moralne jest sądem, dyktatem rozumu, przez który osoba ludzka rozpoznaje jakość konkretnego czynu, który zamierza wykonać lub którego dokonuje. Jest ono spontanicznym skierowaniem ku dobru oraz zdolnością człowieka do pojmowania prawdy. Sumienie to „głos Boży” i światło, które z faktu stworzenia i odkupienia przez Chrystusa ma nienaruszalną godność (por. Rdz 1, 27; Rz 2, 15–16)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Benedykt XVI, *Bez fundamentu etycznego prawom człowieka brak oparcia*, przemówienie (dalej–przem.) po koncercie z okazji 60 – lecia Deklaracji Praw Człowieka, Rzym, 10.12.2008, OsRomPol 30 (2009) nr 2, 19. Por. J. Ratzinger, *Kościół wspólnotą*, Lublin 1993, 104. W światowej literaturze na temat koncepcji sumienia i roli czynnika religijnego warto wymienić: S. Pinckaers, *La conception chrétienne de la conscience morale*, Nova et Vetera, 66 (1991), 81–99; G. Cottier, *Le refus moderne de la conscience morale*, Nova et Vetera, 61 (1992), 241–258; T.J. Kodera, *Reshaping of Conscience: Religion, Education and Multiculturalism*, Anglican Theological Review, 78 (1996), 475–492; A. Dartigues, *Le problème philosophique de la conscience*, Bulletin de Littérature Ecclésiastique, 4 (1998), 9–19; Ch. Curran, *Conscience*, New York 2004; H. Gehman, *A New Interpretation of Conscience: Where Care for the Self, Attention to the World, and Hearing God Intersect?*, Modern Believing, 48 (2007), 26–35; D. Weber, E. Voegelin: *Conscience, histoire et expériences de la transcendance*, Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques, 93 (2009), 799–806; Ch. Tollefsen, *Conscience, Religion and the State*, The American Journal of Jurisprudence. An International Forum for Legal Philosophy, 54 (2009), 93–115; E. Tawil, *La liberté de conscience dans la doctrine catholique des relations Église-État avant et après le concile Vatican II*, Conscience et liberté, 70 (2009), 7–14; A. Egan, *Conscience, Spirit, Discernment: The Holy Spirit, the Spiritual Exercises and the Formation of Moral Conscience*, Journal of Theology for Southern Africa, 138 (2010), 57–70; J. Dori, *Religions et liberté religieuse*, Conscience et liberté, 71 (2010), 7–16; L.T. Somme, *La conscience morale à Vatican II et dans le Magistère postérieur*, Revue Thomiste, 110 (2010), 217–240; C. Evans, *Religion et liberté d'expression*, Conscience et liberté, 72 (2011), 10–30; F. Desplan, *La place de la religion dans les reconstructions nationales: Une reconnaissance implicite de l'universalité*, Conscience et liberté, 73 (2012), 99–108; A. Smith, *The Phases and Functions of Freedom of Conscience*, in: J. Witte, M.C. Green, *Religion and Human Rights*, London 2012, 155–169; R. Kiska, *Liberté de pensée, de conscience et de religion: Droit fondamental contre positivisme legal*, Conscience et liberté, 73 (2012), 109–129; A. Lusvardi, *The Law of Conscience: Catholic Teaching on Conscience from Leo XIII to John Paul II*, Logos Catholic, 15 (2012), 13–41; A. Dominique, *Liberté religieuse, liberté de conscience: Un angle de saisie de la problématique de la conversion au xx siècle*, in: B. Bakhouché, *Dynamiques de conversion*, New York 2012, 101–116.

<sup>2</sup> Benedykt XVI: *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych*, Przem. do uczestników zgromadzenia plenarnego papieskiej Akademii „Pro Vita”, Rzym, 24.02.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 5, 44; *Konferencja prasowa podczas lotu w drodze Zie-*

Sumienie moralne nie jest pojmowane przez Papieża jako legalistyczne lub jako nieosobowe uznanie i aplikacja jakiegoś prawa lub normy, ale jest sądem osobowym. Jest wysiłkiem nie tylko rozumu zdążającego ku prawdzie, ale także woli. Towarzyszy osobie w jej rozwoju i nie działa mechanicznie, tylko podnosi ją do bycia podmiotem dla samej siebie. Jest tajemniczym i decydującym miejscem, gdzie zostaje przerzucony pomost między wiarą a konkretnym czynem człowieka. Analizując sytuację króla Salomona z Drugiej Księgi Królewskiej oraz Listy św. Pawła, Papież nazywa sumienie *rozumem otwartym na język bytu*<sup>3</sup>. To dynamiczna siła po stronie najgłębszych pokładów ludzkiego ducha (por. 1 Krl 3, 9; Rz 2, 14). W nim ujawnia się i konkretyzuje cały ciężar gatunkowy moralnej treści człowieczeństwa, jego godność i majestat.

Według Benedykta XVI w człowieku występuje jakieś pierwotne poczucie dobra i zła, predyspozycja, prasumienie (zjawisko synderezy), które nie jest odzwierciedleniem panujących w danym czasie uwarunkowań społecznych, ale narzuca się mocą naturalnego prawa i łaski. Człowiek, kierując się synderezą, pieczęcią Stwórcy, skłania się do aktualizacji dobra i kształtuje swoje sumienie<sup>4</sup>. By głębiej zrozumieć zjawisko sumienia u Benedykta XVI, należy zwrócić uwagę na intuicje, które zawarł wcześniej jako profesor teologii.

Powołując się na myśl średniowieczną, Joseph Ratzinger już jako młody teolog uznaje dwa pojęcia sumienia, które się między sobą nie tylko różnią, ale są również wzajemnie powiązane.

Pierwsze to jest pojęcie *synderesis*, które wywodzi się z myśli stoickiej. J. Ratzinger, korzystając z myśli Platona i św. Augustyna, zastępuje treść powyższego pojęcia przez anamnezę – *anamnesis* rozumiane jako prawspomnienie dobra i prawdy, według którego człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże dąży do zgod-

---

*mi Świętej*, przem., 8.05.2009, OsRomPol 30 (2009) nr 6, 5; *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani samego siebie*, przem., z okazji zgromadzenia generalnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”, Rzym, 26.02.2011, OsRomPol 32 (2011) nr 4, 15. Określenie sumienia jako „głos Boży”, z którego korzysta Papież, można spotkać w dokumentach Kościoła, np.: Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym, *Gaudium et spes*, Rzym, 7.12.1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, 548; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, 416.

<sup>3</sup> Benedykt XVI, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, przem., w Bundestagu, Rzym, 22.09.2011, OsRomPol 32 (2011) nr 10–11, 40.

<sup>4</sup> Benedykt XVI: *Aby nauka nie stała się kryterium dobra*, przem. do uczestników kolokwium na temat *Zmieniająca się tożsamość człowieka*, Rzym, 28. 01. 2008, OsRomPol 29 (2008) nr 3, 34. J. Ratzinger opisując przykład Bartłomieja de Las Casas w powieści R. Schneidera określa tajemnice sumienia nie z punktu widzenia psychologii nadjaźni. Wedle tej nauki bowiem takie sumienie umożliwia człowiekowi samorealizację, staje się wymogiem społecznej konwencji. Sumienie według J. Ratzingera nie jest ograniczeniem wolności chrześcijańskiej, od której należy się uwolnić (A. Hitler) lub nie stanowi alibi dla subiektywnego usprawiedliwienia własnej niepoprawności. Zjawisko synderezy jest powszechne i wynika z natury człowieka, ale ten głos sumienia może być zagłuszony. Więcej na ten temat zob. J. Ratzinger: *Sumienie w dziejach*, w: tenże, KEP, 214, 215; *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach*, Z kardynałem Josephem Ratzingerem–Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald, Kraków 2005, 127. Por. także: M.B. Ashley, *Życie prawdą w miłości. Biblijne wprowadzenie do teologii moralnej*, Poznań 2008, 122–123; K. Rahner, *Syneidesis*, w: *Mały słownik teologiczny*, red. K. Rahner, H. Vorgrimler, Warszawa 1996, 441–442; H. Skorowski, *Sumienie*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, 1384–1385.

ności działania z wyborami wedle wymagań Bożych. Treść tego pojęcia *anamnesis*, jego zdaniem, bardziej współbrzmi z danymi biblijnymi. Chodzi o uwzględnienie woli w jej decyzji poznania tych pierwotnych zasad moralnych. To doświadczenie niezmiennych norm, zasad dobra, nie zwalnia człowieka – jak w przypadku Platona – od poszukiwania tego, co w konkretnej sytuacji jest etycznie dobre. Oznacza w sensie dosłownym to, co św. Paweł pisze: *Bo gdy poganie, którzy Prawa nie mają, idąc za naturą, czynią to, co Prawo nakazuje, sami dla siebie są Prawem. Wykazują oni, że treść Prawa wypisana jest w ich sercach, gdy zarazem ich sumienie staje jako świadek* (Rz 2, 14n)<sup>5</sup>. Ta wiedza nie jest tylko statyczną myślą, zgromadzeniem treści, ale ma charakter dynamiczny, aktywny, jest przyporządkowana naszej rozumnej naturze. To pra-poznanie, anamneza źródła, jest wewnętrznym zmysłem do rozpoznania tego, co istotne i odcisnięte w nas, samego dobra, oraz usłyszeniem głosu wydobywającego się z tego źródła, którego człowiek powinien słuchać i według niego starać się żyć. W tej przestrzeni-sumieniu, jak w echu, człowiek słyszy głos wydobywający się ze źródła jego natury, do pójścia za tym, co dobre i wartościowe<sup>6</sup>.

Drugim pojęciem opisującym zjawisko sumienia jest *conscientia*. J. Ratzinger wyraźnie uznaje istnienie obiektywnego sumienia, wspólnej wiedzy – *conscientia* oraz osądu istniejącego w człowieku, które są otwarte na głos Prawdy Bożej i wartości. Akt sumienia, składający się z tej wiedzy, wykorzystuje ją w poszczególnych sytuacjach życiowych, a dzięki refleksji, rozważaniu czynów, dokonuje oceny moralnej stosownie do ich materii, celu i okoliczności. Tym, co warunkuje poznanie tej wiedzy w sumieniu, jest nie tylko rozum, ale także wola, która decyduje o poznaniu i wyborach człowieka<sup>7</sup>. Ta wiedza zakłada już niejako uposażenie moralne człowieka i dzięki intuicji, osądowi rozumu, prowadzi do zrozumienia tego, czym dysponuje jako właściwość swojej natury. Te niezienne zasady postępowania moralnego nie należą tylko do władzy rozumu, ale są naturalną sprawnością, która przynależy do synderezy (prasumienia) jako do sprawności. Dlatego z pomocą rozumu i woli oraz prasumienia człowiek sądzi zgodnie z naturą rzeczy, czyli prawdą. Taka sytuacja sugeruje fakt, że już moralne uposażenie i preferencja człowieka, jego postawa dotychczas, ma wpływ na poznanie tej wiedzy w sumieniu oraz na dalszą wedle niej formację. By zrozumieć to dopełnienie – przez czynnik woli – w koncepcji sumienia u J. Ratzingera warto przytoczyć jego myśl: *Zawsze, również od*

---

<sup>5</sup> J. Ratzinger, *Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne*, Kraków 1999, 47.

<sup>6</sup> Zob. J. Ratzinger: *Służyć prawdzie*, Wrocław 2001, 25; *Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne*, 48. Benedyktowi XVI bliska jest koncepcja sumienia J.H. Newmana, że sumienie to zdolność człowieka do rozpoznania prawdy. Por. Benedykt XVI, *Musimy trwać w wierze i czynić dobro*, przem., do Kurii Rzymskiej, Rzym, 20.12.2011, OsRomPol 32 (2011) nr 2, 38. O tej zdolności pisze już J. Ratzinger, dla którego sumienie to rozpoznawalna i nakazująca obecność głosu prawdy we wnętrzu samego podmiotu. Sumienie przewyższa zwykłą podmiotowość w spotkaniu prawdy Boga we wnętrzu człowieka. Por. także J. Ratzinger, *Kościół wspólnotą...*, 104–127.

<sup>7</sup> Na akt sumienia składają się trzy współgrające elementy kontrolujące i edycyjne: rozpoznanie (*recognoscere*), poświadczenie (*testificare*) i osądzenie (*iudicare*). Więcej o współdziałaniu tych czynników zob. J. Ratzinger, *Prawda, wartości, władza...*, 53.



woli, która zamyka drogę do poznania bądź do niego prowadzi, zależy, czy człowiek coś tu (w sumieniu) rozpoznaje, czy niczego nie udaje mu się rozpoznać<sup>8</sup>. Dlatego syndereza oświeca sumienie, które w ten sposób staje się odbiciem światła Bożego w sądach człowieka.

Podsumowując, należy stwierdzić, że dla Papieża pojęcie sumienia ma charakter integralny. Uwzględnia bowiem jego ontologiczny i teologiczno-biblijny aspekt. Sumienie nie tylko poznaje teoretycznie treść tej współ-wiedzy z Bogiem, wartości i praw moralnych, woli Bożej, ale także dostrzega wymogi wartości i decyzji, które mimo zaciemnienia przez prądy i konfiguracje kulturowe, ukazują wybory człowiekowi oraz działanie moralnie dobre.

## 2. DOŚWIADCZENIE BOGA FUNDAMENTEM FORMACJI

Zdaniem Benedykta XVI zjawisko sumienia i norm obiektywnych, które wyraża, jest dzisiaj kwestionowane jako zasada działania moralnego człowieka i instancja normotwórcza. Prawda podmiotu-człowieka, nie jest tylko jego szczerością, a w konsekwencji nie jest jedyną wolnością. Należy podkreślić, że na jasność osądu sumienia mają wpływ także czynniki kulturowe, ale nie są one dominujące. To znaczy, że sumienie kształtuje się w człowieku, staje się subtelne bądź zaciera się w nim ostrość wymogów moralnych. Chociaż sumienie jest nam dane jako oczywisty fakt, to wymaga rozwoju i kształtowania według prawdy, aby dokonywane wybory moralne były na miarę człowieka. Dlatego kluczową rolę odgrywa doświadczenie Boga jako prawdy i miłości oraz wychowanie do przeżywania wartości w rodzinie i szkole.

To przeżycie i wychowanie do wartości może być *preambuła fidei* do usłyszenia i odkrycia źródła tych wartości, którym jest Bóg Jezusa Chrystusa. On jawi się w sumieniu jako głos naturalnego prawa moralnego. Wynika stąd podstawowe zadanie troski wszystkich odpowiedzialnych za młode pokolenie. Pisze o tym Papież: *Z ufnością chrześcijańscy wychowawcy mogą wyzwalać młodzież z ograniczeń pozytywizmu i pobudzać ich wrażliwość na prawdę, Boga i Jego dobroć. W ten sposób pomogą także kształtować jej sumienie, które – gdy jest wzbogacone przez wiarę – otwiera pewną drogę do wewnętrznego pokoju i szacunku dla innych*<sup>9</sup>.

Bóg w sumieniu jawi się przede wszystkim jako głos prawdy i miłości. Według Papieża kierowanie się w życiu sumieniem, organem autonomicznym, jego jasnym osądem gwarantuje budowę ładu w przestrzeni oddziaływania człowieka. Sumienie bowiem ma w sobie jasny ogląd prawdy Bożej i ludzkiej, także [...] *zbiór regul*

<sup>8</sup> Tamże, 54. Ten czynnik wolitywny, który pomaga rozpoznać głos sumienia, staje się bardzo istotny, a często bywał zapomniany w nauce o sumieniu w teologii moralnej.

<sup>9</sup> Benedykt XVI, *Wiara musi być na prawdę obecna w naszych uczelniach i szkołach*, Przem. do profesorów i wychowawców na Katolickim Uniwersytecie Ameryki, Waszyngton 17.04.2008, OsRomPol 29 (2008) nr 5, 50. Por. także Jan Paweł II, Jan Paweł II, *Poszanowanie sumienia każdego człowieka warunkiem pokoju*, orędzie (dalej – or.), Rzym, 8.12.1990, OsRomPol 11 (1990) nr 12, 16–18.

postępowania indywidualnego i wzajemnych odniesień osób według zasad sprawiedliwości i solidarności, który jest wpisany w sumienia, w których odzwierciedla się mądry zamysł Boga<sup>10</sup>. Człowiek jako osoba może te pragnienia oraz normy poznać i za nimi podążyć. Gdyby bowiem tak nie było, to nie istniałaby prawdziwa wolność człowieka, a wskazania sumienia, szczere osądy, zredukowane byłyby do sądów uwarunkowanych społecznie, wynikających z determinizmu psychologicznego lub obyczaju kulturowego. Samo zaś sumienie byłoby refleksem społecznym lub kryterium ponadjednostkowym<sup>11</sup>.

To przede wszystkim kryterium prawdy Bożej musi stać się fundamentem i światłem, by rozpoznać rzeczywiste znaczenie czynów jednostki, pomimo interesów grup społecznych, pluralizmu i subiektywizmu kulturowego w podejmowaniu decyzji, zmniejszając proces alienacji człowieka<sup>12</sup>. Czynniki naturalne nie wystarczają w ukształtowaniu dobrego, jasnego, wrażliwego sumienia. Możliwości człowieka skażonego grzechem, także w tym aspekcie zostały ograniczone, dlatego tylko Chrystus umacnia w pełni – poprzez łaskę sakramentów – te naturalne skłonności poznania prawdy, wyboru i ukochania dobra, życia cnotliwego i czynów miłości.

Papież ma świadomość, że dopiero antropologia teologiczna przedstawia pewne intuicje wyjaśniające zjawisko sumienia, które w społeczeństwach XXI w. jest uznanym faktem. Istnienie tej wspólnej, podstawowej wiedzy w sumieniu, o tym co dobre, co należy czynić, czego unikać w życiu, świadczy o powszechności obowiązywania jego norm i kategorycznych sądów. Ten głos miłości, pochodzący od Boga, nie narzuca się kategorycznie, ale staje się wyzwaniem dla wolności człowieka, do opowiedzenia się za integralnym jego rozwojem. Normy te wynikają z prawego sumienia, są powszechne i obowiązują wszystkich ludzi, ponieważ są zakorzenione w prawie naturalnym. Ich źródło natomiast jest w Bogu i rozum ludzki w sposób pewny może je rozpoznać, uznać ich słuszność i podążyć we właściwych wyborach. Dlatego Papież stwierdza, że: *pierwszym zadaniem w procesie odrodzenia ludzkości jest, aby przywrócić człowiekowi prawdziwie ludzkie sumienie, oświecone obecnością Boga*<sup>13</sup>.

Jeśli Chrystus króluje w sercu człowieka za pośrednictwem sumienia, a on sam, dzięki sumieniu otwartemu i czystemu, w swoich wyborach będzie szedł za głosem Jego Ducha, to umacnia się w nim etos chrześcijański oraz pewność właściwej drogi w życiu, według ładu moralnego. Papież podkreśla ten fakt: *Na rozległym morzu kultury Chrystus zawsze potrzebuje „rybaków ludzi”, to znaczy ludzi sumienia, dobrze przygotowanych, oddających swoje zawodowe kompetencje na służbę dobra, a w ostatecznym rozrachunku, na służbę Królestwa Bożego*<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju*, or., Rzym, 8.12.2006, OsRomPol 28 (2007) nr 2, 4.

<sup>11</sup> Przyjęcie różnych determinizmów sprzyja subiektywnemu, a później selektywnemu podejściu do wychowania sumienia. Zob. J. Ratzinger: *Kościół wspólnotą*, 104; *Służyć prawdzie*, 25.

<sup>12</sup> Benedykt XVI, *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych*, 44–45. Por. także J. Ratzinger, *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach*, 304.

<sup>13</sup> Benedykt XVI, *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji rzymskiej*, Rzym, 7.02.2008, OsRomPol 28 (2007) nr 3, 42.

<sup>14</sup> Benedykt XVI, *W poszukiwaniu prawdy o Bogu, człowieku i świecie*, przem. do pracowników i studentów Katolickiego Uniwersytetu „Sacro Cuore”, Rzym, 25.11.2005, OsRomPol 27 (2006) nr 6, 32. Związek prawdziwego dobra z człowiekiem w tradycji to *connaturalis* – współmierność.

Sumienie dla Papieża ma charakter religijny. Wiara w Boga Stwórcę jest dla człowieka wiarą w Boga sumienia, Boga Stwórcę, który jest bliski człowiekowi w swoim wnętrzu. Jest to Bóg wewnętrzny, ponieważ jest samą Powszechnością i zarazem jako Pan jest najgłębszym ośrodkiem człowieka i jego Zbawieniem. Papież zauważa: [...] *spotkanie z Bogiem budzi moje sumienie, aby nie podsuwało mi już samousprawiedliwienia, nie było odbiciem mnie samego i moich współczesnych, którzy mają na mnie wpływ, ale by było zdolnością słuchania samego Dobra*<sup>15</sup>.

Duch Święty i akt wiary przyjmuje Jezusa Chrystusa, który jako Osoba, zbawia człowieka i Jego nauczanie staje się *norma normans* (normą bezwzględną) i konkretną dla życia chrześcijańskiego. Ta bliskość Pana, Jego miłości w Duchu Świętym zostaje rozpoznana w sumieniu i staje się najwyższą oraz bezdyskusyjną normą działania człowieka wierzącego. W ten sposób dokonuje się wyznaczenie nowych norm, nowego prawa – prawa miłości Ducha Świętego. Właściwe osądy wedle obiektywnej prawdy Bożej stoją ponad prawem pozytywnym, tworzonym i udoskonalanym przez człowieka oraz decydują o tym, co dobre, od tego, co pozornie dobre (por. Rz 2, 15). W sercu dokonuje się rozeznanie indywidualne, które w pewnych sytuacjach może wyrzec się prawa, aby skorygować swoje działanie, z uwagi na słabe sumienie innych, delikatność i miłość. Człowiek, kierując się priorytetem prawdy tkwiącym w jego wnętrzu, także na bazie posłuszeństwa wierze, która budzi sumienie, powinien wybrać to, co go rozwija, uszlachetnia oraz stanowi o moralności jego czynów. Chodzi o to, aby w działaniu ludzkim górę wzięło dobrze uformowane sumienie bez wpływu różnych ideologii i pogoni za zyskiem lub karierą<sup>16</sup>.

### 3. SŁUCHANIE SŁOWA BOŻEGO, WIARA I MODLITWA

Obecnie w niektórych kręgach Europy Zachodniej dochodzi do absurdalnej tezy, w której obecność czynnika religijnego w formacji sumienia uważa się za zagrożenie wolności człowieka. Przyjmuje się, że prezentacja przez Kościół wiary chrześcijańskiej w wychowaniu sumienia staje się ideologią, która zniekształca i związuje religijnie człowieka z Bogiem. Zapomina się o tym, zdaniem Benedykta XVI, że

---

Ta współmierność zakorzeniona jest w cnotach wiary, nadziei i miłości i innych. Por. Benedykt XVI: *Rodzice, bądźcie przykładem wiary, nadziei i miłości*, homilia (dalej-hom.), Walencja, 9.07.2006, OsRomPol 27 (2006) nr 9–10, 17; *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, sesja inauguracyjna V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Aparecida, 13.05.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 9, 39; *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji rzymskiej*, 49. Prawość sumienia i autentyczna wierność Prawdzie–Jezusowi jest siłą przyciągającą innych do wspólnoty Kościoła. Por. także J. Ratzinger, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, Kielce 1994, 37. Znajomość prawa moralnego nie wystarczy, potrzeba bowiem nieustannego wysiłku człowieka, by potwierdzał w wyborach moralnych poznaną prawdę. Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, w: tenże, *Dziela zebrane. Encykliki*, Kraków 2006, 490–491.

<sup>15</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, Rzym, 30.11.2007, OsRomPol 27 (2006) nr 3, 17. O tej umiejętności słuchania „głosu Boga” w sumieniu. Por. także J. Ratzinger, *Głoszenie Boga dzisiaj*, w: tenże, KEP, 70.

<sup>16</sup> Zob. J. Ratzinger: *Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro*, Kielce 2005, 88; *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjednym*, Kraków 2006, 45.

Magisterium Kościoła poprzez władze nauczania bynajmniej nie ogranicza wolności sumienia, ale stoi na straży sumienia, jemu służy i nie narusza wolności człowieka, wprowadzając coś, co nie jest mu obce (normy moralne), ale jako autorytet moralny pomaga mu objawić te prawdy, które z faktu natury i łaski wiary są w nim obecne<sup>17</sup>. Kryterium prawdy ontologicznej i nade wszystko Bożej w życiu indywidualnym i społecznym musi stać przed wygodnym konsensusem, kolektywną ugoda, sukcesem czy aprobatą opinii publicznej. Głos sumienia nie pokrywa się zawsze z pragnieniami, upodobaniami ani oczekiwaniami z zewnątrz korzystniejszymi społecznie i politycznie.

Zdaniem Papieża, próbuje się często uzasadnić tezę, że głoszenie obiektywnej prawdy Bożej, nie jest konieczne, a nawet uciążliwe dla wolności sumienia, ponieważ najważniejsze jest działanie zgodne z głosem własnego subiektywnego sumienia, które daje dobre samopoczucie. Na tym właśnie polega nieład sumienia i serca człowieka, gdy określa dobro lub zło według własnego wyboru, zależnie od żądzy posiadania lub władzy<sup>18</sup>.

Zjawisko sumienia – *wewnętrzna bliskość Pana*<sup>19</sup> – w każdym kontekście kulturowym wymaga oczyszczenia i formowania, by miało jasne widzenie rzeczywistości i umiejętność słuchania wewnętrznego głosu Boga oraz poddania swojego „ja” wymaganiom prawdy, by czynić miłość. Zdaniem Papieża [...] *dziś nie można uchylać się od konfrontacji z kulturą świecką, która w wielu częściach świata jest nie tylko coraz bardziej skłonna zacierać wszelkie ślady obecności Boga w życiu społeczeństwa i jednostki, ale próbuje też za pomocą różnych środków, które zwodzą na manowce prawe sumienia człowieka i odbierają mu jasność widzenia, osłabić jego zdolność do słuchania głosu Bożego*<sup>20</sup>. Należy pamiętać, że to w akcie wiary człowiek przyjmuje w Duchu Świętym Jezusa jako Pana i Zbawiciela który staje się konkretną normą moralną chrześcijańskiego życia. Wtedy działanie człowieka staje się zgodne z rozpoznanym w sumieniu działaniem miłości Bożej, które staje się

---

<sup>17</sup> Niektórzy próbują przeciwstawić papieski autorytet w kwestii moralności, wolności własnego sumienia. J. Ratzinger w odpowiedzi na takie zarzuty pisze: *Prawdziwy sens doktrynalnej kategoryczności papieża polega na tym, że papież jest rzecznikiem chrześcijańskiej pamięci. Papież niczego nie narzuca z zewnątrz, lecz rozwija i ochrania chrześcijańską pamięć. Dlatego przed toastem za papieża musi iść toast za sumienie, bo bez sumienia nie mogłoby być mowy o urzędzie papieskim*. J. Ratzinger, *Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne*, 52. Papieżowi można dedykować drugi toast, ponieważ jego zadaniem jest wymaganie posłuszeństwa wobec prawdy, a nie przeciwstawianie się obiektywnej prawdzie. Por. Benedykt XVI, *Musimy trwać w wierze i czynić dobro*, 39.

<sup>18</sup> Dla J. Ratzingera tacy świadkowie jak J.H. Newman, Sokrates, T. Morus są przykładami ludzi posłusznych prawdzie sumienia. Zob. J. Ratzinger, *Eschatologia a utopia*, w: tenże, KEP, 272. Por także: Ch. Morerod, *La conscience, voie vers Dieu et l'Église selon John Henry Newman*, Nova et Vetera, 86 (2011), 29–57; G. Solan, *John Henry Newman: De la conscience à l'Église*, in: K. Beaumont, *Lire John Henry Newman au XXIe siècle*, 2011, 63–79.

<sup>19</sup> J. Ratzinger, *Pan jest blisko nas w naszym sumieniu, w swoim Słowie, osobowej obecności, Eucharystii*, w: tenże, *Eucharystia. Bóg jest blisko nas*, Kraków 2005, 121.

<sup>20</sup> Benedykt XVI, *Pomagajcie ludziom kochać Boga i służyć mu we wszystkim*, przem. podczas wizyty na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, Rzym, 3.11.2006, OsRomPol 28 (2007) nr 1, 22. Zob. tenże: *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Belluno – Feltre i Treviso*, 36.

podstawowym kryterium dla niego. Stąd też rodzi się zadanie dla Kościoła, aby był otwarty na posłuch Słowa Bożego, by błędne sumienie nie rodziło dehumanizujących aktów moralnych oraz by nie zanikały publiczne wartości moralne.

Odpowiedzialność wszystkich wychowawców chrześcijańskich polega na tym, by przywrócić wygasły posłuch dla Słowa Bożego, który dzięki modlitwie będzie wyostrzone na jasne widzenie spraw ludzkich i Bożych. Poprzez sumienie i konsekwentne wybory dobra dokonuje się odnowa ładu moralnego w człowieku i życiu wspólnotowym. Papież podkreśla: *Na tym polega chrześcijańska odnowa społeczna oparta na przemianie sumienia, na wychowaniu moralnym i modlitwie: owszem, bo modlitwa daje siłę do wiary i walki o dobro, także wtedy, kiedy po ludzku mogłoby się odczuwać zniechęcenie i rezygnację*<sup>21</sup>. Jasne, konkretne i zrozumiałe głoszenie Słowa Bożego powinno się łączyć z cierpliwym kształtowaniem sumienia każdego człowieka w duchu wolności i prowadzaniem go ku Prawdzie i Miłości w Chrystusie. Papież, podkreślając wartość modlitwy w formacji sumienia, wyjaśnia: *Bez modlitwy ludzkie „ja” zamyka się w sobie, a sumieniu, które powinno być echem głosu Bożego, grozi, że będzie jedynie odzwierciedlało „ja”, tak, że w konsekwencji wewnętrzny dialog stanie się monologiem, dając mnóstwo możliwości samousprawiedliwienia*<sup>22</sup>.

Człowiek odpowiada w swojej wolności i wykonuje jej polecenia, daje posłuch wierze, wedle głosu Prawdy i Miłości w życiu osobistym i społecznym. Tą gwarancją stałości oraz nierozzerwalnej więzi między poznaną w sumieniu prawdą i wolnością człowieka jest wiara w Boga-Jezusa Chrystusa. Papież wyjaśnia: *Dlatego pierwszym wkładem Kościoła w rozwój człowieka i ludów nie są środki materialne czy rozwiązania techniczne, ale głoszenie prawdy Chrystusa, która kształtuje sumienia i uczy autentycznej godności osoby i pracy, sprzyjając kształtowaniu się kultury, która prawdziwie odpowiada na wszystkie pytania człowieka*<sup>23</sup>. Na tej drodze posłuszeństwa Bogu, w płaszczyźnie sumienia z przestrzegania prawa moralnego może zrodzić się głęboki trwały pokój jako owoc tego ładu w sercu człowieka i życiu społecznym. Ten pokój, który jest łaską Chrystusa, wymaga od człowieka formacji odpowiedzialnego sumienia i konsekwencji dobrych wyborów.

Wiara nie usprawiedliwia pychy uśpionego sumienia i zarozumiałości tych ludzi, którzy uważają swój osąd jako absolutny i zawsze prawdziwy. Wiara budzi sumienie cierpiące, walczące i profetyczne. Wiara w Chrystusa jest prawdziwa, bo nie pomnaża władzy swojego „ja”, lecz staje się wyzwaniem i pobudką dla sumienia oraz zakreśla granice „absolutyzmowi własnej prawdy”, a jednocześnie nie pomniejsza roli i oceny indywidualnego sumienia. Dzięki wierze w Boga sumienie jed-

<sup>21</sup> Benedykt XVI, *Maryja jest gwiazdą Nadziei na morzu życia, Maryja jest gwiazdą Nadziei na morzu życia*, Santa Maria di Leuca, 14.06.2008, OsRomPol 29 (2008) nr 7–8, 7.

<sup>22</sup> Benedykt XVI, *Nie ma nadziei bez modlitwy*, Rzym, 6 II 2008 r., OsRomPol 29 (2008) nr 3, 25.

<sup>23</sup> Benedykt XVI, *Jezus, widząc tłumy, litował się nad nimi*, Rzym, 29 IX 2005 r., OsRomPol 27 (2006) nr 3, 22. Zob. tenże: *Psalm 112 – szczęście bogobojnego*, AG, Rzym, 2.11.2005, OsRomPol 27 (2006) nr 3, 38; *Potrzebny jest umiar i solidarność, aby zwalczyć ubóstwo*, hom. Rzym, 1.01.2009, OsRomPol 30 (2009) nr 2, 41. Por. także J. Ratzinger, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół Katolicki na przełomie tysiącleci*, Z kardynałem Josephem Ratzingerem (Benedyktem XVI) rozmawia Peter Seewald, Kraków 2005, 67.



nostki nie jest autonomicznym podmiotem określającym kryteria dobra i zła w sposób bezwzględny.

Taka postawa wymaga modlitwy i dialogu z Bogiem, by ludzkie „ja” nie dokonywało usprawiedliwiającego monologu legitymizującego swoich wyborów, ale było otwarte na iskrę łaski (sumienie) weryfikującą motywację, działania i wartość moralnych wyborów. Modlitwa i adoracja Pana w Najświętszym Sakramencie jest szkołą kształtowania sumienia, natomiast jego zagłuszenie, to brama wstępu przemocy, która niszczy porządek spraw Bożych i ludzkich, godząc w pokój. Modlitwa gwarantuje otwarcie własnego podmiotu na innych, bo wolność spotkania z Bogiem i posłuszeństwo Jemu samemu, przekracza granice własnego zadowolenia i odpowiada na wezwanie do służby drugiemu człowiekowi. Bez modlitwy następuje zamknięcie człowieka w swoim *ego*, a sumienie zamiast dopuszczać głos Boga, staje się echem własnego „ja” i będzie słuchało swoich usprawiedliwiających argumentów<sup>24</sup>.

Konstatując, należy stwierdzić, że zadaniem człowieka staje się w modlitwie otwarcie na prawdę Boga, Prawdę i Miłość obecnego dzięki łasce Ducha Świętego w sercu człowieka jako sanktuarium kryjące najszlachetniejsze aspiracje. Głos Boga w sumieniu nie ogranicza wolności człowieka, ale pokazuje jej nowy zakres i zaprasza do pójścia według jego zamysłu miłości, by wybierać życie i to, co jemu służy w rodzinie i społeczności. Dzięki słuchaniu Słowa Bożego, pogłębianiu wiary i modlitwie jako dialogu z Bogiem, sumienie otwiera się na uniwersalną prawdę i zobowiązuje się w nim do moralnej odpowiedzi na nią. Bóg uświadamia skończoność człowiekowi nie po to, by go ograniczać w jakieś mierze, ale mobilizować do lepszego życia według uniwersalnych wartości ludzkich i Bożych oraz pokazywać jego godność i wielkość jako istoty moralnej działającej w społeczeństwie.

#### 4. SAKRAMENT POJEDNANIA I EUCHARYSTII

Sakramenty Kościoła są nieocenioną pomocą w formacji sumienia, które na drodze sakramentalnej ma zawsze charakter działania łaski Pana. W szczególności dwa sakramenty; pokuty i pojednania oraz Eucharystii przyczyniają się do formowania go w prawości.

Sakrament pokuty i pojednania jest szansą, by pouczyć sumienie, co jest dobre, a co złe. W tym sakramencie człowiek doświadcza osobowej miłości, którą jest Chrystus. To spotkanie uwrażliwia człowieka na wartości. Sumienie nie jest nieomyślne, dlatego potrzebuje nieustannej korekty i potwierdzenia ze strony prawdy do niego uprzedniej. Chodzi o takie nawrócenie człowieka, w którym jest on w stanie rozeznac w każdej sytuacji powołanie, wręcz wezwanie do dobra, które się objawia. Dlatego świadomość grzechu i żal za niego człowiek stara się ukierunkować nie tyle na poczucie winy i chorobliwym lęku, ile na doświadczeniu skruchy, która przyzywa miłosne spojrzenie Boga, skłonnego do przebaczenia. Wyrzut sumienia przemienia się w ten sposób w zbawczą miłość, która potrafi cierpieć. Przez takie nawrócenie

<sup>24</sup> Zob. Benedykt XVI, *Nie ma nadziei bez modlitwy*, 25. Por. także: Jan Paweł II, *List z okazji 300. rocznicy urodzin św. Alfonsa Marii Liguoriego*, Rzym, 24.09.1996, *OsRomPol* 18 (1997) nr 1, 13.



w Duchu Świętym człowiek doświadcza Bożego przebaczenia. To doświadczenie łaski w sakramencie pokuty oczyszcza sumienie z iluzji prawdy oraz staje się źródłem głębokiego pokoju opartego na zachowywaniu prawa Bożego i miłości. Papież trafnie dodaje [...] *posłuszeństwo Bogu jest źródłem nadziei oraz wewnętrznego i zewnętrznego ładu. Z przestrzegania prawa moralnego rodzi się głęboki pokój sumienia*<sup>25</sup>.

Ważną rolę w formacji sumienia odgrywa także sakrament Eucharystii, który jest żywotnym ośrodkiem Kościoła, jego źródłem i szczytem duchowego życia. W niej dokonuje się spotkanie z osobowym Bogiem, który jest miłością. Poprzez ten sakrament Jezus włącza wiernych w tajemnice swej miłości, która się udziela. Skoro Chrystus jest: *drogą, prawdą, życiem*, to sakrament Eucharystii odgrywa istotną rolę w wychowaniu sumienia i rozwoju każdej osoby (por. J 14, 6). Powyższe stwierdzenie Papież dopełnia, gdy pisze: *Uczestniczenie w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym wraz z braćmi i siostrami, z którymi tworzy się jedno ciało w Chrystusie Jezusie, jest nakazem chrześcijańskiego sumienia i równocześnie ono formuje to chrześcijańskie sumienie*<sup>26</sup>. Zatem doświadczenie bliskości Pana jest aktem prawdy i miłości, która kształtuje i zobowiązuje wszystkich do komunii w Jego Ciele. Ponadto Eucharystia jest sakramentem zażyłości z Panem, który *oczyszcza sumienia z martwych uczynków* (por. Hbr 9, 14). Wynika stąd, że Bóg jako Prawda stanowi, centralny punkt odniesienia wyborów człowieka. Docieranie do prawdy, nie obojętność na nią, to docieranie do źródła-Boga samego, a w konsekwencji do hierarchii wartości moralnych, która porządkuje wnętrze człowieka i wspólnoty, w jakiej człowiek egzystuje.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, należy stwierdzić, że zdaniem Benedykta XVI właściwe ukształtowanie sumienia domaga się uznania czynnika religijnego. Wychowanie sumienia, z jednej strony, zakłada poszukiwanie i otwarcie się na prawdę ontologiczną oraz podążanie za jej głosem, z drugiej natomiast zakłada działanie łaski Bożej, aby w akcie wiary podążyć za Jezusem. Wezwanie do formacji sumienia jest wejściem

<sup>25</sup> Benedykt XVI, *Psalm 112 – szczęście bogobojnego*, 38. Wierność Bogu jest źródłem pokoju serca, którego duch tego świata dać nie może. Por. J. Ratzinger: *Sumienie w dziejach*, w: tenże, KEP, 217; *O niezbywalności chrześcijaństwa we współczesnym świecie*, w: tenże, KEP, 254; *Chrystus i Jego Kościół*, Kraków 2005, 48; *Droga paschalna*, Kraków 2001, 17; *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół Katolicki na przełomie tysiącleci*, Z kardynałem Josephem Ratzingerem (Benedyktem XVI) rozmawia Peter Seewald, Kraków 2005, 67. Wierność prawu Bożemu jest łaską Ducha Świętego. Por. także Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, w: tenże, *Dziela zebrane. Encykliki*, Kraków 2006, 480.

<sup>26</sup> Benedykt XVI, *Adhortacja Sacramentum Caritatis*, Rzym, 22.02.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 4, 33. Zob. tenże: *Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*, or., Rzym, 20.04.2005, OsRomPol 26 (2005) nr 6, 5; *Odkryjmy piękno nawrócenia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 11 III 2007 r., OsRomPol 28 (2007) nr 4, 47. Por. także: R. Norvila, *Sakrament pojednania*, Wypowiedź na XI Zwyczajnym Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów, Rzym, 4 X 2005 r., OsRomPol 27 (2006) nr 1, 16; L. Molina, *Sumienie i prawda*, OsRomPol 15 (1994) nr 4, 44.

na drogę nawrócenia, która oczyszcza moralny sąd człowieka z naleciałości kulturowych. Potrzeba zatem plenipotencji łaski, by siła pokuty, dzięki której zostaje wymazana wina, uwidoczniła wyzwalającą siłę prawdy, która dopełnia się w konkretnym czynie miłości. Stąd też doświadczenie osobowego Boga oraz tęsknota za wymaganiami prawdy leżą u źródeł formacji sumienia. Dopiero serce człowieka opowiadające się za Bogiem, wyrażające się umiłowaniem tego, co dobre i szlachetne staje się źródłem właściwych ocen sumienia, jego wrażliwości i prawości.

## BIBLIOGRAFIA

### 1. Pisma Benedykta XVI

- Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*, Rzym, 20.04.2005, OsRomPol 26 (2005) nr 6, 4–6.
- Jezus, widząc tłumy, litował się nad nimi*, Rzym, 29.09.2005, OsRomPol 27 (2006) nr 3, 21–23.
- Psalm 112 – szczęście bogobojnego*, AG, Rzym, 2.11.2005, OsRomPol 27 (2006) nr 3, 38–39.
- W poszukiwaniu prawdy o Bogu człowieku i świecie*, przem. do pracowników i studentów Katolickiego Uniwersytetu „Sacro Cuore”, Rzym, 25.11.2005, OsRomPol 27 (2006) nr 6, 31–33.
- Rodzice, bądźcie przykładem wiary, nadziei i miłości*, Walencja, 9.07.2006, OsRomPol 27 (2006) nr 9–10, 16–18.
- Pomagajcie ludziom kochać Boga i służyć mu we wszystkim*, przem. podczas wizyty na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, Rzym, 3.11.2006, OsRomPol 28 (2007) nr 1, 20–23.
- Osoba ludzka sercem pokoju*, Rzym, 8.12.2006, OsRomPol 28 (2007) nr 2, 4–8.
- Adhortacja apostołska Sacramentum caritatis*, Rzym, 22.02.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 4, 4–42.
- Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych*, Przem. do uczestników zgromadzenia plenarnego papieskiej Akademii „Pro Vita”, Rzym, 24.02.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 5, 44–45.
- Odkryjmy piękno nawrócenia, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Rzym, 11.03.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 4, 47.
- Jesteśmy uczniami i misjonarzami Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, Sesja inauguracyjna V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Aparecida, 13.05.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 9, 36–40.
- Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Belluno – Feltre i Treviso*, Auronzo di Cadore, 24.07.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 10–11, 36–37.
- Encyklika Spe salvi*, Rzym, 30.11.2007, OsRomPol 27 (2006) nr 3, 4–21.
- Aby nauka nie stała się kryterium dobra*, przem. do uczestników kolokwium na temat „Zmieniająca się tożsamość człowieka”, Rzym, 28.01.2008, OsRomPol 29 (2008) nr 3, 34–35.
- Nie ma nadziei bez modlitwy*, Rzym, 6.02.2008, OsRomPol 29 (2008) nr 3, 25.
- Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji rzymskiej*, Rzym, 7.02.2008, OsRomPol 28 (2007) nr 3, 39–50.
- Odpowiedzi Papieża na pytania młodzieży*, Loreto, 2.09.2007, OsRomPol 28 (2007) nr 10–11, 6–8.
- Wiara musi być naprawdę obecna w naszych uczelniach i szkołach*, Przem. do profesorów i wychowawców na Katolickim Uniwersytecie Ameryki, Waszyngton 17.04.2008, OsRomPol 29 (2008) nr 5, 48–51.
- Maryja jest gwiazdą Nadziei na morzu życia*, Santa Maria di Leuca, 14.06.2008, OsRomPol 29 (2008) nr 7–8, 5–7.
- Bez fundamentu etycznego prawom człowieka brak oparcia*, Przemówienie po koncercie z okazji 60-lecia Deklaracji Praw Człowieka, Rzym, 10.12.2008, OsRomPol 30 (2009) nr 2, 18–19.

- Potrzebny jest umiar i solidarność, aby zwalczyć ubóstwo*, Rzym, 1.01.2009, OsRomPol 30 (2009) nr 2, 40–42.
- Konferencja prasowa podczas lotu w drodze Ziemi Świętej*, 8.05.2009, OsRomPol 30 (2009) nr 6, 5–6.
- Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani samego siebie*, Przem., z okazji zgromadzenia generalnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”, Rzym, 26.02.2011, OsRomPol 32 (2011) nr 4, 14–16.
- Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, Przem., w Bundestagu, Rzym, 22.09.2011, OsRomPol 32 (2011) nr 10–11, 38–41.
- Musimy trwać w wierze i czynić dobro*, Rzym, 20.12.2011, OsRomPol 32 (2011) nr 2, 35–39.

## 2. Pisma Josepha Ratzingera

- Kościół – Ekumenizm – Polityka* (dalej KEP), Kol.ComP, nr 5, Poznań–Warszawa 1990.
- Głoszenie Boga dzisiaj*, w: KEP, 67–81.
- Sumienie w dziejach*, w: KEP, 212–223.
- O niezbywalności chrześcijaństwa we współczesnym świecie*, w: KEP, 243–257.
- Eschatologia a utopia*, w: KEP, 271–286.
- Kościół wspólnotą*, tł. W. Życiński, Lublin 1993.
- Tajemnica Jezusa Chrystusa*, tł. J. Płoska, Kielce 1994.
- Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne*, tł. G. Sowiński, Kraków 1999.
- Droga paschalna*, tł. W. Szymon, Kraków 2001.
- Służyć prawdzie*, tł. A. Warkotach, Wrocław 2001.
- Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach*. Z kardynałem Josephem Ratzingerem–Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald, tł. G. Sowiński, Kraków 2005.
- Chrystus i Jego Kościół*, tł. W. Szymon, Kraków 2005.
- Eucharystia. Bóg jest blisko nas*, tł. M. Rodkiewicz, Kraków 2005.
- Pan jest blisko nas w naszym sumieniu, w swoim Słowie, osobowej obecności, Eucharystii*, w: J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg jest blisko nas*, 117–123.
- Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro*, tł. Czerwik, Kielce 2005.
- Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół Katolicki na przełomie tysiącleci*, Z kardynałem Josephem Ratzingerem (Benedyktem XVI) rozmawia Peter Seewald, tł. G. Sowiński, Kraków 2005.
- Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, tł. J. Zychowicz, Kraków 2006.

## 3. Inne dokumenty

- Ashley M.B., *Żyć prawdą w miłości. Biblijne wprowadzenie do teologii moralnej*, Poznań 2008.
- Bakhouché B., *Dynamiques de conversion*, New York 2012.
- Beaumont K., *Lire John Henry Newman au XXIe siècle*, 2011.
- Cottier G., *Le refus moderne de la conscience morale*, Nova et Vetera, 61 (1992), 241–258.
- Curran Ch., *Conscience*, New York 2004.
- Dartigues A., *Le problème philosophique de la conscience*, Bulletin de Littérature Ecclésiastique, 4 (1998), 9–19.
- Desplan F., *La place de la religion dans les reconstructions nationales: Une reconnaissance implicite de l'universalité*, Conscience et liberté, 73 (2012), 99–108.
- Dominique A., *Liberté religieuse, liberté de conscience: Un angle de saisie de la problématique de la conversion au xx siècle*, in: B. Bakhouché, *Dynamiques de conversion*, New York 2012, 101–111.
- Dori J., *Religions et liberté religieuse*, Conscience et liberté, 71 (2010), 7–16.
- Egan A., *Conscience, Spirit, Discernment: The Holy Spirit, the Spiritual Exercises and the Formation of Moral Conscience*, Journal of Theology for Southern Africa, 138 (2010), 57–70.
- Evans C., *Religion et liberté d'expression*, Conscience et liberté, 72 (2011), 10–30.

- Gehman H., *A New Interpretation of Conscience: Where Care for the Self, Attention to the World, and Hearing God Intersect?*, *Modern Believing*, 48 (2007), 26–35.
- Jan Paweł II, *Dziela zebrane Jana Pawła II. Encykliki*, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, w: Jan Paweł II, *Dziela zebrane Jana Pawła II. Encykliki*, Kraków 2006, 453–525.
- Jan Paweł II, *List z okazji 300 rocznicy urodzin św. Alfonsa Marii Liguoriego*, Rzym, 24.09.1996, *OsRomPol* 18 (1997) nr 1, 13.
- Jan Paweł II, *Poszanowanie sumienia każdego człowieka warunkiem pokoju*, orędzie, Rzym, 8.12.1990, *OsRomPol* 11 (1990) nr 12, 16–18.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Kiska R., *Liberté de pensée, de conscience et de religion: Droit fondamental contre positivisme legal*, *Conscience et liberté*, 73 (2012), 109–129.
- Kodera T.J., *Reshaping of Conscience: Religion, Education and Multiculturalism*, *Anglican Theological Review*, 78 (1996), 475–492.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, *Gaudium et spes*, Rzym, 7.12.1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, 537–620.
- Lusvardi A., *The Law of Conscience: Catholic Teaching on Conscience from Leo XIII to John Paul II*, *Logos Catholic*, 15 (2012), 13–41
- Molina L., *Sumienie i prawda*, *OsRomPol* 15 (1994) nr 4, 44.
- Morerod Ch., *La conscience, voie vers Dieu et l'Église selon John Henry Newman*, *Nova et Vetera*, 86 (2011), 29–57.
- Norvila R., *Sakrament pojednania*, Wypowiedź na XI Zwyczajnym Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów, Rzym, 4.10.2005, *OsRomPol* 27.
- Pinckaers, *La conception chrétienne de la conscience morale*, *Nova et Vetera*, 66 (1991), 81–99.
- Mały słownik teologiczny*, red. K. Rahner, H. Vorgrimler, Warszawa 1996.
- Rahner K., *Syneidesis*, w: *Mały słownik teologiczny*, red. K. Rahner, H. Vorgrimler, Warszawa 1996, 441–442.
- Skorowski H., *Sumienie*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, 1384–1385.
- Smith A., *The Phases and Functions of Freedom of Conscience*, in: J. Witte, M.C. Green (ed), *Religion and Human Rights*, London 2012, 155–169.
- Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekryty, Deklaracje*, Poznań 1968.
- Solan G., *John Henry Newman: De la conscience à l'Église*, in: K. Beaumont, *Lire John Henry Newman au XXIe siècle*, 2011, 63–79.
- Somme L.T., *La conscience morale à Vatican II et dans le Magistère postérieur*, *Revue Thomiste*, 110 (2010), 217–240.
- Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004.
- Tawil E., *La liberté de conscience dans la doctrine catholique des relations Église-État avant et après le concile Vatican II*, *Conscience et liberté*, 70 (2009), 7–14.
- Tollefsen Ch., *Conscience, Religion and the State*, *The American Journal of Jurisprudence. An International Forum for Legal Philosophy*, 54 (2009), 93–115.
- Voegelin E., *Conscience, histoire et expériences de la transcendance*, *Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques*, 93 (2009), 799–806.
- Witte J., Green M.C., *Religion and Human Rights*, London 2012.

## THE ROLE OF THE RELIGIOUS FACTOR IN FORMING CONSCIENCE IN THE TEACHING OF BENEDICT XVI

### Summary

This article include the problems of genesis and role religion element to formation of conscience in thought Benedict XVI. Article shows sphere of conscience, in which a man can discover moral law, both natural and given. It is where the pre-cognition of principles governing moral values as well as the decisions concerning their practice in life take place. The revelation of God and His experience is fundamental to the values and norms there are a challenge to human will. Shaping of one's conscience should be associated with the ability to perceive how moral order is being revealed in conscience and with the fact that it is a part of all people's shared experience. This is so as, according to the Pope, moral order in a person and in social life is closely bound with supernatural order, which is revealed to men as Truth and God's authority. We experience this Love through listening to the Word of God, faith development, prayer and participation in the sacraments, especially reconciliation and the Eucharist.

**Key words:** formation of conscience, religion, thought Benedykt XVI

### Nota o Autorze

Ksiądz **Dominik LUBIŃSKI** – prezbiter archidiecezji łódzkiej, doktor nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej. Studia podyplomowe na SWPS z psychologii rodziny. Jego obszar badań obejmuje nauczanie społeczno-moralne Benedykta XVI, psychologię i teologię rodziny.  
Kontakt e-mail: paulubin@wp.pl





REV. PROF. CRISTIAN MENDOZA

## PERCHÉ PAPA FRANCESCO INCORAGGIA A RI-ANIMARE L'ECONOMIA? ISTITUZIONI, TEORIE ECONOMICHE E SISTEMI ETICI

**Slova kluczowe:** Ri-animare l'economia, Economia di Papa Francesco, Povertà, Sviluppo

Introduzione. 1. Papa Francesco ci invita a ri-animare le istituzioni sociali. 2. Il Papa ci invita a ri-animare la legislatura e le norme sociali. 3. Papa Francesco ci invita a ri-animare una società dove la famiglia è al centro. 4. Il Papa non ci chiede una rivoluzione contro un sistema economico concreto. 5. Alla ricerca di una soluzione: quale è la sfida che ci chiede di affrontare il Santo Padre? Conclusioni

### INTRODUZIONE

Il rabbino di Londra, Lord Jonathan Sacks, racconta di aver incontrato a Londra un imprenditore di circa quarant'anni. Disse al rabbino che alla fine del suo diploma di maturità, quando aveva meno di vent'anni, decise di fare un giro del mondo in barca a vela come facevano alcuni giovani inglesi di famiglie benestanti. In questo viaggio, subito dopo l'istruzione di base, fece una sosta in India. Lì trovò un bambino molto povero ed era così commosso nel vederlo che gli chiese: "Cosa vuoi che ti dia?". Il bambino, mentre lo guardava, gli disse: "Vorrei una matita". Ma il giovane insistette dicendo: "No, forse non hai capito bene. Posso darti tutto quello che vuoi! Cosa vuoi che ti dia?". Allora il bambino, guardandolo di nuovo intensamente, gli disse: "Vorrei proprio una matita perché voglio finire i miei compiti". Quell'incontro cambiò la vita di quel giovane inglese. Quasi due decenni dopo, quando questo giovane imprenditore incontrò il rabbino, aveva messo su più di duecento scuole per bambini poveri in India e in altri paesi poveri del mondo.

Forse anche noi, o la maggior parte di noi qui presenti, abbiamo viaggiato in tutto il mondo. Forse non per incontrare un bambino che ci commuove, ma per trovare una risposta che possa cambiare, almeno in un certo senso, il nostro modo di agire all'interno delle nostre famiglie, delle nostre aziende e della nostra società.

Il tema dell'incontro riguarda in particolare il messaggio del Santo Padre. Francesco ci invita fin dall'inizio a pensare a come far sì che ogni persona che conosciamo raggiunga un serio sviluppo personale, familiare e umano. Se si può dir così,

siamo invitati a includere gli altri nel nostro sviluppo economico, sociale, creativo e personale.

Papa Francesco ha scritto una lettera ai giovani imprenditori. Lo siamo anche noi, poiché, come afferma Josef Pieper, la gioventù è tipica di coloro che hanno molto futuro e poco passato. E noi sappiamo che siamo chiamati a trascendere, a tracciare un percorso che durerà per molti anni. Perché, nonostante viviamo gli anni che vivremo, ognuno di noi è consapevole della propria responsabilità per le generazioni future, a partire dalla nostra famiglia. Il Papa nel suo invito evidenzia una serie di problemi reali della nostra società.

“È necessario correggere i modelli di crescita che non sono in grado di garantire il rispetto per l’ambiente, l’accoglienza della vita, la cura della famiglia, l’equità sociale, la dignità dei lavoratori, i diritti delle generazioni future” (Francesco, 2019a).

Qual è la prima cosa che dovremmo immaginare di nuovo? Come correggere i modelli e di chi è la responsabilità? E soprattutto da dove cominciare?

## 1. PAPA FRANCESCO CI INVIATA A RI-ANIMARE LE ISTITUZIONI SOCIALI

Ad un primo sguardo, sembrerebbe che il Papa ci stia invitando a modificare le istituzioni sociali. Ad esempio, ad una prima impressione, Francesco presenta alcune obiezioni al sistema finanziario o alla stampa. Così scriveva nel suo primo documento ufficiale, chiamato “La gioia del Vangelo” al punto 53:

“Non è possibile che non faccia notizia il fatto che muoia assiderato un anziano ridotto a vivere per strada, mentre lo sia il ribasso di due punti in borsa. Questo è esclusione. Non si può più tollerare il fatto che si getti il cibo, quando c’è gente che soffre la fame. Questo è iniquità” ( Francesco 2013, 53).

Ma il Papa non ci sta dicendo che dobbiamo cambiare la banca o la stampa. Non è compito della Chiesa cattolica indicare quali siano gli strumenti politici o economici per organizzare la società. Tali strumenti sono liberamente scelti dai cittadini in base alle loro convinzioni. Se hanno una coscienza ben formata cercheranno sinceramente il bene comune della società, per migliorare veramente il nostro modo di vivere con gli altri. A volte, però, ci potrà sembrare ragionevole cambiare alcune delle nostre istituzioni. Potremmo persino riconoscere che c’è una povertà istituzionale nei nostri paesi. Mi riferisco a istituzioni come l’istruzione pubblica, il sistema sanitario, il sistema tributario e fiscale, ecc.

Prendiamo ad esempio, l’istituzione del salario minimo. Sarebbe indubbiamente importante, per coloro che guadagnano meno, riuscire a guadagnare di più per avere una vita più dignitosa. Dinanzi a questo desiderio, che è un buon principio di organizzazione sociale, nascono molte domande. Prima di tutto dovremmo definire a chi tocca determinare quanto dovrebbero guadagnare i più bisognosi e chi sono i più bisognosi.

Una soluzione è affidare la determinazione dell’importo del salario minimo allo Stato. Huerta de Soto ricorda che in Spagna, un determinato partito poli-

tico ha proposto di aumentare il salario minimo da 500 a 900 euro al mese. Come conseguenza di questa proposta, chiunque assuma una persona deve pagare almeno 16 mila euro l'anno, incluse le imposte che implica questa politica pubblica (cfr. Huerta de Soto 2019). Il risultato sarebbe che molte persone che prima prendevano il salario minimo, resterebbero disoccupate perché è molto difficile che una piccola impresa paghi questo nuovo salario minimo a un giovane che inizia a lavorare o a chi è appena arrivato nel paese o nella regione. Analogamente, è molto difficile che una famiglia paghi questo importo annuale a un assistente domestico o a coloro che svolgono il compito fondamentale di cura dei bambini o di assistenza agli anziani.

Un'altra strada è lasciare la risposta nelle mani di coloro che desiderano cambiare la situazione dei più bisognosi. Ad esempio in Messico, un gruppo di imprenditori ha iniziato a proporre alle aziende un aumento generale del reddito delle persone che guadagnano meno in azienda, moltiplicando il numero di salari minimi che ricevono. Una banca commerciale privata è la società leader in questo progetto: arriva a pagare tre salari minimi alle persone che in precedenza ne ricevevano solo uno.

Un'altra iniziativa analoga è quella di un imprenditore che ha un'azienda di servizi informatici. È riuscito a convincere il consiglio di amministrazione ad aumentare lo stipendio delle persone che guadagnavano di meno, quasi raddoppiandolo. Grazie a questa iniziativa, un gruppo di dipendenti della società ha ricevuto una scheda elettronica in cui è stato depositato lo stipendio. Quando hanno portato queste persone al bancomat per mostrare loro come ritirare lo stipendio, si sono resi conto che, non solo non sapevano come usare il bancomat, ma non sapevano neanche leggere. C'era un analfabetismo all'interno dell'azienda e loro non lo sapevano. Le dinamiche di inclusione generano una maggiore inclusione e si crea così un circolo virtuoso.

In breve, cambiare le istituzioni è talvolta necessario e importante. Ma non è il Papa a dirci, nel suo messaggio, chi dovrebbe cambiare le istituzioni. Sembra ragionevole che le persone possano determinare quanto pagare i propri dipendenti al di sopra del minimo legale stabilito, senza necessariamente aspettare che lo Stato indichi un importo maggiore per tutti. In effetti, coloro che conoscono meglio le esigenze dei propri dipendenti, ammesso che se lo propongano, sono proprio gli imprenditori. È vero che ci sono diversi imprenditori che si impegnano molto per il sociale e per i loro dipendenti, e altri invece di meno. Di solito, però, se vivono in un contesto di sana concorrenza e di libertà responsabile, gli imprenditori sanno che devono svolgere la propria attività insieme ai propri dipendenti e alle loro famiglie. Quindi, se le aziende pagano di più coloro che percepiscono di meno, è perché hanno una strategia interna che consente loro di farlo.

L'idea è quella di pensare alle dinamiche che generano preoccupazione sociale all'interno dell'azienda, poiché se la responsabilità sociale dovesse derivare da sanzioni fiscali, sarebbe vista come un peso e non come un'opportunità. In altre parole, è possibile imporre regole alla società in modo tale che le persone si comportino virtualmente almeno esternamente, ma non è sufficiente per garantire che la società cambi dall'interno.

Un giovane non diventa avvocato per “dover perseguire” una carriera legale. È necessario che abbia il desiderio di apprendere e compia lo sforzo necessario per

riuscirci. La domanda del Papa ci porta a fare un passo indietro, quando contempiamo le nostre istituzioni e organizzazioni sociali, per considerare come siamo arrivati ad avere le strutture che abbiamo e se, orientati al bene comune, siamo in grado di farle fiorire, grazie alle nostre azioni.

## 2. IL PAPA CI INVITA A RI-ANIMARE LA LEGISLAZIONE E LE NORME SOCIALI

Molte delle istituzioni politiche ed economiche con cui la società è oggi organizzata sono il risultato della legislazione dei diversi popoli. Questa legislazione non è altro che il consolidamento di una serie di norme sociali che sono state testate nel tempo. Una volta osservato che queste norme sociali sono benefiche per tutti i cittadini nelle circostanze generali della società, tali norme diventano leggi. In questo modo abbiamo creato sistemi elettorali popolari, prima limitandoli ad alcuni individui per il loro nobile *status* o per la loro posizione sociale, poi sono stati estesi a una base elettorale più ampia, in cui solo i maschi potevano votare. Infine, dopo una riflessione più attenta sulla pari dignità di donne e uomini, è stato riconosciuto il diritto di voto alle donne.

La storia ci ha insegnato l'importanza di un quadro giuridico e di uno stato di diritto, in cui si rispetta la dignità di ogni persona. Se una persona viene mantenuta consapevolmente nell'umiliazione o nella miseria, la coesione sociale viene spezzata. Charles Péguy lo diceva con queste parole:

“Il suffit qu'un seul homme soit tenu sciemment... dans la misère pour que le pacte civique tout entier soit nul; aussi longtemps qu'il y a un homme dehors, la porte qui lui est fermé au nez ferme une cité d'injustice et de haine”.

“È sufficiente che un solo uomo rimanga consapevolmente nella miseria in modo da annullare l'intero contratto sociale; fino a quando c'è anche un solo uomo escluso, la porta che gli si chiude in faccia racchiude contemporaneamente una città di ingiustizia e odio”(Charles Péguy, Cahiers de la Quinzaine, novembre 1902 - Asselin 2009, 3).

Quando George Washington firmò la costituzione degli Stati Uniti d'America, i padri fondatori della nazione americana scrissero una serie di leggi che non includevano le norme sociali che non erano necessarie scrivere lì, dal momento che erano vissute dalla maggior parte della società o che non rispecchiavano la condizione generale di quel popolo cosmopolita.

Pertanto la costituzione garantiva una serie di libertà, ma non indicava come educare i bambini, non definiva il rispetto per i genitori, né la sacralità della vita. Queste, infatti, erano norme sociali comunemente accettate dalla maggior parte della società. Restavano al di fuori della legislazione perché non sembrava necessario stabilire una legislazione per ogni livello di azione sociale. Questo non vuol dire che, per il fatto non essere scritte all'interno della costituzione, queste norme sociali fossero meno importanti agli occhi dei padri fondatori per l'organizzazione della loro nuova nazione.

### 3. PAPA FRANCESCO CI INVIATA A RI-ANIMARE UNA SOCIETÀ DOVE LA FAMIGLIA È AL CENTRO

Oggi quelle norme sociali sono state gradualmente erose; infatti, il Santo Padre denuncia una certa povertà delle norme sociali che viviamo, poiché minano la dignità della persona e delle famiglie. Negli anni '70 del secolo scorso la popolazione mondiale ha raggiunto i 4 miliardi di persone. La metà abitava nei paesi occidentali e l'altra metà nel resto del mondo. Oggi la popolazione mondiale raggiunge 7 miliardi di persone, due miliardi in Occidente e il resto negli altri Paesi del mondo (ONU 2019).

I paesi occidentali (Europa e Nord America) hanno mantenuto la loro popolazione. Malgrado ciò questi paesi mantengono una crescita economica costante, oltre l'inflazione. Se un'area del pianeta ha lo stesso numero di persone, ma produce e consuma di più, è perché ogni individuo in quei paesi produce e consuma di più. Nel passato la Chiesa ha già criticato il consumismo. Nella Lettera Enciclica scritta in occasione del centenario della *Rerum novarum* ("sulle cose nuove") di Leone XIII, Giovanni Paolo II affermava:

“Rivolgendosi direttamente ai suoi istinti e prescindendo in diverso modo dalla sua realtà personale cosciente e libera, si possono creare abitudini di consumo e stili di vita oggettivamente illeciti e spesso dannosi per la sua salute fisica e spirituale. Il sistema economico non possiede al suo interno criteri che consentano di distinguere correttamente le forme nuove e più elevate di soddisfacimento dei bisogni umani dai nuovi bisogni indotti, che ostacolano la formazione di una matura personalità. È, perciò, necessaria ed urgente una grande opera educativa e culturale” (Centesimus Annus, 36).

Inoltre, come osservano anche Hausmann e Sturzenegger, poiché un paese come gli Stati Uniti accumula sempre più debito pubblico, qualcuno deve pur offrire loro le risorse. Ora chi offre queste risorse non è certamente l'Europa. Pertanto, gli eccessi di consumo in Occidente sono coperti dalle economie emergenti. Questo è paradossale poiché è la prova statistica che il capitale si accumula sempre più nei paesi sviluppati e non nei paesi in via di sviluppo (Hausmann & Sturzenegger 2006, 2).

Sembrirebbe quindi che la causa della povertà istituzionale non sia tanto il risultato delle istituzioni ma di una povertà delle teorie economiche e politiche che hanno dato origine a queste istituzioni, o forse di una scarsa comprensione di alcune di quelle teorie che ci ha portato ad un'errata applicazione.

### 4. IL PAPA NON CI CHIEDE UNA RIVOLUZIONE CONTRO UN SISTEMA ECONOMICO CONCRETO

Il Romano Pontefice, con il suo appello alla riflessione, non intende indicare quale sarebbe la teoria economica più appropriata per organizzare la società. In altre parole, se la Chiesa non indica i mezzi materiali per organizzare la società, non fornisce nemmeno mezzi formali per farlo; non indica un metodo di azione tecnica per

trasformare la società in una realtà più umana. Dobbiamo contare sempre sulla coscienza di ogni persona coinvolta negli scambi di beni e servizi. Questi scambi possono diventare una relazione umana autentica. Occorre inoltre sottolineare che, quando i documenti della Chiesa ci parlano dell'economia della gratuità e del dono, non parlano di un sistema economico, ma di qualcosa che va oltre il sistema economico. Così lo ha espresso Benedetto XVI:

“La città dell'uomo non è promossa solo da rapporti di diritti e di doveri, ma ancor più e ancor prima da relazioni di gratuità, di misericordia e di comunione. La carità manifesta sempre anche nelle relazioni umane l'amore di Dio, essa dà valore teologale e salvifico a ogni impegno di giustizia nel mondo” (Caritas in veritate, 6).

Quando una persona compra un paio di scarpe, non vuole che il calzolaio lo stimi e lo apprezzi; è alla ricerca di scarpe di buona qualità e a prezzi ragionevoli. Tuttavia, ciò che è autenticamente umano è la cordialità vissuta nello scambio economico. Non è quindi sufficiente per un calzolaio produrre buone scarpe per essere un buon calzolaio in modo integrale. Dovrà anche essere una persona cordiale, perché altrimenti sarà un calzolaio che fa buone scarpe, ma un cattivo venditore di scarpe e, alla fine, anche un cattivo calzolaio.

Da un punto di vista umano ci saranno coloro che apprezzeranno la cordialità del calzolaio, anche se le scarpe non sono della qualità attesa in proporzione al loro prezzo. Ma da un punto di vista economico, se le scarpe non sono di qualità corrispondente al prezzo, la cordialità difficilmente può aggiungere valore. A meno che la cordialità sia scambiata sul mercato come servizio, indipendentemente dal prodotto offerto. Ciò accade quando un marchio è altamente posizionato tra i consumatori: viene acquistata e venduta un'esperienza o un senso di appartenenza piuttosto che la qualità del prodotto.

Pertanto, il Santo Padre nel suo invito a ri-animare l'economia non chiede a tutti noi di scommettere su un unico sistema economico. A mio avviso, tutti noi partecipanti al progetto di sviluppo inclusivo – *inclusive growth* – desideriamo ridurre la povertà nel mondo, perché sappiamo che la povertà è una fonte di miseria e sofferenza; e ci piace pensare che genereremo il desiderio di cambiare le imprese e gli imprenditori. E questo sembra essere davvero un buon desiderio etico.

Ora, il problema che ci sembra così ovvio – come nel caso dell'istituzione del salario minimo – sta nel definire che cosa è la povertà e indicare chi ha il compito di risolvere questo problema. Gli studi più recenti del centro di sviluppo internazionale dell'Università di Harvard e l'iniziativa dell'Università di Oxford dinanzi alla povertà e lo sviluppo umano affermano che la povertà è un fenomeno molteplice, con numerosi elementi e implicazioni che è molto difficile superare. Louis-Marie Asselin lo osserva:

“La povertà consiste in qualsiasi forma di disuguaglianza – che è una fonte di esclusione sociale – nella distribuzione delle condizioni di vita essenziali per la dignità umana. Queste condizioni vitali corrispondono alle capacità degli individui, delle famiglie e delle comunità di soddisfare i loro bisogni di base nelle seguenti dimensioni: salario, istruzione, nutrizione, salute, lavoro, casa, accesso ai beni di produzione, accesso al mercato e accesso a una comunità capace di generare pace sociale” (Asselin 2009, 3).



La parola disuguaglianza, tradotta dell'inglese *inequity*, tende a significare disuguaglianza ingiusta. La tradizione giuridica classica invita a stabilire un diritto fondato sulla natura umana, in modo tale che la giustizia corrisponda al principio *unicuique suum* (dare a ciascuno il suo). Ciò è stato espresso dalla tradizione giustiniana: "*Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuens*" (lib. I, tit. I, 1). Questa giustizia non è necessariamente aritmetica: non è possibile dare a tutti la stessa quantità di attenzione e beni, poiché per natura gli esseri umani differiscono per la quantità di beni e per l'attenzione di cui hanno bisogno.

Paradossalmente, è facile superare la povertà una volta che ci sono molti elementi di benessere, ma fintanto che un gran numero di beni e servizi non sono accumulati in una società, quella società rimarrà povera. La sensazione è che ci si trovi dinanzi a un dilemma circolare: di solito quando manca un elemento è perché ne manca un altro. Per esempio, se una persona è povera perché non ha abbastanza istruzione, si verifica che non ha abbastanza istruzione perché è povera. O ancora, una regione del mondo è povera perché non produce abbastanza, ma non produce abbastanza perché è povera e quindi non ha i macchinari necessari per produrre.

È appunto una sorta di circolo vizioso: una regione del pianeta è povera perché produce poche cose e le poche cose che produce sono prodotte anche in tutte le altre regioni del mondo. D'altra parte, un'area del pianeta è ricca perché produce anche molte cose che non sono prodotte in altre aree del pianeta. Ma dire che un paese è povero perché non produce e affermare che non produce perché è povero significa cadere nello stesso problema: non ci sono orologi perché non ci sono orologiai ma non ci sono orologiai perché non ci sono orologi.

## **5. ALLA RICERCA DI UNA SOLUZIONE: QUAL È LA SFIDA CHE IL SANTO PADRE CI CHIEDE DI AFFRONTARE?**

Qual è la povertà che possiamo affrontare in questa nostra riflessione? O, in altre parole, qual è in definitiva la sfida che il Santo Padre ci chiede di affrontare? A mio avviso, non sarebbe sufficiente cambiare le istituzioni poiché forse molte delle istituzioni pubbliche avranno un'evoluzione lenta ed è difficile che possano cambiare per iniziativa privata. Inoltre, le teorie economiche che danno origine a determinati fenomeni possono anche generare errori. Ad esempio, è senz'altro vero che vogliamo superare la povertà, ma potrebbe succedere che una politica di redistribuzione sociale fatta dallo Stato non sia la soluzione.

In un paese dell'America Latina, il governo, guidato da un presidente molto popolare, ha avviato una serie di politiche pubbliche di redistribuzione della ricchezza. Dopo quasi due decenni di politiche di redistribuzione, il tasso di povertà è passato da 6% al 30%! È probabile che il problema più serio di queste politiche di redistribuzione delle risorse sia stata la corruzione, una sorta di cancro di tutto lo sviluppo sociale. La corruzione è un cancro perché, sebbene permetta una certa crescita nella società, dà luogo a uno sviluppo di alcuni in modo sproporzionato, con gravi conseguenze per tutti gli altri.

Se si vuole cercare una soluzione al problema della povertà – soluzione che le generazioni precedenti non hanno trovato – sembra importante per lo meno non confondere i piani concettuali. Affermare che è importante risolvere il problema della povertà, non significa che l'idea migliore sia quella di prendere come vera una teoria basata sul razionalismo sociale in cui un gruppo di persone potrebbe pianificare che cosa dovrebbe fare tutta la società. Allo stesso modo, riconoscere l'importanza che ha l'evitare i monopoli e i rischi di collusione, non significa che qualsiasi teoria economica basata sul mercato sia necessariamente sbagliata.

Il Papa non pretende ciò perché il suo invito a ri-animare l'economia è incentrato sulla persona concreta, non sulle teorie economiche. Come affermava già von Mises:

“Il cittadino comune non elabora grandi speculazioni. Per quanto riguarda la soluzione dei grandi problemi, gli basta fidarsi dell'autorità delle altre persone, anche se allo stesso tempo cerca di comportarsi come una persona decente” (Mises 1998 (1949), 84).

Pertanto, l'invito di Papa Francesco ci porta non solo a pensare a una povertà di alcune istituzioni che deve essere superata. Non consiste semplicemente nel riconoscere una povertà nella comprensione dei sistemi economici. È compito dei professori di teoria economica e dei responsabili delle politiche pubbliche mettere questi sistemi al servizio della popolazione in modo sempre e più efficace. Il Santo Padre chiede a ognuno di noi di pensare a cosa stiamo facendo per rendere la vita concreta della persona che lavora con noi, una vita piena di significato pienamente umano. Lo ha già riconosciuto il Santo Padre Paolo VI, affermando:

“La lotta contro la miseria, pur urgente e necessaria, è insufficiente. Si tratta di costruire un mondo, in cui ogni uomo, senza esclusioni di razza, di religione, di nazionalità, possa vivere una vita pienamente umana, affrancata dalle servitù che gli vengono dagli uomini e da una natura non sufficientemente padroneggiata; un mondo dove la libertà non sia una parola vana e dove il povero Lazzaro possa assidersi alla stessa mensa del ricco. Ciò esige da quest'ultimo molta generosità, numerosi sacrifici e uno sforzo incessante. Ciascuno esamini la sua coscienza, che ha una voce nuova per la nostra epoca. È egli pronto a sostenere col suo denaro le opere e le missioni organizzate in favore dei più poveri?” (Populorum Progressio, 47).

Il messaggio di Papa Francesco denuncia un grande dolore sociale e ci porta ad acquisire una sensibilità molto speciale verso coloro che soffrono. Allo stesso tempo, non sembra indicare che cosa dobbiamo fare per risolverlo. Questo è il compito di coloro che sono professionisti ed esperti, di coloro che sanno che cosa significa impatto ambientale, familiare e sociale di ciò che fanno.

Pertanto, l'appello di Francesco è incentrato sul superamento della povertà globale, che va oltre il bisogno economico nel caso ce ne fosse uno. Una volta superata la condizione di miseria economica, che deve essere affrontata immediatamente, soprattutto nel caso di catastrofi naturali o conflitti armati, ad esempio, il passo successivo non è semplicemente quello di fornire risorse economiche alle persone, ma piuttosto abbiamo il dovere di incontrare le persone. In questo senso, il Papa afferma che quando diamo l'elemosina, è necessario guardare negli occhi le persone a cui diamo quel piccolo aiuto; altrimenti uno non incontra l'altro, ma gli lancia semplicemente una moneta.

“Dobbiamo imparare a incontrarci. Dobbiamo edificare, creare, costruire, una cultura dell’incontro. Quanti disaccordi, quanti problemi in famiglia! Problemi con i vicini, problemi al lavoro, problemi ovunque! E gli scontri non aiutano. La cultura dell’incontro. Andare incontro all’altro! Il motto dice: incontrare i più bisognosi, vale a dire quelli che sono nel bisogno più di me. Con quelli che stanno passando un brutto momento, peggio di quello che sto attraversando io. C’è sempre qualcuno che se la passa peggio”(Francesco 2013).

Quest’incontro con coloro che sono stati esclusi, non significa altro che un incontro con una persona che ha bisogno di una comprensione più profonda di ciò che fa. Alcune teorie sulla gestione aziendale (*management*) sottolineano che l’obiettivo dell’azienda è quello di generare risorse: *the business of business is business*, affermava Milton Friedman nel famoso articolo che pubblicò sul New York Times nel 1970. Tuttavia, altre teorie di *management* ci dicono che tre persone che svolgono la stessa attività possono avere risposte molto diverse su ciò che fanno. Se, per esempio, a tre muratori si chiedesse che cosa stanno facendo con la loro attività, uno potrebbe dire che dispone le pietre una sull’altra, un altro potrebbe dire che obbedisce al caposquadra e un terzo, invece, che sta costruendo una cattedrale. Quanto detto può valere anche per la nostra azione sociale.

La consapevolezza del nostro agire imprenditoriale, del nostro agire con gli altri, ci deve portare a pensare all’intenzione di ciò che facciamo. Gli ideatori di un’azienda che produce pane in America Latina hanno pensato che fosse possibile innovare all’interno dell’organizzazione in modo che le persone si sentissero motivate a far crescere l’azienda perché ciò li porta a migliorare la loro vita di famiglia. E il più grande investimento nelle persone è stato nella loro educazione, nella loro formazione umana, nella loro efficace carriera professionale. Sapere che siamo pagati per ciò che è più umano nel nostro lavoro, per le nostre idee e la nostra capacità di rendere il lavoro più piacevole ed efficace, è qualcosa che moltiplica la nostra produttività. Per questo, alcune aziende premiano non solo coloro che producono di più, ma anche quelli che generano un cambiamento nella motivazione e nel modo in cui lo fanno all’interno dell’organizzazione.

Ciò che motiva di più è la fiducia. Quando Steve Jobs stava per chiudere la *Pixar*, dopo aver investito cinque milioni di dollari per dieci anni, un gruppo di designer lo convinse a portare *Toy Story* sul mercato. L’opportunità, il momento, la fiducia di chi aveva investito così tante risorse nell’ascoltare un gruppo di persone che credevano nei valori che trasmettevano, hanno permesso loro di ottenere più di 150 milioni di dollari per quel film e, di produrre, negli anni successivi, altri 13 film con un risultato economico che ha superato il miliardo di dollari (Fumagalli 2013, 23).

Il Santo Padre non ci chiede di esigere dei cambiamenti alle persone attraverso un’imposizione istituzionale di leggi o regolamenti, né ci dice di eliminare i premi di produttività. Ci parla invece di una riflessione sulle motivazioni del nostro lavoro, sulle ragioni che ci portano a lavorare così come lo facciamo. Sappiamo che, oggi come oggi, il cambiamento sociale non può essere imposto dallo Stato o da chi gestisce il potere. Ad esempio, i giapponesi hanno sperimentato una rigida legislazione sul lavoro; per esempio i dipendenti dormivano nei magazzini vuoti per rispettare un

programma; e questo con gravi conseguenze per la produttività e per lo sviluppo che ancora oggi stanno pagando. Inoltre, questa mancanza di fiducia personale e una serie di dinamiche sociali hanno portato il Giappone ad essere il paese più vecchio del mondo, con un'età media della popolazione generale che supera i sessant'anni.

## CONCLUSIONI

In sintesi, Papa Francesco non ci chiede di modificare le idee economiche, ma di ri-animarle, di pensare di nuovo a quali sono quelle più azzeccate. La Chiesa ha certamente condannato sia il marxismo sia il capitalismo selvaggio, ma non ha imposto sistemi economici o politici ai fedeli. Questi hanno la libertà di agire in ciò che è opinabile secondo la loro coscienza ben formata.

Il Santo Padre ci chiede di incontrare persone che possano ispirarci a cambiare. Francesco ci dice di vedere nella nostra società quei bambini poveri che hanno bisogno solo di una matita perché è l'espressione della realizzazione di un desiderio: il desiderio di migliorare, di essere in persone valide in quanto tali, stimate e capaci di lavorare. Una volta superata la miseria materiale, la povertà appartiene al povero e il fatto di risolverla tocca a lui. Le politiche pubbliche che pagano il povero per il fatto di essere povero, non gli insegnano ad appropriarsi della propria vita, ma lo danneggiano e lo limitano.

Questo è il motivo per cui il Papa ci chiede forse di essere per gli altri come quel giovane di quella storia, perché possiamo presentare a ogni persona che incontriamo lungo il nostro cammino un orizzonte più ampio. Per raccontare loro la storia della nostra vita, una vita non dedicata solo allo sviluppo economico, ma a lasciare, in un certo senso, un percorso di sviluppo integrale per le generazioni future e prima di tutto per i loro figli, i loro nipoti, che in futuro avranno il privilegio di servire tante famiglie così come fanno oggi tanti imprenditori.

Da dove cominciare? Per creare risorse economiche è necessario aumentare la produttività. Per aumentare la produttività, sono necessari strumenti adeguati, codici che ci consentono di utilizzare gli strumenti. E persone che ci insegnano ad usarli; per cambiare la società abbiamo bisogno di esperti. Persone che hanno dato vita a logiche diverse in regioni specifiche; che hanno dimostrato che è possibile generare ricchezza laddove sembrava impossibile; che hanno pensato a ciò di cui le persone hanno realmente bisogno e non soltanto a ciò che vogliono. È necessario pensare con gli altri, avvicinarsi all'altro, nel momento dell'aiuto, in modo tale che questo sia autenticamente umano.

Probabilmente non sapremo da dove iniziare. La creazione di un progetto di inclusione sociale richiede una serie di passaggi.

1) Innanzitutto capire come misurare la povertà all'interno della propria azienda; ciò richiede una serie di misure. Il semaforo della povertà è una delle iniziative che hanno avuto maggior successo nel compito di misurare la povertà con lo scopo di combatterla efficacemente (cf [www.povertystoplight.org](http://www.povertystoplight.org)).

Una impresa agricola in Messico aveva cercato di mantenere un numero maggiore di dipendenti nei campi di agave e in alcuni terreni per alberi da frutto. Le per-

sono abbandonavano il lavoro e il *turnover* del personale richiedeva molta formazione, costosa per mantenere la produttività. Dopo un certo tempo si sono resi conto che nella zona non c'erano sufficienti centri medici e di cure dentistiche. E succedeva che, quando un membro della famiglia si ammalava, l'intera famiglia cambiava città per andare dove si trovava la clinica medica e così non ritornava al lavoro. Consapevoli di questa situazione, i proprietari di questa azienda hanno creato dei centri sanitari in quell'area; durante il primo anno di attività di questi centri, il *turnover* del personale è diminuito di circa il trenta per cento.

2) Inoltre, l'imprenditore ha bisogno di tempo, deve conoscere le possibilità di produrre una crescita inclusiva nella sua azienda. E poiché non ha abbastanza tempo per creare progetti diversi, potrebbe assumere qualcuno che gli presenti diverse possibilità all'interno dell'azienda. Nelle nostre istituzioni educative, nell'IPADE e nella Pontificia Università della Santa Croce, pensiamo che alcuni studenti con una particolare sensibilità per i progetti sociali, potrebbero conoscere pienamente la situazione interna di un'azienda – visto che hanno una preparazione sufficiente per creare una strategia chiara – e proporre una serie di progetti al consiglio di amministrazione. La collaborazione del personale interno con una persona esterna ha le sue sfide perché non è facile accettare la propria povertà, né parlare di questa.

3) Una volta che si è valutata l'entità della povertà e si è dedicato tempo per eseguire questa misura, è possibile proporre progetti specifici di inclusione nelle imprese e aumentare così la sensibilità sociale delle giovani generazioni. Quando molti giovani imprenditori avranno creato progetti di inclusione sociale all'interno di altre società, potranno anche generali nelle proprie aziende. Quando ci saranno più persone che penseranno più a ciò di cui gli altri hanno veramente bisogno e non solo a ciò che vogliono; quando più persone si interesseranno degli altri, della loro vita e delle loro opportunità, avremo necessariamente una società migliore.

Questa è l'economia che il Santo Padre ci chiede di immaginare; un'economia dove usando gli strumenti nel modo più professionale possibile, possiamo prenderci cura degli altri per occuparci dei loro bisogni. In questo modo avremo, inoltre, molte più risorse per la nostra società, per la nostra azienda e per la nostra famiglia, e avremo anche una vita più significativa e più autenticamente umana.

## BIBLIOGRAFÍA

Dottrina Sociale della Chiesa

Paolo VI. 1967. *Populorum Progressio*: Lettera Enciclica sul progresso dei popoli. La questione sociale è questione morale. Disponibile in [www.vatican.va](http://www.vatican.va)

Giovanni Paolo II. 1991. *Centesimus Annus*: Lettera Enciclica nel centenario della Rerum Novarum. Disponibile in [www.vatican.va](http://www.vatican.va)

Benedetto XVI. 2009. *Caritas in Veritate*: Lettera Enciclica sullo sviluppo umano integrale nella carità e nella verità. Disponibile in [www.vatican.va](http://www.vatican.va)

Francesco. 2013. *Evangelii Gaudium*: Esortazione Apostolica sull'annuncio del Vangelo nel mondo attuale. Disponibile in [www.vatican.va](http://www.vatican.va)

Francesco. 2019a. *Messaggio del Santo Padre per l'evento "Economy of Francesco"* (Assisi, Italia 26-28 marzo 2020). Disponibile in [www.vatican.va](http://www.vatican.va)

### Libri

- Fumagalli, Armando. *Creatività al potere. Da Hollywood alla Pixar, passando per l'Italia*. Armando: Milano.
- Von Mises, Ludwig. 1998. *Human Action: A Treatise on Economics*. Ludwig von Mises Institute: Auburn Alabama.

### Articoli

- Asselin, Louis-Marie. 2009. *Analysis of Multidimensional Poverty, 3 Economic Studies in Inequality, Social Exclusion and Well-Being* 7, DOI 10.1007/978-1-4419-0843-81 Springer Science + Business Media, LLC 2009.

### Articoli on-line

- Francisco 2013. *Videomensaje del Santo Padre Francisco en la fiesta de san Cayetano*. 7 agosto 2013. Disponibile en [www.vatican.va](http://www.vatican.va)
- Hausmann Ricardo & Sturzenegger Federico. White Paper: „Global imbalances or bad accounting? *The missing dark matter in the wealth of nations*. Center for International Development Harvard University. [www.psu.edu](http://www.psu.edu)
- Huerta de Soto, Jesús. 2019. Gli articoli del professore Jesús Huerta de Soto sono disponibili online in: [www.jesushuertadesoto.com](http://www.jesushuertadesoto.com)
- UN 2019. *World Population Prospects 2019* in Department of Economic and Social Affairs. Disponibile online: [www.un.org](http://www.un.org)
- Centro di Sviluppo Internazionale Harvard University. Kennedy School of Government. <https://www.hks.harvard.edu/centers/cid>
- Oxford Poverty & Human Development Initiative. <https://ophi.org.uk>
- The Poverty Stoplight Project: [www.povertystoplight.org](http://www.povertystoplight.org)

## PERCHÉ PAPA FRANCESCO INCORAGGIA A RI-ANIMARE L'ECONOMIA? ISTITUZIONI, TEORIE ECONOMICHE E SISTEMI ETICI

### Abstract

Questo articolo intende esplorare il contenuto della recente sfida posta da Papa Francesco ai giovani imprenditori. L'idea di ri-animare l'economia presuppone che c'è qualcosa che non funziona del tutto bene nel sistema economico e, allo stesso tempo, che la responsabilità è nelle mani di coloro che agiscono in questo particolare ambito professionale. Per comprendere il significato di questo progetto di ri-animazione, è importante intendere che non si tratta semplicemente di modificare le strutture sociali che ci consentono di organizzare la società, poiché anche se queste strutture ottengono benefici a breve termine, non potrebbero cambiare chi agisce nella sfera economica. Al tempo stesso, la sfida che il Papa lancia, non si limita a indicare una serie di idee formali per continuare a fare ciò che stiamo facendo, ma con una intenzione diversa. La povertà non è un problema di facile risoluzione, visto che non è mai stato risolto in tutta la storia dell'umanità; non è solo una realtà economica, ma ha una serie di molteplici fattori. La sfida sta nel comprendere le motivazioni del nostro lavoro in campo economico con lo scopo di includere e andare incontro a coloro che sono stati scartati dallo sviluppo economico.



## PAROLE CHIAVE

### RI-ANIMARE L'ECONOMIA, ECONOMIA DI PAPA FRANCESCO, POVERTÀ, SVILUPPO

#### L'AUTORE

**Cristian MENDOZA** è professore associato di dottrina sociale della Chiesa nella facoltà di Teologia della Pontificia Università della Santa Croce. Inoltre, è titolare di un corso di cultura economica presso la facoltà di Comunicazione Istituzionale della Chiesa della stessa Università. Dal 2006 fa parte del Dipartimento di promozione e sviluppo dell'Università come rappresentante a Roma di numerose fondazioni. Ha collaborato a progetti di formazione aziendale in Belgio, Cile, Colombia, Spagna, Stati Uniti, Francia, Guatemala, Lussemburgo, Messico e Portogallo.

#### Nota o Autorze

**Cristian MENDOZA** – jest profesorem nadzwyczajnym nauk społecznych Kościoła na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża. Ponadto prowadzi zajęcia z kultury ekonomicznej na Wydziale Komunikacji Instytucjonalnej Kościoła tej samej uczelni. Od 2006 roku jest członkiem Wydziału Promocji i Rozwoju Uniwersytetu jako przedstawiciel wielu fundacji w Rzymie. Współpracował przy korporacyjnych projektach szkoleniowych w Belgii, Chile, Kolumbii, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych, Francji, Gwatemali, Luksemburgu, Meksyku i Portugalii.

## DLACZEGO PAPIEŻ FRANCISZEK ZACHĘCA DO REANIMACJI GOSPODARKI? INSTYTUCJE, TEORIE EKONOMICZNE I SYSTEMY ETYCZNE

**Słowa kluczowe:** ożywienie gospodarki, ekonomia papieża Franciszka, ubóstwo, rozwój

#### Streszczenie

Artykuł ma na celu zbadanie treści niedawnego wyzwania, które papież Franciszek skierował do młodych przedsiębiorców. Idea ponownego ożywienia gospodarki zakłada, że istnieje coś, co nie działa całkowicie dobrze w systemie gospodarczym, a jednocześnie odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy działają w tej konkretnej dziedzinie zawodowej. Aby zrozumieć znaczenie tego projektu reanimacji, należy zrozumieć, że nie chodzi po prostu o modyfikację struktur społecznych, które pozwalają nam organizować społeczeństwo, ponieważ nawet jeśli struktury te uzyskują krótkoterminowe korzyści, nie mogą zmienić tego, kto działa w sferze gospodarczej. Jednocześnie wyzwanie, które podejmuje Papież, nie ogranicza się do wskazania szeregu formalnych pomysłów na kontynuowanie tego, co robimy, ale chodzi o inny zamiar. Ubóstwo nie jest łatwym problemem, biorąc pod uwagę, że nigdy nie został on rozwiązany w całej historii ludzkości; jest to nie tylko rzeczywistość gospodarcza, ale składa się na nią wiele innych czynników. Wyzwanie polega na zrozumieniu motywacji naszej pracy na polu gospodarczym w celu włączenia i spotkania tych, którzy zostali odrzuceni przez rozwój gospodarczy.



KLAUDIA SIKORSKA

*Uniwersytet Warszawski*

## WIZERUNEK KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W CHINACH NA PODSTAWIE KWARTALNIKA „CHINY DZISIAJ” (2013–2015)<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** „Chiny dzisiaj”, Kościół katolicki, Państwo Środka, wizerunek

1. Wprowadzenie. 2. Kościół katolicki w Chinach – historia i współczesność. 3. Wizerunek prasowy Kościoła w Chinach w perspektywie analizy ilościowej i jakościowej. Metodologia badań. 4. Stosunki dyplomatyczne Chin ze Stolicą Apostolską. Życie konsekrowane w Chinach. Wizerunek papieża Franciszka. 5. Podsumowanie

### 1. WPROWADZENIE

Celem pracy jest ukazanie obrazu Kościoła katolickiego w Chinach, poprzez analizę prasoznawczą tekstów opublikowanych w latach 2013–2015 w kwartalniku „Chiny Dzisiaj”. Czasopismo to jest podstawowym źródłem podjętych badań. W analizie wykorzystano ponadto wybrane publikacje naukowej literatury medioznawczej, odwołujące się do kwestii metodologicznych (analiza zawartości prasowej, opracowanie klucza kategoryzacyjnego) oraz teologicznej i politologicznej, które zaprezentowały sytuację katolików w Państwie Środka. Badania były próbą odpowiedzi na pytania dotyczące obecności w agendzie czasopisma tematu Kościoła katolickiego w Chinach; zaprezentowania, w jaki sposób chrześcijaństwo dotarło do Chin i rozwijało się w Państwie Środka; wyeksponowania medialnego obrazu relacji między Chińską Republiką Ludową a Stolicą Apostolską, jak również sytuacji katolików i misjonarzy, w szczególności kobiet, które poświęciły swoje życie pełnieniu posługi Bogu w Państwie Środka. Dokonano też próby określenia sposobu zaprezentowania na łamach kwartalnika różnic kulturowych między

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał na bazie pracy licencjackiej *Obraz Kościoła katolickiego w Chinach na podstawie kwartalnika „Chiny Dzisiaj” w latach 2013–2015*, napisanej i obronionej przez autorkę niniejszego artykułu na kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie w 2018 r.

Kościółem katolickim w Europie i w Chinach. Publikacja poszerza zagadnienie wizerunku prasowego Kościoła w Chinach.

Problemem Kościoła w Chinach jest jego wewnętrzny podział na tzw. Kościół patriotyczny oraz Kościół uznający zwierzchnictwo Stolicy Apostolskiej. Ponadto wspólnota kościelna działa w sytuacji ograniczania wolności religijnej. Media, w tym także katolickie, objęte są cenzurą państwową, istnieje zestaw tematów, które nie mogą znaleźć się w agendzie medialnej i agendzie politycznej. Zewnętrzny kontekst funkcjonowania mediów, wpływa na to, że liczba źródeł i informacji na temat sytuacji Kościoła katolickiego w Chinach jest niewielka, w polskiej literaturze w dużej mierze ograniczająca się do niskonakładowych katolickich czasopism poruszających bieżące wydarzenia i problemy, do których przynależą „Chiny Dzisiaj”.

Pierwsza część artykułu o charakterze teoretycznym jest krótkim historycznym streszczeniem wydarzeń, które zapoczątkowały rozprzestrzenianie się katolicyzmu w Chinach, a także opisem procesu podziału Kościoła katolickiego na tzw. oficjalny i podziemny. Omówiono wpływ jednego z najtrudniejszych okresów Chin – tzw. „rewolucji kulturalnej”, na trudną terażniejszość katolików, a także zagadnienia ograniczenia wolności religijnej. Przybliżenie tych tematów jest niezbędne do zrozumienia sytuacji Kościoła katolickiego drugiej dekady XXI w. Część druga ma charakter empiryczny i prezentuje wyniki podjętej ilościowej i jakościowej analizy prasoznawczej kwartalnika „Chiny Dzisiaj”. Część trzecia jest weryfikacją hipotez badawczych, konfrontacją otrzymanych wyników badań z dostępnymi publikacjami naukowymi. Dokonano interpretacji uzyskanych wyników analizy, w celu określenia wizerunku prasowego Kościoła katolickiego w Chinach na łamach kwartalnika „Chiny Dzisiaj”, w szczególności podjęto następujące kwestie: stosunki dyplomatyczne Chin ze Stolicą Apostolską, życie konsekrowane w Chinach, wizerunek papieża Franciszka.

## 2. KOŚCIÓŁ KATOLICKI W CHINACH – HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Najbardziej powszechnie przyjętym zapisem początków istnienia chrześcijaństwa w Chinach jest kamienna ozdoba Xi'an z 781 r., która szczegółowo przedstawia działalność misjonarzy i ich rozpowszechnianie religii w Chinach. Dowodem są również manuskrypty odszukane w grotach niedaleko miejscowości Dunhuang z VII–VIII w. oraz trzy edykty cesarskie zapisane w oficjalnych kronikach z dynastii Tang (618–907)<sup>2</sup>. Wszystkie te materiały archiwalne potwierdzają dotarcie mnicha Aluobena w 635 r. do niegdysiejszej stolicy Chin – Chang'an. Przybył on tam z grupą 21 misjonarzy. Chrześcijaństwo w tym okresie zanotowało duży wzrost. Przybywali nowi misjonarze, którzy zakładali wspólnoty chrześcijańskie, budowali klasztory oraz kościoły. Oficjalna liczba wierzących w tym czasie pozostała niezna-

---

<sup>2</sup> A.J. Alfred, J.H. Overfield, *The Human Record, sources of global history*, Boston 2001, s. 283–284.

na, jednak działalność mnichów rozwijała się do 845 r. Wydany w tymże roku edykt cesarski, za czasów panowania dynastii Tang, zmusił misjonarzy do opuszczenia klasztorów<sup>3</sup>. Cesarz Wuzong, pobożny taoista, wprowadził zakaz wyznawania obcych religii<sup>4</sup>. Ponadto droga jedwabna, po której Aluoben podróżował do Chin przed dwustu laty, została przejęta przez muzułmanów, a tym samym skutecznie zamknęła drogę chrześcijańskich misjonarzy do Chin.

W ciągu następnego okresu konfliktu kulturowego w Chinach, dynastii Yuan (1271–1368), żaden z zapisów nie wskazywał na jakąkolwiek znamiennej chrześcijańskiej obecność. Cztery lata później, w przededniu pokonania przez Chiny imperium mongolskiego, misjonarze chrześcijańscy, tym razem bezpośrednio wybrani przez papieża z Rzymu, przybyli do Państwa Środka. Giovanni z Monte Corvine, misjonarz franciszkański, przybył w 1294 r. do dawnej stolicy Dada, miejscowości, którą dzisiaj jest Pekin. Ówczesny cesarz mongolski był tolerancyjny wobec wszystkich form religii, z chrześcijaństwem włącznie.

Społeczeństwo chińskie wreszcie cieszyło się spokojem i stabilnością po latach turbulencji. Giovanni mógł więc budować kościoły wokół stolicy i wprowadzać chrześcijaństwo. Papież Klemens V mianował tego misjonarza arcybiskupem Pekinu i wysłał do Chin krzewicieli wiary, by go wspierali. Pod dowództwem Giovanniego wspólnoty katolickie rozwijały się w stolicy i w południowym porcie Quan Zhou<sup>5</sup>.

Niemalże stuletnie rządy ksenofobicznych władz mongolskich, pozostawiły głęboką urazę wśród chińskiej populacji, która była traktowana jak obywatel drugiej kategorii na własnej ziemi. Chrześcijaństwo było w dużej mierze postrzegane jako religia obca, mająca wsparcie Mongołów i Rzymu. Dlatego też gdy rebelie przeciwko Mongołom rozeszły się po całym kraju, chrześcijaństwo stało się celem ataku władz chińskich. Co więcej, rządzący Mongołowie, którzy niegdyś byli życzliwi chrześcijanom, zmieniali swoje religijne wyznania. Tak więc rok po ustanowieniu dynastii Ming w 1368 r. wszyscy chrześcijanie, po raz drugi w historii, zostali wypędzeni z Chin<sup>6</sup>.

Powrót chrześcijaństwa na stałe nastąpił więcej niż dwa wieki później. Do południowej części Państwa Środka przybyli wykształceni jezuici, z Matteo Riccim na czele. Po wylądowaniu w portugalskim Makau w 1582 r., Ricci poświęcił się nauce języka chińskiego i poznawaniu kultury<sup>7</sup>. Kiedy później przeniósł się do południowych Chin, a następnie do stolicy, Pekinu, tłumaczył chińską klasykę i stworzył pierwszy słownik portugalsko-chiński. Starał się zintegrować chrześcijaństwo z istniejącą filozofią chińską. Misja Ricciego była wielkim sukcesem kulturowym – dziś jest on upamiętniany jako ambasador tamtejszej kultury. W 1605 r., kilkadziesiąt lat

<sup>3</sup> D. Klejnowski-Różycki, *Stela z Xi'an*, „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 41.

<sup>4</sup> *Christianity in China*, <https://www.travelchinaguide.com/intro/religion/christianity/> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>5</sup> *History of Christianity in China* <http://www.christiansinchina.com/history-of-christianity-in-china/> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> J. Konior, *Założyciel misji w Chinach* <http://jezuici.pl/2014/04/zalozyciel-misji-w-chinach/> (dostęp: 14.05.2020).

po przybyciu jezuitów do Chin, Ricci twierdził, że ponad tysiąc osób nawróciło się na katolicyzm. W ciągu dziesięciu lat ta liczba wzrosła do pięciu tysięcy<sup>8</sup>. Jego działalność i podejmowanie dialogu cywilizacji europejskiej z chińską docenił w 1984 r. Tarcisio Carboni, biskup diecezji Macerata. Rozpoczął on proces beatyfikacyjny Ricciego, który wznowiono w 2010 r.<sup>9</sup>

Skutkiem napływu franciszkanów i dominikanów do Chin był spór akomodacyjny z jezuitami o dotychczasowe metody działalności misyjnej. Z powodu braku porozumienia, doszło do spotkania papieża Klemensa XI z cesarzem Kangxi (który stanął po stronie jezuitów w tej sprawie) w 1715 r., zakończone bardzo niekorzystnie dla wszystkich chrześcijan<sup>10</sup>. Nieprzyzwyczajony do rozkazu Kangxi był rozszokowany, gdyż papież skrytykował jezuitów za zbyt przychylny podejście do kultury chińskiej. Następca cesarza Yongzheng wprowadził zakaz chrześcijaństwa, wydając w 1724 r. dekret wydalenia i konfiskaty. Trzysta kościołów zostało zniszczonych lub skonfiskowanych. Bez miejsca kultu liczba chińskich nawróconych, szacowana na 300 000 wyznawców, stopniowo spadała w ciągu następnych dziesięcioleci, chociaż niektórzy katolicy księża misyjni kontynuowali nauczanie w Chinach z narażeniem własnego życia<sup>11</sup>.

Podział Kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej (dalej: ChRL, ChRL) na tzw. podziemny i oficjalny bierze swój początek w 1927 r. Wtedy to między komunistami a nacjonalistami doszło do wojny domowej z powodu niestabilnej sytuacji politycznej. Czang Kaj-szek, stojący na czele Partii Narodowej, zyskał przychylność USA, a Mao Zedong – przywódca partii komunistycznej – przychylność ZSRR. Wkroczenie Japończyków do Mandżurii w 1931 r. i ich atak na Centralne Chiny zaostrzyło powstały konflikt. Obie strony wykazały jednak jedność w obliczu zewnętrznego wroga i nastąpiło dziewięcioletnie wstrzymanie walk. Ostatecznie, po zakończeniu II wojny światowej i kapitulacji Japonii, do władzy doszli komuniści<sup>12</sup>.

Po ogłoszeniu przez Mao Zedonga, 1 października 1949 r. powstania ChRL wydawało się, że istniejące dotychczas na terenie Chin odłamy religijne będą mogły dalej działać, o ile podejmą współpracę z rządem komunistycznym. Od razu jednak postawiono sprawę jasno i zakomunikowano, że w przypadku Kościoła katolickiego będzie mógł on funkcjonować pod warunkiem odłączenia się od Watykanu<sup>13</sup>. Wydarzenie to całkowicie zmieniło sytuację, w jakiej znajdowali się katolicy. Chiński przywódca od razu zaczął wprowadzać swoje wizje rządzenia krajem, określone mianem maoizmu, które polegały m.in. na stosowaniu terroru oraz likwidowaniu

---

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> J. Konior, *Założyciel misji w Chinach* <http://jezuici.pl/2014/04/zalozyciel-misji-w-chinach/> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>10</sup> T. Żoła, *Misjonarze i krew męczenników*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/chiny\\_krewmecz.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/chiny_krewmecz.html) (dostęp: 14.05.2020).

<sup>11</sup> *History of Christianity in China*, <http://www.christiansinchina.com/history-of-christianity-in-china/> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>12</sup> K. Tomasik, *Kościół w Chinach*, <https://ekai.pl/wydarzenia/raport/x20304/kosciol-w-chinach/?print=1> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>13</sup> K. Nieszwiec, *Kościół Katolicki w Chinach w czasie rewolucji kulturalnej*, Poznań 2009, s. 21.



opozycji i misji katolickich<sup>14</sup>. W 1951 r. prawie wszyscy misjonarze zagraniczni, w tym biskupi, którym zarzucono rzekome szpiegostwo i współdziałanie z wrogami rewolucji, zostali wydaleny z Chin<sup>15</sup>. Duchownych i siostry zakonne uwięziono i poddano próbom przymusowej indoktrynacji. Większą część instytucji kościelnych upaństwowiono. W tym samym roku kontrolę nad wszystkimi wspólnotami religijnymi przejęło Biuro ds. Religijnych przy Radzie Państwa<sup>16</sup>.

W 1957 r., za sprawą władz komunistycznych, powstało niezależne od papieża Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich (dalej: PSKCh), mające na celu kontrolowanie Kościoła katolickiego. Zdarzenie to doprowadziło w efekcie do rozłamu katolików na tych, którzy uznają zwierzchnictwo papieża – działających w tzw. podziemiu – oraz tych, którzy funkcjonują w zgodzie z rządami komunistycznymi.

Jeszcze wcześniej, w 1950 r., władze zdołały zmusić niektórych przedstawicieli Kościołów chrześcijańskich do podpisania, tzw. Manifestu chrześcijańskiego, w którym deklarowali oni lojalność wobec nowego państwa chińskiego. W Manifestie proklamowano zasady, tzw. trzech autonomii, tj.: samoutrzymania, czyli nieprzyjmowanie żadnej pomocy finansowej z zagranicy; samoewangelizacji, czyli głoszenie Ewangelii bez pomocy misjonarzy zagranicznych; oraz samozarządzania, czyli kierowanie Kościołem bez zależności od Stolicy Apostolskiej<sup>17</sup>. Większość księży i świeckich nie zaakceptowała jednak tych zasad, mając na względzie Encyklikę *Ad Sinarum gentem* Piusa XII z 1954 r., która przed takimi działaniami wyraźnie przestrzegała. Kolejna Encyklika *Ad Apostolorum principis* z 1958 r. (kiedy działało już PSKCh) zawierała już groźbę ekskomuniki, co stało się pretekstem dla władz Chin do zerwania wszelkich stosunków ze Stolicą Apostolską. Warto w tym miejscu wspomnieć, że rok wcześniej, bo w 1957 r., bez zgody Watykanu, zostali wybrani i wyświęceni pierwsi biskupi, czego domagały się władze ChRL. W taki sposób rozłam między obu stronami utrwalił się i trwa do dzisiaj<sup>18</sup>.

Można stwierdzić, że Kościół oficjalny tworzą ci, którzy przyjęli wymuszone warunki (tj. zasady trzech autonomii). Kościołem tym zarządzają trzy struktury, które decydują o wszystkich ważnych sprawach. Są to: Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich, do którego należą biskupi, księża i katolicy świeccy; Ogólnokrajowa Komisja Administracyjna Chińskiego Kościoła Katolickiego, kierująca pracą administracyjną i organizacyjną (wewnątrzkościelną); oraz Chińskie Kolegium Biskupów, które zajmuje się sprawami wiary i wyborem biskupów.

Z kolei Kościół podziemny jest lojalny wobec Stolicy Apostolskiej, nie akceptuje współpracy z PSKCh ani z władzami państwowymi, i to on uznawany jest za prawdziwy Kościół katolicki. Kościół ten ma własne struktury, w tym m.in. konferencję biskupów, która, podobnie jak konferencja biskupów Kościoła oficjalnego, nie jest uznawana przez Watykan. Biskupi i księża święceni są

<sup>14</sup> K. Tomasik, *Kościół w Chinach...*

<sup>15</sup> „Chiny Dzisiaj”. 2013, nr 1, s. 45.

<sup>16</sup> K. Tomasik, *Kościół w Chinach...*

<sup>17</sup> K. Nieszwiec, dz.cyt., s. 24.

<sup>18</sup> K. Tomasik, *Kościół w Chinach...*

potajemnie. Mimo iż Kościół ten nie jest uznany, to działa na wielu obszarach pomimo prześladowań.

Należy odnotować, że w Kościele oficjalnym większość duchownych i wiernych opowiada się za więzią z papieżem, mimo iż jeszcze do niedawna publiczne przyznawanie się do tej lojalności nie było możliwe. w ostatnim jednak czasie, a szczególnie po śmierci Jana Pawła II, nawet PSKCh zaczęło głosić, że prymat należy do tradycji Kościoła katolickiego, i że katolicy mają prawo publicznie modlić się za papieża. Pomimo jednak pewnej liberalizacji polityki religijnej w ostatnich latach, władze komunistyczne nadal prowadzą politykę represji wobec Kościoła podziemnego, łącznie z zamykaniem duchownych i wiernych w więzieniach i obozach pracy<sup>19</sup>.

Dane liczbowe Kościoła katolickiego Holy Spirit Study Centre (HSSC) z 2013 r. oraz dane oficjalnych gremiów katolickich, Stowarzyszenia Patriotycznego (SP) i oficjalnej Konferencji Biskupów w Chinach (KB) z 2011 r., stanowią, że ogólna liczba katolików w Chinach wynosi 12 milionów, do której przynależą wierni z tzw. oficjalnej i nieoficjalnej części Kościoła. Połowa z nich, czyli 6 mln, stanowią katolicy gremiów administracyjnych (SP i KB).

Tabela 1. Statystyka Kościoła katolickiego w Chinach

Diecezje	Biskupi	Kapłani	Seminaria duchowe i seminarzyści	Siostry zakonne	Nowicjaty sióstr zakonnych	
<b>Kościół oficjalny</b>	138, 116 aktywnych i 22 nieaktywnych	66	2000	10 z 510 Seminarzystami	3400 w 80 Zgromadzeniach	40 i 50 w formacji
<b>Kościół nieoficjalny</b>	97	37	1400	10 z 450 Seminarzystami	1500 w 80 Zgromadzeniach	20 i 100 w formacji

Źródło: „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 14 i 15.

Z tabeli 1 wynika, że liczba członków Kościoła oficjalnego jest o około 50% wyższa niż Kościoła podziemnego. Wciąż aktualne wydają się słowa wypowiedziane przez kardynała Fernanda Filoniego – prefekta Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, który aby zarysować historię podziału Kościoła, posłużył się porównaniem go do rzeki, przy czym Chrystus – jako jej jedyne źródło – „płynął, jak rzeka czystej wody, pośród meandrów i zakoli”<sup>20</sup>.

Po zwycięstwie reżimu komunistycznego Mao Zedonga sytuacja Kościoła uległa całkowitej zmianie. Określono to mianem politycznego trzęsienia ziemi, które zaburzyło bieg wody. W jego wyniku, część wody zaczęła spływać pod ziemię, a część pozostała na powierzchni. Podobnie można przedstawić sytuację Kościo-

<sup>19</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 1, s. 19.

<sup>20</sup> *List Papieski czeka na odpowiedź*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 14–15.

ła w Chinach, którego jedna część nie przystała na kompromisy i jest nieupolitycznienia, a druga je zaakceptowała po to, aby przetrwać. Pojawia się zatem pytanie: Czy te dwa tory jeszcze kiedyś zintegrują się na oczach świata i bez imperatyw? Sytuację podziału Kościoła w Chinach dość dobrze odzwierciedla zdanie kard. Filoniego: „Na pewno w niezmiernym oceanie Serca Jezusowego, gdzie obydwie strony mogą mieć swoje miejsce”<sup>21</sup>.

Próba przekształcenia Chin w latach 1958–1962 z państwa zacofanego w mocarstwo okazała się porażką, której konsekwencją była śmierć ok. 30 mln ludzi<sup>22</sup>. Mao Zedong, przywódca kraju, przeczuwając sytuację, na kilka miesięcy wcześniej opuścił scenę polityczną, podczas gdy jego współpracownicy pracowali nad poprawą sytuacji politycznej i regulacją gospodarki.

Za początek Rewolucji Kulturalnej (dalej: rewolucja) uznawany jest maj 1966 r., kiedy to na przedłużonym posiedzeniu Biura Politycznego przez radykałów partyjnych została utworzona Grupa ds. Rewolucji Kulturalnej. Ich zadaniem, miały to być czystki starszych antyrewolucyjnych rewizjonistów<sup>23</sup>. Kilka lat później, kiedy to Mao Zedong zaczął obawiać się całkowitego utracenia władzy, założycieli grupy zaczęto zastraszać, potępiać publicznie, w wyniku czego część popełniła samobójstwa, a ich rodziny uwięziono<sup>24</sup>. Należy podkreślić, że rewolucja zyskała duży odzew na uczelniach. Studenci, ale także robotnicy, gromadzili się w tzw. czerwonych gwardiach, których przywódcy nawoływali swoich zwolenników do buntów. Pierwszy wiec odbył się 18 sierpnia 1966 r. na placu Tienanmen w Pekinie i zgromadził miliony ludzi wymachujących czerwonymi książeczkami z cytatami Mao Zedonga, tylko w 1967 r. wydano ich ok. 350 mln. Zgromadzony tłum zablokował przejazd samochodów, w wyniku czego zginęło kilkadziesiąt osób. W całym państwie zapanał chaos, a rewolucja stawała się jeszcze bardziej brutalna. Zaczęto niszczyć muzea oraz przybytki kultury, a miasta i regiony wiejskie ulegały stopniowemu opustoszeniu. Chiny stały na skraju wojny domowej. Warto dodać, iż straty po Rewolucji Kulturalnej widoczne były jeszcze 10 lat po jej oficjalnym zakończeniu. Nie sposób jednak opisać wszystkich działań rządu w czasie rewolucji i krzywd, które pozostawiła w Chinach<sup>25</sup>.

Dla Kościoła katolickiego okres Rewolucji Kulturalnej był przede wszystkim czasem próby totalitarnego podporządkowania społeczeństwa i religii, ale również okresem wielkiego cierpienia, aresztowań i morderstw dokonywanych na duchowieństwie. Kościoły były nie tylko zamykane, ale także doszczętnie niszczone, a publiczne okazywanie wiary było surowo karane. Wszystko, co miało jakikolwiek związek z religią, ulegało zniszczeniu. Niszczono obrazy, krzyże, a święte księgi i śpiewniki palono. Cierpienia dotknęły nie tylko cały Kościół podziemny, ale również oficjalny. Niezależnie od miejsca zamieszkania, w mieście czy na terenach wiejskich, Rewolucja Kulturalna dotknęła wszystkich, także wyznawców pozostałych religii.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> K. Nieszwiec, dz.cyt., s. 33.

<sup>23</sup> Tamże, s. 37.

<sup>24</sup> M. Dillon, *Chiny historia współczesna*, Warszawa, s. 387.

<sup>25</sup> W. Scott Morton, Charlton M. Lewis, *Chiny. Historia i Kultura*, Kraków 2007, s. 247–251.

Sytuacja stała się traumatyczna tak dalece, że nierzadko wyznawców Chrystusa śledzono w obrębie własnych rodzin, czy też dokonywali tego sąsiedzi, którzy donosząc na siebie nawzajem, godzili się na współpracę z prześladowcami. Wszystkie te działania miały na celu jedno: pozwolić Mao stać się jedynym obiektem kultu. Warto odnotować, że 16 lipca 1966 r. wystartował on w corocznych zawodach pływackich w poprzek rzeki Yangzi i pokonał dystans 10 mil w godzinę, by tym czynem jeszcze bardziej wzmocnić swój kult oraz udowodnić, że mimo 72 lat, nadal jest pełen energii<sup>26</sup>.

Nie bacząc, że Kościół zszedł zupełnie do podziemia i o religii nie można było mówić, wierni starali się zachować swoją wiarę. Żyjąc w nieustannym strachu i zagrożeniu, gromadzili się w domach na modlitwie i słuchali nadawanych z innych krajów chrześcijańskich audycji radiowych<sup>27</sup>. Dało to początek rozkwitowi Kościoła domowego, dzięki któremu chrześcijaństwo przetrwało.

Okres Rewolucji Kulturalnej, lata 1966–1976, stał się dla wiernych Kościoła katolickiego, nieuznających racji PSKCh, niewątpliwie najtrudniejszym okresem w jego historii. Wielu biskupów i księży trafiło do więzień i obozów pracy, a ponad 3,6 tys. kościołów uległo zniszczeniu. Rząd ChRL kontynuuje swoją politykę do dzisiaj i w kwietniu 2013 r. zatwierdził nowe zasady dotyczące wyboru i mianowania biskupów, nieuznawane przez Stolicę Apostolską i Konferencję Biskupów Kościoła Katolickiego w Chinach. Regulacje te wymagają od kandydata deklaracji, że będzie wspierał przywódców KPCh oraz system komunistyczny. Ponadto, każda kandydatura wymaga zatwierdzenia przez Centralne Biuro ds. Religii. Do dzisiaj stosunki obu państw, tj.: Chińskiej Republiki Ludowej i Republiki Chińskiej na Tajwanie – uznawanych za prawowitych depozytariuszy, pozostają wrogie.

Mao Zedong, chociaż ogłosił zakończenie Rewolucji Kulturalnej w 1969 r., to oficjalnie została zakończona w 1976 r. Był to rok śmierci dyktatora. Zgodnie z jego życzeniem władzę nad PSKCh przejął Hu Guofeng. Skrajnie lewicowi działacze, tak zwana „banda czworga”, byli niepokieszeni tą decyzją. Na czele bandy czworga stała żona Mao Zedonga i trzech czołowych działaczy Komunistycznej Partii Chin. Te wydarzenia dały początek walk o władzę. Cała banda czworga za działalność antypartyjną została aresztowana w nocy z 5 na 6 października 1979 r. Ta data uznawana jest za koniec Rewolucji Kulturalnej<sup>28</sup>.

Po blisko 45 latach od oficjalnego zakończenia Rewolucji Kulturalnej, w 2014 r., niektórzy katolicycy aktywiści i misjonarze zostali zmuszeni do opuszczenia ChRL po nasileniu się represji, niszczeniu kościołów i krzyży. Pojawiła się również nieoficjalna informacja o powstaniu „chińskiej teologii chrześcijańskiej”, która miałaby być komunistycznym wymysłem kontroli społeczeństwa<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> K. Nieszwiec, dz.cyt., s. 38.

<sup>27</sup> Tamże, s. 67.

<sup>28</sup> L. Mysak, *Chiński proces stulecia*, Warszawa 1990.

<sup>29</sup> M. Michałek, *Zrzuć krzyże, zamknij kościoły. Tak źle nie było od czasów Mao*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/katolicy-w-chinach-represje-komunistycznej-wladzy-najwieksze-od-lat-zmienia-to-sekretne-rozmowy-watykanu-z-pekinem,504949.html> (dostęp: 14.05.2020).

### 3. WIZERUNEK PRASOWY KOŚCIOŁA W CHINACH W PERSPEKTYWIE ANALIZY ILOŚCIOWEJ I JAKOŚCIOWEJ METODOLOGIA BADAŃ

Kwartalnik „Chiny Dzisiaj” wydawany jest przez Komisję Episkopatu Polski ds. Misji, Polską Prowincję Zgromadzenia Słowa Bożego oraz Polską Prowincję Chrystusa Króla Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Poświęcony jest problematyce religii w Chinach, ze szczególnym uwzględnieniem chrześcijaństwa, a zwłaszcza Kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej<sup>30</sup>. Część zamieszczonych w biuletynie materiałów pochodzi z niemieckiego kwartalnika katolickiego „China heute”, wydawanego przez China Zentrum w Sankt Augustin<sup>31</sup>.

Geneza powstania kwartalnika sięga 2007 r., a do głównych jego inicjatorów należą dyrektor Biura Pielgrzymkowego Księży Pallotynów ks. Roman Tkacz oraz o. Antoni Kosorz, prezes Stowarzyszenia Sincium im. Michała Bojmia.

Ksiądz Roman Tkacz jest założycielem najstarszego Pallotyńskiego Biura Pielgrzymkowo-Turystycznego, działającego już od ponad 30 lat, które tę nazwę przyjęło w 2013 r., a wcześniej nazywało się Duszpasterstwem Pielgrzymkowym Księży Pallotynów Peregrinus. Celem Biura było uaktywnienie osób świeckich, przybliżenie sytuacji Kościoła na świecie i obudzenie ducha Chrystusowego do pełniejszego i bardziej świadomego przeżywania życia. Biuro w początkowym okresie swojego istnienia oferowało pielgrzymki do znanych i typowych miejsc kultów chrześcijańskich. Z czasem jednak oferta to poszerzała się i dzisiaj biuro organizuje wyjazdy do takich państw jak: Korea Południowa, Japonia, Kolumbia, Irlandia, Szkocja oraz Chiny<sup>32</sup>. W ks. Tkaczu zrodziła się potrzeba przybliżenia pielgrzymom problematyki Kościoła katolickiego na świecie, w tym również w Chinach. Zakres informacji i rzetelnych źródeł była niewielka i trudno dostępna. Niesiony potrzebą misji, uświadamiania ludziom sytuacji chińskich katolików skontaktował się z o. Antonim Kosorzem, pallotyńcem, założycielem i prezesem Stowarzyszenia Pomocy Kościołowi w Chinach – Sincium im. Michała Bojmia, byłego sekretarza Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Po przeprowadzonych dyskusjach o. Kosorz zaprosił ówczesnego sekretarza Episkopatu Polski ds. Misji, ks. Czesława Noworolnika, do współtworzenia i patronowania temu dziełu. Inicjatywa spotkała się z pozytywnym zainteresowaniem<sup>33</sup>. Do pełnienia funkcji redaktora naczelnego kwartalnika „Chiny Dzisiaj” zaprosili o. Romana Malka SVD ze Zgromadzenia Słowa Bożego (werbistę), polskiego sinologa.

Ojciec Roman Malek urodził się 3 października 1951 r. w Bytomiu. Swoją wieloletnią drogę edukacji rozpoczął w 1969 r., kiedy wstąpił do Zakonu Werbistów i rozpoczął studia z filozofii i teologii. Siedem lat później przyjął święcenia kapłańskie w Pieniężnie. Ojciec Malek w 1984 r. ukończył studia z zakre-

<sup>30</sup> P. Adamek, *Od redakcji* <http://www.sinicum.pl/kontakt/20-polecamy/ksiazki/65-chiny-dzisiaj> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>31</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1.

<sup>32</sup> *O nas*, <http://www.bp.ecclesia.org.pl/about.html> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>33</sup> Wywiad z o. Antonim Kosorzem przeprowadzony 23.02.2017 r.



su sinologii, religioznawstwa porównawczego i historii Kościoła na Uniwersytecie w Bonn. Było to przygotowanie do pracy w sinologicznym Instytucie Monumenta Serica w Sankt Augustin w Niemczech. Podczas studiów miał okazję poznać bliżej Chiny, gdyż przez dwa lata na Katolickim Uniwersytecie Fu jen na Tajwanie studiował język chiński i chińską kulturę. W 1984 r. o. Malek został redaktorem naczelnym niemieckiego kwartalnika „China heute”. Pełnił tę funkcję do 2003 r. W 1987 r. został pierwszym dyrektorem China-Zentrum, katolickiej instytucji promującej kontakty Kościołów Europy i Chin, którą kierował do 1998 r.<sup>34</sup> Tego samego roku został profesorem na Filozoficzno-Teologicznym Fakultecie SVD w Sankt Augustin. Autor wielu publikacji z zakresu religii i chrześcijaństwa w Chinach. Większość z nich została wydana w języku angielskim i niemieckim. Zmarł 29 listopada 2019 r.

W skład redakcji „Chiny Dzisiaj” wchodzi: o. Antoni Koszorz SVD – redaktor odpowiedzialny; o. Piotr Adamek SVD, o. Zbigniew Wesołowski SVD i s. Weronika Maria Klebba SSPS. Zespół wydawniczy to: o. Kazimierz Szymczycha SVD, o. Tomasz Szyszka SVD, ks. Roman Tkacz SAC. Redakcja kwartalnika mieści się w Sulejówku przy ulicy Wspólnej 45<sup>35</sup>. Wszyscy członkowie redakcji należą do Stowarzyszenia Sinicum. Celem tego zrzeszenia jest szeroko pojęta współpraca oraz utrzymywanie kontaktów z narodem chińskim, katolikami, księżmi czy siostrami zakonnymi. Wspiera wszelkie inicjatywy, szczególnie te na płaszczyźnie życia kulturalnego, religijnego czy edukacyjnego.

Okładka czasopisma różni się od typowych periodyków, gdyż zawiera krótki opis i spis treści danego numeru. Strona tytułowa składa się z: nazwy czasopisma, belki informującej o roku i numerze wydania, czterech podtytułów, treści numeru, tj. „Informacje”, „Statystyki”, „Tematy”, „Notatki historyczne”, „Notatki bibliograficzne”, podane w języku polskim oraz chińskim z określonymi przedziałami stron. „Informacje” zawierają Słowo od redakcji oraz podane dokładne daty ważnych wydarzeń Kościoła katolickiego w Chinach, np. wprowadzenie ustawy o zakazie nauczania religii w szkole w prowincji Gansu, liczbę ochrzczonych osób w czasie świąt Wielkiej Nocy czy konferencje dotyczące formowania do ewangelizacji. Całość zajmuje około 20 stron. Dziesięciostronicowy rozdział „Statystyki” oraz „Kościoły w Chinach” pojawia się raz w roku w numerze drugim i przedstawia aktualne dane dotyczące liczby kościołów i osób wyznających różne religie w Chińskiej Republice Ludowej. Dział „Tematy” porusza przeróżne kwestie Kościoła katolickiego w Chinach, odnoszące się m.in. do historii i współczesnych problemów społeczno-politycznych. w dalszej części pojawiają się notatki historyczne i bibliograficzne. Na lewej stronie okładki widnieje kolumna zawierająca informacje o zespole wydawniczym i adresie korespondencyjnym. Każdy numer kwartalnika zawiera od 50 do 55 stron.

Głównym celem pisma jest przybliżenie sytuacji Kościoła w Chińskiej Republice Ludowej przez wysyłanie kwartalnika do seminariów, biskupów, różnego ro-

<sup>34</sup> Statuetka „Serce bez granic” dla o. Romana Malka <http://www.werbisci.pl/index.php/wiadomosci-gorne-menu/1272-statuetka-serce-bez-granic-dla-o-romana-malka> (dostęp: 14.05.2020).

<sup>35</sup> Redakcja <http://www.chinydzisiaj.sinicum.pl/index.php/redakcja> (dostęp: 14.05.2020).



dzaju ośrodków pielgrzymkowych, rekolekcyjnych oraz rozpowszechnianie osobom świeckim. Nakład od samego początku wydawania pisma wynosił 400 egzemplarzy i nie uległ zmianie do 2018 r. Pismo od samego początku ukazywało się kwartalnie, z wyjątkiem 2016 r., kiedy to ukazały się tylko dwa egzemplarze. Spowodowane było to wyjazdem siostry Weroniki Marii Klebbach do Chin, w celu zgłębiania wiedzy, pogłębienia znajomości języka chińskiego, ale przede wszystkim w celu podjęcia posługi misyjnej i ewangelizacyjnej. Ze względu na niewielki skład redakcji wydanie kolejnych numerów było problematyczne w początkowym okresie. Obecnie siostra Klebbach pełni funkcję korespondentki, co pozwoliło na ustabilizowanie się składu redakcji i powrót do systematycznego wydawania. Trudnym momentem dla redakcji był moment nagłego pogorszenia się stanu zdrowia redaktora naczelnego, który doznał udaru mózgu i jest obecnie sparaliżowany. Funkcję redaktora naczelnego w 2013 r. przejął o. Piotr Adamek.

Artykuł stanowi próbę ukazania obrazu Kościoła katolickiego w Chinach na podstawie kwartalnika „Chiny Dzisiaj” w latach 2013–2015, poprzez analizę prasoznawczą tekstów. Czasopismo to jest podstawowym materiałem badawczym.

Autorka sformułowała następujące pytania badawcze:

- Czy temat Kościoła katolickiego w Chinach jest obecny w poddanym badaniom czasopiśmie?
- Kwestia dotarcia chrześcijaństwa do Chin i jego rozwoju w Państwie Środka?
- Czy na łamach czasopisma podejmowany jest temat relacji między Chińską Republiką Ludową a Stolicą Apostolską?
- W jaki sposób kwartalnik prezentuje sytuację katolików i misjonarzy, w szczególności kobiet, które poświęciły swoje życie pełnieniu posługi Bogu w Państwie Środka?

W podjętych badaniach prasoznawczych posłużono się metodą analizy zawartości prasowej oraz specjalnie skonstruowanym kluczem kategorizacyjnym.

## I. Badana cecha

### HISTORIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO<sup>36</sup> W CHINACH

Definicja cechy: autor pracy ustala, czy w poszczególnych tekstach prasowych został podjęty temat genezy i rozwoju katolicyzmu w Chinach

Kategorie w ramach badanej cechy i ich definicje:

- 1) geneza – w tekstach prasowych podjęto temat sposobu, w jaki katolicyzm dotarł do Chin, ale nie podjęto zagadnienia jego rozwoju w Państwie Środka,
- 2) rozwój – w tekstach prasowych podjęto wyłącznie temat rozwoju katolicyzmu w Państwie Środka, bez odniesienia do jego źródeł w Chinach,
- 3) geneza i rozwój – w tekstach prasowych podjęto zarówno temat sposobu, w jaki katolicyzm dotarło do Chin, jak i jego rozwoju w Państwie Środka,
- 4) inne – teksty prasowe pomijają kwestie genezy i rozwoju katolicyzmu w Chinach.

---

<sup>36</sup> Autorka pracy przez termin „Kościół katolicki” rozumie Kościół pozostający w łączności ze Stolicą Apostolską.

## II. Badana cecha

### RELACJE PAŃSTWO – STOLICA APOSTOLSKA

Definicja cechy: sposób, w jaki kwartalnik prezentuje działania polityczne Państwa Środka wobec działającego w podziemiu Kościoła katolickiego, pozostającego w łączności ze Stolicą Apostolską. Kategorie w ramach badanej cechy i ich definicje:

- 1) życzliwość – działania rządu Chin wobec Kościoła katolickiego oparte są na dialogu, harmonijnej współpracy,
- 2) represja – działania rządu Chin wobec Kościoła katolickiego oparte są na mechanizmie represji i systemie kar,
- 3) ambiwalentność – działania rządu Chin wobec Kościoła katolickiego oparte są zarówno na dialogu i harmonijnej współpracy, jak i na mechanizmie represji i systemie kar,
- 4) inne – w tekście prasowym brak informacji na temat ww. działań rządu lub trudno powiedzieć.

## III. Badana cecha

### KATOLICY I MISJONARZE

Definicja cechy: sposób, w jaki kwartalnik prezentuje sytuację katolików i misjonarzy, w szczególności kobiet, które poświęciły swoje życie pełnieniu posługi Boga w Państwie Środka

Kategorie w ramach badanej cechy i ich definicje:

- 1) tolerancja – sytuacja tolerancji i swobód obywatelskich,
- 2) zagrożenie – sytuacja zagrożenia i prześladowania,
- 3) trudno powiedzieć.

Badania objęły okres od 1 stycznia 2013 do 31 grudnia 2015 r. Wyżej wymieniony zakres temporalny analizy gwarantuje reprezentatywność próby badawczej i pozwala ocenić ilość i jakość ukazanych informacji, przyczyniających się do tworzenia wizerunku prasowego Kościoła katolickiego w Chinach. Materiał badawczy stanowiły te publikacje prasowe, które zawierały przynajmniej jedno z następujących słów: „Benedykt XVI”, „Franciszek”, „Kościół katolicki”, „stosunki dyplomatyczne”, „życie konsekrowane”, „prześladowanie” i odnosiły się do podjętego tematu pracy.

Tabela 2 prezentująca wyniki w badanej cesze  
HISTORIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W CHINACH

Edycja kwartalnika / kategoria	Geneza	Rozwój	Geneza i rozwój	Inne
„Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 41	X			

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 3 prezentująca wyniki w badanej cesze  
RELACJE PAŃSTWO – STOLICA APOSTOLSKA

Edycja kwartalnika / kategoria	Życzliwość	Represja	Ambiwalentność	Inne
„Chiny Dzisiaj”, nr 2, s. 29–30		X		
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 9				X
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 14–15			X	
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 14–15			X	
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 4–5				X

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 4 prezentująca wyniki w badanej cesze  
KATOLICY I MISJONARZE

Edycja kwartalnika / kategoria	Tolerancja	Zagrożenie	Trudno powiedzieć
„Chiny Dzisiaj”. 2013, nr 1, s. 45.		X	
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 25–30		X	
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 8–9	X		
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 9			X
„Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 6–7.			X
„Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 8.			X

Źródło: Opracowanie własne.

Łącznie analizie poddano 12 tekstów prasowych.

ad 1. Pierwsza cecha poddana analizie to historia Kościoła katolickiego, do której przyporządkowano jeden tekst.

Został on zaliczony do kategorii „Geneza”. Dokładnie opisuje jak „Chrześcijaństwo, w jego nestoriańskiej formie, przybyło do Chin w VII w. Mamy z tego okresu źródła trzech rodzajów...”<sup>37</sup>. Kamienna stela z Xian, której treść i tłumaczenie zawarto w tekście, manuskrypty z VII–VIII w., oraz edykty cesarskie dynastii Tang. Artykuł nie przedstawia, w jaki sposób chrześcijaństwo się rozwijało.

<sup>37</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 41.

ad 2. Następną badaną cechą były relacje Relacje Państwo – Stolica Apostolska, do której przyporządkowano pięć tekstów.

Do kategorii „Inne” zaliczony został jeden tekst. Jest on jedynie porównaniem przez kard. Zen i zachęcenie wiernych w ChRL, by tak jak w „...Republice Czeskiej, gdzie – mimo silnych restrykcji reżimu komunistycznego – katolicy pozostali wierni Stolicy Apostolskiej”<sup>38</sup>.

Do kategorii „Ambiwalentność” zostały zaliczone dwa kolejne teksty. Są one refleksją nad znaczeniem i aktualnością papieskiego listu. Obszerny artykuł zawiera krótkie nawiązanie papieża Jana Pawła II do Kościoła w Chinach, kontekst narodzin Listu Benedykta XVI i nadzieje na dalszy dialog. Jest on kluczowy do zrozumienia wydarzeń na przestrzeni ostatnich lat między państwami. „Lata podziału stworzyły przepaści i mury, a głębokie wewnętrzne rany zadane Kościołowi wciąż dają o sobie znać”<sup>39</sup>. List wciąż oczekuje na odpowiedź, mimo pozytywnych inicjatyw zezwolonych przez rząd, tj. wielki koncert zorganizowany dla Papieża przez Chińską Orkiestrę Symfoniczną i przez Szanghajski Chór Operowy, nie ustają presje wywierane na duchowieństwie. Można zatem stwierdzić, że stosunek rządu do Stolicy Apostolskiej jest ambiwalentny.

Do kategorii „Trudno powiedzieć” zaliczone zostały również życzenia Benedykta XVI z okazji rozpoczynającego się Nowego Roku wg kalendarza księżycowego. Papież mówił, że „Pokój, harmonia i wdzięczność wobec Niebios są uniwersalnymi wartościami, które się z tej okazji świętuje”<sup>40</sup>. Życzenia są znakiem pamięci o ludach Dalekiego Wschodu.

ad 3. Do ostatniej badanej cechy: Katolicy i misjonarze, zaliczono sześć tekstów prasowych.

Dwa artykuły zaliczone zostały do kategorii „Zagrożenie”. Pierwszy nie dotyczy tylko badanego okresu między 2013 a 2015 r., lecz również 1950 r. „Kościół Matki Boskiej Fatimskiej w Shaowu w sierpniu i we wrześniu 1951 r. był miejscem przymusowych szkoleń dla różnych grup ludzkości, podczas których przedstawiciele nowych władz ukazywali misjonarzy jako agentów zagranicznych «imperialistów»”<sup>41</sup>. Niemniej jednak, okres represji w drugiej połowie XX w. jest ważny w historii relacji ChRL do wierzących, misjonarzy i prezbiterów.

Drugi tekst z tej kategorii jest przedstawieniem danych o liczbie sióstr zakonnych. Artykuł obszernie opisuje również ich długą, trudną historię oraz obecną sytuację w Chinach. O słuszności przypisania artykułu do tej kategorii w ramach badanej cechy świadczy cytat: „Siostry w Chinach nie mogą obecnie studiować i zdobywać wykształcenia z teologii w swoim kraju”<sup>42</sup>

Jeden tekst zaliczono do kategorii „Tolerancja”.

<sup>38</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 9.

<sup>39</sup> Tamże, s. 14–15.

<sup>40</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 4–5.

<sup>41</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1 s. 45.

<sup>42</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 25–30.

Nowe prawo karne w ChRL weszło w życie w 1997 r. Formalne pisemne prawo karne było przekształcone i zaprojektowane tak, aby wyglądało bardziej na zachodnie. Reforma prawa karnego z 1 stycznia 2013 r. została przekształcona na korzyść więzionych katolików. „Zatrzymanemu należy zapewnić odpowiednią dietę i sen, zakazuje się zmuszania do samooskarżeń, prowadzenia przesłuchań w nocy i tortur”<sup>43</sup>. Zmiana tego prawa stała się szansą na uwolnienie więzionych od lat. Katolicy jednak sceptycznie podchodzą do reformy, przywołując w pamięci poprawkę konstytucji w 2004 r., która zawierała opis o szacunku i ochronie praw człowieka, jednak zmiany nie były widoczne.

Trzy ostatnie teksty przypisano do kategorii „trudno powiedzieć”.

Z okazji wyboru nowego Papieża rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wypowiedział następujące słowa: „Nowy papież musi zerwać tzw. relacje dyplomatyczne z Tajwanem, uznając, że rząd Chin jest jedynym prawnym reprezentantem całych Chin oraz nie powinien mieszać się w wewnętrzne sprawy państwa, tłumacząc się, że czyni to w imię religii”<sup>44</sup>.

Przez reprezentantów najważniejszych chińskich mediów i dyplomatów papież Franciszek zostaje wybrany do grupy kluczowych postaci 2013 r. „Do tej pory w klasyfikacji Międzynarodowej Chińskiego Forum Prasowego nigdy nie pojawiła się postać papieża ani innej osobowości reprezentującej grupę religijną”<sup>45</sup>.

Ostatni badany artykuł dotyczy przelotu nad ChRL papieża, podczas jego podróży do Korei. Następca św. Piotra jest pierwszym, który dostał zezwolenie na taki przelot nad granicami Państw Środka. Podróżując w dwie strony, wysłał telegram do prezydenta ChRL Xi Jinpinga pełen serdeczności i życzeń. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych potwierdziła, że „Chiny będą pracować z Watykanem nad konstruktywnym dialogiem, i wyjaśniła, że „Chiński Kościół katolicki prowadzi katolicką działalność w oparciu o zasady niezależności”<sup>46</sup>. Ten cytat daje do zrozumienia, że ChRL chce prowadzić swoje działania.

#### **4. STOSUNKI DYPLMATYCZNE CHIN ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ ŻYCIE KONSEKROWANE W CHINACH WIZERUNEK PAPIEŻA FRANCISZKA**

Gdy w 1951 r. Republika Chińska na Tajwanie uznała zwierzchnictwo Stolicy Apostolskiej, ChRL zerwała stosunki dyplomatyczne z Watykanem. Próba ich zjednoczenia trwa już blisko 70 lat, a całą sytuację możemy porównać do odbijanej piłeczki pingpongowej, ChRL stawia ciągle określone warunki, a Watykan przez brak zgody, każdorazowo na nowo stara się o harmonię. Do owych warunków należą: zmiana stosunków dyplomatycznych z Tajwanem oraz wolność w mianowaniu i wyświęcaniu biskupów w Republice przez władzę bez zwierzchnictwa stolicy Pio-

<sup>43</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 9.

<sup>44</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 9.

<sup>45</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 6–7.

<sup>46</sup> „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 8.

trowej. Watykan jednak pragnie zachować zgodę z obu państwami oraz by Chiny oficjalnie uznały papieża za głowę Kościoła powszechnego. Należy również wspomnieć, że Republika Chińska pełni rolę pomostu, umożliwiając m.in. księżom i siostram zakonnym z Chin kontynentalnych przyjazd na Tajwan, by kontynuować edukację teologiczną. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Tajwanu przydziela osobom z Tajwanu, Hongkongu, Makao i Chin kontynentalnych stypendia na studia na uczelniach papieskich.

Jednym z najważniejszych momentów w relacjach dwóch stron był 27 maja 2007 r., kiedy papież Benedykt XVI skierował List do biskupów, kapłanów, osób konsekrowanych oraz do wiernych świeckich Kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej. Świadomy trudnej historii wiedział, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych jest jeszcze niemożliwe, ale chciał w sposób szczególny otoczyć opieką i troską Kościoł w Chinach i ustanowił 24 maja Światowym Dniem Modlitwy za Kościoł w Chinach<sup>47</sup>. Jest to dzień liturgicznego wspomnienia Najświętszej Dziewicy Maryi, Wspomożycielki Wiernych, wielbionej w szczególny sposób w sanktuarium w Sheshan w Szanghaju<sup>48</sup>. Papież Benedykt XVI na samym wstępie listu podkreśla istotę konstruktywnego i pełnego szacunku dialogu oraz chęć Watykanu do umacniania więzi i ich rozbudowy:

Wiecie dobrze, jak bardzo jesteście obecni w moim sercu oraz w codziennej modlitwie, i jak głęboka jest więź komunii, która jednoczy nas duchowo. Pragnę zatem przesłać wam wyrazy braterskiej bliskości. Wielka jest moja radość z waszej wierności Chrystusowi Panu i Kościołowi, tej wierności, jaką okazywaliście „niejednokrotnie za cenę wielkich cierpień”<sup>49</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że Papież bardzo ceni wzajemne zaufanie, godność w relacjach, wykazuje wyraźną gotowość podejmowania dialogu i kontynuowania go pomimo trudności. Podkreśla, jak ważna jest jedność duszpasterzy między sobą oraz między następcą Świętego Piotra i integralnością wiary.

Kardynał Fernando Filoni podejmuje się charakterystyki trzech barier do tych rzeczywistości między Stolicą Piotrową a Chińską Republiką Ludową. Po pierwsze, wywieranie presji na księżach działających w kościele podziemnym, by zostali członkami Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich oraz oderwania ich od łączności z Głową Kościoła. Zwiększono kontrolę wśród członków należących do „oficjalnej” wspólnoty. Dotyczy to także miejsc kultu czy seminariów. Po drugie, biskupami zostali pretendenci, których kandydatura obciążona była wątpliwościami lub nie zostali dopuszczeni do sprawowania urzędu najwyższego stopnia święceń ze względów moralnych czy duchowych, a otrzymali przychyłność władz.

---

<sup>47</sup> *List Ojca Świętego Benedykta XVI do Biskupów, do kapłanów, do osób konsekrowanych oraz do wiernych świeckich kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej*, [https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2007/documents/hf\\_ben-xvi\\_let\\_20070527\\_china.html](https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2007/documents/hf_ben-xvi_let_20070527_china.html) (dostęp: 14.05.2020).

<sup>48</sup> Kardynał Jan Tong, *Gest Papieża Franciszka wobec Kościoła w Chinach*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 29–30.

<sup>49</sup> *List Ojca Świętego Benedykta XVI do Biskupów, do kapłanów, do osób konsekrowanych oraz do wiernych świeckich kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej*, dz.cyt. [https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2007/documents/hf\\_ben-xvi\\_let\\_20070527\\_china.html](https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2007/documents/hf_ben-xvi_let_20070527_china.html) (dostęp: 14.05.2020).



Po trzecie, konsekracje biskupie zarówno ważne, jak i nieważne były ograniczane przez ingerencję biskupów nieprawowitych. Było to powodem kryzysu duchowego zarówno biskupów, którzy byli wyświęceni, jak i tych, którzy ich wyświęcali<sup>50</sup>. Można zatem stwierdzić, że Kościół w Chinach domaga się sprawiedliwości, wolności od wpływów władzy zwierzchniej, zniesienia cenzury oraz prawdy.

Kardynał Józef Zen w trakcie seminarium na Katolickim Uniwersytecie Fu Jen w Tajpej, 17 stycznia 2013 r., przywoływał przykład Republiki Czeskiej, gdzie mimo zerwania relacji z Watykanem, nie zważając na przeciwności dyktatury komunistycznej, katolicy zachowali wiarę i pozostali wierni<sup>51</sup>. 12 maja 2013 r., pochodzący z Niemiec hierarcha, sekretarz Papieskiej Rady ds. Świeckich, arcybiskup Josef Clemens, odprawił Eucharystię w katedrze św. Józefa w Pekinie. Na zaproszenie Niemieckiej Wspólnoty Katolickiej, udzielił sakramentu bierzmowania 23 osobom. W homilii nawiązał do istoty Ducha Świętego, który prowadzi Kościół, papieża, a także daje siły do życia zgodnego z wolą Boga. Arcybiskup zachęcał również do życia w spójności i jedności bez stawiania barier. Stwierdził, że ChRL przez swoją historię i tradycję, jako państwo o silnej gospodarce, mogłaby rozwiązać wiele problemów świata<sup>52</sup>.

Podsumowując wyniki badań analizy jakościowej, można potwierdzić prawdziwość tezy dotyczącej obecności tematu Kościoła katolickiego w kwartalniku. Wizerunek prasowy prezentuje się zatem następująco: Chińska Republika Ludowa nie uznaje zwierzchnictwa papieża i sama desygnuje biskupów, co jest m.in. powodem braku jedności ze Stolicą Apostolską. Trwa stan nieustannej walki. Katolicy nie mają całkowitej wolności, ich wiara jest kontrolowana przez Patriotyczne Stowarzyszenie Kościoła Katolickiego, co doprowadziło do podziału na Kościół katolicki oficjalny – uznawany i kontrolowany przez władzę oraz podziemny – działający w ukryciu, w łączności z papieżem. Skutkiem podziału są liczne prześladowania biskupów, prezbiterów, osób świeckich, niszczenie kościołów i symboli religijnych. Biskupom często brakuje odwagi do publicznego przyznania się, że jedynym depozytariuszem Kościoła katolickiego jest papież, a posługę kapłanów zrównano z posadą urzędników państwowych. Rząd utrzymuje reżim komunistyczny, kontroluje działalność wszystkich organów w państwie i zakazuje wpływu jakichkolwiek sił zewnętrznych. Analiza prasoznawcza dowiodła również, że stosunki między Stolicą Apostolską a władzami chińskimi są bardzo ograniczone. W przeszkodzie do nawiązania relacji dyplomatycznych ChRL stawia swoje określone warunki: zerwanie relacji dyplomatycznych z Chińską Republiką na Tajwanie oraz niemieszanie się w wewnętrzne sprawy Chin.

Historia życia konsekrowanego w Chinach sięga XVII w., kiedy w południowych Chinach, w prowincji Fujian, dominikanie zainicjowali powstanie instytucji dziewic poświęconych Bogu z osobistym ślubem czystości. W połowie XIX w. w Chinach istniały już pierwsze oficjalne zakony, założone przez misjonarzy zagranicznych, a pod koniec tego samego wieku z innych krajów przybyły do Chin

<sup>50</sup> F. Filoni, *List papieski czeka na odpowiedź*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 14–17.

<sup>51</sup> *Informacje*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 9.

<sup>52</sup> *Informacje*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 9.

pierwsze siostry misyjne. Zasługi kobiet, które zdecydowały się na pełnienie posługi w Chinach, są nieocenione. Mówiły o sobie jako o „pomocnicach księży”. Ponadto bycie siostrą zakonną było bardzo atrakcyjne, gdyż to właśnie one potrafiły pisać, czytać i zdobywać gruntowniejsze wykształcenie. Świadczenie posłuszeństwa, czystości, ubóstwa oraz głoszenie Ewangelii miały ogromne znaczenie.

Zgromadzenia lokalne i zgromadzenia pochodzące z Europy liczyły w 1900 r. ok. 500 chińskich sióstr, w 1928 r. było ich już 2641, przy 1327 siostrach pochodzących z Europy. Dwadzieścia lat później, przed pojawieniem się komunizmu, w 1948 r. liczby te były już dwukrotnie wyższe. Chińskich sióstr było 5112, a z zagranicy 2351<sup>53</sup>. Niestety po nastaniu rządów komunistycznych dla sióstr, które poświęciły swoje życie Bogu i pracy dla dobra Kościoła, nastął czas prześladowań i przymusu podporządkowania się nowej władzy. Wszystkie placówki kościelne, instytucje, szkoły, kliniki, szpitale, sierocińce i pozostałe miejsca pracy zostały przejęte i zamknięte. Dziesięć lat później wszystkie zakony zostały rozwiązane, a siostry zmuszone do powrotu w rodzinne strony. Niektóre z nich dobrowolnie weszły w związek małżeński, niektóre zostały do tego przymuszone, a niektóre trafiły do więzień czy obozów pracy. Były jednak siostry, którym udało się uciec i kontynuowały swoją posługę w innych krajach.

To między innymi właśnie ich posługa w krajach zagranicznych pomogła odrodzić się w latach 80. chińskim zakonom, kiedy Chiny po wewnętrznych przemianach na nowo się otworzyły. Biskupi reaktywowali lub powołali nowe żeńskie zgromadzenia zakonne w swoich diecezjach. Wiele sióstr, które pełniły posługę zagranicą oraz które tam studiowały, zostało przełożonymi. Nie czuły się odpowiedni przygotowane do tej służby, jednak czyniły wszystko, zawierając na Chwałę Boga.

Sytuacja kobiet, które poświęciły swoje życie pełnieniu posługi Bogu, prezentuje się następująco: oficjalnie żeńskie zgromadzenia międzynarodowe nie mogą pracować w Chinach – chociaż faktycznie istnieją – podobnie jak zgromadzenia męskie. Państwo nie zezwala na jakikolwiek „wpływ obcych sił”<sup>54</sup>. Jedynie lokalne żeńskie zgromadzenia diecezjalne mają prawo do oficjalnej pracy, najczęściej po jednym zgromadzeniu na diecezję. Analiza prasoznawcza dowiodła również, że siostry nie mogą studiować i zdobywać wykształcenia teologicznego, dlatego tak cenne jest przekazywane doświadczenie i wiedza sióstr, które studiowały za granicą oraz konferencje organizowane w seminariach, w których mogą uczestniczyć<sup>55</sup>. Wyniki analizy jakościowej potwierdzają, że do narodzin chrześcijaństwa w Chinach przyczyniły się siostry zakonne. Skupiają się one na pracy pastoralnej, pomocy w przygotowaniu liturgii, oprawy muzycznej, przygotowują katechezy, rekolekcje, grupy rozważań Pisma Świętego, odwiedzają chorych i ubogich. Ich posługa – szczególnie socjalna została pozytywnie oceniona przez władze chińskie. Nie ulega wątpliwości,

<sup>53</sup> K. Feith, *Życie konsekrowane w Chinach wyzwaniem dla Kościoła w Europie*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 25–30.

<sup>54</sup> *Shaowu – chińska misja salwatorianów (1922–1953)*, cz. II, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 40.

<sup>55</sup> W.M. Klebba, *Seminarium o życiu konsekrowanym dla sióstr z Chin*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 3, s. 14.

że ich działalność jest przejawem troski Chrystusa w tworzenie struktur chrześcijańskich i budowanie relacji ze społeczeństwem.

Pierwszy dzień 2013 r. rozpoczął się szczególnie pozytywnie dla Chińczyków, w tym dla chrześcijan i ich biskupów. Od 1 stycznia 2013 r. weszła w życie *reforma prawa karnego, zapewniająca możliwość skontaktowania się osób przetrzymywanych z prawnikiem w ciągu 48 godzin od wypowiedzenia takiego postulat*, udzielenie informacji o lokalizacji przetrzymywania danej osoby, zapewnienia odpowiednich warunków życia oraz zakaz stosowania tortur i nocnych przesłuchań. Reforma dotyczy również zakazu przetrzymywania kogokolwiek dłużej niż sześć miesięcy, co jest szczególnie ważne dla przetrzymywanych chrześcijan<sup>56</sup>.

Jedyną notatką zapisaną na łamach kwartalnika w 2013 r. było złożenie 10 lutego 2013 r. przez Benedykta XVI życzeń z okazji Nowego Roku według kalendarza księżycowego, stosowanego w Państwie Środka. Oprócz zapewnienia o modlitwie i duchowej łączności z wiernymi, papież życzył, by w roku wiary prowadziła ich mądrość Chrystusa<sup>57</sup>. 11 lutego 2013 r. Benedykt XVI ogłosił ustąpienie z pełnienia swojej dotychczasowej funkcji. Informacja ta, która obiegła cały świat, była niewątpliwie nie tylko dla chińskich katolików potężnym szokiem i zaskoczeniem. Chińczycy pożegnali Papieża z wielką wdzięcznością i dziękczynieniem za włożony wkład w troskę o wierzących i próbę nawiązania dialogu z władzami chińskimi zmierzającej ku pełnej jedności i zamykania podziałów. Warto w tym miejscu podać przykład największego chińskiego katolickiego czasopisma, które otworzyło specjalną stronę internetową, gdzie można było składać wirtualne kwiaty i podziękowania papieżowi Benedyktowi XVI. Na tej samej stronie znalazł się też list Benedykta XVI do Kościoła w Chinach z 2007 r., którego publikacji władze w późniejszych latach zabroniły.

Desygnowanie argentyńskiego kardynała Jorge Mario Bergoglio na papieża 13 marca 2013 r. zostało przyjęte przez chińskich wiernych z wielkim entuzjazmem. Rząd ChRL wyraził swoje stanowisko w liście gratulacyjnym, życząc by papież Franciszek był „bardziej elastyczny i praktyczny” aniżeli jego poprzednicy. Była już rzeczniczka Ministerstwa Spraw Zagranicznych Hua Chunying, powtórzyła często wypowiedzany refren: „Nowy papież musi zerwać tzw. relacje dyplomatyczne z Tajwanem, uznając, że rząd Chin jest jedynym prawnym reprezentantem całych Chin oraz nie powinien mieszać się w wewnętrzne sprawy państwa, tłumacząc się, iż czyni to w imię religii”<sup>58</sup>.

Kardynał Jan Tong, biskup diecezji Hongkong, był obecny podczas wydarzeń wyboru nowego następcy Piotra w Watykanie. Podzielił się przeżyciami, jakich doświadczył na spotkaniu z papieżem. Tego samego dnia, kiedy Franciszek objął urząd biskupa Rzymu, miał okazję złożyć mu osobiście życzenia. Ofiarował Franciszkowi figurkę Matki Boskiej z Sheshan i zapewnił o modlitwie. Franciszek na znak

<sup>56</sup> *Informacje*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 8–9.

<sup>57</sup> *Informacje*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 4–5. W źródle podana jest błędna data: 10 lutego 2012. Ze względu na rok ukazania się kwartalnika oraz chronologiczność wydarzeń poprzedzających oraz następujących owej adnotacji można wywnioskować, że autor miał na myśli 2013 r.

<sup>58</sup> *Informacje*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 9.

miłości ucałował dłoń kardynała, co jak pisze, było dla niego bardzo wzruszającym gestem. Dwa dni później spotkał Franciszka w windzie w drodze na mszę świętą, papież przekazał kardynałowi, że figurka Matki Bożej przypomina o misjonarzu, św. Franciszku Ksawerym, który dotarł do Chin ponad 460 lat temu oraz o modlitwie za kościół w ChRL Na pożegnalnej audiencji papież podziękował kardynałowi Tong za figurkę i troskę o kościół w Chinach.

Wybór Franciszka na papieża zbiegł się z wyborem nowego prezydenta Chin Xi Jinpinga, co jest formą nadziei, na nawiązanie wzajemnych relacji Watykan – Chińska Republika Ludowa.

W ciągu niespełna roku dało się zauważyć wzrost znaczenia przedstawiciela Kościoła katolickiego w Chinach. Jak już wspomniano, w grudniu 2013 r. w klasyfikacji Międzynarodowego Chińskiego Forum Prasowego papież Franciszek został wybrany przez grupę 50 reprezentantów mediów i dyplomatów jako trzeci z dziesięciu najbardziej znaczących dla świata osobistości. Dotychczas nigdy nie zdarzyło się, aby wybrany został przedstawiciel grupy religijnej. Ponadto ta informacja obiegła wszystkie chińskie media<sup>59</sup>.

Franciszek w swoich wypowiedziach o Kościele w Chinach zawsze wypowiada się z troską. Papież 22 stycznia 2017 r. na nowy rok księżycowy złożył życzenia wiernym w Chinach. W trudnych dla Chin momencie, po trzęsieniu ziemi, złożył kondolencje i zapewniał o swojej modlitwie. Nie ulega wątpliwości, że papież jest blisko Chińczyków i pragnie jedności w relacjach z Państwem Środka. Podczas wizyty w Korei Południowej 14–18 sierpnia 2014 r., papież Franciszek 16 sierpnia beatyfikował 124 męczenników koreańskich, pośród których jest też Chińczyk – ks. Zhou Wenmo.

## 5. PODSUMOWANIE

Artykuł jest próbą wyeksponowania przyczyn zmian struktury Kościoła katolickiego w Chinach w latach po II wojnie światowej. Jakościowa analiza treści kwartalnika „Chiny Dzisiaj” w latach 2013–2015 dowodzi, że periodyk w dość znaczącej mierze wypełnia rolę informacyjną, w sensie przekazu wiedzy historycznej na temat Kościoła katolickiego w Chinach. Pozwala to na dokładniejsze i rzetelniesze opisanie historii instytucji eklezjalnej oraz wydarzeń, które miały wpływ na dzisiejszy wizerunek Kościoła, takich jak: Rewolucja Kulturalna i podział Kościoła katolickiego w Państwie Środka. Skutkami Rewolucji Kulturalnej było m.in. przejście władzy przez komunistów, podział Kościoła na oficjalny i podziemny, prześladowania, więzienie biskupów, niszczenie kościołów czy śmierć milionów ludzi. Po blisko 50 latach od zakończenia rewolucji nadal widoczne są jej skutki. Opisany w pierwszej części artykułu wpływ Rewolucji Kulturalnej nakreśla ogrom skali zniszczeń.

---

<sup>59</sup> *Informacje*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 6.

W drugiej części pracy przedstawiono wizerunek prasowy Kościoła Katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej. Analizie poddano dwanaście tekstów prasowoznaczących spełniający kryteria analizy i przyporządkowanych do poszczególnych cech: Historia Kościoła katolickiego w Chinach, Relacja Państwo – Stolica Apostolska, Katolicy i misjonarze. Pierwszy tekst odnosił się jedynie do genezy, nie nawiązywał natomiast do rozwoju historii Kościoła katolickiego. Po zbadaniu drugiej cechy można stwierdzić, że relacje między tymi państwami są skomplikowane mimo uprzejmych gestów pochodzących z obydwu stron. Tylko jeden z sześciu tekstów wskazuje na tolerancję wobec katolików i misjonarzy, pozostałe mówią o sytuacjach niejednoznacznych albo o zagrożeniu. Z analizy dwunastu tekstów prasowych wynikało, że głównym celem kwartalnika jest przybliżanie sytuacji Kościoła w Państwie Środka – wszelkich procesów, wydarzeń, problemów z jakimi się on zmagają.

Relacje między Chińską Republiką Ludową a Stolicą Apostolską naznaczone są wysokim stopniem komplikacji. Władze Chin oficjalnie nie uznają zwierzchnictwa papieża, przyjmuje je jedynie Kościół podziemny. Oficjalne nominacje biskupie otrzymują jedynie księża wybrani przez PSKCh. W parafii może funkcjonować jedno lokalne żeńskie zgromadzenie, które ma prawo do pracy, troski o parafię i ubogich. Jednak siostry nie mają prawa do zdobywania wykształcenia teologicznego. Obydwaj papieże, Benedykt XVI i Franciszek, otaczali Chiny szczególną troską i zawsze pamiętali o nich w swoich modlitwach.

Dzięki przeprowadzonej analizie prasowej udało się uzyskać wiele informacji dotyczących problemu badawczego. Niewątpliwie daleko jeszcze do sytuacji, w której Kościół katolicki w Chińskiej Republice Ludowej mógłby cieszyć się pełną wolnością religijną. Jest on zmuszony do pokonania wielu przeszkód na drodze do całkowitej zgody i jedności.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- „Chiny Dzisiaj”, *Informacje*, 2013, nr 1.
- „Chiny Dzisiaj”, *Informacje*, 2013, nr 1.
- „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 9.
- „Chiny Dzisiaj”, *List Papięski czeka na odpowiedź*, 2013, nr 1.
- „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 14–15.
- „Chiny Dzisiaj”. 2013, nr 1.
- „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1 s. 45.
- „Chiny Dzisiaj”, *Informacje*, 2013, nr 2.
- „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 9.
- „Chiny Dzisiaj”, *Informacje*, 2013, nr 2.
- „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 6–7.
- „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 25–30.
- „Chiny Dzisiaj”, *Informacje*, 2013.
- „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 1.
- „Chiny Dzisiaj”, *Informacje*, 2014, nr 3–4.

- „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 8.  
 „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 41.  
 Feith K., *Życie konsekrowane w Chinach wyzwaniem dla Kościoła w Europie*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 4, s. 25–30.  
 Filoni F., *List papieski czeka na odpowiedź*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 14–17.  
 Shaowu – *chińska misja salwatorianów (1922–1953) cz. II*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 1, s. 40.  
 Klebba W.M., *Seminarium o życiu konsekrowanym dla siostr z Chin*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 3, s. 14.  
 Klejnowski-Różycki D., *Stela z Xi’an*, „Chiny Dzisiaj”, 2014, nr 3–4, s. 41.  
 Tong Kard. Jan, *Gest Papieża Franciszka wobec Kościoła w Chinach*, „Chiny Dzisiaj”, 2013, nr 2, s. 29–30.

## Opracowania

- Adamek P., *Od redakcji* <http://www.sinicum.pl/kontakt/20-polecamy/ksiazki/65-chiny-dzisiaj> (dostęp: 14.05.2020).  
 Alfred A. J., Overfield J. H., *The Human Record, sources of global history*, Boston 2001, s. 283–284.  
*Christianity in China*, <https://www.travelchinaguide.com/intro/religion/christianity/> (dostęp: 14.05.2020).  
 Dillon M., *Chiny historia współczesna*, Warszawa, s. 387.  
*History of Christianity in China* <http://www.christiansinchina.com/history-of-christianity-in-china/> (dostęp: 14.05.2020).  
 Konior J., *Założyciel misji w Chinach* <http://jezuici.pl/2014/04/zalozyciel-misji-w-chinach/> (dostęp: 14.05.2020).  
*List Ojca Świętego Benedykta XVI do Biskupów, do kapłanów, do osób konsekrowanych oraz do wiernych świeckich kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej*, [https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2007/documents/hf\\_ben-xvi\\_let\\_20070527\\_china.html](https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2007/documents/hf_ben-xvi_let_20070527_china.html) (dostęp: 14.05.2020).  
 Michałek M., *Zrzuć krzyże, zamykane kościoły. Tak źle nie było od czasów Mao*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/katolicy-w-chinach-represje-komunistycznej-wladzy-najwieksze-od-lat-zmienia-to-sekretne-rozmowy-watykanu-z-pekinem,504949.html> (dostęp: 14.05.2020).  
 Mysak L., *Chiński proces stulecia*, Warszawa 1990.  
 Nieszwiec K., *Kościół Katolicki w Chinach w czasie rewolucji kulturalnej*, Poznań 2009, s. 21.  
*O nas*, <http://www.bp.ecclesia.org.pl/about.html> (dostęp: 14.05.2020).  
*Redakcja* <http://www.chinydzisiaj.sinicum.pl/index.php/redakcja> (dostęp: 14.05.2020).  
 Rowiński J., *Chiny a Stolica Apostolska: stosunki wzajemne i ich międzynarodowe implikacje*, Warszawa 1991.  
 Scott Morton W., Lewis Charlton M., *Chiny. Historia i Kultura*, Kraków 2007, s. 247–251.  
*Statuetka „Serce bez granic” dla o. Romana Malka* <http://www.werbisci.pl/index.php/wiadomosci-gorne-menu/1272-statuetka-serce-bez-granic-dla-o-romana-malka> (dostęp: 14.05.2020).  
 Tomasiak K., *Kościół w Chinach*. <https://ekai.pl/wydarzenia/raport/x20304/kosciol-w-chinach/?print=1> (dostęp: 14.05.2020).  
 Żoła T., *Misjonarze i krew męczenników*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/chiny\\_krewmecz.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/chiny_krewmecz.html) (dostęp: 14.05.2020).

## THE IMAGE OF THE CATHOLIC CHURCH IN CHINA ON THE BASIS OF THE QUARTERLY “CHINA TODAY” (2013–2015)

### Abstract

The purpose of the article is to show the image of the Catholic Church in China, through a quantitative and qualitative analysis of press studies published in the quarterly “China Today” in the years 2013–2015. The Cultural Revolution and the division of the Catholic Church in the Middle Kingdom



are important determinants of the image of an ecclesial institution. The article increases the cognitive value in the area of the following issues presented in the quarterly “China Today”: China’s diplomatic relations with the Holy See, consecrated life in China, the image of Pope Francis.

**Key words:** „China today”, Catholic Church, Republic of China, image

#### **Nota o Autorce**

**Klaudia SIKORSKA** – absolwentka studiów na kierunku Komunikacja społeczna w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Dziennikarka i reporterka programu Informacje Kulturalne TVP Kultura. Zainteresowania badawcze: wizerunek medialny, nowe media, komunikacja społeczna, propaganda i manipulacja w mediach, psychologia mediów. Aktualnie studiuje na kierunku logistyka i administrowanie w mediach na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Kontakt e-mail: sikorska.klaudia@o2.pl



## „DOTYKANIE WIECZNOŚCI” W POEZJI SIOSTRY URSZULI MICHALAK

s. Urszula Michalak, *Prawie przedwieczór*, Lublin: Związek Literatów Polskich 2019.

Tom wierszy siostry Urszuli Michalak *Prawie przedwieczór* (Lublin 2019) układa się w cykl liryczny, a w dodatku zawiera w sobie wzbogacający go cykl wewnętrzny – subcykl. Słusznie pisze we wstępie do zbioru Wojciech Kaliszewski, wskazując na strukturę, tematykę i genezę wierszy – można czytać każdy z nich osobno, w dowolnej kolejności, bo poszczególne utwory wynikają z przeżycia konkretnych chwil ludzkiej codzienności oraz ukazują różne warstwy doświadczenia – zarówno egzystencjalny konkret, jak i jego duchowy wymiar. Nie zawsze aspekty te są rozłączne, czasami w każdym fragmencie wiersza opis życiowych sytuacji i doznań jest nierozdzielnie spleciony z ukazywaniem duchowej warstwy doświadczeń, ich niematerialnego sensu.

Technika lektury „na wrywki” pozwala odszukiwać utwory przemawiające do konkretnego czytelnika, jednakże zachętę do niej należałoby kierować do tych, którzy poznali już całość w układzie zaprojektowanym przez Autorkę, gdyż dopiero wtedy odsłonią się sensy wynikające z przemyślanej kompozycji. Jak w każdym regularnym cyklu mamy w przypadku tomu *Prawie przedwieczór* do czynienia z wyraźnym otwarciem oraz zamknięciem całości. Siostra Urszula Michalak rozpoczyna pierwszy wiersz cyklu słowami „dobiegam sześćdziesiątki” – i na dowód świadomości, w jakim momencie swojego życia się znajduje, wspomina o odbiciu swej niemłodej już twarzy w lustrze; „Ja sześćdziesięcioletnia” – to pierwszy werset ostatniego utworu, spinającego klamrą całość zbioru.

Pierwszy i końcowy wiersz podobne są do siebie i w dwudzielnej budowie, bo w ich akurat wypadku mamy do czynienia z początkiem ukazującym egzystencjalne przeżycie oraz z modlitewnym zwróceniem się do Boga w oddzielonym graficznie fragmencie. Ufna w Bożą czułość orantka powierza Adresatowi modlitwy moment swojej przeprawy „na drugi brzeg życia” – w pierwszym wierszu – „ułamek sekundy”, w którym dokona się jej zmartwychwstanie – w ostatnim. Wyraźne ramy każą przyglądać się całości kompozycji, wewnątrz której usytuowane zostało przekroczenie granicy lat sześćdziesięciu, od którego to wieku w powszechnej świadomości zaczyna się w ludzkim życiu faza starości.

Co wypełnia cykl? Jedną z podstawowych refleksji dotyczy – jak można się spodziewać – przemijania. Stąd z upodobaniem przedstawia Autorka przedwieczorną porę dnia i jesienną rocznego cyklu, pisze o zmierzchu, o barwach jesieni, o monotonii codziennej pracy, smutku przemijania, goryczy zmęczenia, niepokoju wobec skradającej się nocy. Ale przecież nie cały zbiór składa się z takich motywów – w wyznaczonym wieku poetki odcinku czasu musi znaleźć się miejsce dla kolejnej wiosny, pełni lata, jesieni... Jest zatem czas na pracę, na rekolekcje, modlitwę, ale także na letni urlop w Gdyni-Orłowie, na migawkę z morską pejzażem, który każdorazowo jest inny, wyzwalający różne skojarzenia i emocje. Te ostatnie prezentowane są w zbiorze w szerokiej skali, od radości, poprzez różne stany

pośrednie, w tym smutek, mający kulminację w przeżyciu śmierci osoby najbliższej oraz w okresie żałoby po jej utracie, do nadziei i wiary w ostateczny szczęśliwy finał życia w wieczności.

Jak przystało na regularny cykl, wypowiada się w nim osoba, której tożsamość zostaje zachowana na przestrzeni zbioru i w której można widzieć Autorkę na podstawie wielu rozsianych w wierszach delikatnych sygnałów. Wpływa to nie tylko na kompozycyjną regularność cyklu, ale także pozwala odbierać tom poezji jako swego rodzaju życiowe świadectwo, co jest istotne dla czytelników oczekujących od twórców harmonii między ich życiem oraz przekonaniami a prezentowanym w utworach światem wartości.

Jeśli omawiany zbiór, a zwłaszcza subcykl poświęcony bliskiej osobie, jej chorobie i śmierci, porównać z najsłynniejszym we współczesnej literaturze cyklem o odchodzeniu i śmierci kogoś bardzo bliskiego, z tomem Tadeusza Różewicza *Matka odchodzi*, można zauważyć pewne podobieństwo w odnotowywaniu realiów ostatniej fazy życia, zwłaszcza czasu, gdy chora staje się całkowicie zdana na opiekę innych. Porównywać też można wątek wspomnień sięgających czasu, gdy matka była jeszcze zdrowa. Finałny moment śmierci jest krótki, ale potem następuje czas przeżywania żałoby i wyjścia z niej. Analiza porównawcza wykazałaby, ile jest zbieżności i w opisach trudnych przeżyć, i w ich poetyckim przetworzeniu przez różne osobowości twórcze. Nie ma tu miejsca na szczegółowe porównanie, ale warto wskazać niektóre różnice.

Siostrze Urszuli Michalak zdecydowanie obce jest widzenie naturalistyczne ludzkich cierpień i niedołężności, a ku takiemu czasami grawitują poetyckie obrazy Różewicza. Dramatyzm sytuacji, w takim wyostreniu stawiany przed oczy czytelnika przez wybitnego twórcę, jest złagodzony w cyklu Siostry Poetki ukazującej siebie podczas czynności pielęgnacyjnych, wykonywanych z czułością kobiety skupionej na usługiwaniu i modlitwie oraz interpretującej każdy bezsilny przejaw życia chorej jako jej naturalny kontakt z Bogiem: „Ty modlisz się nieustannie / oddechem, / poruszeniem głowy, / otwarciem oczu, ust”. Okres żałoby jest dla Poetki czasem smutku, tęsknoty, ale nie dojmującej bezradności. Nawet jest w nim miejsce na przeżycie graniczące ze szczęściem, choć doznanym we śnie, gdy widzi w nim emanującą radością postać zmarłej i słyszy wyszeptane przez nią swoje imię. Wszakże to na jawie komentuje senną wizję słowami nawiązującymi do słynnej frazy z Goethego: „I wiedziałam, że to jest ta chwila, / kiedy chce się, żeby trwała wiecznie”. Oksymoroniczny tytuł wiersza, *Chwila wieczności*, każe słynne wołanie o trwanie szczęścia rozpatrywać także w perspektywie nadprzyrodzonej i eschatologicznej.

Czy można zatem powiedzieć, że przeżycia w zbiorze poezji siostry Urszuli Michalak są złagodzone? Cykl zdecydowanie jest mniej dramatyczny niż poruszający tom Różewicza, ale też Siostra Poetka porusza się wśród innych rejestrów, również takich, które są niedostępne wielkiemu pocie zmagającemu się ze swą niewiarą, odnoszoną bezpośrednio do wiary jego matki. Bohaterce wierszy siostrze Michalak dane jest na przykład równoczesne przeżywanie bólu z powodu śmierci bliskiej osoby oraz doznawanie miłosierdzia konającego Chrystusa (w wierszach *Cały poniedziałek* i *Ostatnie godziny*). Takie doświadczenie śmierci kogoś najbliższego możliwe jest w przypadku osoby o głęboko uwewnętrznionej wierze, kobiety, która nad grobem potrafi powiedzieć: „znicz / zapalam od światłości wiekuistej” (\*\*\*) *Idę do ciebie*).

Obok wymienionych już wątków przemijania, starości, śmierci, można wskazać także inne, zwłaszcza intensywnie obecny wątek marynistyczny, można też analizować aspekt kobiecy w przeżywaniu codzienności czy doświadczeń wewnętrznych. Bogactwo to dlatego mogło zaistnieć w cyklu, że jego Autorkę cechuje umiejętność kondensacji treści. Służą temu celowi różne poetyckie techniki zagęszczające znaczenie, jak zaskakujące metafory („Ciemno, że nawet szpilki światła / nie wciśniesz”), paradoksy („Teraz mówi milczenie”), aluzje biblijne otwierające na dodatkowe treści (jak spacer po morzu w wierszu *Rytuał*), aluzje literackie, frazeologizmy użyte tak, by w niespodziewanym kontekście nabierały nowej treści (jak sformułowanie „nieba przychylić” w wierszu *Jeszcze bardziej*). Szczególna jest umiejętność wplatania sentencji w utwory („Mienią się lata w refleksach wieczności”), w końcu czynienia z sentencji oddzielnych wierszy: „To nie tak, że oni umarli / a my żyjemy. // Nie. / To oni żyją / a my umieramy” (*Wieczny odpoczynek*). Kunszt posługiwania się budulcem języka idzie w parze ze wzbogacaniem sensu utworów.

Na koniec wróćmy jeszcze do ramy kompozycyjnej całego cyklu. Na plan pierwszy wprawdzie wysuwa się naturalny, chronologiczny porządek; na początku przecież bohaterka stwierdza: „dobiegam sześćdziesiątki”, na koniec podkreśla, że przekroczyła wskazaną wcześniej granicę wieku. Jednak to w pierwszym wierszu znajduje się opis znamion starości, w ostatnim jego swoiste zaprzeczenie: „Ja sześćdziesięcioletnia / wobec spraw ostatecznych / wciąż niczym nowicjuszką”. W perspektywie wieczności dochodzi do odwrócenia naturalnego porządku, bo wejście w wiek schyłkowy okazuje się otwarciem na nowy początek, tchnący nadzieją, zmieniający meandry życia w wertykalnie skierowaną „ciąćciwę smukłej prostoty”.

*prof. dr hab. Mirosława Oldakowska-Kuflowa*

Katedra Literatury Współczesnej

Katolicki Uniwersytet Lubelski





## SPOSÓB CYTOWANIA oraz PRZYGOTOWANIE TEKSTU DO DRUKU W KWARTALNIKU ŁST

- I. Odwołania do literatury prosimy podawać w przypisach na dole strony, **bez znaku „s.”** przed numerami stron.

### Wzór

1. **Artykuł z czasopisma:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, czasopismo (w pełnym brzmieniu, bez cudzysłowu), rocznik, rok wydania w nawiasie, numer lub zeszyt, strony, np.

A.B. Stępień, *Pochwała dobrego scholastyka*, Ethos 22 (2009) 1–2, 215–217.

2. **Artykuł z dzieła zbiorowego:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, znak ‚w:’ tytuł dzieła zbiorowego kursywą, po skrócie ‚red.’ inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony, np.:

S. Szczyrba, *Religia a nowoczesność: ku autentycznej laickości*, w: *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź 2008, 29–38.

3. **Książka:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, miejsce i rok wydania, strony, np.:

A. Perzyński, *Włoska antropologia teologiczna*, Łódź 2012, 70–85.

4. **Jeśli tekst jest tłumaczeniem**, po tytule artykułu lub książki należy podać inicjał imienia i nazwisko **tłumacza**, poprzedzony skrótem ‚tłum.’ i odwołaniem do języka oryginału, np.:

A. Besançon, *Święta Ruś*, tłum. z fr. Ł. Maślanka, Warszawa 2012, 60–63 .

- Kolejne cytowanie tej samej pozycji sygnalizuje się odpowiednio skrótami art.cyt. lub dz.cyt., umieszczanymi po nazwisku autora, jeśli wyżej cytowana była tylko jedna pozycja tego autora, bądź po nazwisku i tytule (możliwe jest użycie skróconego tytułu) – jeśli wyżej cytowane były różne prace tego samego autora.
- Odwołanie do pozycji cytowanej w przypisie bezpośrednio poprzedzającym sygnalizuje się słowem Tamże.
- W przypadku następujących bezpośrednio po sobie odwołań do różnych prac tego samego autora, inicjał imienia i nazwisko zastępuje się słowem Tenże lub Taże.

- II. Na końcu artykułu prosimy zamieścić **bibliografię załącznikową** w układzie alfabetycznym i formacie opisanym powyżej, z następującymi różnicami:

- nazwisko autora pracy przed inicjałem imienia (nie dotyczy to nazwisk redaktorów i tłumaczy podawanych w dalszej części opisu)

- w przypadku artykułu z czasopisma lub pracy zbiorowej – zakres stron całego artykułu
- po miejscu wydania, po dwukropku – nazwa wydawnictwa, np.:

S. Szczyrba, *Religia a nowoczesność: ku autentycznej laickości*, w: *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2008, 29–38.

III. **Streszczenie w języku angielskim** (wraz z angielskim tytułem artykułu!), **słowa kluczowe** w języku polskim i języku angielskim (4-10 słów kluczowych). Styl streszczenia winien być bezosobowy. Wskazane jest też streszczenie w języku polskim (do korekty językowej). W przypadku artykułu w języku obcym, obowiązkowe jest streszczenie polskie, obok streszczenia w języku angielskim.

IV. Przygotowanie tekstu do druku:

1. Teksty prosimy nadsyłać drogą elektroniczną, w formacie Word 97-2003 (\*.doc) lub rtf, a także – gdy artykuł zawiera niestandardową czcionkę lub rysunki – w formacie pdf.
2. Wielkość czcionki: 12 pt., w przypisach: 10 pt., interlinia: 1,5 wiersza, marginesy: 2,5 cm.
3. W tekście należy unikać wyróżnień (czcionka pogrubiona, podkreślenie, druk rozstrzelony itp.) z wyjątkiem kursywy, stosowanej w przypadku cytowanych tytułów oraz terminów i wyrażeń obcojęzycznych. Cytaty należy pisać czcionką prostą, w cudzysłowie, cytaty wewnętrzne (cytat w cytacie) – w cudzysłowie «niemieckim».
4. **W przypadku używania znaków specjalnych (np. symbole logiczne, matematyczne, alfabet grecki) należy dołączyć plik z zastosowaną czcionką. Od kiedy jest jednak w użyciu czcionka Times New Roman opentype (16 bitów) są w niej zawarte także litery greckie, hebrajskie, cyrylica. Najlepiej więc pisać w tej czcionce, przestawiając się przy pisaniu takich tekstów na odpowiednią klawiaturę w Panelu Sterowania, a więc np. na klawiaturę grecką przy pisaniu po grecku.**
5. Pierwszą stroną tekstu należy rozpocząć od imienia i nazwiska Autora, w następnej linii – afiliacja (jednostka zatrudniająca), następnie (po stosownym odstępie) – tytuł pracy. Dodatkowe informacje o Autorze (zwłaszcza kontaktowy e-mail) prosimy podać w Nocie o Autorze na ostatniej stronie tekstu.
6. Objętość tekstu do 40 tys. znaków (licząc przypisy i spacje), tylko wyjątkowo uzasadnione większe teksty.
7. Ewentualne schematy i rysunki powinny stanowić jedną całość (jako „rysunek zgrupowany” czy „ramka”), by uniknąć ich zniekształcenia w trakcie formatowania tekstu do druku.